

Kwartalnik policyjny

Nr 3(38)/2016
Rok X
ISSN 1898-1453

CZASOPISMO
CENTRUM SZKOLENIA POLICJI
W LEGIONOWIE



W numerze:

■ 60-lecie Zakładu Kynologii Policyjnej w Sułkowicach ■ Wykorzystanie psów przez inne służby ■ Psy w badaniach naukowych ■ Tropienie górnym wiatrem w policji saksońskiej ■ Nowa koncepcja służby dzielnicowych ■ Vademecum policjanta

RADA NAUKOWA

Przewodniczący rady:

- plk dr hab. Piotr Płonka**
Komenda Główna Żandarmerii Wojskowej

Członkowie rady:

- prof. zw. dr hab. Marek Konopczyński**
Wyższa Szkoła Nauk Społecznych
w Warszawie
- prof. zw. dr hab. Tadeusz Tomaszewski**
Uniwersytet Warszawski
- prof. zw. dr hab. Jerzy Nikitorowicz**
Katedra Edukacji Międzykulturowej
Wydziału Pedagogiki i Psychologii
Uniwersytetu w Białymstoku
- dr hab. prof. APS Janusz Gęsicki**
Katedra Polityki Edukacyjnej Instytutu
Pedagogiki Akademii Pedagogiki Specjalnej
- prof. zw. dr hab. Lesław Pytka**
Katedra Pedagogiki Integracyjnej
Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu
Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach
- prof. zw. dr hab. Jerzy Niemiec**
Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna
w Białymstoku
- prof. dr hab. Jacek Bleszyński**
Katedra Psychopedagogiki Specjalnej
Wydziału Nauk Pedagogicznych
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
- gen. dyw. rez. dr hab. Krzysztof Załęski**
Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych
- plk dr hab. Dariusz Majchrzak**
Akademia Obrony Narodowej
- dr Oksana Galarowicz**
Szkoła Główna Służby Pożarniczej
- ml. insp. dr Iwona Klonowska**
Biuro Komunikacji Społecznej KGP
- dr Paweł Kobes**
Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji
Uniwersytetu Warszawskiego
- dr Jerzy Telak**
Szkoła Główna Służby Pożarniczej
- Robert Wróbel**
Starosta Powiatu Legionowskiego
- ppłk SG dr Piotr Boćko**
Centralny Ośrodek Szkolenia SG w Koszalinie
- komisarz Antoni Permayer i Fita**
Instytut Bezpieczeństwa Wewnętrznego
w Katalonii (Hiszpania)
- Ivo Juurvee**
Instytut Bezpieczeństwa Wewnętrznego
Estońskiej Akademii Nauk o Bezpieczeństwie
- plk. Ing. Pavel Kolář**
Instytut Kryminalistyki w Pradze
- insp. dr Rafał Kochańczyk**
Szkoła Policji w Katowicach
- insp. Roman Sobczak**
Szkoła Policji w Pile
- insp. Jacek Gil**
Szkoła Policji w Słupsku

ZASADY PUBLIKOWANIA w „Kwartalniku Policyjnym”

- Redakcja przyjmuje teksty dotąd niepublikowane o charakterze zawodowym lub naukowym, dotyczące zagadnień związanych z funkcjonowaniem Policji, szeroko rozumianym bezpieczeństwem, a także praktyki policyjnej i współpracy formacji z innymi instytucjami ochrony porządku prawnego oraz z samorządem lokalnym.
- Materiały do publikacji należy przysyłać pocztą elektroniczną na adres: kwartalnik@ksp.edu.pl lub składać w sekretariacie Wydziału Wydawnictw i Poligrafii Centrum Szkolenia Policji (ul. Zegryjska 121, 05-119 Legionowo, tel. 22 605 33 72 lub 22 605 32 70).
- Prace są kwalifikowane do druku przez zespół redakcyjny czasopisma. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów i śródtytułów.
- W celu zapobiegania wszelkim przejawom nierzetelności, w tym zjawisku *ghost-writing* i *guest authorship*, redakcja wymaga ujawnienia przez autorów wkładu w powstanie publikacji.
- Materiały są publikowane w „Kwartalniku Policyjnym” nieodpłatnie, po złożeniu przez autora pisemnego oświadczenia, zgodnie z otrzymanym od redakcji wzorem.
- Nadesłanych materiałów do publikacji redakcja nie zwraca.
- Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie papierowe. Ponadto poszczególne numery są również dostępne w wersji elektronicznej na stronie internetowej: www.kwartalnik.ksp.edu.pl.
- Wskazówki edytorskie dotyczące przygotowania materiału przez autorów:
 - format A4, czcionka Times New Roman, wielkość 12 punktów, interlinia 1,5 wiersza, marginesy – 2,5 cm;
 - na pierwszej stronie należy podać imię i nazwisko autora materiału, stopień (lub tytuł) naukowy (tytuł zawodowy), nazwę instytucji, w której autor jest zatrudniony, nr telefonu, adres e-mailowy;
 - do tekstu należy dołączyć streszczenie oraz tytuł pracy w języku angielskim;
 - materiał ilustracyjny powinien być dostarczony w oddzielnych plikach (rysunki lub fotografie w formacie jpg, rozdzielczość 300 dpi, minimalna wielkość 1,5 MB);
 - schematy i wykresy zamieszczone w publikacji muszą być edytowalne, tak aby można było nanieść korektę;
 - przypisy należy umieścić na dole strony lub na końcu pracy; przypisy wstawia się automatycznie i oznacza się cyframi arabskimi;
 - zgodnie z normami wydawniczymi przypis bibliograficzny powinien zawierać:
 - imię i nazwisko autora, tytuł, wydawcę, miejsce i rok wydania, numer strony: M. Olbrycht, J. Rutkowski, *Taktyka minersko-pirotechniczna w działaniach antyterrorystycznych*, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2003, s. 35–36;
 - jeżeli dzieło jest pracą zbiorową: *Nowy leksykon PWN*, red. A. Dyczkowski, Warszawa 1998, s. 684;
 - jeżeli jest to artykuł w pracy zbiorowej: J. Szreniawski, *Prawo do dobrej administracji prawem podmiotowym obywatela*, w: *Dobra administracja. Teoria i praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 256;
 - jeżeli jest to artykuł w czasopiśmie: B. Janowska, *Odpowiedzialność karna osób prawnych*, „Prawo i Prawo” 1996, nr 7, s. 46;
 - jeżeli jest to akt prawny (należy wskazać publikator): Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2015 r. poz. 355, z późn. zm.);
 - jeżeli jest to tekst opublikowany w Internecie: J. Kowalski, *Edukacja online*, www.gazeta.pl/forum?forum=edukacyjne5645 [dostęp: 12 marca 2004 r.].

Zasady recenzowania artykułów

- Artykuły o charakterze naukowym są recenzowane przez dwóch niezależnych recenzentów zewnętrznych, zgodnie z zasadami dotyczącymi tego rodzaju prac, w tym z Dobrymi praktykami w procedurach recenzyjnych w nauce opracowanymi przez Zespół do Spraw Etyki w Nauce pod przewodnictwem prof. dr hab. Witolda Marciszewskiego, opublikowanymi na stronie internetowej: <http://www.nauka.gov.pl/publikacje2/dobre-praktyki-w-procedurach-recenzyjnych-w-nauce.html>.
- Autorzy i recenzenci nie znają swoich tożsamości, w innych przypadkach recenzenci podpisują oświadczenie o niewystępowaniu konfliktu interesów między nimi a autorami, w tym m.in. bezpośrednich relacji osobistych, relacji podległości zawodowej, bezpośredniej współpracy.
- Recenzja ma formę pisemną. Zawiera syntetyczną charakterystykę artykułu, część analityczną, ocenę ogólną i kończy się jednoznaczną konkluzją, tj. jest pozytywna, negatywna lub warunkowo pozytywna, jeśli recenzent wskazuje na konieczność wprowadzenia poprawek. Autorzy artykułów są zobowiązani do ustosunkowania się do uwag i uwzględnienia sugerowanych zmian.
- Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji nie są ujawniane. Lista recenzentów współpracujących z czasopiśmie w każdym roku kalendarzowym jest publikowana w ostatnim numerze danego roku.



**CZASOPISMO CENTRUM SZKOLENIA POLICJI W LEGIONOWIE
I CENTRUM SZKOLENIA ŻANDARMERII WOJSKOWEJ
W MIŃSKU MAZOWIECKIM**

Adres redakcji: ul. Zegrzyńska 121, 05-119 Legionowo
sekretariat: (22) 605-33-72, faks: (22) 605-35-80,
e-mail: kwartalnik@csp.edu.pl

Wydawca: Centrum Szkolenia Policji

Redaktor naczelny:

mł. insp. Marcin Szyndler,
tel. 605-32-35; marcin.szyndler@csp.edu.pl

Zastępcy redaktora naczelnego:

ppłk dr Robert Pawlicki,
podinsp. Tomasz Wewiór,
nadkom. Agnieszka Gorzałczyńska-Mróż

Sekretarz redakcji:

Małgorzata Reks-Stabach

Zespół redakcyjny:

podinsp. dr Beata Grubska,
podinsp. Hanna Grochowska,
Renata Cedro, Joanna Łaszyn

Zdjęcia na okładce: S. Guzowska, A. Wentkowska
oraz Zakład Kynologii Policyjnej CSP

Projekt okładki: Wioleta Kaczańska

Opracowanie graficzne i skład DTP:

Małgorzata Reks-Stabach, Wioleta Kaczańska

Opracowanie redakcyjne i korekta:

Agnieszka Gorzałczyńska-Mróż, Monika Irzycka,
Anna Krupecka-Krupińska

Druk: Wydział Wydawnictw i Poligrafii
Centrum Szkolenia Policji

Nakład: 1000 egz.

Numer zamknięto 11.10.2016 r.

W NUMERZE

60-LECIE ZAKŁADU KYNLOGII POLICYJNEJ

- 2** Adam Przybylik, Piotr Mrozowski, Dariusz Ratajczak
60 lat Zakładu Kynologii Policyjnej (1956–2016)

WYKORZYSTYWANIE PSÓW PRZEZ INNE SŁUŻBY

- 26** Grzegorz Jałocha
Wykorzystanie psów służbowych
przez Żandarmerię Wojskową
- 29** Aleksandra Wentkowska
Psy w stajni Augiasza, czyli o regulacjach prawnych
w sprawie psów ratowniczych

PSY W BADANIACH NAUKOWYCH

- 37** Tadeusz Jezierski, Marta Walczak
Policyjne psy specjalne w badaniach naukowych
- 42** Marta Walczak, Paweł Bury-Burzymyski, Artur Walasek
Metody oceny zachowania się psów pracujących
w świetle badań naukowych
- 49** Agnieszka Boruta, Katarzyna Fiszdron
Pokasania ludzi przez psy

KYNOLOGIA POLICYJNA

- 56** Dariusz Ratajczak
Wykorzystanie psów do pracy węchowej w Policji
- 59** Piotr Mrozowski, Aleksandra Krześniak
Specjaliści od zapachów: psy do wyszukiwania
zapachów narkotyków
- 62** Grzegorz Wiorowski, Artur Walasek
ON wczoraj i dziś

DOŚWIADCZENIA INNYCH KRAJÓW

- 70** Leif Woidtke
Tropienie górnym wiatrem w policji Saksonii
(Mantrailing at the police of Saxony)

PREWENCJA

- 78** Jadwiga Stawnicka
„Dzielnicy bliżej nas”. Diagnozy i prognozy
realizacji projektu z perspektywy szkoleniowej
i naukowo-badawczej

VADEMECUM POLICJANTA

- 84** Robert Goliasz
Czynności w zakresie pobierania krwi do pakietu
w ramach zabezpieczania śladów
i dowodów przestępstwa

KĄCIK JĘZYKOWY

- 93** Renata Cedro
Język angielski dla policjantów

60 lat



ZAKŁADU KINOLOGII POLICYJNEJ
1956–2016



podkom. Adam Przybylik

Młodszy wykładowca
Zakładu Kynologii Policyjnej CSP



st. asp. Piotr Mrozowski

Instruktor
Zakładu Kynologii Policyjnej CSP



asp. Dariusz Ratajczak

Instruktor
Zakładu Kynologii Policyjnej CSP

1. PSY W SŁUŻBIE POLICJI

Służby policyjne wykorzystują psy od wielu stuleci. Źródła podają, że już w 1155 r. we francuskim miasteczku Saint-Malo działająca tam policja okrętowa wykorzystywała ogromne dogi. Psy te, każdej nocy, po zamknięciu bram miasta, wypuszczano luzem na ulice, aby pomagały strażnikom w zapewnieniu obywatelom bezpieczeństwa. Jednak po nieszczęśliwym wypadku rozszarpania oficera marynarki sąd nakazał wytrucie wszystkich psów wartowniczych¹.

Dopiero pod koniec XVIII w. zaczęto szkolić psy do pracy w policji. W Belgii w 1889 r. w Gent powstała brygada policji wykorzystująca te zwierzęta w swojej pracy, tam też w 1903 r. odbyły się pierwsze zawody psów policyjnych w posłuszeństwie². Szkolono psy do służby w szeregach policyjnych w Anglii i Niemczech. Policja angielska wykorzystywała psy rasy bloodhound do tropienia złodziei. Dzięki ich pracy wykryto wielu sprawców przestępstw, jednak początki, jak to w wielu przypadkach bywa, były trudne. W 1888 r. komisarz Charles Warren próbował użyć po raz pierwszy dwóch bloodhoundów jako psów tropiących do wykrycia miejsca

przebywania Kuby Rozpruwacza. Niestety, psy nie wykazały się obywatelską postawą, tylko uciekły. Wcześniej jeden z nich dotkliwie pogryzł komisarza. W roku 1890 pierwszym oficjalnym psim funkcjonariuszem został foksterier Topper, który pełnił służbę w londyńskim Hyde Park Police Station. Pod koniec XIX w. rozpoczęła się era wykorzystywania psów w policji do celów obrończych i wykrywczych. W 1897 r., w odpowiedzi na powtarzające się napaści na policjantów pruskich, władze przeznaczyły środki finansowe na zakup pierwszych psów obrończych, które miały zapewnić większe bezpieczeństwo funkcjonariuszom pełniącym nocną służbę. Zakupiono 3 owczarki alzackie, które tak świetnie wykonywały swoje zadanie, że otworzyły drogę w pruskiej policji następnyjpsom. W tym samym czasie policja w Belgii, także dla ochrony, zabierała na patrole owczarki belgijskie. Jednym z pierwszych miast pruskich, które postanowiło wcielić psy do służby w policji, był Hamburg. W tym przypadku wykorzystywano głównie psy rasy rottweiler³.

Po raz pierwszy w Niemczech w 1901 r. komisarz Laufer użył psa do walki z przestępczością. Do dzisiaj uznawany jest on za „ojca” tej dziedziny pracy policyjnej. Dość szybko, bo już w 1902 r., doświadczenia niemieckiego oficera ujął w ramy naukowe rotmistrz von Stephanitz, który wydał monografię zatytułowaną *Pies w służbie Policji*. Zawierała ona obszerny materiał dotyczący taktyki i techniki użycia psa, jego hodowli i tresury⁴. Powstało wiele szkół policyjnych specjalizujących się w tresurze psów, jedna z pierwszych została założona w Bawarii w 1911 r. Początkowe próby użycia psa w policji stanowiły obiekt drwin. Jednak kolejne zdobywane doświadczenia w pracy z psami zwiększały efektywność ich użycia.

HISTORIA ZAKŁADU

Spowodowało to zmianę wizerunku psa policyjnego. Po II wojnie światowej policja na całym świecie zaczęła uznawać wartość psa służbowego.

W Polsce kynologia policyjna zaczęła stawiać pierwsze kroki na początku XX w. Pierwszym czworonożnym funkcjonariuszem był krakowski doberman (1913 r.), który jednak okazał się mieć większe zacięcie wojskowe niż policyjne⁵. Później, sporadycznie, pojawiały się psy w służbie patrolowej.

24 lipca 1919 r. Sejm RP uchwalił ustawę o Policji Państwowej. Jednostką, za pomocą której Komendant Główny wykonywał swoje funkcje, była Komenda Główna.

W strukturze organizacyjnej Komendy Głównej był Wydział IV, tzw. rejestracyjno-karny – najważniejszy z punktu widzenia głównej sfery działalności Policji. Odpowiadał za działania na rzecz utrzymywania porządku i bezpieczeństwa publicznego w kraju, ściganie przestępstw, współpracę z innymi organami wymiaru sprawiedliwości. Wyodrębniono w nim referat hodowli i tresury psów.

W lipcu 1926 r. zmieniono strukturę Wydziału IV i jego nazwę – początkowo na wydział śledczo-pościgowy, później na Centralę Służby Śledczej, a w niej powstał referat tresury psów⁶.

Szkoleniem psów w międzywojennej Polsce zajmował się Zakład Tresury Psów Komendy Głównej z siedzibą w Poznaniu. Jednym z instruktorów tej szkoły był nadkom. Alojzy Grimm (1887–1940), który zginął w Miednoje⁷.

Opracowano pierwsze podręczniki tresury psa policyjnego, w których zamieszczono porady związane z wychowem, kwalifikowaniem i dobozem. Podręczniki zawierały również wskazówki tresurowe, niezbędne do wypracowania pożądanych odruchów warunkowych z zakresu posłuszeństwa, pracy węchowej i ćwiczeń obrończych. Były to np. publikacje:

- A. Grimm, *Jak układać psy policyjne*, wyd. staraniem redakcji „Gazety Policji Państwowej”, Warszawa 1921;
- A. Grimm, *Jak używać psy policyjne*, opracowanie na zasadzie dzieł fachowych i własnych doświadczeń autora, staraniem redakcji „Gazety Administracji i Policji Państwowej”, Warszawa 1922;
- J. Majewski, F. Karlovsky, *Tresura psa policyjnego*, Wydawnictwo Polskiej Książnicy Naukowej, z drukarni Zagajewskiego i Łazota w Przemyślu, Przemyśl 1921;
- J. Majewski, *Podręcznik tresury psa policyjnego i do układania psów policyjno-kryminalnych, śledczych, meldunkowych i ochronnych*, nakład własny, Przemyśl 1927⁸.

ganiu czynom bezprawnym zawdzięcza się w dużym stopniu czworonogom. Efektywne wykorzystanie psów w służbie zależy od właściwego i fachowego ich przygotowania w procesie tresury. To odpowiedzialne zadanie realizuje Zakład Kynologii Policyjnej w Sułkowicach.

Chociaż oficjalnie jednostka obchodzi w tym roku jubileusz 60-lecia, to załóżkiem obecnego Zakładu była **Szkoła Przewodników i Tresury Psów Milicyjnych**, utworzona tuż po II wojnie światowej w 1945 r., w **Junikowie pod Poznaniem**, przez sierż. Zygmunta Rembielaka, który został Komendantem szkoły, i kpr. Jana Kuternogę. Szkolenie odbywało się w dość prymitywnych warunkach.

Na sale wykładowe, świetlice, kuchnie i koszary zaadaptowano budynki dawnego dworku. Psy trzymano w budynkach gospodarczych. Własnym sumptem wybudowano proste przeszkody niezbędne do tresury. Pierwszy kurs rozpoczął się 1 września 1945 r. W czasie jego trwania jeden z psów, o nazwie Czarny, zyskał rozgłos, odnajdując skradzioną krowę po śladzie o długości 9 km. Do wiosny 1946 r., czyli do czasu likwidacji ośrodka, wytresowano 24 psy na potrzeby jednostek terenowych MO województwa poznańskiego.

20 maja 1946 r., na podstawie rozkazu organizacyjnego Komendanta Głównego MO, gen. bryg. Franciszka Józwiaka – „Witolda”, w Centrum Wyszczolenia Milicji Obywatelskiej w **Słupsku** utworzono **Szkołę Przewodników i Tresury Psów Służbowych MO**. Jej komendantem został ppor. Marian Grabski, przewodnik psa służbowego w przedwojennej Policji Państwowej, a jego zastępcą – st. sierż. pchor. Jan Skieresza. W początkowym okresie istnienia Szkoły kadra instruktorsko-szkoleniowa rekrutowała się z byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej, żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i Wojska Polskiego. Pierwszymi wykładowcami i instruktorami tresury byli: chor. Białkowski, sierż. pchor. Grad, st. sierż. Sierpiński, sierż. Rembielak, sierż. Sarna. W kolejnych latach kadrę instruktorską uzupełnili absolwenci pierwszego kursu: sierż. F. Szydełko, sierż. M. Krenczyński, sierż. Z. Wielgucki, plut. J. Zygałdewicz. Ich wiedza i doświadczenie były wówczas jedyną pomocą zarówno w szkoleniu przewodników, jak i tresurze psów. Pierwszy kurs tresury rozpoczął się 10 czerwca, a zakończył 10 listopada 1946 r. 40 słuchaczy wraz z psami ukończyło kurs z wynikiem pozytywnym.

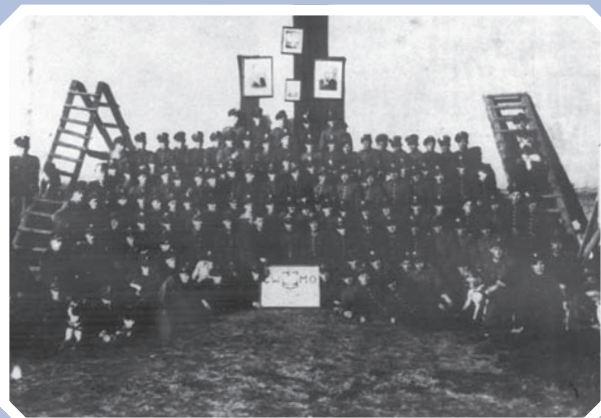
Na tym kursie tresowano psy różnych ras, np. owczarki niemieckie, doberman, bokser, a także psy nierasowe. Zajęcia teoretyczne prowadzono z wykorzystaniem skryptów pochodzących jeszcze z okresu międzywojennego oraz wiedzy ówczesnych instruktorów. W tresurze zwracano uwagę na szybkie tropienie śladów ludzkich, a także właściwe zachowanie się psów w zasadzkach czy pościgach za uciekającymi osobami. W 1947 r. opracowano nowe programy szkoleniowe oraz zaczęto stopniowo uzupełniać kadrę, przyjmując wyróżniających się absolwentów poszczególnych kursów na etaty instruktorów. Podczas zajęć z tresury koncentrowano się głównie na uczeniu psów szybkiego tropienia śladów. Przewodnicy natomiast, oprócz teorii tresury psów, przyswajali podstawową wiedzę o służbie ogólnomilicyjnej. Warunki były bardzo trudne, brakowało wykwalifikowanych pracowników, odpowiednich pomieszczeń i sprzętu. Kadra i słuchacze własnym sumptem wybudowali pomieszczenia dla psów (w starej cegielni przy ulicy Bałtyckiej) i proste przeszkody tresurowe: drabiny, płotki, kładki i inne. Początkowo Szkoła nie miała swojej opieki weterynaryjnej i korzystała z usług lekarza cywilnego. Sytuacja zmieniła się, gdy w 1947 r. zorganizowano ambulatorium weterynaryjne

2 RYS HISTORYCZNY ZKP W SUŁKOWICACH⁹

Od dawna pies służbowy odgrywał w polskiej Policji ważną rolę, a obecnie jest jej integralnym elementem. Znaczące sukcesy zarówno w wykrywaniu przestępstw, jak i w zapobie-



Hodowla z 1946 r., pierwszy miot, Słupsk



Pierwszy kurs tresury 10.06 – 10.11.1946 r., Słupsk

pod kierownictwem sanitariusza plut. Mariana Biernata, a szkoła otrzymała pierwszy ambulans weterynaryjny. W tym samym roku otwarto nową stołówkę. Na terenie ośrodka była prowadzona również hodowla psów służbowych. Pierwszy miot był już w 1946 r.

Rok 1948 obfitował w liczne imprezy wyjazdowe i pokazy tresury, w których uczestniczyli m.in. przedstawiciele jugosłowiańskiej delegacji państwowej.

Szkoła Przewodników i Tresury Psów Służbowych CWMO w Słupsku istniała do 1949 r. Pracowało w niej wtedy 14 osób: komendant, zastępca komendanta ds. polityczno-wychowawczych, dowódca kompanii, trzech dowódców plutonu, szef

kompanii, trzech instruktorów, podoficer ds. gospodarczych, podoficer ds. weterynaryjnych, magazynier i pisarz-maszynista. Jej ostatnim komendantem był założyciel ośrodka w Junikowie st. sierż. Zygmunt Rembielak. W ciągu czterech lat działalności Szkoły zorganizowano cztery kursy, które ukończyło 298 słuchaczy; w tym czasie wytresowano 279 psów.

W 1949 r. Komenda Główna MO wystąpiła do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z wnioskiem o połączenie Szkoły Przewodników i Tresury Psów Służbowych w Słupsku z Zakładem Tresury Psów Służbowych Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Sułkowicach. Już w pierwszych miesiącach 1950 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego przeprowadziło reorganizację dotychczasowych ośrodków tresury, na skutek czego w Sułkowicach powstał Zakład Tresury Psów Służbowych KBW i MO. Należy tu wyjaśnić, że ZTPS KBW istniał w Sułkowicach od 1946 r., po przeniesieniu go z Michałina, gdzie rok wcześniej został powołany do życia.

Ze Szkoły w Słupsku przekazano do Sułkowic: 16 psów, ambulans weterynaryjny i sprzęt służby kwatermistrzowskiej. Przeniesiono także część kadry instruktorsko-szkoleniowej. Pierwszym **Komendantem Zakładu Tresury Psów Służbowych KBW i MO w Sułkowicach** został mjr Józef Pawlusiewicz.

15 marca 1950 r. rozpoczął się kurs przewodników psów w składzie jednej kompanii. Kandydaci na przewodników psów służbowych MO stanowili pluton. Jego dowódcą został st. sierż. Jan Zygałdewicz. Był on absolwentem pierwszego kursu SPiTPS CWMO w Słupsku, a następnie jej pracownikiem.

Warunki socjalne do 1953 r. były trudne. Od tego roku ośrodek zaczął się stopniowo rozbudowywać: do użytku oddano nowy budynek koszarowy z węzłem sanitarnym, później – trzy budynki dla kadry szkoleniowej i pracowników administracyjnych, nową kuchnię i stołówkę dla słuchaczy. Zbudowano też obiekty niezbędne do prowadzenia tresury i hodowli psów – 24 kojce, w tym również dla suk zarodowych, oraz izolatki dla chorych zwierząt i psią kuchnię. Do tresury zakupywano głównie owczarki niemieckie w wieku od roku do dwóch lat. Przez pewien czas Zakład prowadził hodowlę psów, którą nadzorował sierż. Włodzimierz Kłósek.

W Zakładzie odbyło się sześć kursów tresury psów. Szkolono wyłącznie psy tropiące. Zakład przez sześć lat istnienia (tj. do końca marca 1956 r.) przekazywał co roku jednostkom terenowym MO około 50 wytresowanych psów. W ewidencji Zakładu w okresie jego działalności zostało ujętych 1000 psów.

12 marca 1956 r., na podstawie zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, **Zakład Tresury Psów Służbowych KBW i MO** został zreorganizowany.

Z dniem **1 kwietnia 1956 r.** rozkazem organizacyjnym nr 07/KG/56 Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej powołano do życia samodzielny **Zakład Tresury Psów Służbowych MO w Sułkowicach**, podporządkowany Komendzie Główniej Milicji Obywatelskiej. Funkcję komendanta ZTPS MO objął ppłk Józef Pawlusiewicz (wcześniej był komendantem Zakładu Tresury Psów Służbowych KBW i MO), a obowiązki jego zastępcy – por. Franciszek Szydełko. Pierwszy kurs trwał od 1 marca 1956 r. do 1 listopada 1956 r. (rozpoczęty jeszcze w starej strukturze), ukończyło go 100 przewodników.

W listopadzie struktura organizacyjna przedstawiała się następująco: kierownictwo, cykl szkolenia politycznego, cykl szkolenia zawodowego i tresury psów, kancelaria, ambulans weterynaryjny, ambulatorium medyczne, kompania szkolna, kwatermistrzostwo, a stan etatowy Zakładu wynosił 44 funk-

HISTORIA ZAKŁADU

cjonariuszy. Do 1 września 1958 r. Zakładem kierował dotychczasowy Komendant, po którym stanowisko objął mjr Tadeusz Antoniszczak. Od początku 1959 r. w Zakładzie oprócz kursów psów tropiących organizowano kursy opiekunów psów obronnych.

Rok później dokonano zmian w strukturze organizacyjnej. W związku z wprowadzeniem przeszkolenia podoficerskiego na kursach podstawowych przewodników, zamiast dotychczasowego cyklu szkolenia zawodowego i tresury psów, utworzono dwa cykle – ogólnomilicyjny i tresury. Rozpoczęto opracowywanie własnych, nowoczesnych programów szkolenia i tresury, opartych na fachowej literaturze krajowej i zagranicznej. W 1961 r. dokonano zmian w nazewnictwie – instruktorów zaczęto nazywać wykładowcami i starszymi wykładowcami. W 1962 r. do kursu tresury psów tropiących wprowadzono element rozpoznawania osób podejrzanych przez porównywanie zapachu przedmiotów z zapachem ludzi. W 1965 r. wychowanek Zakładu – Trymer stał się gwiazdą popularnego serialu filmowego „Cztery pancerni i pies”, którego premiera odbyła się 9 maja 1966 r. W 1967 r. w Zakładzie została przywrócona działalność hodowlana. Zakupiono 10 suk rodowodowych rasy owczarek niemiecki, a ambulatorium weterynaryjne przekształcono na ambulatorium weterynaryjno-hodowlane z etatem inspektora ds. hodowli psów. W latach 1968–1991 w Sułkowicach nieodpłatnie szkolono psy dla niewidomych, których wówczas nie brakowało wśród inwalidów wojennych. Była to potrzebna inicjatywa. Mury szkoły opuszczało około 20 psów rocznie.

W październiku 1969 r., z okazji 25-lecia MO, zorganizowano konkurs na najlepszego przewodnika i najsprawniejszego psa tropiącego MO. W zmaganiach uczestniczyło 18 policjantów z psami. Zwycięzcą został sierż. Mieczysław Gawron z psem Arek, reprezentujący KWMO Rzeszów.

W latach 1970–1978 w ZTPS MO w Sułkowicach, oprócz kursów tresury psów, organizowano kursy podoficerskie. W dniu 1 grudnia 1978 r. na stanowisko komendanta Zakładu został mianowany ppłk Roman Milewski. Jego następcą, od dnia 1 maja 1982 r., został ppłk Aleksander Józefowicz. W 1986 r., podczas obchodów 30-lecia istnienia, Zakład otrzymał sztandar honorowy ufundowany przez społeczność gminy Chynów.

W 1990 r., po przekształceniu Milicji Obywatelskiej w Policję, ZTPS MO został przemianowany na Szkołę Policyjną Przewodników i Tresury Psów. Od 1 kwietnia 1991 r. na czele Szkoły stanął podinsp. lek. wet. Andrzej Beuth. W dniu **30 września 1992 r.**, w wyniku reorganizacji szkolnictwa resortowego, samodzielna **Szkoła Policyjna Przewodników i Tresury Psów** została wcielona do struktur **Centrum Szkolenia Policji w Legionowie**, jako **Zakład Szkolenia Przewodników i Tresury Psów**. Podinsp. Andrzej Beuth został zastępcą komendanta CSP, zaś kierownictwo nad Zakładem powierzono nadkom. Zbigniewowi Kawczyńskiemu. Zakład był i jest obecnie jedynym ośrodkiem w Polsce, który szkoli przewodników i tresuje psy policyjne.

Od września do grudnia 1994 r. trwał pilotażowy kurs – według modelu angielskiego – przewodników i tresury psów patrolowych z umiejętnością tropienia śladu ludzkiego o wieku do 2 godzin.

W 1996 r. ruszył pierwszy czteromiesięczny kurs przewodników i tresury psów specjalnych do wyszukiwania zapachu materiałów wybuchowych. Uczestniczyli w nim ukraińscy przewodnicy psów milicyjnych.



W 1956 r. został utworzony Zakład Tresury Psów Służbowych MO w Sułkowicach

W 2002 r. ośrodek nazwano **Zakładem Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji, który ma siedzibę w Sułkowicach**. Nazwa ta obowiązuje do dziś.

W dniach 18–22 września 2006 r. odbyła się IX Edycja Kynologicznych Mistrzostw Policji i obchody Jubileuszu 50-lecia Ośrodka Tresury Psów w Sułkowicach. W związku z tą uroczystością na terenie ośrodka został postawiony pomnik psa¹⁰.

W listopadzie 2008 r. podpisano umowę na wykonanie robót budowlanych polegających na budowie kojców z zapleczem gospodarczym dla psów służbowych.

W wyniku zmian w szkolnictwie policyjnym w 2010 r. stan etatowy Zakładu Kynologii Policyjnej w porównaniu z 2009 r. zmniejszył się z 33 etatów policyjnych do 29. W 2010 r. odbyło się 8 kursów specjalistycznych, które ukończyło 58 przewodników z psami.

W dniach 5–6 października 2011 r. w Zakładzie Kynologii Policyjnej zostało zorganizowane seminarium kynologiczne z udziałem przedstawicieli wydziałów prewencji komend wojewódzkich Policji, a także przedstawicieli OSS Straży Granicznej w Lubaniu, KG Żandarmerii Wojskowej, KG Straży Ochrony Kolei i Centralnego Zarządu Służby Więziennej. Dyskutowano na temat zagadnień dotyczących kwalifikacji,

cyjnych, które ukończyło 131 osób. Stan kadrowy w tym roku to 29 policjantów.

W 2013 r., w ramach reorganizacji Policji, komórka Biura Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, zajmująca się problematyką dotyczącą kynologii i hipologii policyjnej, została przeniesiona (2 wakaty) do ZKP w Sułkowicach.

W tymże roku, zgodnie z poleceniem Pierwszego Zastępcy Komendanta Głównego Policji, wprowadzono **centralny dobór psów do służby w Policji**, który jest realizowany przez ZKP.

Od 1 września 2014 r. Zakład Kynologii Policyjnej przejął od Biura Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji zadania i obowiązki punktu kontaktowego **Europejskiej Sieci Kynopol**. W tym roku zrealizowano 17 kursów specjalistycznych dla przewodników psów służbowych i policjantów wykonujących czynności pozoranta. Ukończyło je aż 161 funkcjonariuszy i 124 psy.

W 2015 r. opracowano i wprowadzono w życie program szkolenia dla przewodników psów patrolowych i patrolowo-tropiących do działań bez kagańca.

19 stycznia 2016 r. ruszyły pierwsze kursy dla przewodników psów służbowych do działań bez kagańca. Szkolenie dla przewodników i psów patrolowych, oznaczone symbolem SEP bk 1/16, zakończyło się 16 maja 2016 r. Ukończyło je 6 przewodników wraz z psami. Natomiast 7 czerwca 2016 r. zakończył się kurs patrolowo-tropiący, oznaczony symbolem SEPT bk 1/16, który ukończyło 6 przewodników wraz z psami.



doboru, szkolenia oraz zasad użycia psów służbowych w formacjach mundurowych.

Od listopada 2011 r. do września 2014 r. na terenie ZKP, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, był realizowany projekt „Szkolenie policjantów w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy”. Uczestniczyło w nim łącznie 4260 policjantek i policjantów ze wszystkich garnizonów w kraju. Celem projektu było nabycie przez uczestników szkoleń umiejętności oraz uzyskanie uprawnień formalnych do udzielania poszkodowanemu kwalifikowanej pierwszej pomocy.

W 2012 r. w ZKP zostało zrealizowanych 13 kursów specjalistycznych dla przewodników psów poli-

3. DZIAŁALNOŚĆ SZKOLENIOWA ZKP

Realizacja kursów specjalistycznych dla przewodników psów służbowych

Komplementarną rolę w stosunku do szkoleń zawodowych w Policji pełni doskonalenie zawodowe. Jego celem jest nabywanie, aktualizowanie, rozszerzanie oraz pogłębianie wiedzy i umiejętności zawodowych, wymaganych przy wykonywaniu przez policjantów zadań i czynności służbowych.

Do zadań ZKP należy w szczególności przekazywanie wiedzy i kształtowanie umiejętności z zakresu szkolenia przewodników psów służbowych oraz tresury policyjnych psów służbowych, kwalifikacja psów do tresury, a także testowanie sprawności użytkowej psów służbowych.

Oferta szkoleniowa obejmuje 11 rodzajów kursów specjalistycznych z zakresu szkolenia przewodników i tresury psów służbowych, tj.:

- 1) **kurs specjalistyczny dla przewodników psów do badań osmologicznych** (PBO), wprowadzony decyzją nr 874 Komendanta Głównego Policji z dnia 5 grudnia 2007 r. w sprawie

DZIAŁALNOŚĆ SZKOLENIOWA ZAKŁADU

programu kursu specjalistycznego dla przewodników psów do badań osmologicznych (Dz. Urz. KGP Nr 23, poz. 187), zmieniony decyzją nr 523 Komendanta Głównego Policji z dnia 24 grudnia 2013 r. (Dz. Urz. KGP z 2014 r. poz. 1); **kurs trwa 149 dni roboczych**, w tym realizowanych jest 1029 godzin lekcyjnych; zajęcia związane z praktyczną tresurą psa zajmują 900 godzin, tj. 87% ogólnej liczby godzin lekcyjnych przewidzianych do realizacji na kursie;

- 2) **kurs specjalistyczny dla przewodników psów tropiących (SET)**, wprowadzony decyzją nr 751 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 grudnia 2008 r. w sprawie programu kursu specjalistycznego dla przewodników psów tropiących (Dz. Urz. KGP Nr 19, poz. 116), zmieniony decyzją nr 190 Komendanta Głównego Policji z dnia 14 maja 2014 r. (Dz. Urz. KGP poz. 39); **kurs trwa 117 dni roboczych**, w tym realizowanych jest 805 godzin lekcyjnych; zajęcia związane z praktyczną tresurą psa zajmują 705 godzin, tj. 88% ogólnej liczby godzin lekcyjnych przewidzianych do realizacji na kursie;

- 3) **kurs specjalistyczny dla przewodników psów służbowych do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych (SEW)**, wprowadzony decyzją nr 925 Komendanta Głównego Policji z dnia 17 grudnia 2007 r. w sprawie programu kursu specjalistycznego dla przewodników psów służbowych do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych (Dz. Urz. KGP z 2008 r. Nr 1, poz. 12), zmieniony decyzją nr 127 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 marca 2014 r. (Dz. Urz. KGP poz. 25); **kurs trwa 90 dni roboczych**, w tym realizowanych jest 616 godzin lekcyjnych; zajęcia związane z praktyczną tresurą psa zajmują 539 godzin, tj. 87% ogólnej liczby godzin lekcyjnych przewidzianych do realizacji na kursie;

- 4) **kurs specjalistyczny dla przewodników psów służbowych do wyszukiwania zapachów narkotyków (SEN)**, wprowadzony decyzją nr 847 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 listopada 2007 r. w sprawie programu kursu specjalistycznego dla przewodników psów służbowych do wyszukiwania zapachów narkotyków (Dz. Urz. KGP Nr 22, poz. 167), zmieniony decyzją nr 74 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2014 r. (Dz. Urz. KGP z 2012 r. poz. 16); **kurs trwa 90 dni roboczych**, w tym



Wyszukiwanie zapachu materiału wybuchowego (peron dworca PKP w Sułkowicach)

Fot. archiwum ZKP



Psy do wyszukiwania zwłok podczas nauki ratowania tonącego

Fot. D. Ratajczak



Pokonywanie przeszkody terenowej na terenie poligonu ZKP w Sułkowicach

Fot. D. Ratajczak



Grupowe posłuszeństwo ogólne (chodzenie przy nodze)

Fot. A. Przybylik



Widok poligonu ZKP w Sułkowicach oraz stawu – stan obecny 2016 r.

realizowanych jest 616 godzin lekcyjnych; zajęcia związane z praktyczną tresurą psa zajmują 539 godzin, tj. 87% ogólnej liczby godzin lekcyjnych przewidzianych do realizacji na kursie;

- 5) **kurs specjalistyczny dla przewodników psów patrolowych (SEP)**, wprowadzony decyzją nr 883 Komendanta Głównego Policji z dnia 5 grudnia 2007 r. w sprawie programu kursu specjalistycznego dla przewodników psów patrolowych (Dz. Urz. KGP Nr 23, poz. 196), zmieniony decyzją nr 749 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 grudnia 2008 r. (Dz. Urz. KGP Nr 19, poz. 114) oraz decyzją nr 245 Komendanta Głównego Policji z dnia 10 lipca 2014 r. (Dz. Urz. KGP poz. 50); **kurs trwa 88 dni roboczych**, w tym realizowane są 602 godziny lekcyjne; zajęcia związane z praktyczną tresurą psa zajmują 513 godzin, tj. 85% ogólnej liczby godzin lekcyjnych przewidzianych do realizacji na kursie;



Szkolenie psów tropiących. Tropienie śladu

- 6) **kurs specjalistyczny dla przewodników psów patrolowo-tropiących (SEPT)**, wprowadzony decyzją nr 881 Komendanta Głównego Policji z dnia 5 grudnia 2007 r. w sprawie programu kursu specjalistycznego dla przewodników psów patrolowo-tropiących (Dz. Urz. KGP Nr 23, poz. 194), zmieniony decyzją nr 748 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 grudnia 2008 r. (Dz. Urz. KGP Nr 19, poz. 113) oraz decyzją nr 113 Komendanta Głównego Policji z dnia 12 marca 2014 r. (Dz. Urz. KGP poz. 23); **kurs trwa 108 dni roboczych**, tj. 742 godziny lekcyjne; zajęcia związane z praktyczną tresurą psa zajmują 638 godzin, tj. 86% ogólnej liczby godzin lekcyjnych przewidzianych do realizacji na kursie;
- 7) **kurs specjalistyczny dla przewodników psów służbowych do wyszukiwania zapachu zwłok ludzkich (PZL)**, wprowadzony decyzją nr 270 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 września 2012 r. w sprawie programu kursu specjalistycznego dla przewodników psów służbowych do wyszukiwania zapachu zwłok ludzkich (Dz. Urz. KGP poz. 47); zmieniony decyzją nr 400 Komendanta Głównego Policji z dnia 8 października 2014 r. (Dz. Urz. KGP poz. 126); **kurs trwa 87 dni roboczych**, w tym realizowanych jest 595 godzin lekcyjnych; zajęcia związane z praktyczną tresurą psa zajmują 518 godzin, tj. 87% ogólnej liczby godzin lekcyjnych przewidzianych do realizacji na kursie;
- 8) **kurs specjalistyczny dla przewodników psów służbowych do ratownictwa wodnego i wyszukiwania zapachu zwłok ludzkich (SRWZL)**, wprowadzony decyzją nr 308 Komendanta Głównego Policji z dnia 5 października 2012 r. w sprawie programu kursu specjalistycznego dla przewodników psów służbowych do ratownictwa wodnego (Dz. Urz. KGP poz. 53); zmieniony decyzją nr 112 Komendanta Głównego Policji z dnia 13 marca 2015 r. (Dz. Urz. KGP poz. 19); **kurs trwa 82 dni robocze**, w tym realizowanych jest 560 godzin lekcyjnych; zajęcia związane z praktyczną tresurą psa zajmują 537 godzin, tj. 96% ogólnej liczby godzin lekcyjnych przewidzianych do realizacji na kursie;
- 9) **kurs specjalistyczny dla policjantów wykonujących czynności pozoranta (Spoz)**, wprowadzony decyzją nr 266 Komendanta Głównego Policji z dnia 24 września 2010 r.



Fot. D. Ratajczak, Panorama ZKP
Konkurs fotograficzny „Zakład Kynologii Policyjnej okiem obiektywu” (2016 r.)

w sprawie programu nauczania na kursie specjalistycznym dla policjantów wykonujących czynności pozoranta (Dz. Urz. KGP Nr 10, poz. 63); **kurs trwa 10 dni roboczych**, w tym realizowanych jest 80 godzin lekcyjnych; zajęcia związane z praktyczną tresurą psa zajmują 76 godzin, tj. 95% ogólnej liczby godzin lekcyjnych przewidzianych do realizacji na kursie; liczba słuchaczy w grupie szkoleniowej nie może przekraczać 10 osób; z uwagi na specyfikę kursu zajęcia należy realizować z uwzględnieniem potrzeby współpracy z instruktorami prowadzącymi zajęcia na kursach specjalistycznych dla przewodników psów patrolowych i patrolowo-tropiących¹¹;



Fot. archiwum ZKP

10) kurs specjalistyczny dla przewodników psów patrolowych do działania bez kagańca (SEP bk) wprowadzony decyzją nr 329 Komendanta Głównego Policji z dnia 16 października 2015 r. w sprawie programu nauczania na kursie specjalistycznym dla przewodników psów patrolowych do działania bez kagańca (Dz. Urz. KGP poz. 82); **kurs trwa 83 dni robocze**, w tym realizowanych jest 567 godzin lekcyjnych; zajęcia związane z praktyczną tresurą psa zajmują 478 godzin, tj. 84% ogólnej liczby godzin lekcyjnych przewidzianych do realizacji na kursie;

11) kurs specjalistyczny dla przewodników psów patrolowo-tropiących do działania bez kagańca (SEPT bk) wprowadzony decyzją nr 330 Komendanta Głównego Policji z dnia 16 października 2015 r. w sprawie programu nauczania na kursie specjalistycznym dla przewodników psów patrolowo-tropiących do działania bez kagańca (Dz. Urz. KGP poz. 83); **kurs trwa 98 dni roboczych**, w tym realizowane są 672 godziny lekcyjne; zajęcia związane z praktyczną tresurą psa zajmują 568 godzin, tj. 84% ogólnej liczby godzin lekcyjnych przewidzianych do realizacji na kursie.

Uwaga. Ze względu na cele zajęć oraz efektywność stosowanych metod dydaktycznych, zajęcia dydaktyczne na kursach wymienionych w punktach 1–8, są realizowane w grupach szkoleniowych, których liczebność nie może przekraczać 6 osób na jednego instruktora.



Przewodnik psa podczas przeszukania pozoranta

Fot. D. Ratajczak



Zbiorowe ćwiczenia obroncze

Fot. archiwum ZKP

Szkolenie psów w systemie tresury indywidualnej

Zgodnie z postanowieniami zarządzenia nr 296 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 marca 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych, szczegółowych zasad ich szkolenia oraz norm wyżywienia dopuszcza się możliwość indywidualnej tresury psa przez przewodnika, który ukończył szkolenie odpowiadające kategorii psa. Tresura jest prowadzona zgodnie z programem szkolenia, według harmonogramu ustalonego przez szkołę. Zgodę na indywidualną tresurę psa wydaje komendant szkoły na wniosek właściwego komendanta wojewódzkiego Policji. W myśl definicji zawartej w zarządzeniu tresura indywidualna psa to tresura prowadzona przez przewodnika, realizowana w jednostce, w której przewodnik pełni służbę lub jest zatrudniony, pod nadzorem szkoły¹². Tego typu szkolenie jest skierowane wyłącznie do doświadczonych przewodników, których długoletnia praca ze zwierzętami daje gwarancję osiągnięcia właściwego poziomu wyszkolenia.

W odpowiedzi na zapotrzebowanie jednostek terenowych Zakład Kynologii Policyjnej dopuszcza możliwość przydzielenia psa do tresury indywidualnej instruktorom Zakładu. Takie szkolenie trwa około 5 miesięcy i wiąże się z dużym nakładem pracy własnej instruktora. Nie może ona kolidować z zajęciami prowadzonymi z przydzieloną mu grupą szkoleniową. Po zakończonej tresurze wyszkolony pies jest przekazywany do jednostki, która zgłosiła na niego zapotrzebowanie, i przydzielany przewodnikowi mającemu ukończony kurs odpowiadający kategorii psa służbowego. Po okresie adaptacyjnym policjant wraz z psem przystępuje do egzaminu atestacyjnego i po jego zdaniu kontynuuje pracę z psem.

Począwszy od roku 2014, w ramach tresury indywidualnej przydzielonej instruktorom ZKP, 7 psów zostało wytresowanych i przekazanych do różnych komend wojewódzkich na terenie kraju. Tresura kolejnych kilku psów przydzielonych do tego typu szkolenia jest w toku¹³.



Fot. archiwum ZKP



Fot. A. Przybylik

WARSZTATY DOSKONALĄCE SPRAWNOŚĆ PSÓW

Fot. archiwum ZKP



Pies podczas wyszukiwania zapachu materiałów wybuchowych na pojeździe (oznaczenie poprzez warowanie)



Pies podczas ćwiczeń obrończych – pościg za sprawcą (teren Dworca Centralnego w Warszawie)

Fot. D. Ratajczak

Warsztaty doskonalące sprawność użytkową psów służbowych

Jedną z nowych form doskonalenia zawodowego skierowaną do absolwentów Zakładu Kynologii Policyjnej i ich czworonożnych podopiecznych są warsztaty doskonalące sprawność użytkową psów służbowych. Opracowano je na podstawie nowatorskich programów i stanowią one odpowiedź na zapotrzebowanie jednostek terenowych Policji na tego typu doskonalenie. Od 2015 r. na terenie Zakładu realizowane są:

- warsztaty doskonalące sprawność użytkową psów do wyszukiwania zapachów narkotyków (WSPZN);
- warsztaty doskonalące sprawność użytkową psów patrolo-tropiących (WSPPT);
- warsztaty doskonalące sprawność użytkową psów tropiących (WSPT);
- warsztaty doskonalące sprawność użytkową psów do wyszukiwania zapachu zwłok ludzkich (WSZL);
- warsztaty doskonalące sprawność użytkową psów do ratownictwa wodnego i wyszukiwania zwłok ludzkich (WSRZL);
- warsztaty doskonalące sprawność użytkową psów do badań osmologicznych (WSPBO);
- warsztaty doskonalące sprawność użytkową psów patrolo-wych (WSPP);
- warsztaty doskonalące sprawność użytkową psów do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych (WSPMW)¹⁴.

Warsztaty prowadzone są w formule pięciodniowego szkolenia praktycznego realizowanego na terenie Zakładu oraz terenach przyległych. Głównym celem przedsięwzięcia jest przede wszystkim doskonalenie i utrwalenie u psów odruchów warunkowych nabytych podczas wcześniejszych szkoleń.

Wykorzystanie bazy Zakładu Kynologii Policyjnej wraz z pracowniami, symulatorami, poligonem i sprzętem specjalistycznym ma tu niebagatelne znaczenie. Przykładowo, przewodnicy i psy do wyszukiwania zapachów narkotyków mają możliwość odbycia ćwiczeń przypominających z wykorzystaniem zapachów narkotyków trudno dostępnych na rynku i często niewystępujących w jednostce terenowej. Podobnie jest w przypadku przewodników z psami do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych. W ramach warsztatów dotyczących psów patrolo-wych i patrolo-tropiących realizowane są ćwiczenia z rozpraszania tłumu (ćwiczenie możliwe do przeprowadzenia przy dużej liczbie osób i większej ilości sprzętu tresurowego – często niedostępnego w jednostkach terenowych).

Ponadto wykładowcy i instruktorzy Zakładu Kynologii Policyjnej, organizując zajęcia programowe, dostosowują ich przebieg do problemów i zapotrzebowań zgłaszanych przez samych przewodników biorących udział w warsztatach.

Warto wspomnieć, że udział w warsztatach doskonalących może zakończyć się uzyskaniem przez psa atestu (jeżeli ten zbliża się ku końcowi). Jest to więc dla przewodników doskonała forma podniesienia swoich umiejętności, a zarazem testowania sprawności użytkowej psów służbowych.



Nauka rozpraszania tłumu

Fot. archiwum ZKP

W roku 2015 w ZKP zorganizowano 34 edycje warsztatów doskonalących sprawność użytkową psów służbowych oraz wiedzę i umiejętności policjantów. Uczestniczyło w nich łącznie 392 słuchaczy:

- 5 edycji warsztatów WSPZN – 58 słuchaczy;
- 10 edycji warsztatów WSPPT – 96 słuchaczy;
- 3 edycje warsztatów WSPT – 30 słuchaczy;
- 2 edycje warsztatów WSPMW – 26 słuchaczy;
- 1 edycja warsztatów WAPBO – 5 słuchaczy;
- 2 edycje warsztatów WSPP – 11 słuchaczy;
- 11 edycji warsztatów WSPTI – 166 słuchaczy¹⁵.

4 INNE ZADANIA REALIZOWANE PRZEZ ZKP

Testowanie psów i koni służbowych

Przewodnik i pies, jeździec i koń muszą nawiązać więź emocjonalną, zdobyć wzajemne zaufanie, akceptować się, gdyż dobrze swoją pracę mogą wykonać tylko w duecie. Dlatego tak ważne są treningi, kształcenie, a także wspólne spędzanie czasu.

TESTOWANIE KONI SŁUŻBOWYCH

W powojennej Polsce, w 1972 r., Komenda Stołeczna Policji jako pierwsza utworzyła jednostkę konną¹⁶. Od 2013 r. problematyką szkolenia, wykorzystania oraz testowania sprawności użytkowej koni służbowych będących na stanie Komendy Stołecznej Policji i 5 komend wojewódzkich zajmuje się Zakład Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji.

Metody i formy wykonywania przez policjantów zadań z użyciem koni służbowych, w tym wykonywanie zadań przez policjantów-jeźdźców, organizację oraz sposoby używania i utrzymania koni służbowych, żywienie, nabywanie, przydzielanie, przekazywanie do służby i wycofanie koni ze służby w Policji, sprawowanie



Fot. archiwum ZKP

nadzoru nad realizacją zadań związanych z końmi służbowymi określa zarządzenie nr 884 Komendanta Głównego Policji z dnia 21 lipca 2009 r. w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów zadań z użyciem koni służbowych, szczególnych zasad szkolenia oraz norm żywienia (Dz. Urz. KGP Nr 10, poz. 51, z późn. zm.).

Czynności związane z testowaniem sprawności użytkowej koni służbowych Policji przeprowadza komisja powołana przez Komendanta Centrum Szkolenia Policji na wniosek właściwego komendanta wojewódzkiego Policji.

W skład komisji wchodzi: przedstawiciel szkoły, koordynator lub inna osoba wchodząca w skład zespołu nadzorującego problematykę koni służbowych, policyjni lub cywilni instruktorzy jeździectwa oraz lekarz weterynarii.

Testowanie sprawności użytkowej konia to zespół czynności, w trakcie których dokonuje się oceny sprawności użytkowej konia w celu wydania atestu pierwszego lub drugiego stopnia.

Atest pierwszego stopnia zezwala na użycie konia do służby patrolowej w ruchu miejskim o małym natężeniu i przy zabezpieczaniu imprez masowych o niskim stopniu ryzyka.

Atest drugiego stopnia uprawnia do użycia konia do służby patrolowej w ruchu miejskim o dużym natężeniu

TESTOWANIE KONI I PSÓW SŁUŻBOWYCH

i do działań w oddziałach i pododdziałach zwartych Policji, związanych z przywracaniem naruszonego porządku publicznego.

W celu wydania atestu pierwszego lub drugiego stopnia szkolenie konia realizowane jest dwuetapowo. Pierwszy etap szkolenia powinien trwać minimum 6 miesięcy, jednak nie dłużej, niż 12 miesięcy. Drugi etap szkolenia konia należy zakończyć w terminie do 12 miesięcy od dnia ukończenia pierwszego etapu, chyba że nastąpiło wydłużenie drugiego etapu szkolenia.

Podczas testowania sprawności użytkowej konia oceniane są także umiejętności jeździeckie policjanta-jeźdźca i kandydata na jeźdźcę. Kandydat na jeźdźcę, który ukończył doskonalenie zawodowe w zakresie podstawowego szkolenia jeździeckiego, może pełnić służbę na koniu posiadającym co najmniej atest pierwszego stopnia jedynie pod nadzorem policyjnego instruktora jeździectwa lub jeźdźcy.

Komendant szkoły wydaje atest:

- 1) **pierwszego stopnia** – na okres **do 12 miesięcy**;
- 2) **drugiego stopnia** – na okres **do 18 miesięcy**.

Testowanie sprawności użytkowej konia kończy się wystawieniem oceny.

W sytuacji, gdy podczas testowania sprawności użytkowej koń zostanie oceniony przez komisję negatywnie, komendant szkoły:

- 1) wydaje atest pierwszego stopnia – w przypadku konia, który:
 - nie utrzymał uzyskanego wcześniej atestu drugiego stopnia,
 - nie uzyskał atestu drugiego stopnia;
- 2) wydłuża okres pierwszego albo drugiego etapu szkolenia konia;
- 3) nie wydaje atestu lub unieważnia go i wnioskuję do właściwego komendanta wojewódzkiego Policji o wycofanie konia ze służby.

W sytuacji, gdy po ukończeniu szkolenia koń, z powodu stanu chorobowego stwierdzonego przez lekarza weterynarii, nie może zostać poddany testowaniu sprawności użytkowej w celu wydania atestu, czynność tę przeprowadza się w terminie do 30 dni od dnia zakończenia leczenia konia.

Decyzję o wycofaniu konia ze służby w Policji podejmuje właściwy komendant wojewódzki Policji.

Testowanie sprawności użytkowej koni służbowych wymaga przeprowadzenia trzech prób, które obejmują:

- indywidualną próbę ujeżdżenia na czworoboku,
- próbę sprawności użytkowej,
- próbę sprawności użytkowej koni we współdziałaniu z oddziałami i pododdziałami Policji.

W latach 2013–2016 policjanci Zakładu Kynologii Policyjnej CSP przeprowadzili łącznie 25 egzaminów testowania sprawności użytkowej koni służbowych, w wyniku których Komendant Centrum Szkolenia Policji wystawił 173 atesty drugiego stopnia oraz 11 atestów pierwszego stopnia¹⁷.

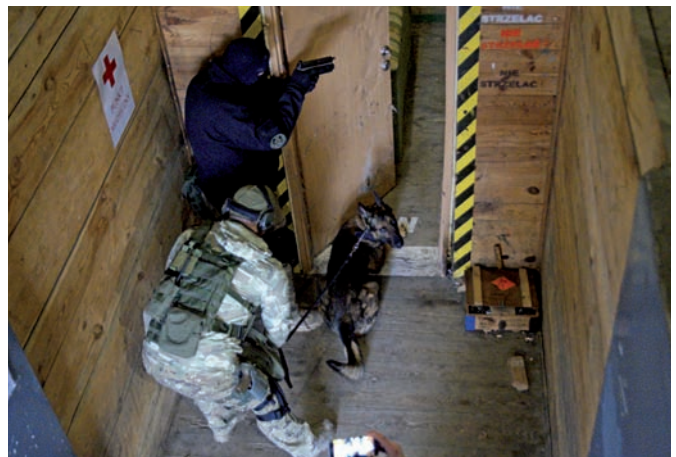
Obecnie w Policji utrzymywane są 62 konie służbowe, z których wszystkie posiadają atesty pierwszego bądź drugiego stopnia uprawniające je do użycia w służbie patrolowej.

TESTOWANIE PSÓW SŁUŻBOWYCH

Sprawdzianowi umiejętności poddaje się psy służbowe Policji wszystkich specjalności (patrolowo-tropiące, patrolowe, tropiące, do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych, do wyszukiwania zapachów narkotyków, do badań



Fot. archiwum ZKP



Fot. D. Ratajczak



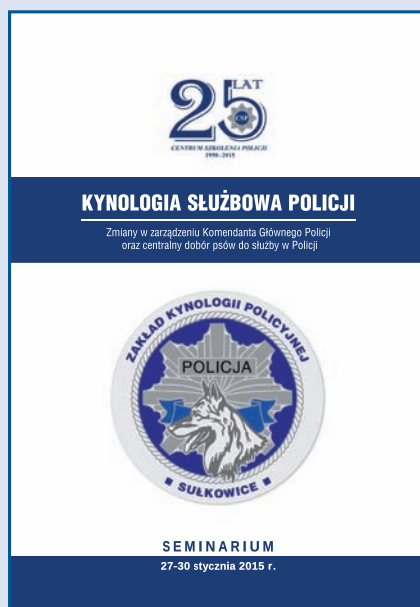
Pies osmologiczny podczas pracy (nawęszanie)

Fot. archiwum ZKP



Pościg za sprawcą z użyciem dwóch psów w kagańcu

Fot. A. Przybylik



osmologicznych, do wyszukiwania zapachów zwłok ludzkich i do ratownictwa wodnego).

Metody i formy wykonywania przez policjantów zadań z użyciem psów służbowych, w tym wykonywanie zadań przez policjantów – przewodników psów, organizację oraz sposoby używania i utrzymania psów służbowych, żywienie, nabywanie, przydzielanie, przekazywanie do służby i wycofanie psów służbowych ze służby w Policji, sprawowanie nadzoru nad realizacją zadań związanych z psami służbowymi określa zarządzenie nr 296 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 marca 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych, szczegółowych zasad ich szkolenia oraz norm wyżywienia (Dz. Urz. KGP Nr 7, poz. 46, z późn. zm.).

Testowanie sprawności użytkowej psów służbowych należy do stałych zadań Zakładu Kynologii Policyjnej w Sułkowicach. Jest to zespół czynności, w ramach których dokonuje się oceny umiejętności psów w celu wydania atestu. Polegają one na przeprowadzeniu specjalizacyjnych testów umożliwiających sprawdzenie i potwierdzenie zdolności psów do wykonywania zadań, do których zostały wytresowane. W trakcie testów psy, w zależności od swojej specjalizacji, wykonują różnicowane ćwiczenia, takie jak: posłuszeństwo ogólne, pokonywanie przeszkód terenowych, tropienie śladów ludzkich, obrona przewodnika, przeszukiwanie terenu i pomieszczeń za ukrywającą się osobą, konwojowanie i przeszukiwanie osoby oraz wyszukiwanie zapachów narkotyków, materiałów wybuchowych i zwłok ludzkich.

Do służby mogą być kierowane tylko psy posiadające aktualny atest. Testowanie ich sprawności użytkowej odbywa się w jednostce szkoleniowej, tj. w Zakładzie Kynologii Policyjnej w Sułkowicach, lub wybranej komendzie wojewódzkiej Policji. Czynności te mogą realizować wyłącznie osoby do tego uprawnione, tj. instruktorzy posiadający **Certyfikat Instruktorza Tresury Psów Służbowych Policji**, wydany przez Komendanta Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Pierwszy atest wydaje się po ukończeniu kursu z wynikiem pozytywnym, maksymalnie na czas do końca roku kalendarzowego, w którym pies kończy trzeci rok życia. Testowaniu podlegają również wszystkie zwierzęta, których atest dobiega

końca. Pies, który w danym roku kończy trzeci rok życia, otrzymuje atest maksymalnie na czas do końca roku kalendarzowego, w którym osiąga piąty rok życia. W przypadku psa, który w danym roku kalendarzowym kończy piąty rok życia, atest wydaje się maksymalnie na czas do końca roku kalendarzowego, w którym zwierzę kończy siedem lat. Psy, które w danym roku kalendarzowym kończą siódmy lub kolejny rok życia, otrzymują atest maksymalnie na okres do dwunastu miesięcy.

W przypadku stwierdzenia obniżonej sprawności użytkowej psa, atest wydaje się na okres do trzech miesięcy. Jeśli podczas testów pies uzyska ocenę niedostateczną, nie wystawia się mu atestu, a aktualny dokument traci ważność. W takim przypadku istnieje możliwość przeprowadzenia powtórnego testowania sprawności użytkowej psa. Wniosek w tej sprawie składa komendant wojewódzki Policji do Komendanta Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Powtórne testowanie sprawności użytkowej psa przeprowadza komisja powołana przez Komendanta CSP, w Zakładzie Kynologii Policyjnej w Sułkowicach lub w komendzie wojewódzkiej Policji.

Stwierdzenie przez komisję utraty sprawności użytkowej psa daje komendantowi szkoły możliwość wnioskowania o:

- 1) przekwalifikowanie psa do innej kategorii;
- 2) przekazanie psa innej osobie;
- 3) wycofanie psa ze służby w Policji.

Warto wspomnieć, że tylko w 2015 r. wydano 1013 atestów potwierdzających sprawność użytkową psów służbowych. Instruktorzy Zakładu Kynologii Policyjnej w ramach 33 delegacji testowali sprawność użytkową psów na terenie KWP/KSP, na co przeznaczono 146 dni roboczych. W każdym miesiącu przewidziane są również 3 dni robocze jako dodatkowe terminy testowania sprawności użytkowej psów na terenie ZKP w Sułkowicach.

Nadzór merytoryczny nad organizacją służby policjantów – przewodników psów służbowych oraz policjantów-jeźdźców

Zakład Kynologii Policyjnej bierze czynny udział w opracowywaniu projektów wewnętrznych aktów prawnych regulujących służbę przewodników psów służbowych oraz policjantów-jeźdźców.

W ostatnich latach Zakład Kynologii Policyjnej pracował m.in. nad zmianami następujących aktów prawnych:

- **zarządzenia nr 296** Komendanta Głównego Policji z dnia 20 marca 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych, szczegółowych zasad ich szkolenia oraz norm wyżywienia (Dz. Urz. KGP Nr 7, poz. 46, z późn. zm.);
- **zarządzenia nr 884** Komendanta Głównego Policji z dnia 21 lipca 2009 r. w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów zadań z użyciem koni służbowych, szczegółowych zasad szkolenia oraz norm wyżywienia (Dz. Urz. KGP Nr 10, poz. 51, z późn. zm.).

CENTRALNY DOBÓR PSÓW DO SŁUŻBY W POLICJI

Rezultatem były akty prawne, które zostały zatwierdzone przez Komendanta Głównego Policji i wprowadzone w życie jako **zarządzenie nr 9** Komendanta Głównego Policji z dnia 25 marca 2014 r. zmieniające zarządzenie w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów zadań z użyciem koni służbowych, szczegółowych zasad szkolenia oraz norm wyżywienia (Dz. Urz. KGP poz. 26) oraz **zarządzenie nr 74** Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2014 r. zmieniające zarządzenie w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych, szczegółowych zasad ich szkolenia oraz norm wyżywienia (Dz. Urz. KGP poz. 3). Kadra ZKP uczestniczy w opiniowaniu i tworzeniu aktów prawnych dotyczących psów i koni służbowych oraz prowadzi nadzór merytoryczny nad pracami zespołu powołanego do opracowywania programów nauczania, warsztatów dotyczących szkolenia policjantów-jeźdźców oraz przewodników psów służbowych.

Funkcjonariusze Zakładu w ostatnich latach przeprowadzili wiele seminariów szkoleniowych skierowanych do koordynatorów nadzorujących problematykę psów i koni służbowych:

- wrzesień 2012 r. – seminarium szkoleniowe pn. „Organizacja doboru, szkolenia i użycia psów służbowych w Policji”;
- 26–27 czerwca 2014 r. – seminarium szkoleniowe pn. „Funkcjonowanie komórek konnych w Policji w świetle nowych przepisów wprowadzonych zarządzeniem nr 9 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 marca 2014 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów zadań z użyciem koni służbowych, szczegółowych zasad szkolenia oraz norm wyżywienia”;
- 27–30 stycznia 2015 r. – seminarium szkoleniowe pn. „Kynologia służbowa Policji – zmiany w zarządzeniu Komendanta Głównego Policji oraz centralny dobór psów do służby w Policji”;
- 16–19 czerwca 2015 r. – seminarium szkoleniowe pn. „Organizacja szkolenia i użycia koni służbowych w Policji”;
- 17–20 listopada 2015 r. – seminarium szkoleniowe pn. „Kynologia służbowa Policji – praca wędrowna psów służbowych”.

Ponadto od 2015 r. kierownictwo Zakładu i jego funkcjonariusze uczestniczą w pracach komisji sejmowej ds. zmiany ustawy o ochronie zwierząt. Dodatkowym zadaniem Zakładu Kynologii Policyjnej, wynikającym bezpośrednio z zapisów zarządzenia nr 296 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 marca 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania za-

dań z użyciem psów służbowych, szczegółowych zasad ich szkolenia oraz norm wyżywienia, jest prowadzenie rejestru przewodników i psów służbowych Policji, a także aktualizowanie go na podstawie wydawanych atestów oraz protokołów wycofania i przekazania psów, otrzymywanych z komend wojewódzkich.

Centralny dobór psów do służby w Policji

Proces doboru psów do służby w Policji jest złożony. Tylko zwierzęta posiadające odpowiednie predyspozycje są w stanie sprostać określonym wymogom, ukończyć szkolenie i służyć w jednostkach na terenie całego kraju.

Centralny dobór psów jest realizowany przez ZKP w stosunku do psów kwalifikowanych na wszelkie formy szkolenia przewodników i tresury psów odbywające się w Policji.

Komisję do realizacji centralnego doboru psów do służby w Policji powołuje Komendant Centrum Szkolenia Policji. Składa się ona z funkcjonariuszy posiadających długoletnie doświadczenie związane z kynologią służbową oraz z pracowników ZKP. Do jej zadań należą m.in.: wyszukiwanie i typowanie psów do tresury, nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów z hodowcami lub innymi właścicielami psów zainteresowanymi ich sprzedażą, kwalifikowanie psów do tresury poprzez przeprowadzanie prób ich charakteru, sprawdzanie psów pod względem zdrowotnym, wycenianie wartości psów na podstawie przyznawanych punktów podczas przeprowadzanych prób polowych oraz oceny zdrowia. Dopuszcza się samodzielne przeprowadzenie procesu doboru psa do tresury przez KWP/KSP, jednakże wytypowany pies musi przejść procedurę kwalifikacyjną prowadzoną przez komisję.

Baza hodowców psów dostarczających czworonogi na kursy realizowane w Zakładzie Kynologii Policyjnej obejmuje cały kraj.

Kwalifikacja psów do tresury następuje przez przeprowadzenie prób polowych dotyczących charakteru psa: aportowanie, szukanie ukry-

tego przedmiotu, reakcja na strzał, obrona opiekuna oraz predyspozycje do ścigania osoby uciekającej, a także samodzielność i czujność. Oprócz tego psy sprawdzają się pod względem zdrowotnym. Wynik powyższych czynności określa predyspozycje psa do tresury w Policji i wpływa na cenę wyjściową przy jego zakupie. Rasami preferowanymi do tresury są owczarek niemiecki lub owczarek belgijski w wieku od roku do dwóch lat, choć istnieje możliwość zakupu psów innych ras spełniających określone wymagania zdrowotne i posiadających odpowiednie predyspozycje do służby¹⁸.



Fot. archiwum ZKP



5. KYNOLOGICZNE MISTRZOSTWA POLICJI

Pierwowzorem Mistrzostw był konkurs o tytuł najlepszego przewodnika i najsprawniejszego psa tropiącego MO zorganizowany w październiku 1969 r. Uczestniczyło w nim 18 policjantów z psami. Zwycięzcą został sierż. Mieczysław Gawron. Celem Mistrzostw jest wyłonienie najlepszego duetu człowieka i psa, podnoszenie kwalifikacji zawodowych policjantów, doskonalenie sprawności użytkowej psów, propagowanie efektywnego wykorzystania psów służbowych w przeciwdziałaniu i zwalczaniu przestępczości.

Zanim Mistrzostwa Kynologiczne wpisały się na stałe w tradycję Zakładu Kynologii Policyjnej w Sułkowicach w formie, jaką znamy, przeszły wiele modyfikacji nie tylko dotyczących nazwy, ale także formuły rywalizacji przewodników.

Należy wspomnieć, że sam konkurs to duże przedsięwzięcie logistyczne, wymagające m.in. wyznaczenia i przygotowania terenu do ćwiczeń nie tylko na terenie ZKP, ale i terenach przyległych, obsługi konkurencji przez sędziów punktowych, czy wreszcie samego zakwaterowania psów w kompleksach kojców.

1998 r.

Pierwszą edycję konkursu zorganizowano 14 września 1998 r. pod nazwą „Policjant – przewodnik psa '98”.

Komendant Główny Policji objął honorowy patronat nad tym przedsięwzięciem. Uczestnikami zawodów byli tylko policjanci wraz ze swoimi psami służbowymi wytresowanymi do działań prewencyjnych. W sumie 37 komend wojewódzkich (podział terytorialny obejmował 49 województw) wystawiło swoich uczestników w trzyosobowych drużynach (koordynator plus dwóch przewodników).

Rywalizacja między zawodnikami odbywała się w dziedzinie posłuszeństwa ogólnego, tropienia śladów ludzi, ćwiczeń specjalistycznych (obronczych).

Dodatkową konkurencją był test wiedzy z zakresu kynologii służbowej, teorii tresury, taktyki i techniki użycia psów służbowych, zawierający 100 pytań, oraz strzelanie z broni służbowej¹⁹.

1999 r.

Druga edycja konkursu o tytuł „Policjanta – przewodnika psa '99” odbyła się rok później, 6 września 1999 r., w formule bardzo podobnej do poprzedniej. Konkurs został zorganizowany w ramach obchodów 80-lecia Policji. Rywalizację dodatkowo wzbogaciło uczestnictwo reprezentacji Straży Ochrony Kolei. W finale krajowym wzięły udział 3-osobowe drużyny z komend wojewódzkich, wyłonione w eliminacjach regionalnych²⁰.

KYNOLÓGICZNE MISTRZOSTWA POLICJI

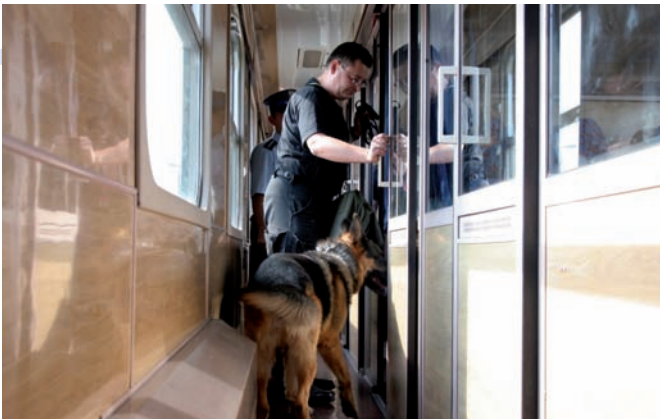
zdj. A. Przybylik



Konwój pozoranta podczas jednej z konkurencji KMP



Wyszukiwanie zapachów narkotyków w skrzyniach



Wyszukiwanie zapachów narkotyków w przedziale pociągu



Wyszukiwanie zapachów narkotyków w samochodzie

Fot. archiwum ZKP

2000–2002 r.

W 2000 r. zawody zorganizowane pod patronatem Komendanta Głównego Policji uzyskały status Mistrzostw Policji Przewodników i Psów Policyjnych i w następnych latach odbywały się już pod tą nazwą. Kolejne lata przyniosły rozszerzenie zakresu rywalizacji konkursowej.

W Sułkowicach odbyły się Mistrzostwa Polski Przewodników Psów Policyjnych oraz równolegle Zawody Przewodników i Psów Specjalnych Policji wytresowanych do Wyszukiwania Zapachów Narkotyków (niemające wciąż rangi mistrzostw)²¹.

2003 r.

2003 r. to w historii konkursu rok ugruntowania się ostatecznej nazwy, tj. Kynologicznych Mistrzostw Policji. Rywalizowały w nich psy do działań prewencyjnych. Psy do wyszukiwania zapachów narkotyków były oceniane w niezależnym konkursie, czyli Zawodach Przewodników i Psów Specjalnych. Oprócz stałych elementów obejmujących test wiedzy i strzelanie z broni służbowej nowością były konkurencje z pracy węchowej psów do wyszukiwania zapachów narkotyków, obejmujące wyszukiwanie zapachów w samochodach, wagonach, pomieszczeniach i w bagażach²².

2004 r.

Nastąpiło połączenie obu rozgrywających się równolegle konkursów w jeden i odtąd kolejne edycje odbywały się już pod nazwą Kynologiczne Mistrzostwa Policji.

Zrezygnowano z testu wiedzy, ale pozostawiono inne konkurencje, np. strzelanie. Nastąpił też podział uczestników na dwie grupy: przewodników psów do działań prewencyjnych oraz przewodników psów do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych (kategoria psów po raz pierwszy uczestnicząca w konkursie)²³.

2005 r.

W konkursie rywalizowały psy patrolowo-tropiące (we wcześniejszych latach nazwa tej kategorii to „psy do działań prewencyjnych”) oraz psy do wyszukiwania zapachów narkotyków²⁴.

2006 r.

Do rywalizacji w konkursie stanęli przewodnicy i psy do wyszukiwania materiałów wybuchowych. Mistrzostwa zbiegły się z 50-leciem Ośrodka Szkolenia Przewodników i Tresury Psów. Były to bardzo uroczyste obchody połączone z mszą świętą w kościele parafialnym w Chynowie, prezentacją stoisk promocyjnych CSP, wzbogacone występami zespołów wokально-tanecznych, prezentacją ras psów przygotowaną przez Polski Związek Kynologiczny oraz występem grupy muzycznej VOX²⁵.

2007–2008 r.

Nastąpiła kolejna modyfikacja konkursu. Rywalizacją zostały objęte trzy kategorie psów: psy do wyszukiwania materiałów wybuchowych, psy do wyszukiwania zapachów narkotyków



oraz psy patrolowo-tropiące. Przebieg konkurencji obejmował ćwiczenia z posłuszeństwa, strzelanie, pracę węchową oraz ćwiczenia obrończe²⁶.

2009 r.

Po dwóch latach udziału w zawodach psów wytresowanych do pracy węchowej nastąpiło wykluczenie ich z konkursu. Do rywalizacji stanęły jedynie przewodnicy z psami patrolowo-tropiącymi²⁷.

2010–2012

Przerwa w rozgrywaniu mistrzostw, które decyzją Komendanta Głównego Policji zostały wykreślone z kalendarza imprez ogólnopolicyjnych. Konkurs został zawieszony do 2013 r., kiedy udało się go reaktywować.

2013 r.

Reaktywacja konkursu oznaczała ponowne zmiany w formule. Do rywalizacji przystąpili tylko przewodnicy i psy wyszkolone do wyszukiwania zapachów narkotyków i materiałów wybuchowych. Przewodnicy psów patrolowo-tropiących, biorący udział w konkursie od jego początku, zostali włączeni do osobnej edycji odbywającej się rok później. Inną zmianą była rezygnacja z konkurencji strzelania przez policjantów²⁸.

2014 r.

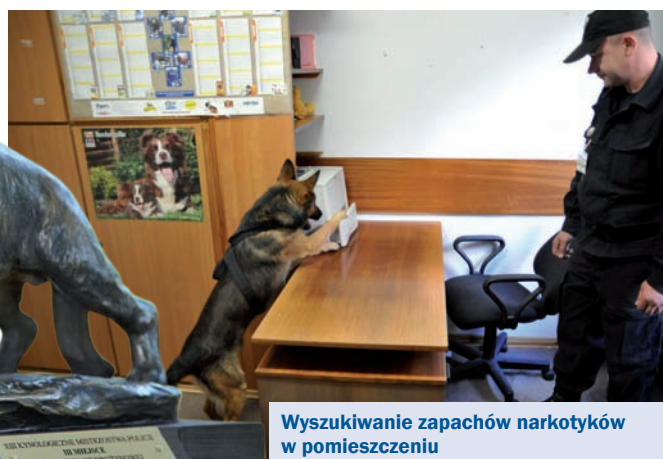
XIV edycja Kynologicznych Mistrzostw Policji odbyła się 30 września 2014 r. W konkurencjach z zakresu posłuszeństwa ogólnego i pracy węchowej rywalizowały psy patrolowo-tropiące. Nowością był pościg w kagańcu za osobą z odrzuceniem przedmiotu i obroną przewodnika oraz pościg za osobą z czołowym atakiem pozoranta na psa i obroną przewodnika. Rozwijająca się współpraca międzynarodowa Zakładu Kynologii Policyjnej z podmiotami zagranicznymi oraz rosnący prestiż Mistrzostw wpłynęły na udział w nich, na zasadach honorowego uczestnictwa, funkcjonariuszy z pokrewnych służb krajowych,



Indywidualne posłuszeństwo ogólne (chodzenie przy nodze)



Pokonywanie przeszkody terenowej (kładka)



Wyszukiwanie zapachów narkotyków w pomieszczeniu

Fot. Źródło: 25 lat Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2015, s. 93.

KYNOLÓGICZNE MISTRZOSTWA POLICJI

Fot. archiwum ZKP



Fot. A. Przybylik

Fot. A. Przybylik



Fot. archiwum ZKP

tj. Straży Ochrony Kolei, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej oraz reprezentantów Ośrodka Szkolenia Psów i Identyfikacji Śladów Zapachowych Litewskiego Centrum Kryminalistycznego²⁹.

2015 r.

Podczas XV Finału Kynologicznych Mistrzostw Policji odbywającego się 25 sierpnia 2015 r. rywalizacja objęła przewodników psów do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych i narkotyków. Oprócz konkurencji z posłuszeństwa ogólnego, przeszukiwania pomieszczeń, bagaży i środków transportu pojawiła się również nowa konkurencja dla policjantów, tj. sprawdzian praktycznych umiejętności udzielania pierwszej pomocy poszkodowanemu.

Honorowy udział w konkursie wzięli przedstawiciele Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, 2. Pułku Saperów oraz funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu.

Podczas XV Mistrzostw odbyło się zakończenie projektu międzynarodowej współpracy pod nazwą „Pies – partner w służbie policjanta. Wymiana doświadczeń w zakresie metod tresury psów służbowych. Poznanie systemów kształcenia zawodowego policjantów – przewodników psów służbowych”. W ramach tej współpracy przedstawiciele strony litewskiej mieli możliwość obserwacji przebiegu XIV Finału Kynologicznych Mistrzostw Policji³⁰.

2016 r.

W dniach 6–9 września 2016 r. w Zakładzie Kynologii Policyjnej odbyły się XVI Kynologiczne Mistrzostwa Policji. Po raz pierwszy do rywalizacji stanęli przewodnicy z psami pa-

trolowo-tropiącymi do działań bez kagańca (nowa kategoria psów funkcjonująca od października 2015 r.) oprócz stale już goszczących w poprzednich edycjach przewodników psów patrolowo-tropiących.

W konkursie brało udział 17 drużyn składających się z dowódcy (koordynatora) oraz dwóch zawodników z psami. Dodatkowo na zasadach honorowego uczestnictwa w konkursie wzięła udział drużyna funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Konkurs obejmował 6 konkurencji:

- **posłuszeństwo ogólne** (polegające na wykonaniu 10 zadań realizowanych przy nodze przewodnika w biegu i marszu, między innymi pozostawianie psa w różnych nakazanych pozycjach oraz pokonywanie przeszkód terenowych);
- **praca węchowa** (tropienie śladów ludzkich na ścieżce śladu o długości 1 km w zróżnicowanym terenie w miejscowościach przyległych, polegające na odnalezieniu 5 ukrytych przedmiotów pozostawionych przez torującego ślad – wiek śladu to ok. 2 godziny);
- **pościg bez kagańca** (ćwiczenia obroncze polegające na pościgu za osobą, która odrzuca przedmiot, a w końcowym etapie pościgu atakuje czołowo psa);
- **przeszukiwanie terenu** w celu odnalezienia ukrytej osoby (ćwiczenia obroncze sprawdzające samodzielność psów podczas przeszukiwania terenu zamkniętego z rozlokowanymi na nim pojazdami, w jednym z których ukryty jest pozorant);
- **udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej** (ćwiczenia sprawdzające postępowanie policjantów na miejscu zdarzenia w stosunku do osoby poszkodowanej nieprzytomnej, z brakiem prawidłowego oddechu³¹);



Zwycięzcy Kynologicznych Mistrzostw Policji w 2016 r. **II miejsce** – drużyna z KWP w Białymstoku (od lewej: st. asp. Krystian Chim, st. asp. Marek Mancewicz, asp. szt. Grzegorz Bielawski – kierownik drużyny), **I miejsce** – drużyna z KWP w Bydgoszczy (asp. szt. Dawid Ludkowski – kierownik drużyny, st. asp. Marian Auguściński, sierż. szt. Tomasz Kozielecki)

Fot. archiwum ZKP

- **test wiedzy** (składający się z 50 pytań, z zakresu programu nauczania na kursie specjalistycznym dla przewodników psów patrolowo-tropiących oraz kursie specjalistycznym dla przewodników psów patrolowo-tropiących do działań bez kagańca) przywrócony do formuły konkursu po długolletniej przerwie.

Rozegranie XVI Finału Mistrzostw Kynologicznych zbiegło się z obchodami jubileuszu 60-lecia ośrodka w Sułkowicach. W uroczystościach finałowych uczestniczyli: Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Jan Lach, przedstawiciele biur Komendy Głównej Policji, innych służb mundurowych, lokalnych władz samorządowych, środowisk naukowych i instytucji współpracujących z Zakładem Kynologii Policyjnej. Nie zabrakło również poprzednich kierowników ośrodka oraz delegacji zagranicznych służb mundurowych Czech, Estonii, Litwy, Niemiec, Słowacji³². Mistrzostwa zakończyły się pokazami tresury psów przygotowanymi przez instruktorów i słuchaczy ZKP oraz pokazami tresury koni służbowych przygotowanymi przez policjantów referatu konnego Komendy Stołecznej Policji.

LAUREACI XVI FINAŁU KYNOLÓGICZNYCH MISTRZOSTW POLICJI

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA:

- **I miejsce** – st. asp. Marek Mancewicz z psem Ibej z KWP w Białymstoku,
- **II miejsce** – sierż. szt. Tomasz Kozielecki z psem Edyl z KWP w Bydgoszczy,
- **III miejsce** – mł. asp. Damian Kowalenko z psem Gabzon z KWP w Szczecinie.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA:

- **I miejsce** – drużyna z KWP w Bydgoszczy w składzie:
 - asp. szt. Dawid Ludkowski – kierownik drużyny,
 - st. asp. Marian Auguściński,
 - sierż. szt. Tomasz Kozielecki;
- **II miejsce** – drużyna z KWP w Białymstoku w składzie:
 - asp. szt. Grzegorz Bielawski – kierownik drużyny,
 - st. asp. Marek Mancewicz,
 - st. asp. Krystian Chim;
- **III miejsce** – drużyna z KWP w Gdańsku w składzie:
 - asp. szt. Witold Glinka – kierownik drużyny,
 - mł. asp. Rafał Zieliński,
 - st. sierż. Adam Jasnoch³³.

DZIAŁALNOŚĆ NA RZECZ SPOŁECZEŃSTWA

Teren Zakładu Kynologii Policyjnej jest miejscem chętnie odwiedzanym przez wycieczki szkolne. Pod troskliwą opieką pracowników Zakładu dzieci mają okazję zapoznać się z jego historią oraz zobaczyć psa Szarika – bohatera serialu „Cztery pancerni i pies”, który „pilnuje” Izby Pamięci ZKP. Jednak największą atrakcją jest zawsze pokaz psich umiejętności oraz możliwość bliskiego kontaktu z czworonogiem. Można poznać metody szkolenia psów oraz zrobić sobie wspólne zdjęcie z uczestnikami kursów. Dla trochę starszych osób jest dostępna biblioteka Zakładu, gdzie oprócz fachowej literatury kynologicznej i szkoleniowej oraz książek beletrystycznych można wypożyczyć filmy przedstawiające praktyczną tresurę psów. ZKP bierze udział w pokazach sprawności użytkowej psów, odbywających się poza jego terenem, np. z okazji Dni Otwartych Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, Dni Otwartych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Dni Chynowa, obchodów Dnia Dziecka i Święta Policji czy też akcji pt. „Mądre dzieciaki kochają zwierząt”. Kadra Zakładu jest zapraszana do udziału w programach radiowych i telewizyjnych promujących m.in. ochronę zwierząt (podczas Światowego Dnia Zwierząt), jak i prezentujących praktyczne ćwiczenia z psami (cykl programów nt. adopcji psów „Przygarnij mnie”, „Zwierzęta i ludzie”). ZKP wspieramy akcję Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w ramach której 2 osoby miały okazję wylicytować trzydniowy pobyt ze swoim psem w Sułkowicach i uczestniczyć w zajęciach tresurowych. Kadra Zakładu brała także udział w projekcie informacyjno-edukacyjnym „Prewencja Policji dzisiaj – perspektywy i wyzwania” realizowanym na terenie Muzeum Techniki i Przemysłu NOT w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Ponadto uczestniczy w cyklicznym programie „Profilaktyka a Ty” (PaT), który jest realizowany przez Gabinet Komendanta Głównego Policji.

WSPÓŁPRACA ZAKŁADU Z INNYMI PODMIOTAMI



Fot. archiwum ZKP

7 WSPÓŁPRACA Z INNYMI PODMIOTAMI

Dzięki swojej renomie i dobremu zapleczu dydaktycznemu Zakład Kynologii Policyjnej, oprócz policjantów uczestniczących w organizowanych kursach, szkoli także przedstawicieli innych służb. W kursach dla przewodników psów służbowych biorą udział między innymi funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP, straży miejskich, straży pożarnej oraz pracownicy warszawskiego metra i Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Należy wspomnieć, że niegdyś w kursach w Sułkowicach uczestniczyli także funkcjonariusze Straży Granicznej, pracownicy Głównego Urzędu Ciel oraz żołnierze Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych. Ponadto utrzymywana jest współpraca z Wojskowym Ośrodkiem Farmacji i Techniki Medycznej w Celestynowie (szkolącym psy do pracy w jednostkach wojskowych), Instytutem Genetyki i Hodowli Zwierząt Polskiej Akademii Nauk w Jastrzębcu (prowadzącym w ZKP cykliczne badania dotyczące oceny zachowań psów służbowych) oraz Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (studenci z Wydziału Nauk o Zwierzętach odbywają praktyki zawodowe w ZKP). Podczas organizowanych w Sułkowicach Kynologicznych Mistrzostw

Policji, na zasadach honorowego uczestnictwa, biorą udział przewodnicy psów ze Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej oraz Straży Ochrony Kolei. Dzięki współpracy i wymianie doświadczeń z innymi służbami, m.in. ze Służbą Więzienną, kadra Zakładu dostosowuje się do najnowszych wyzwań związanych z produkcją substancji zabronionych i obrotem nimi.

8 WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

Kontakty funkcjonariuszy Zakładu z policjantami europejskimi były nawiązywane już w latach sześćdziesiątych. Ograniczały się do krótkich wizyt w Sułkowicach kadry kierowniczej ośrodków szkolenia Związku Radzieckiego, NRD, Węgier i Czechosłowacji oraz polskich delegacji w ośrodkach wymienionych państw. Bardziej rozwiniętą współpracę Zakładu ze szkołami tresury psów innych krajów, a szczególnie Francji, Wielkiej Brytanii i Węgier datuje się od 1992 r.

W 1992 r. grupa instruktorów z ZKP odbyła miesięczny staż w Cannes-Écluse i Marsylii, podczas którego poznała francuskie metody tresury i wykorzystania psów policyjnych.

W 1993 r. czterech polskich przewodników było uczestnikami szkolenia podstawowego z zakresu tresury psów ogólnopolicyjnych w Komendzie Głównej Policji hrabstwa Northumbria w Ponteland w północno-wschodniej Anglii. Wymiana doświadczeń zaowocowała napisaniem pilotażowego programu i realizacją szkolenia psów według modelu angielskiego.

W latach 1995–1996 r. (od listopada do kwietnia) w Szkole Tresury Psów w Dunakeszi pod Budapesztem (Węgry) szkolili się przewodnicy z psami do identyfikacji śladów zapachowych³⁴. Uczestnictwo kadry w szkoleniach za granicą dało podwaliny rozwojowi osmologii na rodzimym gruncie, wzorowanej na metodzie węgierskiej, i umożliwiło opracowanie metodyki badań osmologicznych. Zespół funkcjonariuszy, który wziął udział w szkoleniu zagranicznym, w późniejszych latach przeprowadził wiele badań naukowych wspólnie z Polską Akademią Nauk oraz publikował wyniki niektórych z nich za granicą. W latach 1997–2002 członkowie tego zespołu przeprowadzili wiele wykładów dla policji słowackiej w Bratysławie oraz na Uniwersytecie Wileńskim, a także cykl szkoleń międzynarodowych dla krajów byłego Związku Radzieckiego, Belgii, Holandii i Francji.

W 2001 r. szkoła nawiązała kontakty robocze ze Szkołą Przygotowania Zawodowego Milicji w Żytomierzu na Ukrainie. Efektem były obustronne staże zawodowe kadry dydaktycznej oraz uczestnictwo ukraińskich przewodników psów służbowych w kursach tresury do zadań specjalnych w zakresie wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych.

Współpraca międzynarodowa Zakładu to również udział w realizacji różnych projektów mobilności finansowanych przez Unię Europejską.



W 2009 r., w ramach programu realizowanego przez Komendę Wojewódzką Policji w Bydgoszczy, funkcjonariusze ZKP uczestniczyli w projekcie międzynarodowym pod nazwą: „Patrol na cztery łapy – wymiana doświadczeń jednostek Policji w zakresie szkolenia psów służbowych – DOGSPATROL”. Projekt został sfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Leonardo da Vinci „Uczenie się przez całe życie”. Pierwsza część projektu była realizowana w Centrum Szkolenia Przewodników i Psów Służbowych K9 w miejscowości Neerhespen w Belgii. Celem projektu było nabycie doświadczeń w zakresie organizowania szkoleń zawodowych dla przewodników psów służbowych i zapoznanie z najlepszymi metodami służącymi zwiększeniu efektywności wykorzystania psów policyjnych w codziennych czynnościach³⁵.

W dniach 20–26 lutego 2012 r. delegacja z lubelskiego garnizonu Policji oraz Zakładu Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji wzięła udział w wizycie studyjnej w Gramat we Francji (Krajowe Centrum Szkolenia Kynologicznego Żandarmerii Francuskiej), w ramach projektu KWP w Lublinie „Czworonożny patrol – wymiana wiedzy i doświadczeń w zakresie szkolenia psów służbowych oraz doskonalenia zawodowego przewodników psów służbowych”.

W okresie od lutego do maja 2012 r. przedstawiciele Zakładu Kynologii Policyjnej w Sułkowicach uczestniczyli w 7-dniowych wizytach studyjnych w Osnabrück (dolna Sak-

sonia w Niemczech) oraz w Berlinie. Poznali teorię i praktykę w zakresie taktyki i techniki używania psów w służbie, doboru i zakupu psów, organizacji kursów tresury, doskonalenia i testowania sprawności użytkowej psów, sposobów ich używania i utrzymania, doskonalenia sprawności użytkowej psów w jednostkach niemieckiej policji, żywienia i warunków bytowania psów, wycofywania ich ze służby, co pozwoliło na wprowadzenie do warsztatu pracy innowacyjnych metod wykorzystywania psów służbowych podczas patroli, imprez masowych, konwojów i tropienia. Wiedza oraz doświadczenia zdobyte podczas wizyty studyjnej zostały przekazane koordynatorom regionalnym podczas seminarium podsumowującego realizację projektu, które odbyło się w Zakładzie Kynologii Policyjnej w Sułkowicach w październiku 2012 r.³⁶

Współpraca międzynarodowa Zakładu Kynologii Policyjnej to również udział w konferencjach zagranicznych. We wrześniu 2012 r. kierownik ZKP podinsp. Marek Hańczuk uczestniczył w Europejskiej Konferencji Szefów Centrów Szkolenia Psów Służbowych w Talinie w Republice Estonii, organizowanej przez FRONTEX i CEPOL³⁷.

Od 1 września 2014 r. funkcjonariusze ZKP w ramach współpracy międzynarodowej prowadzą i aktualizują bazę KYNOPOL (europejską sieć ekspertów ds. kynologii policyjnej) dotyczącą standardów szkoleniowych i promocji wymiany najlepszych praktyk w użyciu psów służbowych w Unii Europejskiej. Zakład Kynologii Policyjnej w Sułkowi-



Kadra ZKP podczas wizyty w Ośrodku Szkolenia Psów i Identyfikacji Śladów Zapachowych na Litwie – projekt VETPRO „Pies – partner w służbie policjanta” 2014 r. Od lewej 5-osobowa kadra szkoląca psy na Litwie, a następnie podkom. Adam Przybylik, asp. Adam Jankowski, st. asp. Krzysztof Jasiewicz, asp. szt. Edward Wiśniewski

Fot. archiwum ZKP

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA ZAKŁADU

cach jest krajowym punktem kontaktowym dla członków tej sieci z wielu krajów w Europie.

W maju 2014 r. 12 funkcjonariuszy Zakładu Kynologii Policyjnej wzięło udział w projekcie VETPRO pn. „Pies – partner w służbie policjanta. Wymiana doświadczeń w zakresie metody tresury psów służbowych. Poznanie systemów kształcenia zawodowego policjantów – przewodników psów służbowych”, realizowanym przez CSP w ramach programu Leonardo da Vinci. Projekt składał się z czterech części. Pierwszy etap był realizowany w terminie 11–17 maja 2014 r. i odbywał się w Sektorze Kynologii, Hodowli Psów Służbowych i Szkolenia Psów Służbowych, działającym w strukturach organizacyjnych Policyjnego Departamentu Bezpieczeństwa Ministra Spraw Wewnętrznych Bułgarii. Drugi etap odbył się 16–20 czerwca 2014 r. w Centrum Szkolenia Psów Służbowych Estońskiej Akademii Nauk Bezpieczeństwa. Trzeci etap został przeprowadzony 7–13 września 2014 r. w Centrum Badań Kryminalistycznych Litewskiej Policji – Ośrodku Szkolenia Psów i Identyfikacji Śladów Zapachowych. Czwarty etap był realizowany w trakcie rozgrywania XIV Finału Kynologicznych Mistrzostw Policji w ZKP CSP w dniach od 29 września do 3 października 2014 r. W skład grupy wchodziło: funkcjonariusze Ośrodka Szkolenia Psów i Identyfikacji Śladów Zapachowych, działającego w strukturach organizacyjnych Litewskiego Centrum Kryminalistycznego, Centrum Szkolenia Psów Służbowych, działającego w strukturach organizacyjnych Estońskiej Akademii Bezpieczeństwa, reprezentanci Policyjnego Departamentu Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Bułgarii oraz Ośrodka Szkolenia Śladów Zapachowych w Wilnie. Uczestnicy programu mieli możliwość zapoznania się z organizacją kynologii służbowej w wizytowanych krajach. Obserwacja zajęć pozwoliła na zaznajomienie się z organizacją służby przewodników psów służbowych, jego szkolenia oraz pozyskiwania psów do służby³⁸.

W dniach 1–5 września 2014 r. w ramach polsko-francuskiej współpracy szkoleniowej, w pierwszym etapie wymiany doświadczeń, odbyła się wizyta studyjna we francuskich jednostkach konnych Gwardii Republikańskiej. W skład delegacji polskiej Policji weszli: przedstawiciel Sekcji Konnej i Przewodników Psów Służbowych Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego Komendy Stołecznej Policji, instruktor Zakładu Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji w Legionowie i funkcjonariusz Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Program obejmował wymianę doświadczeń między uczestnikami szkolenia w zakresie funkcjonowania jednostek konnych we Francji oraz w Polsce. Ponadto dotyczył praktycznego szkolenia z wykorzystaniem koni służbowych ze stanu Sekcji Konnej i Przewodników Psów Służbowych Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego Komendy Stołecznej Policji.

Od 13 do 16 czerwca 2016 r. delegacja funkcjonariuszy z CSP (w tym trzech przedstawicieli ZKP) wzięła udział w VI Zawodach dla Psów Patrolowych zorganizowanych przez Kolegium dla Policji i Straży Granicznej Estońskiej Akademii Nauk o Bezpieczeństwie. Celem wyjazdu była wymiana doświadczeń z zakresu kynologii oraz innych aspektów dydaktyki policyjnej, jak również zapoznanie się z funkcjonowaniem, organizacją i zadaniami realizowanymi przez Kolegium dla Policji i Straży Granicznej Estońskiej Akademii Nauk o Bezpieczeństwie. Uczestnicy delegacji mieli możliwość obserwacji przebiegu zawodów składających się z różnych konkurencji: tropienia



w różnicowanym terenie, wyszukiwania przedmiotów niewidocznych dla przewodnika psa służbowego, wykorzystania psa służbowego w sytuacjach wymagających użycia siły oraz elementów posłuszeństwa.

Zakład gościł również wiele delegacji zagranicznych. W ciągu ostatnich 20 lat wizyty złożyli m.in. przedstawiciele: Anglii (2008), Armenii (2010), Francji (2007, 2010, 2012, 2014), Bułgarii (2007), Federacji Rosyjskiej (2010), USA (2010, 2011, 2012), Niemiec (2010, 2012), Republiki Mołdawii (2007, 2012, 2013), Islandii (2013), Litwy (2007, 2015), Rosji (2007), Ukrainy (2007).

Owocem współpracy zagranicznej są nowe, zmodyfikowane programy nauczania przewodników i tresury psów oraz zaadaptowanie metod oraz rozwiązań stosowanych za granicą. „Wy-



Kadra Zakładu Kynologii Policyjnej, 2016 r.

Fot. archiwum ZKP

miana doświadczeń i poglądów oraz szkolenie kadry dydaktycznej za granicą pozwalają dotrzymywać kroku policjantom z całego świata zarówno w dziedzinie tresury i wykorzystania psów policyjnych, jak i kształcenia wysoko wykwalifikowanych przewodników psów służbowych³⁹.

9. ORGANIZACJA ZAKŁADU

Infrastruktura

Zakład Kynologii Policyjnej jest częścią struktury organizacyjnej Centrum Szkolenia Policji. To jeden z najnowocześniejszych ośrodków w kraju, szkolący przewodników i psy służbowe.

Dogodna lokalizacja około 40 km od centrum Warszawy i około 80 km od Legionowa oraz położenie blisko głównych ciągów komunikacyjnych (droga nr 50 i linia kolejowa) sprawiają, że ośrodek stanowi doskonałą bazę wypadową do działań i ćwiczeń w terenie. Teren ZKP to powierzchnia 49 ha rozbudowanej infrastruktury dydaktyczno-logistycznej⁴⁰.

Obecny kształt Zakładu Kynologii Policyjnej stanowi efekt wieloletniej modernizacji i dostosowywania istniejącej struktury do zmieniających się i stale rosnących potrzeb szkoleniowych.

W 2009 r. oddano do użytku rozbudowany internat dla słuchaczy, którzy mogli skorzystać ze 192 standardowych miejsc kwaterek usytuowanych w 29 segmentach mieszkalnych, składających się z dwóch 2-osobowych pokoi, przedpokoju, łazienki i WC oraz pomieszczenia do suszenia sprzętu i odzieży⁴¹. Budynek internatu to również pomieszczenia biurowe kadry, magazynki broni i uzbrojenia kompanii, a także pomieszczenia sanitarno-socjalne (pralnie, prasownie). Rosnąca liczba słuchaczy i konieczność właściwej realizacji treści kształcenia spowodowały zaadaptowanie poddasza budynku na trzy sale wykładowe, salę taktyki i technik interwencji, siłownię, kawiarenkę internetową, izbę pamięci ZKP i świetlicę.

Inną olbrzymią inwestycją związaną z rozwojem Zakładu było oddanie do użytku w 2010 r. kompleksu nowoczesnych kociów dla psów. Wybudowano: 8 budynków po 10 kociów dla psów oraz 4 budynki po 15 kociów dla psów, 2 budynki socjalne z zapleczem pozwalającym na właściwe utrzymanie i pielęgnowanie

psów służbowych, a także pomieszczenia przeznaczone na zmywalnię naczyń i przygotowanie jedzenia dla 70 psów, sanitariaty, pomieszczenie z boksami do kąpieli psów, pomieszczenie z boksami do suszenia psów, pomieszczenie pomocnicze oraz część magazynową podzieloną na 14 boksów na przechowanie sprzętu niezbędnego do tresury psów. Kompleks ten jest jednym z najnowocześniejszych obiektów tego rodzaju w Europie⁴².

Łącznie ośrodek dysponuje 233 kociami oraz 21 wybiegami zlokalizowanymi w różnych miejscach Zakładu.

Integralną częścią Zakładu Kynologii Policyjnej jest gabinet weterynaryjny, w którym prowadzi się profilaktykę sanitarno-weterynaryjną, leczenie, kwalifikowanie psów do szkolenia na podstawie ich stanu zdrowia oraz konsultacje i poradnictwo weterynaryjne dla policyjnych jednostek terenowych⁴³. Gabinet, poza pokojami lekarskimi i zabiegowymi, posiada nowoczesne laboratorium, aptekę i pracownię rentgenowską.

Innymi ważnymi obiektami na terenie Zakładu są: pracownia osmologiczna oraz symulatornie dla psów do wyszukiwania zapachów narkotyków i materiałów wybuchowych, imitujące rzeczywiste pomieszczenia spotykane w pracy terenowej, podobnie jak park pojazdów wykorzystywany do nauki pracy węchowej psów do wyszukiwania zapachów i oswajania zwierząt ze środkami transportu lub do innych symulacji.

Poligon ćwiczebny Zakładu zajmuje powierzchnię około 28 ha, znajdują się na nim przeszkody o różnym stopniu trudności, wykorzystywane w zależności od stopnia zaawansowania tresury. Prawidłowe wyszkolenie psa służbowego wymaga nabycia przez niego umiejętności pokonywania przeszkód terenowych. Wymusza to wielokrotne powtarzanie ćwiczeń z wykorzystaniem różnych przeszkód. Poligon jest wyposażony w kładki poziome, tunele proste i łamane, wieże z drabinami bocznymi, ściany proste o różnej wysokości, a także ciąg przeszkód.

Zakład posiada również własny zbiornik wodny wykorzystywany w tresurze psów do wyszukiwania zapachu zwłok ludzkich.

Należy pamiętać, że pomimo istniejącej infrastruktury duża część zajęć dydaktycznych odbywa się poza terenem ZKP, w terenach leśnych, w pobliskich miastach (Góra Kalwaria, Grójec, Warka), na dworcach i w stacjach PKP i PKS, na Stadionie Narodowym, w Wojskowym Ośrodku Farmacji i Techniki Medycznej w Celestynowie, w porcie lotniczym w Warszawie. Wszystko po to, by ćwiczenia i przeprowadzane symulacje odbywały się w warunkach maksymalnie zbliżonych do rzeczywistych.

Kadra Zakładu

Zakład Kynologii Policyjnej w Sułkowicach, dzięki 60-letniemu doświadczeniu i wykwalifikowanej kadrze dydaktycznej, zajmuje wysoką pozycję wśród europejskich szkół o podobnym profilu. Nadzór nad policjantami i pracownikami cywilnymi sprawuje **Kierownik Zakładu – mł. insp. Marek Hańczuk**

KADRA ZAKŁADU

wraz z **Zastępcą Kierownika – podinsp. Grzegorzem Wiorowskim**. Obecnie stan etatowy ZKP obejmuje:

■ 37 etatów policyjnych, w tym 2 etaty to stanowiska kierownicze, 22 etaty dydaktyczne (1 wakat) oraz 13 etatów niedydaktycznych;

■ 4 etaty pracowników Policji.

Kadra dydaktyczna Zakładu została **podzielona na cztery zespoły** kierowane przez koordynatorów:

■ **I** – zajmuje się kursami specjalistycznymi dla przewodników psów patroloво-tropiących i patroloвох oraz kursami dla policjantów wykonujących czynności pozoranta;

■ **II** – zajmuje się kursami specjalistycznymi dla przewodników psów do wyszukiwania zapachów narkotyków, materiałów wybuchowych, zwłok ludzkich oraz ratownictwa wodnego, a także kursami dla przewodników psów tropiących i psów do badań osmologicznych;

■ **III** – zajmuje się centralnym doбором psów do służby w Policji, szkoleniem psów w systemie tresury indywidualnej, testowaniem sprawności użytkowej policyjnych zwierząt służbowych (psy i konie służbowe);

■ **IV** – zajmuje się nadzorem dowódczym nad słuchaczami odbywającymi szkolenia w Zakładzie Kynologii Policyjnej oraz zapewnieniem ochrony fizycznej obiektów.

Obsługę logistyczną Zakładu prowadzi **Sekcja Administracyjno-Gospodarcza ZKP**, licząca 35 pracowników, która realizuje zadania mające na celu bezpośrednie zaspokojenie potrzeb sadowno-bytowych słuchaczy i pracowników poprzez:

■ przygotowanie i wydanie posiłków dla słuchaczy oraz psów służbowych,

■ zaopatrzenie ambulatorium weterynaryjnego w sprzęt weterynaryjny, leki i materiały jednorazowe,

■ bieżące utrzymanie właściwego stanu technicznego infrastruktury,

■ zapewnienie porządku, czystości i estetyki na terenie oraz w obiektach Zakładu.

¹ M. Lachacz, *O psach służbowych*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy”, WSPol Szcztyno, s. 32–34.

² U. Charytonik, M. Kułakowski, *Psy policyjne*, „Mój Pies” 2000, nr 9, s. 15–17.

³ L.J. Dobroruka, *Psy*, Polska Oficyna Wydawnicza „Delta W-Z”, Warszawa 1992, s. 66.

⁴ W. Ludwikowski, *Psy policyjne*, Warszawa 1922.

⁵ Specjalistyczny portal o psach, <http://www.psy24.pl/1208-Pies-w-policji---historia.html> [dostęp: luty 2010].

⁶ M. Mącznyński, *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej. Organizacyjno-prawne podstawy funkcjonowania*, Wyższa Szkoła Biznesu National Loius University, Kraków 1997, s. 45.

⁷ D. Urbanowicz, *Polegli policjanci*, „Merkuriusz Mosiński” 2009, nr 1/65, s. 10.

⁸ Źródło: GeoPlus – Badania Geologiczne i Geotechniczne, <http://www.geoplus.com.pl/kynologia.html> [dostęp: luty 2010].

⁹ Część niniejszego artykułu, zatytułowana *Rys historyczny ZKP w Sulkowicach*, obejmująca okres 1945–1996, powstała na podstawie publikacji *Jubileusz 40-lecia Zakładu Szkolenia Przewodników i Tresury Psów w Sulkowicach 1956–1996*, oprac. J. Gołębiowska, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 1996, s. 9–24.

¹⁰ Por. 25 lat Centrum Szkolenia Policji (1990–2015), wyd. Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2015.

¹¹ *Analiza wstępna możliwości szkoleniowych Zakładu Kynologii Policyjnej w Sulkowicach*, Legionowo 2014, s. 15–16.

¹² Tamże, s. 19.

¹³ <http://www.csp.edu.pl/csp/aktualnosci/3024,Tresura-indywidualna-psa.html>.

¹⁴ <http://www.csp.edu.pl/csp/aktualnosci/2915,Nowe-formy-doskonalenia-zawodowego.html> [dostęp: 30.08.2016 r.].

¹⁵ Odprawa roczna Zakładu Kynologii Policyjnej, Sulkowice, 1 marca 2016.

¹⁶ A. Głogowski, *Konna Policja Państwowa*, Sowa, Kraków–Warszawa 2014 r.

¹⁷ Materiały własne Zakładu Kynologii Policyjnej CSP.

¹⁸ <http://csp.edu.pl/csp/wolnytekst/1936,CENTRALNY-DOBOR-PSOW-DO-SLUZBY-W-POLICJI.html>.

¹⁹ Informator Finału Ogólnopolskiego Konkursu Policjant – przewodnik psa '98, Wydawnictwo CSP.

²⁰ Informator Finału II Ogólnopolskiego Konkursu Policjant – przewodnik psa '99, Wydawnictwo CSP.

²¹ Informator Mistrzostw Polski Przewodników i Psów Policyjnych Sulkowice 2001, Wydawnictwo CSP.

²² Informator Kynologicznych Mistrzostw Policji Sulkowice 2003, Wydawnictwo CSP.

²³ Informator Kynologicznych Mistrzostw Policji Sulkowice 2004, Wydawnictwo CSP.

²⁴ Informator Kynologicznych Mistrzostw Policji Sulkowice 2005, Wydawnictwo CSP.

²⁵ Informator Kynologicznych Mistrzostw Policji Sulkowice 2006, Wydawnictwo CSP.

²⁶ Informator Kynologicznych Mistrzostw Policji Sulkowice 2007, Wydawnictwo CSP.

²⁷ Informator Kynologicznych Mistrzostw Policji Sulkowice 2009, Wydawnictwo CSP.

²⁸ Informator XIII Finału Kynologicznych Mistrzostw Policji Sulkowice 2013, Wydawnictwo CSP.

²⁹ Informator XIV Finału Kynologicznych Mistrzostw Policji Sulkowice 2014, Wydawnictwo CSP.

³⁰ Informator XV Finału Kynologicznych Mistrzostw Policji Sulkowice 2015, Wydawnictwo CSP.

³¹ Regulamin XVI Mistrzostw Kynologicznych, Legionowo 2016, s. 18.

³² <http://www.csp.edu.pl/csp/aktualnosci/3162,Najlepszy-byl-Ibej.html> [dostęp: 13.09.2016 r.].

³³ <http://www.csp.edu.pl/csp/aktualnosci/3162,Najlepszy-byl-Ibej.html> [dostęp: 13.09.2016 r.].

³⁴ *Jubileusz 40-lecia Zakładu Szkolenia Przewodników i Tresury Psów w Sulkowicach 1956–1996*, s. 43.

³⁵ <http://www.kujawsko-pomorska.policja.gov.pl/kb/dzialania-policji/fundusze-unijne/program-leonardo-da-vi/patrol-na-cztery-lapy/1416,Wrazenia-z-Belgii.html>.

³⁶ <http://lubelska.policja.gov.pl/lub/lubelska-policja-1/wydzialy/wydzial-prezydialny/linki/40537,Czworonożny-patrol.html>.

³⁷ <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/80770,dok.html>.

³⁸ *Pies – partner w służbie policjanta. Wymiana doświadczeń w zakresie metody tresury psów służbowych. Poznanie systemów kształcenia zawodowego policjantów przewodników psów służbowych*, Legionowo 2015, s. 5.

³⁹ *Jubileusz 40-lecia Zakładu Szkolenia Przewodników i Tresury Psów w Sulkowicach 1956–1996*, s. 44.

⁴⁰ <http://www.csp.edu.pl/csp/aktualnosci/2523,Efektywne-wykorzystanie-infrastruktury-czyli-kto-sie-szkoli-w-Sulkowicach.html> [dostęp: 11.08.2016 r.].

⁴¹ Tamże.

⁴² *Analiza wstępna możliwości szkoleniowych Zakładu Kynologii Policyjnej w Sulkowicach*, Legionowo 2014, s. 8.

⁴³ <http://www.csp.edu.pl/csp/aktualnosci/2523,Efektywne-wykorzystanie-infrastruktury-czyli-kto-sie-szkoli-w-Sulkowicach.html> [dostęp: 11.08.2016 r.].

Summary

60th anniversary of the Police Canine Unit

Dogs have played a significant role in Polish Police for a long time. Currently, they are an integral element of the entire service. The police owe the meaningful successes in both detection of crimes and prevention of illegal activities to a large extent to the dogs. Effective use of those animals depends on their proper and professional preparation during the process of training. This responsible task is performed by the Police Canine Unit in Sulkowice of the Police Training Centre in Legionowo. This year it celebrates the 60th anniversary. The Police Canine Unit trains dogs, develops their skills, provides attestation of dogs in 10 specialties and conducts 11 specialist courses for policemen who work as helpers and dog handlers. Teachers use simulation rooms, the training ground and the electronic specialist equipment.

Źródło: Joanna Łaszyn, WP



Fot. Sylwia Guzowska, KGŻW

WYKORZYSTANIE PSÓW SŁUŻBOWYCH

przez Żandarmerię Wojskową

st. chor. szt. Grzegorz Jałocha

podoficer specjalista Wydziału Techniki Kryminalistycznej
Zarządu Dochodzeniowo-Śledczego KGŻW

W 2008 r. decyzją Komendanta Głównego Żandarmerii Wojskowej wprowadzono do użytku w Żandarmerii Wojskowej psy specjalne. Zanim to jednak nastąpiło, dokonano szczegółowych analiz oraz opracowano koncepcję służby czworonogów w ŻW. Początki nie były łatwe, gdyż Żandarmeria Wojskowa nie posiadała żadnego doświadczenia w tym zakresie, brakowało również niezbędnej infrastruktury.

Stawiając pierwsze kroki, współpracowano z Policją. Doświadczeni funkcjonariusze przekazywali swoją wiedzę zdobytą podczas pracy z psami, a co więcej, w początkowym okresie psy służbowe ŻW na podstawie stosownych porozumień były przetrzymywane w kojcach należących do komend wojewódzkich Policji.

Jak jest dzisiaj, po upływie 8 lat służby psów? Aktualnie etatowo w Żandarmerii Wojskowej służą 34 psy (ewidencyjnie 32). Organizacja, sposób używania i utrzymywania oraz wyposażenia psów służbowych w Żandarmerii Wojskowej są uregulowane w następujących dokumentach normatywnych: instrukcji o gospodarce psami służbowymi w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej Zdr. 255/2015 wprowadzonej decyzją nr 1/Spec./DWSZdr. Ministra Obrony Narodowej

z dnia 5 sierpnia 2015 r., wytycznych Szefa Zarządu Dochodzeniowo-Śledczego KGŻW z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie wykonywania zadań z użyciem psów służbowych w Żandarmerii Wojskowej.

Od pierwszego dnia Żandarmeria Wojskowa szkoli psy w Wojskowym Ośrodku Farmacji i Techniki Medycznej w Celestynowie, gdzie znajduje się Ośrodek Szkolenia Przewodników i Tresury Psów Służbowych. Szkolenie trwa 6 miesięcy i rozpoczyna się od zakupu psa dla kandydata na przewodnika. Podczas zakupu przewodnik ma możliwość wyboru psa, który najbardziej mu odpowiada, a komisja sprawdza stan zdrowia psa oraz jego przydatność do służby w ŻW, czyli posiadanie predyspozycji do służby w ŻW lub ich brak.

PSY SŁUŻBOWE W ŻW



Fot. Sylwia Guzowska, KGŻW

Kandydat na przewodnika musi odznaczać się dobrą sprawnością fizyczną, dobrym stanem zdrowia, posiadać predyspozycje do pracy ze zwierzętami oraz wyrażać chęć do pracy z psem. Przewodnicy ŻW są zawsze ochotnikami – nie można przecież zmusić kogoś, by polubił psy i pracę ze zwierzętami. W zakresie opieki weterynaryjnej Żandarmeria Wojskowa korzysta z usług wojskowych lekarzy weterynarii z właściwych miejscowo (dla danej jednostki ŻW) Wojskowych Ośrodków Medycyny Prewencyjnej.

Po zakończeniu służby każdy pies (wycofany ze względów zdrowotnych lub z uwagi na wiek) jest nieodpłatnie przekazywany przewodnikowi. Istnieje też możliwość pozostawienia go w charakterze psa gospodarczego na terenie jednostki, w której służył, lub przekazania go do Wojskowego Ośrodka Farmacji i Techniki Medycznej w Celestynowie, gdzie zostaje pod opieką wyznaczonych osób.

Rasy psów wykorzystywane w ŻW:

- 1 labrador,
- 1 jack russell terrier,
- 1 springer spaniel,

- 9 owczarków belgijskich malinois,
- 20 owczarków niemieckich.

Dla potrzeb działalności służbowej w ŻW służą psy w specjalnościach:

- do wyszukiwania zapachów narkotyków,
- do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych,
- patrolowo-obronnej,
- bojowej.

Jednostki ŻW, w których są wykorzystywane psy służbowe:

- Oddział Specjalny ŻW w Warszawie,
- Oddział ŻW w Szczecinie oraz podległy Wydział ŻW w Olesznie,
- Oddział ŻW w Bydgoszczy oraz podległy Wydział ŻW w Poznaniu,
- Oddział ŻW w Elblągu oraz podległe Wydziały ŻW w Gdyni i Bemowie Piskim,
- Oddział ŻW w Krakowie,
- Oddział ŻW w Żaganiu oraz podległy Wydział ŻW we Wrocławiu,
- Wydział ŻW w Lublinie.

Na terenie kraju psy służbowe, w zależności od rodzaju specjalności, są wykorzystywane w szczególności do:

- 1) przeszukiwania terenu, pomieszczeń, pojazdów, statków żeglugi śródlądowej, morskich i powietrznych lub przesyłek i bagaży w celu:
 - wyszukania zapachów materiałów wybuchowych,
 - wyszukania zapachów narkotyków;
- 2) wykonywania zadań związanych z:
 - służbą patrolową,
 - prowadzeniem czynności interwencyjnych,
 - zatrzymywaniem osób, ich pilnowaniem i doprowadzaniem,
 - konwojowaniem;
- 3) nawęszania zapachów materiałów wybuchowych w działalności ochronnej podczas sprawdzeń pirotechnicznych miejsc pobytu delegacji zabezpieczanych przez ŻW i inne służby;
- 4) kontroli bagaży żołnierzy wylatujących w rejon misji poza granicami kraju oraz powracających po jej zakończeniu;
- 5) wsparciu żołnierzy ŻW innych specjalności podczas realizacji zadań służbowych – w służbie prewencyjnej, ochronnej, w czynnościach dochodzeniowo-śledczych i czynnościach profilaktycznych;
- 6) współpracy z Policją, Strażą Graniczną, Centralnym Biurem Śledczym Policji, Służbą Celną oraz innymi służbami podczas realizacji czynności procesowych oraz szkolenia.



Fot. Sylwia Guzowska, KGŻW



Zadania te są wykonywane według potrzeb instytucji i jednostek wojskowych Sił Zbrojnych RP – wszystkie są odnotowywane w dzienniku pracy psa służbowego.

Ponadto psy służbowe ŻW wraz ze swoimi przewodnikami biorą udział w misjach poza granicami kraju. Przykładem jest uczestnictwo psów w operacji „Enduring Freedom” w Islamskiej Republice Afganistanu w składzie Wydziału Żandarmerii Wojskowej. Żandarmskie psy zadebiutowały w V zmianie, podczas której 2 psy wspomagały zabezpieczenie lotniska w Kabulu. W kolejnych zmianach, od VII do XIV, brało udział po 3 przewodników z psami. Do ich głównych zadań należały:

- udział w akcjach bojowych;
- sprawdzenie pirotechniczne i antynarkotykowe obiektów i pomieszczeń zajmowanych przez organy administracji państwowej;
- wspomaganie ochrony bazy, tzw. Force Protection;
- przeszukiwanie pojazdów wjeżdżających na teren bazy;
- przeszukiwanie pomieszczeń znajdujących się na terenie bazy, a zajmowanych przez lokalnych pracowników zatrudnionych przez Polskie Kontyngenty Wojskowe (PKW);
- przeszukiwanie terenów przeznaczonych na potrzeby lokalnych sklepikarzy itp.;
- udział w profilaktyce antynarkotykowej wśród żołnierzy PKW;
- kontrola bagaży żołnierzy opuszczających rejon PKW.

Wysoki poziom szkolenia i zaangażowanie przewodników oraz współpraca ze wszystkimi służbami wykorzystującymi psy w działalności służbowej pozwoliły zainicjować zawody. Pierwsza edycja zawodów przewodników psów służbowych Żandarmerii Wojskowej została zorganizowana w 2014 r. Od tamtej pory przedsięwzięcie odbywa się corocznie i biorą w nim udział przedstawiciele Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej, Służby Celnej oraz 2. Mazowieckiego Pułku Saperów z Kazunia.

Analizując przebieg służby psów w Żandarmerii Wojskowej od jej początków, czyli od 2008 r., daje się zauważyć wyraźny postęp w tym obszarze. W większości jednostek, w których służą psy, wybudowano nowoczesną, spełniającą wszystkie normy ustawowe infrastrukturę do przetrzymywania czworonogów. Przewodnicy zostali wyposażeni w nowoczesne pojazdy przystosowane do przewozu psów służbowych oraz najnowszy sprzęt i umundurowanie. Posiadają narzędzia i wiedzę pozwalające szkolić psy na coraz to wyższym poziomie. Podsumowując, należy stwierdzić, że są przygotowani do realizacji nawet najtrudniejszych zadań.

Summary

Use of dogs by the Military Police

Dogs have assisted soldiers from the Military Police since 2008. They specialize with drugs and explosives detection and support thereby work of investigation teams. Handlers of dogs participate in missions outside the country and support our allies in combat operations and protection of bases i.e. Force Protection.

On the site of the units of the Military Police, there is special infrastructure to keep the dogs. Handlers are equipped with vehicles and the most modern devices that enable training and performance of tasks at the increasingly higher level.

Thumaczenie: Joanna Łaszyn, WP



Fot. A. Wentkowska

PSY W STAJNI AUGIASZA,

czyli o regulacjach prawnych w sprawie psów ratowniczych

dr n. pr. Aleksandra Wentkowska

Katedra Teorii i Filozofii Prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego
Pełnomocnik Terenowy Rzecznika Praw Obywatelskich w Katowicach

Jak wynika ze statystyk policyjnych, każdego roku w Polsce ginie ok. 17–20 tys. osób, z których nigdy nie odnajduje się ok. 2 tys. Szczególnie niepokojące dane sygnalizują, że od trzech lat liczba zaginięć wzrasta co roku o kolejne 2 tys. Policja stworzyła oraz stale udoskonala system poszukiwania osób zaginionych. Przyjęte procedury bywają jednak niedoskonałe, co sprawia, że niekiedy poszukiwania rozpoczynają się zbyt późno, zwłaszcza w sytuacjach, w których decydującą rolę odgrywa czas. Ponadto niejasno określone pozostają kryteria włączania w poszukiwania psów ratowniczych, których skuteczność jest często niedoceniana.

W zakresie współdziałania Policji z grupami poszukiwawczo-ratownicznymi należy wskazać, że w wyniku nawiązanej współpracy Komendy Głównej Policji z Państwową Strażą Pożarną w zakresie poszukiwań osób zaginionych prowadzonych w terenie podpisano porozumienie między Komendantem Głównym Państwowej Straży Pożarnej a Komendantem Głównym Policji z dnia 12 czerwca 2001 r. o współdziałaniu Państwowej Straży Pożarnej i Policji. W celu wprowadzenia w życie założeń porozumienia opracowano „Procedury i algorytmy dysponowania Specjalistycznych Grup Poszukiwawczo-Ratownicznych Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego



Trening koncentracji uwagi psa. Fot. A. Wentkowska

do działań poszukiwawczych prowadzonych w terenie”, które zostały wdrożone do stosowania z dniem 1 grudnia 2014 r.¹ Realizując zobowiązania porozumienia, na wniosek Policji do działań poszukiwawczych prowadzonych w terenie mogą być użyte Specjalistyczne Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczne (SGPR) Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Wniosek o zadysponowanie SGPR może zostać złożony podczas działań poszukiwawczych osób zaginionych kategorii pierwszej. Do działań poszukiwawczych mogą być zadysponowani z SGPR przede wszystkim przewodnicy z psami poszukiwawczymi posiadający ważną terenową specjalność ratowniczą klasy I² oraz nawigatorzy wspomagający działania zespołów poszukiwawczych.

Psy ratownicze wykorzystywane są do poszukiwania osób zaginionych w terenie otwartym, stałym, takim jak lasy, łąki, góry, w terenie wodnym, zurbanizowanym (psy terenowe), czy wreszcie na obszarach klęsk żywiołowych, katastrof i wypadków (psy gruzowiskowe).

Psy te wskazują każdą żywą osobę znajdującą się w terenie, w szczególności trudnym, jak np. osobę przysypaną gałęziami, uwięzioną w osuwiskach, pod gruzami zawalonych obiektów budowlanych, pod śniegiem, czy też znajdującą się na wysokości. Zespół przewodnik – pies pokonywać może podczas jednej akcji do kilkudziesięciu kilometrów pieszo (często w bardzo trudnym i niedostępnym terenie, pracując niezależnie od warunków atmosferycznych, o każdej porze roku) w poszukiwaniu osoby zaginionej.

PRACA WĘCHOWA PSA RATOWNICZEGO

Z doświadczeń wynika, że psi węch jest absolutny – w sprzyjających warunkach pies może efektywnie tropić zwierzyńnię nawet po 48 godzinach od chwili pozostawienia śladu. Wrażliwość węchu zależna jest od warunków zewnętrznych, a zwłaszcza od wilgotności i temperatury powietrza. Pies wykrywa zapach w większości za pomocą nosa przy opuszczonej głowie na dół, tak zwanym „dolnym wiatrem”, bowiem tam koncentrują się przede wszystkim bodźce zapachowe; są rów-

nież rasy psów, które posługują się tzw. „górnym wiatrem”. Ta wysoka wrażliwość na zapachy powoduje, że pies ratowniczy jest szczególnie ceniony, ponieważ mimo wysokiego poziomu rozwoju nauki i techniki nie istnieje żadne urządzenie techniczne, które obecnie mogłoby zastąpić nos psa³.

Minimum cząsteczek zapachowych wystarczających do wzbudzenia reakcji receptorów węchowych u psów, czyli najniższe stężenie wonnej substancji mieszanej z powietrzem, wywołujące uczucie zapachu, okre-

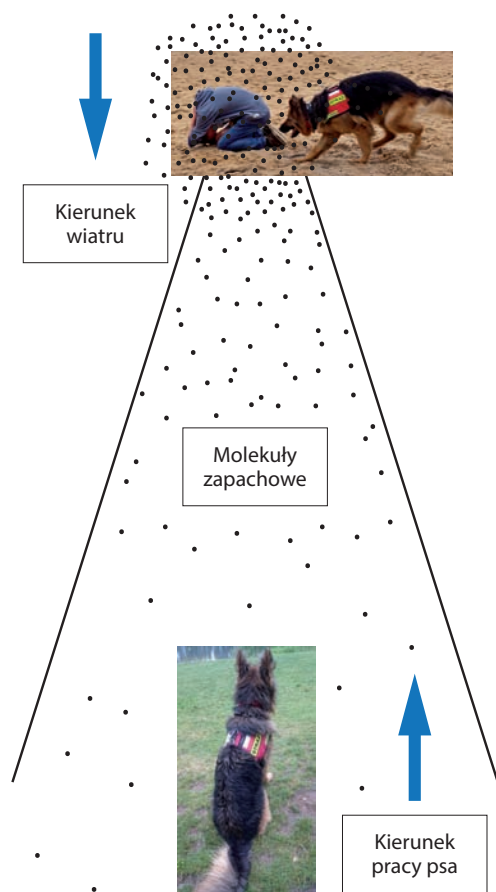
ślane jest w kynologii jako próg wyczuwalności. Ścieżka śladu to mieszanina widocznych (przedmiotów) i niewidocznych gołym okiem (np. łusek naskórki, kropelek potu) elementów terenu, jak i elementów pozostawionych przez człowieka poruszającego się w jakimś terenie. Zapach elementów naniesionych przez człowieka określany jest jako zapach podstawowy (pierwszorzędny) śladu, a zapach elementów terenu zmienionych na skutek kontaktu z człowiekiem nazywa się zapachem dodatkowym (drugorzędnym) śladu⁴. Zapach podstawowy jest



Ćwiczenia gruzowiskowe. Fot. M. Podgrodzki

TYPY PSÓW RATOWNICZYCH

Sposób rozprzestrzeniania się zapachu w stożku zapachowym



Źródło: Opracowanie własne. Fot. A. Wentkowska

niepowtarzalny, przypisany tylko jednemu człowiekowi, a dodatkowy jest taki sam dla każdego człowieka poruszającego się w danym terenie, będzie zaś inny dla tego samego człowieka chodzącego po różnych podłożach.

Cząsteczki zapachu unoszone przez wiatr od osoby lub przedmiotu tworzą tzw. stożek zapachu (nazwa umowna). Stężenie zapachu jest najsilniejsze blisko jego źródła, nazywanego wierzchołkiem stożka, i zmniejsza się stopniowo wraz ze wzrostem odległości od tego źródła. Pies, wchodząc w „stożek”, znajduje rozproszone, nieliczne cząsteczki i poruszając się w stożku, analizuje stężenie zapachu. Naturalnym dążeniem każdego psa jest poszukiwanie największego stężenia cząsteczek interesującego zapachu, czyli znalezienie jego źródła⁵.

Na styl pracy psa tropiącego składają się następujące elementy: prędkość poruszania się, węszenie dolnym lub górnym wiatrem, samodzielne sprawdzanie miejsca kontynuacji śladu po przejściu z jednego podłoża na inne, samodzielne odnajdywanie śladu dzięki krążeniu od miejsca, gdzie zapach zanikł, do miejsca, gdzie jest wystarczająco intensywny, by tropiciel mógł kontynuować pracę, a wreszcie analizowanie śladów, czyli ignorowanie zapachów zwodniczych⁶.

Efekty pracy węchowej psów pracujących są uzależnione od:

- warunków meteorologicznych i klimatycznych – upał i niskie ciśnienie oddziałują na jego organizm bardziej ujemnie niż niskie temperatury; podwyższona wilgotność powietrza oraz podłoża sprzyja długiemu utrzymywaniu woni śladu,

co ułatwia pracę węchową psa; czas utrzymywania się woni na śladzie jest odwrotnie proporcjonalny do siły wiatru;

- pory roku i pory dnia – najdogodniejsze miesiące w tresurze węchowej to kwiecień, maj, czerwiec, wrzesień, październik i listopad ze względu na umiarkowane ciepło i zwiększoną wilgotność powietrza, co ułatwia pracę węchową;
- charakteru i pokrycia podłoża – woń tropu długo utrzymuje się na wilgotnej, spulchnionej ziemi, na łąkach z niską trawą, w lesie, na torfiastym podłożu oraz na świeżym śniegu; najdogodniejszy dla pracy węchowej psa jest teren równinny lub lekko pofałdowany i zarośnięty;
- właściwości śladu;
- cech indywidualnych psa i jego przewodnika⁷.

TYPY PSÓW RATOWNICZYCH

Głównymi czynnikami decydującymi o przyjęciu psa w poczet psów służbowych są jego predyspozycje do pracy, jak np. wielkość i budowa ciała, odporność na niekorzystne warunki atmosferyczne, brak agresywności wobec ludzi, zdolność uczenia się i posłuszeństwa oraz zrównoważenie. Jak wskazuje A. Brzezicha: „do zaawansowanego szkolenia na stopień psa towarzyszącego, obronnego, tropiącego lub specjalistycznego nadają się psy tylko tych ras, które odpowiadają warunkom psychicznym i fizycznym, stosownie do zadań, jakie mają wykonywać”⁸.

Po raz pierwszy psy ratownicze w Polsce zostały użyte podczas akcji w marcu 1968 r. na lawinisku w Białym Jarze. Były to psy przywiezione z Horskiej Służby. Dzięki nim odszukano dziesięć martwych ofiar tej tragedii. Po obserwacji pracy psów Piotr Lucerski – wolontariusz GOPR postanowił zapoczątkować prace psów ratowniczych na terenie Karkonoszy.

Podstawowy podział psów wykorzystywanych w ratownictwie obejmuje:

- psy lawinowe,
- psy terenowe,
- psy gruzowiskowe,
- psy wodne,
- psy tropiące,
- psy zwłokowe⁹.

Psy ratownicze nie pracują na śladzie ani nie potrzebują próbki zapachowej, gdyż pracują tzw. „górnym wiatrem”. Różnica pomiędzy psem tropiącym (*trailing dog*) lub śledzącym (*tracking dog*) a psem ratowniczym (*air-scenting dog*) związana jest z pracą na materiale podanym (lub nie) do nawąchania, śladem osoby lub namierzaniem zapachu z powietrza¹⁰. Pies tropiący bez zapachu przedmiotu osoby czy punktu, w którym dana osoba była ostatnio widziana, nie może skutecznie działać. Pies tropiący również powinien być nauczony oznaczania przedmiotów, ale priorytetem jest znalezienie człowieka – jeśli pójście górnym wiatrem ma mu ułatwić zadanie i skrócić czas poszukiwania, to taki pies powinien natychmiast porzucić ślad zostawiony na ziemi. Natomiast pies śledzący idzie po ścieżce zostawionej przez nieznaną osobę (np. przestępcę), jeśli żaden zapach przedmiotu nie jest mu dostępny. Powinien on iść cały czas tak, jak prowadzi go ślad pozostawiony na ziemi, od początku do końca – dlatego takie psy preferowane są do służby w Policji, gdyż pomagają znajdować np. dowody rzeczowe porzucone po drodze. W sposób ogólny i uproszczony moż-



Trening ratownictwa wodnego. Fot. A. Wentkowska

na opisać, iż tam, gdzie kończy się praca psa tropiącego, tam rozpoczyna się praca psa ratowniczego. Pies tropiący pracuje w pierwszych godzinach od zaginięcia, kiedy ślad zapachowy jest najintensywniejszy. Pies ten ma możliwość wybierania „wiatru”, aby zwiększyć swoją skuteczność, a pies śledzący może poruszać się tylko dolnym wiatrem. Kiedy pies tropiący, nadając kierunek poszukiwań, kończy swoją pracę, zaczyna ją pies ratowniczy. Pies ratowniczy przeszukuje sektory, odbiegając od przewodnika na duże odległości i ściągając zapach nawet z 500–800 m. Dla psa ratowniczego czas rozkładania się zapachu nie odgrywa roli, szuka żywej osoby, molekuł zapachowych unoszących się w powietrzu i będących informacją o jego źródle. Jeśli osoba żyje, pies ratowniczy wskaże ją bez względu na upływający czas.

Wśród tysięcy przypadków zaginięć, znane są przypadki takie jak np. zaginięcie 36-letniej kobiety, która wraz z 9-miesięczną córką opuściła mieszkanie. Istniało prawdopodobieństwo, że kobieta chce popełnić samobójstwo. Rejon poszukiwań został podzielony na sektory, do których zostały przydzielone zastępy wraz z ratownikami Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczej Straży Pożarnej oraz z przewodnikami psów

ratowniczych. Kobieta wraz z dzieckiem została odnaleziona. W innej sprawie zaginioną 82-letnią staruszkę odnalazły po prawie dobie m.in. wezwane zespoły ratownik – pies. Często osobami zaginionymi bywają również dzieci czy też osoby z upośledzeniami psychicznymi. Przypadki te, jak również ich liczba, wskazują na szerokie wykorzystywanie psów ratowniczych, które okazują się nieocenione w tradycyjnych metodach poszukiwawczych.

Nie wszystkie poszukiwania kończą się odnalezieniem osób żywych, jak w przypadku poszukiwania zwłok z wykorzystaniem specjalnie do tego

szkolonych psów. Psy zwłokowe przechodzą ten sam cykl szkoleniowy co wszystkie psy ratunkowe. Różnica polega jedynie na lokalizowaniu innego rodzaju bukietu zapachowego w przeszukiwanym terenie. Niektóre psy mogą być szkolone zarówno pod kątem wyszukiwania osób zaginionych, jak i zwłok. Zalecane jest jednak zawężenie specjalizacji do jednej dziedziny. W Stanach Zjednoczonych psy bywają wysyłane do przeszukania konkretnego terenu z komendą na lokalizowanie wyłącznie zapachu związanego z człowiekiem żywym. Dopiero po otrzymaniu kolejnej komendy lokalizują tylko zapach związany z martwymi ludźmi. Psy zwłokowe mogą również z łodzi wyczuć zwłoki w wodzie, wspomagając działania grup wodno-nurkowych, co znacznie zawęża obszar poszukiwań i skraca czas pracy nurków. Psy do poszukiwania zwłok są powszechnie wykorzystywane w ostatnim etapie akcji ratunkowej. W czasie pracy na gruzowisku wskazują miejsce zakopania zwłok, lokalizując je po zapachu. Tak było w sytuacji poszukiwań dwóch zaginionych górników na terenie KWK Wujek „Ruch Śląsk” w czerwcu 2015 r. Sprowadzono przewodnika z psem, który porównywał próbki zapachowe pobrane z kilku punktów miejsca zdarzenia. Po kil-

SPOSOBAMI OZNACZANIA PRZEZ PSA ODNALEZIENIA OSOBY ŻYWEJ SĄ:

- szczekanie; pies szczekający oznacza szczekaniem, jednocześnie pozostając w miejscu odnalezienia osoby lub w miejscu wydobywania się zapachu o największym natężeniu, aż do momentu dojścia przewodnika;
- aport rolki; pies rolkowy podbiera rolkę oznaczeniową przy osobie znalezionej lub w miejscu wydobywania się zapachu o największym natężeniu, następnie donosi rolkę w pysku do przewodnika, na linie doprowadza pamięciowo przewodnika do miejsca podebrania rolki;
- meldunek; pies meldunkowy decyduje o powrocie do przewodnika, po odnalezieniu osoby lub miejsca wydobywania się zapachu o największym natężeniu, składa meldunek w sposób określony przez przewodnika, następnie pies na linie doprowadza pamięciowo przewodnika do miejsca odnalezienia.



Fot. A. Wentkowska

CERTYFIKACJA PSÓW RATOWNICZYCH



Praca z pozorantem w ratownictwie wodnym. Fot. A. Wentkowska

kukrotnym wskazaniu przez psa jednej z próbek ratownicy górniczy zawęzili teren poszukiwań, docierając w końcu do miejsca spoczywania zwłok zaginionych górników. Podczas innego zdarzenia, w październiku 2013 r., dwóch mieszkańców Rogoźnicy wracało do domów przez pola. Jeden z nich nie dotarł na miejsce. Po kilkudniowych poszukiwaniach Policja poprosiła o zadysponowanie przewodnika z psem ze Stowarzyszenia Cywilnych Zespołów Ratowniczych z Psami STORAT. Bez pomocy psa, zwłok mężczyzny prawdopodobnie by nie odnaleziono. Kolejnym przykładem takiego działania była praca psów 16 stycznia 2010 r. na gruzowisku w Zabrze, gdzie nastąpił wybuch gazu. Spowodował on zawalenie się pierwszego piętra, stropu i dachu kamienicy. Do działań poszukiwawczych została użyta Specjalistyczna Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza (SGPR) z Jastrzębia-Zdroju. Na miejsce udało się 8 ratowników, 2 psy ratownicze specjalności gruzowiskowej oraz 1 pies do wykrywania zapachu ludzkich zwłok. Wstępne informacje mówiły o odnalezionych trzech osobach rannych i jednej ofierze śmiertelnej. Po przybyciu i rozpoznaniu budynku pod względem bezpieczeństwa przewodnicy wprowadzili na gruzowisko psy ratownicze, które nie wykazały obecności żywych osób pod gruzami. Dwukrotne przeszukiwanie potwierdziło tę informację. Do przeszukania niszy w strukturze gruzowiska wykorzystano kamerę endoskopową z kosza drabiny. Nie stwierdzono obecności dodatkowych osób pod gruzami. Po tych działaniach zdecydowano o wprowadzeniu sprzętu ciężkiego. Katastrofa kolejowa pod Szczekocinami była pierwszą tak dużą akcją dla SGPR z Jastrzębia-Zdroju z użyciem psów ratowniczych. 3 marca 2012 r. do miejscowości Chałupki, w której doszło do zderzenia dwóch pociągów osobowych, wyruszyły m.in. dwa zastępy jastrzębskiej PSP: 12 ratowników, 5 psów ratowniczych i 1 pies zwłokowy. W początkowej fazie akcji wydobyto 14 ciał. Lokalizację jednej z ofiar potwierdzono z użyciem kamery wziernikowej, jednak ze względu na umiejscowienie niemożliwe było jej wydobyć. Ingerencja we wrakowisko mogła spowodować naruszenie stabilności wagonów, co stwarzało zagrożenie dla ratowników. Ofiarę wydobyto następnego dnia, wykorzystując ciężki sprzęt kolejowy.

CERTYFIKACJA

Egzaminy psów ratowniczych są podstawowym elementem kwalifikującym psy pod względem ich predyspozycji do pracy w każdej ze specjalności (lawinowej, terenowej, gruzowej, wodnej, tropiącej czy zwłokowej). Zdany egzamin jest dowodem owocnego szkolenia psa ratowniczego w danej specjalności i podstawą do włączenia psa do pracy w poszczególnych organizacjach ratowniczych: cywilnych i mundurowych. O dopuszczeniu do udziału w akcjach ratowniczych decydują poszczególne organizacje ratownicze według swoich własnych kryteriów. Mogą one stawiać również inne warunki, np. dodatkowa wiedza i umiejętności przewodnika – kursy radiowe, wspinaczkowe, limit wieku dla psa i człowieka, testy kondycyjne, regulaminowe wyposażenie, kursy pierwszej pomocy, okresowe powtarzanie egzaminów itp.

Szkolenie psa rozpoczyna się bardzo wcześnie, bo już w wieku 8–9 tygodni, na zasadzie zabawy w tzw. chowanego. Na początku pies wykonuje bardzo proste polecenia, za których poprawne wykonanie jest sówicie nagradzany zabawą po to, aby ćwiczenia kojarzył z przyjemnościami. Dzięki temu jest u niego wyrabiana chęć szukania i poprawiana motywacja.

Pies uczony jest również innych zachowań, które – gdy zwierzę osiąga wiek około 1–1,5 roku – łączy się w całość, co skutkuje uzyskaniem określonych, czytelnych zachowań psa w przypadku odnalezienia człowieka (szczekanie, sposób oznaczania, ćwiczenia z pozorantami)¹¹. Szkoląc psa do pracy ratowniczej, można dodać element zachowania łowieckiego – poszukiwanie zdobyczy-nagrody, czyli cały ciąg tych zachowań: pies poszukuje zaginionego, następnie otrzymuje gryzak, jako zdobycz do złapania, czyli zagryzienia, a na końcu smakołyk od przewodnika, co symuluje wspólne spożywanie upolowanej zdobyczy. Wykorzystując wszystkie zachowania łowieckie, motywuje się psa najsilniej, zaspokajając wszystkie jego naturalne popędy związane z polowaniem. Używając tej



Trening sprawnościowy. Fot. E. Kukowka, źródło: archiwum prywatne A. Wentkowskiej

metody, można zauważyć, że podobnie jak w przypadku polujących wilków czy innych psowatych, zmęczenie fizyczne i psychiczne spowodowane przez intensywne polowanie (poszukiwanie) sprawia, że pies zjada zdobycz po krótkim odpoczynku (wyciszeniu). W treningu przekłada się to na sytuację, kiedy po „zagryzieniu” gryzaka pies i przewodnik przez dłuższą chwilę odpoczywają nad leżącą między nimi „zdobyczą” i dopiero potem przewodnik karmi psa, kładąc kawałki pokarmu tuż przy zabawce (lub po jej schowaniu)¹².

Każda INSARAG-owska¹³ grupa poszukiwawczo-ratownicza (GPR) powinna przyjąć standard certyfikacji dla psów poszukiwawczych obowiązujący w swoim kraju ojczystym. Zespoły z psami poszukiwawczymi, które nie spełniają własnych standardów krajowych, nie powinny być wykorzystywane w akcjach międzynarodowych. Wymagania dotyczące psów poszukiwawczych to towarzyskość, podstawowy stopień posłuszeństwa, komenda „Waruj” w sytuacjach zagrożenia, sygnalizacja obecności ofiary, podstawowa sprawność odpowiednia do prawdopodobnego środowiska wystąpienia katastrofy.

Przewodnicy powinni spełniać te same standardy fizyczne i zdrowotne co pozostali członkowie GPR oraz powinni posiadać następującą wiedzę i umiejętności:

- podstawową znajomość ogólnej opieki weterynaryjnej nad psami;
- podstawowe przeszkolenie w zakresie udzielania pierwszej pomocy;
- podstawową znajomość zagadnień dotyczących zarządzania akcją ratowniczą;
- umiejętność odpowiedniego umieszczania psów poszukiwawczych w kanelach podczas transportu w czasie mobilizacji i demobilizacji;
- znajomość procesów międzynarodowej kontroli granicznej dotyczących psów poszukiwawczych.

Regulaminy egzaminów dla psów ratowniczych zostały opracowane przez Komisję FCI (Federation Cynologique Internationale – Międzynarodowa Federacja Kynologiczna z siedzibą w Belgii) do psów ratowniczych i IRO (Internationale Rettungshunde Organisation – Międzynarodowa Organizacja Psów Ratowniczych z siedzibą w Austrii). Część organizacji ratowniczych, takich jak: PSP, OSP, STORAT, GOPR opiera swój system certyfikacji na zasadach opracowanych przez IRO.

PSP i OSP, czyli organizacje, które w Polsce skupiają największą liczbę psów ratowniczych i są oceniane według własnego regulaminu, przeprowadzają swoje egzaminy, które w szczegółach różnią się od tych, które organizowane są przez IRO i FCI. Zasady certyfikacji psów określa rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie zwierząt wykorzystywanych w akcjach ratowniczych¹⁴. Rozporządzenie wskazuje ponadto: gatunki i rasy zwierząt wykorzystywanych przez Państwową Straż Pożarną w akcjach ratowniczych, szczegółowe zasady szkolenia zwierząt, normy żywienia zwierząt, specjalności ratownicze oraz wzory dokumentacji szkolenia i żywienia zwierząt.

Szkolenie w zakresie specjalności ratowniczej jest prowadzone przez osoby szkolące psy ratownicze na potrzeby Państwowej Straży Pożarnej w czterech etapach i odbywa się w jednostkach organizacyjnych PSP. Pierwszy etap szkolenia obejmuje okres od przydzielenia przewodnikowi psa do sporządzenia przez co najmniej dwóch egzaminatorów oceny mentalności i przydatności psa do dalszego szkolenia. W tym okresie należy poddać psa socjalizacji środowiskowej oraz wyszkolić w zakresie podstaw posłuszeństwa. W przypadku uzyskania negatywnej oceny mentalności i przydatności psa do dalszego szkolenia zespół może być powtórnie poddany takiej ocenie po upływie od 3 do 4 miesięcy, a w przypadku uzasadnionym stanem zdrowotnym psa – nie później niż przed upływem 12 miesięcy od dnia uzyskania oceny negatywnej. Powtórna ocena mentalności i przydatności psa do dalszego szkolenia jest oceną ostateczną. Uzyskanie przez zespół powtórnej oceny negatywnej wyklucza psa z uczestniczenia w dalszym szkoleniu, co skutkuje wnioskiem egzaminatorów o wybrakowanie psa. Drugi etap szkolenia obejmuje okres od uzyskania pozytywnej oceny mentalności i przydatności psa do dalszego szkolenia do zdania przez zespół egzaminu gruzowiskowej specjalności ratowniczej, zwanego dalej „egzaminem gruzowiskowym”, klasy 0 albo egzaminu terenowej specjalności ratowniczej, zwanego dalej „egzaminem terenowym”, klasy 0 i uzyskanie gruzowiskowej specjalności ratowniczej klasy 0 albo terenowej specjalności ratowniczej klasy 0. W tym okresie psa należy wyszkolić w zakresie posłuszeństwa użytkowego i współpracy oraz lokalizacji osób i ich oznaczania. Trzeci etap szkolenia obejmuje okres od uzyskania przez zespół gruzowiskowej specjalności ratowniczej klasy 0 albo terenowej specjalności ratowniczej klasy 0 do zdania przez zespół



Trening motywacyjny. Fot. M. Kompała, źródło: archiwum prywatne A. Wentkowskiej

wiskowej specjalności ratowniczej, zwanego dalej „egzaminem gruzowiskowym”, klasy 0 albo egzaminu terenowej specjalności ratowniczej, zwanego dalej „egzaminem terenowym”, klasy 0 i uzyskanie gruzowiskowej specjalności ratowniczej klasy 0 albo terenowej specjalności ratowniczej klasy 0. W tym okresie psa należy wyszkolić w zakresie posłuszeństwa użytkowego i współpracy oraz lokalizacji osób i ich oznaczania. Trzeci etap szkolenia obejmuje okres od uzyskania przez zespół gruzowiskowej specjalności ratowniczej klasy 0 albo terenowej specjalności ratowniczej klasy 0 do zdania przez zespół

ASPEKTY PRAWNE DZIAŁAŃ RATOWNICZYCH

egzaminu klasy I tej specjalności ratowniczej. W tym okresie przeprowadza się szkolenie z zakresu technik i taktyki poszukiwań z wykorzystaniem psów ratowniczych, przygotowujące zespół do egzaminu specjalności ratowniczej klasy I. Szkolenie to jest realizowane w ramach szkoleń przeprowadzanych przez wyznaczone przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej szkoły PSP lub ośrodki szkolenia PSP. Czwarty etap szkolenia obejmuje okres od zdania przez zespół egzaminu specjalności ratowniczej klasy I po raz pierwszy. W tym okresie przeprowadza się szkolenie doskonalące umiejętności zespołu. Zespół, który uzyskał gruzowiskową specjalność ratowniczą klasy I, co najmniej raz w roku kalendarzowym uczestniczy w szkoleniu w formie ćwiczeń centralnego odwodu operacyjnego lub wojewódzkiego odwodu operacyjnego.

Odmienne zasady certyfikacji psów ratowniczych przyjęte zostały przez pozostałe grupy poszukiwawczo-ratownicze o charakterze cywilnym, jak np. STORAT. STORAT jest Stowarzyszeniem Cywilnych Zespołów Ratowniczych z Psami, którego celem jest stworzenie na terenie całej Polski siatki zespołów ratowniczych (przewodnik z psem + nawigator), które, współpracując z Policją, włączają się do akcji poszukiwawczych, zwiększając szanse odnalezienia zaginionych. W dniu 16 maja 2001 r. STORAT stał się pierwszą w Polsce organizacją przyjętą w struktury IRO. STORAT kieruje się regulaminem FCI (i swoimi poszerzeniami), który jest zbieżny z IRO prawie w całości. Psy po zaliczeniu egzaminów Psa Poszukiwawczego i wybranej drugiej specjalności (guzowy, tropiący, lawinowy) oraz dodatkowym zaliczeniu co najmniej dwóch akcji pozorowanych uzyskują licencję Psa Ratowniczego STORAT. Ze względu na konieczność utrzymania dobrego poziomu wyszkolenia licencja wydawana jest tylko na jeden rok (kalendarzowy). Grupa Podhalańska GPR natomiast stosuje poszerzony regulamin IRO.

Jak z powyższego wynika, system certyfikacji zespołów ratowniczych (przewodnik + pies) jest różny w różnych organizacjach. Ze względu na zasadę jednolitego i spójnego dowodzenia podczas akcji poszukiwawczych wskazane byłoby ujednolicenie zasad dopuszczania psów ratowniczych do poszczególnych stopni egzaminów. Może to oznaczać zarówno respektowanie międzynarodowych certyfikatów, jak i opracowanie zasad wspólnych dla wszystkich grup poszukiwawczo-ratowniczych.

Rozważenia wymaga koncepcja uznania, aby podmiotem odpowiedzialnym za opracowanie zasad jednolitej certyfikacji (w tym uznawania egzaminów międzynarodowych) było Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, a podmiotem, który w praktyce przeprowadza egzaminy zarówno dla organizacji mundurowych, jak i cywilnych, była Państwowa Straż Pożarna. Koncepcja ta jednoznacznie wynika również z tego, iż to właśnie MSWiA (w celu usunięcia dotychczas funkcjonujących niejasności) powinno odpowiadać za prowadzenie spisu wszystkich GPR. Obecnie rejestr GPR na szczeblu centralnym jest prowadzony i na bieżąco aktualizowany przez Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych KGP. Obecnie OPR nie informują Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o podjęciu współpracy z Krajowym Systemem Ratowniczo-Gaśniczym, stąd MSWiA nie ma pełnej wiedzy, jakie podmioty podpisały porozumienia. Wskazane zatem byłoby, aby Minister podjął działania zmierzające do ustalenia stopnia realizacji tych umów, w szczególności poprzez zintensyfikowanie współpracy, w zakresie swoich kompetencji, z podmiotami, które podpisały ww. porozumienia.

Wskazanie jednego podmiotu, który określałby uprawnienia dla zespołów ratowniczych, jak i prowadził aktualizowany spis GPR wraz z zespołami ratowniczymi, niewątpliwie przyczyniłoby się do uporządkowania obecnego stanu oraz eliminacji powstających na tym tle nieporozumień pomiędzy samymi GPR, jak i Policją i PSP.

KWESTIE PRAWNE

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich nie raz styka się ze sprawami osób zaginionych w różnych kontekstach. Badane w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich sprawy ujawniły problem dotyczący funkcjonowania oraz działań grup poszukiwawczo-ratowniczych w zakresie m.in. respektowania przez Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy międzynarodowych egzaminów dla psów ratowniczych, organizowania szkoleń i egzaminów specjalistycznych dających certyfikaty dla grup Ochotniczej Straży Pożarnej (OSP) i ochotników nie zrzeszonych; wspólnych szkoleń i ćwiczeń Policji, grup poszukiwawczo-ratowniczych i straży pożarnej (PSP i OSP) w zakresie organizacji i prowadzenia poszukiwań na otwartym terenie.

Kilka lat temu Państwowa Straż Pożarna pomagała Policji (jako służbie wiodącej w zakresie zaginięć) tylko w niektórych przypadkach z wykorzystaniem strażaków PSP lub OSP, którzy przeszukiwali dany teren tyralierą. Obecnie natomiast PSP (przy wsparciu OSP) zapewnia szerokie spektrum środków, łącznie z nowymi metodami poszukiwań (tzw. szybkie trójki/czwórki), psami ratowniczymi oraz sprzętem specjalistycznym.

Działania w zakresie lokalizacji osób zaginionych mogą być realizowane również przez specjalistyczne zespoły poszukiwawcze z psami ratowniczymi z grup cywilnych lub inne podmioty ratownicze współdziałające z Krajowym Systemem Ratowniczo-Gaśniczym (np. Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe – WOPR czy Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe – GOPR), których zakres współdziałania określa właściwy terytorialnie plan ratowniczy. W niektórych sytuacjach Policja zwraca się do innych podmiotów, działających na zasadzie stowarzyszeń grup ratowniczo-poszukiwawczych, o pomoc w prowadzonych akcjach lub operacjach policyjnych. Nie ustalono jednakże wytycznych, które określają zasady włączania tych podmiotów w poszukiwanie osób zaginionych. Do działań poszukiwawczych z psami ratowniczymi mogą być dysponowane tylko zespoły posiadające ważną specjalność, poświadczoną właściwym dokumentem wydanym zgodnie z obowiązującymi przepisami. Pies ratowniczy uprawniony do działań to pies z aktualną licencją terenową/gruzowiskową I klasy Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej. Egzaminy psów ratowniczych są podstawowym elementem kwalifikującym psy pod względem ich predyspozycji do pracy w każdej ze specjalności

(lawinowej, terenowej, gruzowiskowej, wodnej, tropiącej, czy zwłokowej). Zdany egzamin jest dowodem owocnego szkolenia psa ratowniczego w danej specjalności i podstawą do włączenia psa do pracy w poszczególnych organizacjach ratowniczych: cywilnych i mundurowych, o różnym systemie certyfikacji. Odmienności w dopuszczeniu do pracy psa ratowniczego skutkują wieloma konsekwencjami, które przekładają się bezpośrednio na skuteczność przeprowadzenia akcji poszukiwawczej. Przede wszystkim, Policja, prosząc o udział „cywilnych” zespołów przewodnik + pies, bierze na siebie odpowiedzialność za pracę psa nieposiadającego certyfikatu, co jednakże wcale nie musi świadczyć o braku umiejętności węchowych tego psa. W przypadku jednak przejścia takiego psa obok osoby poszukiwanej (co oczywiście może się przytrafić i psu certyfikowanemu) bez jej zauważenia (oznaczenia) policjant dowodzący akcją może narazić się na zarzut niedopełnienia obowiązków. Ponadto różne kryteria certyfikacji i dopuszczenia do pracy psów, przyjęte przez różne organizacje i grupy funkcjonujące w Polsce, prowadzą do konfliktów w szeregach samych grup poszukiwawczo-ratowniczych. Tarcia pomiędzy grupami ratowniczymi zdecydowanie nie wpływają na poprawę efektywności, budowanie jednolitego systemu poszukiwań oraz etos ratownika. A przecież jednym z najważniejszych czynników mających wpływ na szybkie odnalezienie osoby zaginionej i w efekcie uratowanie jej życia jest natychmiastowe zadysponowanie ratowników, co zwiększa szanse na jej przeżycie. Oznacza to również wysoką płynność w przepływie informacji pomiędzy Policją a strażą pożarną.

W trosce o zapewnienie sprawnych działań ratowniczych służb odpowiedzialnych za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa w zakresie poszukiwania osób zaginionych Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o rozważenie potrzeby podjęcia stosownych działań legislacyjnych. Należy oczekiwać, że ze względu na zasadę jednolitego i spójnego dowodzenia podczas akcji poszukiwawczych wskazane będzie ujednolicenie zasad dopuszczania psów ratowniczych do poszczególnych specjalizacji. Rozwiązaniem może być respektowanie międzynarodowych certyfikatów lub opracowanie wspólnych zasad certyfikacji dla wszystkich grup poszukiwawczo-ratowniczych. Jedną z głównych korzyści ze stosowania zespołów z psami poszukiwawczymi jest ich zdolność do przeszukiwania dużych obszarów w stosunkowo krótkim czasie i pomoc w lokalizacji uwięzionych ofiar. Jak w tej stajni Augiasza ma się odnaleźć główny podmiot rozważań, czyli pies ratowniczy? Na szczęście same psy nie zwracają na to uwagi i kierując się wrodzonymi umiejętnościami węchowymi, instynktownie zmierzają do poszukiwanego celu, ratując niejednokrotnie setki istnień ludzkich.

- ³ Rekord długości tropu, po którym podążał pies, posługując się tylko węchem, należy do dobermana i wynosi 160 km.
- ⁴ B. Górny, *Nowoczesne szkolenie psów tropiących*, Warszawa, 2010, s. 32.
- ⁵ Tamże.
- ⁶ Tamże, s. 33.
- ⁷ J. Monkiewicz, J. Wajdzik, *Kynologia. Wiedza o psie*, Wrocław, 2003, s. 70.
- ⁸ A. Brzezicha, *Twój przyjaciel pies. Wychowanie i szkolenie użytkowo-obronne*, Warszawa 2002, s. 6.
- ⁹ T. Kaleta, K. Fiszdorn, *Wybrane zagadnienia z genetyki i zachowania się psów* Warszawa 2002, s. 118–119.
- ¹⁰ Ch. Judah, *Training a Search and Rescue Dog: for Wilderness Air Scent*, 2014; *American Rescue Dog, Search and Rescue Dogs: Training the K-9 Hero*, 2002.
- ¹¹ Górski, *Pies ratowniczy na otwarte przestrzenie*, <http://www.gopr-podhale.pl/wpis.php/w.108/m.2/s.5>
- ¹² B. Górny, *Nowoczesne szkolenie psów ratowniczych*, Warszawa 2010, s. 23, zob. również R. Gerritsen, R. Haak, *K9 Search and Rescue: A Manual for Training the Natural Way (K9 Professional Training Series)*, 2014.
- ¹³ ISARAG (International Search and Rescue Advisory Group) – Międzynarodowa Grupa Doradcza ds. Poszukiwania i Ratownictwa działająca w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych.
- ¹⁴ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13 grudnia 2012 r. w sprawie zwierząt wykorzystywanych w akcjach ratowniczych.

Summary

Dogs in Augean stables – about legal regulations on rescue dogs

According to police statistics, about 17-20 thousand people disappear in Poland every year. Two thousand of them are never found. The Police implemented and continuously improves the system of searching missing persons. However, procedures are often imperfect. Sometimes it results in the situation that searching begins too late, especially in cases in which time is crucial. Moreover, criteria of including rescue dogs in the process of searching are still defined unclearly and dogs' effectiveness often remains underestimated. Dogs' skills in searching in large area in relatively short time and their help in identification of location of the trapped victims are the greatest benefits of using teams with rescue dogs. In order to ensure efficient rescue actions taken by services responsible for maintenance of order and safety in the area of searching missing persons, an Ombudsman asked Minister of the Interior to take into consideration the need to introduce some legislative changes. It should be expected that by virtue of the rule of coherent and uniform commandment during search action it is advisable to unify the rules of including rescue dogs in particular specialties. Recognition of international certificates and development of common principles of certification for all search and rescue groups might be solutions to the above.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn, WP

¹ CKR-III-0754/3-./14 Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej Krajowe Centrum Koordynacji Ratownictwa i Ochrony Ludności.

² § 4 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 oraz § 5 ust. 3 rozporządzenia MSW z dnia 13 grudnia 2012 r. w sprawie zwierząt wykorzystywanych w akcjach ratowniczych (Dz. U. poz. 1444).

Policyjne psy specjalne w badaniach naukowych

prof. dr hab. Tadeusz Jezierski

Kierownik
Zakładu Zachowania się Zwierząt
Instytut Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN

dr inż. Marta Walczak

Adiunkt
Zakład Zachowania się Zwierząt
Instytut Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN

Służbowe psy specjalne, używane do wykrywania różnych materiałów niebezpiecznych lub nielegalnych albo do identyfikacji zapachu ludzkiego, mają przewagę nad współczesnymi środkami technicznymi z uwagi na czułość i selektywność zmysłu węchu, mobilność i szybkość przeszukiwania, możliwość pracy w różnych warunkach, szybkie i czytelne sygnalizowanie znalezienia zapachu oraz stosunkowo niewielki koszt, w porównaniu z zaawansowaną technologicznie aparaturą.

Systematyczne szkolenie i wykorzystanie psów specjalnych rozpoczęto dopiero w latach sześćdziesiątych XX wieku. Wówczas wiedza na temat pracy węchowej psów policyjnych, ocena efektywności i niezawodności wykrywania zapachów oraz ocena przydatności poszczególnych psów opierały się głównie na umiejętnościach praktycznych nabywanych w trakcie szkolenia oraz utrwalanych i rozwijanych dzięki podręcznikom. Metody sprawdzone w wieloletniej praktyce i uzyskiwane osiągnięcia sprawiały, iż badania naukowe nie były uznawane za konieczne.

Potrzeba badań naukowych nad zmysłem węchu i zachowaniem się psów używanych do pracy węchowej pojawiła się dopiero w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku, w związku z szybkim rozwojem osmologii jako nowej, obiecującej dziedziny kryminalistyki, zajmującej się identyfikacją osób na podstawie śladów zapachowych.

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie zagadnień związanych z wykorzystaniem psów policyjnych do pracy węchowej. Skoncentrowano się głównie na wybranych badaniach przeprowadzonych w Polsce, dotyczących nie tylko osmologii, ale również wyszukiwania zwłok i materiałów niebezpiecznych.

W kilku krajach od ponad 50 lat policja rutynowo używa specjalnie wyszkolonych psów do identyfikacji sprawców poprzez porównanie śladów zapachowych pozostawionych na miejscu przestępstwa z próbkami zapachowymi pobranymi od osób podejrzanych. W literaturze naukowej praktycznie nie było badań eksperymentalnych wykazujących – z zastosowaniem obiektywnych metod testowania i weryfikacji statystycznej – jaka jest wiarygodność tej procedury identyfikacyjnej. Szczegółowej analizy wymagały możliwości pomyłek psów oraz stosowanie prób kontrolnych, sprawdzających sprawność psów, i ich wpływ na wykluczenie fałszywych wniosków. Po-

mimo licznych kontrowersji identyfikacja zapachowa dokonywana przez psy była i nadal jest w wielu krajach rozpatrywana jako dowód w sądowych procesach karnych. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych i na początku 2000 r. osmologia stanowiła przedmiot szczególnie dużego zainteresowania w Polsce. Do jej rozwoju przyczynili się głównie policjanci – praktycy kryminalistyki, a także prawnicy, żądając w sądach konkretnych danych o wartości diagnostycznej i dowodowej identyfikacji osmologicznej.

Różne aspekty osmologii zostały obszernie przedstawione w monografii autorstwa mł. insp. dr. Tomasza Bednarka [1], współtwórcy polskiej szkoły badań osmologicznych.

Ważnymi etapami w rozwoju osmologii było ujednolicenie procedury i ustalenie schematu ekspertyzy w kryminalistycznych badaniach śladów zapachowych [2], a także porównanie polskiej metodyki identyfikacji osmologicznej z metodą holenderską, w aspekcie stosowania różnych wariantów prób kontrolnych [3]. Prawidłowe wskazanie przez psa zgodności zapachu nawęszanego przed testem z jedną z próbek w szeregu, w pojedynczym przejściu w szeregu składającym się np. z 5 zapachów, może być w 20% przypadkowe. Przy większej liczbie psów, przejść i zapachów w szeregu prawdopodobieństwo prawidłowego wskazania przez przypadek maleje, co oznaczałoby, że metoda jest wiarygodna. Kozioł i Sutowski [4] podali wzór matematyczny do określania prawdopodobieństwa przypadkowego uzyskania prawidłowego wyniku testu. Na przykład prawdopodobieństwo wskazania tego samego zapachu w szeregu 5 zapachów przez 2 psy, z których każdy dokonuje 5 przejść, wynosi mniej niż jeden na milion. Podnoszone w sądach wątpliwości dotyczące konkretnych przypadków identyfikacji osmologicznej jako dowodu obciążającego były inspiracją do podejmowania w policyjnych

pracowniach osmologicznych badań o charakterze eksperymentalnym, które w większości wykazywały dużą niezawodność identyfikacji osmologicznej. Ustalono np., że zanieczyszczenie śladów zapachowych 10-procentowym octem spirytusowym nie jest w stanie zatrzeć tych śladów dla rozpoznania przez psy [5]. W innej pracy wykazano, że kolejny pies identyfikujący ten sam materiał zapachowy może się kierować zapachem pozostawionym przez pierwszego psa na pojemnikach z badanym zapachem, a zatem każdemu kolejnemu psu użytymu w teście należy zmienić próbkę zapachową na inną, ale pochodzącą od tej samej osoby [6]. Często zadawanym pytaniem był wpływ czasu na trwałość pozostawionego zapachu. Z badań Zdanowicza i Kamińskiego [7] wynika, że wszystkie psy wskazywały zapach osoby mającej kontakt z bronią po 48 godzinach od użycia broni, natomiast po 72 godzinach żaden pies nie wskazywał szukanego zapachu. W jednej ze spraw sądowych pojawiło się pytanie, czy można pozostawić ślad zapachowy bez fizycznego kontaktu z przedmiotem. Krawczyk i Wesołowski [8] wykazali eksperymentalnie, że podczas przebywania w pomieszczeniu od 1 godziny do 12 godzin pozostawienie śladu zapachowego bezkontaktowo jest niemożliwe.

Interesujące badania przeprowadził zespół osmologii powołany w 1996 r. w Zakładzie Techniki Kryminalistycznej CSP, w składzie: Maciej Gawkowski, Jacek Godlewski, Krzysztof Misiewicz i Mirosław Rogowski. W ramach projektu „Zapach II”, dotowanego przez Komitet Badań Naukowych (KBN), podano m.in. przyczyny błędów popełnianych przez psy w trakcie badania osmologicznego. Po raz pierwszy zwrócono uwagę na występowanie tzw. efektu „mądrego Hansa”, czyli nieświadomego sygnalizowania psu podczas testu w szeregu zapachowym miejsca, w którym jest oczekiwana prawidłowa reakcja na znalezienie zapachu, w przypadku gdy przewodnik zna to miejsce [9]. Zagadnienie to jest kluczowe nie tylko w badaniach osmologicznych, ale również w innych testach zapachowych z użyciem psów. Wykazano eksperymentalnie, że efekt „mądrego Hansa” występuje zwłaszcza w przypadku silnej i długotrwałej więzi emocjonalnej między przewodnikiem a psem. Wnioskiem z tych badań było także stwierdzenie, iż metody szkolenia, a przede wszystkim atestowania psów używanych do detekcji i identyfikacji zapachów, oraz ocena efektywności detekcji i identyfikacji powinny być przeprowadzane z włączeniem prób tzw. „podwójnie ślepych” – nikt z osób obecnych podczas testu nie wie, w którym miejscu wskazanie psa jest prawidłowe, zaś potwierdzenie poprawności wskazania przez psa jest przekazywane za pomocą odpowiedniego sygnału od osoby będącej poza działaniem zmysłów psa.

W związku z przypadkami znajdowania śladów zapachowych w samochodzie, badania przeprowadzone przez Ochnika [10] wykazały, że psy bezbłędnie identyfikowały ludzi po 3–5 dniach od pobytu w samochodzie. Pojawiało się też pytanie, czy na podstawie pozostawionego zapachu jest możliwe ustalenie miejsca, które dana osoba zajmowała w aucie. Wykazano, że jeśli od pobytu badanej osoby w samochodzie do pobrania próbki zapachowej upłynęła ponad godzina, ustalenie miejsca, na którym ta osoba siedziała, jest utrudnione, a powyżej 2 godzin praktycznie niemożliwe, gdyż w małej przestrzeni kabiny samochodowej zapach rozprzestrzeni się we wszystkich kierunkach [9].

Ważnym aspektem identyfikacji osoby na podstawie zapachu było udowodnienie istnienia indywidualnego, niepowta-

rzalnego, genetycznie uwarunkowanego zapachu, który jest nieusuwalny i niezmienny w czasie. Z badań Gawkowskiego [9] wynikało, że psy podczas identyfikacji kierują się indywidualnym zapachem człowieka, a nie np. zapachem tych samych kosmetyków używanych przez badane osoby. Istotnym przyczynkiem do udowodnienia indywidualnego charakteru zapachu ludzkiego było wykazanie, iż psy rozróżniają zapach bliźniąt monozygotycznych. Warto zauważyć, że badania zagraniczne dały rozbieżne wyniki w tym zakresie. Według niektórych autorów psy rozróżniają zapach bliźniąt monozygotycznych [9], jeśli bliźnięta przebywały w odmiennych warunkach środowiskowych [11], lub rozróżniają niezależnie od warunków środowiskowych, jeśli zapach obu bliźniąt nie jest prezentowany jednocześnie w tym samym teście [12]. W innych badaniach z użyciem psów rasy bloodhound, charakteryzującej się wybitnym węchem, nie potwierdzono zdolności psów do rozróżniania zapachu bliźniąt w teście tropienia [13]. Eksperymenty przeprowadzone przez praktyków – ekspertów osmologii wniosły wiele nowych informacji dotyczących identyfikacji sprawców na podstawie śladów zapachowych. W badaniach wykonanych przez osmologów – praktyków nie stosowano jednak metod statystycznych, dlatego niekiedy wyciągano wnioski o dużym stopniu przypadkowości. Ponadto brakowało informacji, czy badania te były prowadzone w układzie wykluczającym nieświadome sugerowanie psu prawidłowej reakcji. Poza badaniami wykonanymi przez policjantów było zaskakująco mało badań eksperymentalnych przeprowadzonych w instytucjach naukowych, niezwiązanych z policją, określających wiarygodność identyfikacji osmologicznej. Dlatego w sądach poruszano wielokrotnie kwestię, że dowodowi zapachowemu przedwcześnie nadano zbyt duże znaczenie w procesie karnym, bez wystarczających badań naukowych [14, 15].

W celu wyjaśnienia tych wątpliwości w Instytucie Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN w latach 2000–2002 zrealizowano projekt badawczy, finansowany przez Biuro Spraw Obronnych KBN, pt. „Etologiczna analiza błędów popełnianych podczas identyfikacji osób na podstawie próbek zapachowych przez policyjne psy specjalne”. Szczególną uwagę zwrócono na problem tzw. „atrakcyjności” zapachu niektórych ludzi, powodującej, że zapach określonej osoby jest wskazywany przez psy niezależnie od okoliczności, a więc powinna być ona wykluczona z badań osmologicznych. Z „atrakcyjnością” zapachu wiązało się wprowadzenie prób kontrolnych w metodyce policyjnych badań osmologicznych, dla sprawdzenia sprawności psa w danym dniu oraz wykluczenia „atrakcyjności” zapachu osoby podejrzanej, badanej w kierunku zgodności zapachowej z materiałem dowodowym pobranym na miejscu przestępstwa. Na podstawie 7710 przejść w 5-stanowiskowym szeregu zapachowym, z wykorzystaniem 6 psów wyszkolonych od podstaw przez wykonawców projektu oraz 8 atestowanych psów policyjnych, wykazano istotne różnice indywidualne między psami w bezbłędnych wskazaniach zgodności zapachowej, od 32% dla najsłabszego psa do 73% dla najlepszego (bez dyskwalifikacji w próbach kontrolnych) [16]. System 3 prób kontrolnych wraz z próbą „zerową” (bez zapachu do wskazania), sprawdzający sprawność psa w danym dniu oraz wykluczający „atrakcyjność” zapachu, był w stanie jedynie ograniczyć odsetek fałszywych identyfikacji o 13 punktów procentowych, natomiast nie wykluczał ich całkowicie [16]. Przy wielokrotnym badaniu grupy 186 osób okazało się, że pełnym brakiem „atrakcyjności” zapachu (brak fałszywych

BADANIA PAN DOTYCZĄCE PRACY WĘCHOWEJ PSÓW POLICYJNYCH

wskazań przez psy) charakteryzowało się tylko 19% osób, a zatem „atrakcyjność” zapachu jest dość powszechna w populacji ludzkiej i trudno jest ją odróżnić od fałszywego wskazywania przez psy [16]. Ciekawym spostrzeżeniem było to, iż na podstawie indywidualnego zapachu psy lepiej identyfikują kobiety niż mężczyzn [17]. Sposób i czas nawęszania próbki zapachowej przed przejściem wzdłuż szeregu zapachowego wpływały na odsetek wskazań fałszywie pozytywnych i braku wskazań [18].

Z przeprowadzonego projektu badawczego wyróżniły się 3 najważniejsze wnioski:

1

Wyszkolone psy są w stanie zidentyfikować indywidualną osobę na podstawie zapachu, spełniając kryteria weryfikacji statystycznej stosowanej w badaniach biologicznych. Jednak kryteria te nie gwarantują wiarygodności procedury wymaganej z punktu widzenia pragmatyki sądowej, w której żąda się blisko 100% pewności.

2

Nadmiernie rozbudowany system prób kontrolnych prowadzi przede wszystkim do licznych dyskwalifikacji psów przed testami w danym dniu, natomiast nie zawsze – do całkowitego wyeliminowania błędnych identyfikacji.

3

Psy można stosunkowo łatwo nauczyć przeszukiwania szeregu zapachowego i sygnalizowania, natomiast trudno jest poprzez trening zredukować odsetek błędów [19].

Podsumowując, można stwierdzić, że badania naukowe w zakresie osmologii dawały często rozbieżne wyniki, co nie dyskredytuje tej metody identyfikacji osób, jednak wskazuje na konieczność dużej ostrożności i krytycyzmu w rozpatrywaniu identyfikacji osmologicznej jako dowodu obciążającego.

Nieocenioną pomoc stanowią psy lokalizujące zaginione osoby lub zwłoki ludzkie w trudno dostępnym terenie. W eksperymencie polegającym na poszukiwaniu przez psy ukrytej imitacji zapachu zwłok wykazano, że korzystny wpływ na szybkość odnajdywania zapachu na lądzie miała niższa temperatura, taktyka przeszukiwania („tam i z powrotem”) oraz brak silnego wiatru. Z kolei poszukiwaniom w wodzie sprzyjało niższe ciśnienie atmosferyczne [20, 21].

Jak dotąd, psy są niezastąpione jako detektory różnych nielegalnych lub niebezpiecznych materiałów, takich jak narkotyki czy materiały wybuchowe. Handel narkotykami i wzrastające zagrożenie atakami terrorystycznymi z wykorzystaniem materiałów wybuchowych zmuszają do doskonalenia metod ich wykrywania. Pomimo rutynowego wykorzystywania psów do tego rodzaju zadań, faktyczna efektywność wykrywania, a przede wszystkim wpływ różnego rodzaju czynników na możliwe pomyłki i błędy popełniane przez psy są mało poznane od strony naukowej.

W latach 2009–2012 w Zakładzie Zachowania się Zwierząt Instytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt realizowano projekt pt. „Doskonalenie różnych form detekcji węchowej u policyjnych psów specjalnych, z zastosowaniem metod behawioralnych

i molekularnych”, finansowany przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. W badaniach tych założono, że na efektywność detekcji węchowej wpływa nie tylko sprawność zmysłu węchu psów, ale także zdolność do współpracy z człowiekiem i umiejętność niezawodnego sygnalizowania, iż szukany zapach został znaleziony.

Pierwsza część badań dotyczyła oceny trafności i rzetelności subiektywnych opinii instruktorów szkolenia i przewodników o szkolonych i użytkowanych psach. Zebrano ogółem 648 ankiet dotyczących ras psów szkolonych i używanych przez Policję do pracy węchowej (owczarków niemieckich, labradorów, owczarków belgijskich malinois, terierów, spanieli, nowofundlandów).

Tabela 1. Cechy psów oceniane w ankietach

Przyjacielskość w stosunku do ludzi
Motywacja do pogoni za rzuconym przedmiotem
Ruchliwość spontaniczna (np. bez aportowania)
Reakcja na nagły silny odgłos (strzał, burza)
Odwaga, pewność siebie w nowym otoczeniu
Łatwość adaptacji do środowiska kojca (brak stereotypii)
Posłuszeństwo w stosunku do komend
Tendencja do rozpraszania się w pracy węchowej
Motywacja do utrzymania posiadania przedmiotu
Poziom agresji w stosunku do psów
Niezależność – praca bez wskazówek przewodnika
Kierowanie się wyłącznie węchem przy szukaniu
Wytrzymałość w pracy (stamina)
Zdolność do uczenia się dla zdobycia nagrody
Ostrość zmysłu węchu
Pobudliwość ogólna
Strach przed specyficznymi przedmiotami
Zdrowotność
Chęć do aportowania
Wrażliwość na dotyk
Motywacja pokarmowa (apetyt)
Motywacja do pracy węchowej
Koncentracja na zadaniu
Skłonność do zabawy
Łatwość podróżowania
Zdolność do działania z własnej inicjatywy
Stołość zachowania się w kolejnych dniach
Poziom agresji w stosunku do człowieka

Spośród 28 ocenianych cech psa służącego do detekcji węchowej za 5 najważniejszych uznano: motywację do pracy węchowej, koncentrację na zadaniu, ostrość zmysłu węchu, chęć do aportowania (związaną z nagradzaniem psa) oraz wytrzymałość w pracy [22]. Stwierdzono dość znaczną rozbieżność w subiektywnych ocenach dotyczących tego samego psa, dokonywanych przez przewodników i instruktorów, oraz niską powtarzalność ocen, co wskazuje na odmienne traktowanie danej cechy psa przez oceniających lub na różnice w znajomości zachowań i psychiki psów. Zdaniem zarówno przewodników, jak i instruktorów ok. 44% psów spełnia „idealnie” oczekiwania, bez względu na rasę, specjalność i płeć. Uzyskane wnioski są przydatne w optymalizacji oceny psów przy naborze psów do specjalistycznego szkolenia.

Kolejną część badań stanowiły testy detekcji w ściśle kontrolowanych warunkach. Ogółem przeprowadzono 1282 testy wykrywania narkotyków przez 174 psy oraz 446 testów wykrywania materiałów wybuchowych przez 92 psy. Narkotyki były wykrywane przez psy łatwiej niż materiały wybuchowe, tzn. ich wykrycie następowało szybciej (średnio po 64 s) niż materiałów wybuchowych (średnio po 93 s), przy większym odsetku bezbłędnych wskazań (narkotyki – 87%, materiały wybuchowe – 72%). Ustalono ranking trudności wykrywania poszczególnych narkotyków, od najłatwiejszego do najtrudniejszego: marihuana, haszysz, amfetamina, kokaina, heroína, oraz dla materiałów wybuchowych: dynamit, Semtex, PMW-8, trotyl. Narkotyki były trudniej wykrywane wewnątrz pojazdów (58% bezbłędnych wskazań) niż w pomieszczeniach (83% bezbłędnych wskazań). Z kolei materiały wybuchowe były łatwiej wykrywane zewnątrz pojazdów (83%) niż w pomieszczeniach (66% – 73%). Podczas testów będących egzaminem przydatności (zwłaszcza przy wykrywaniu narkotyków) psy osiągały istotnie gorsze wyniki niż w końcowej fazie szkolenia i podczas atestacji, szukając dłużej i popełniając więcej wskazań fałszywych.

Wykazano, że zapach materiałów wybuchowych w miejscu podłożenia może się utrzymywać co najmniej przez 2 dni, zaś zapach narkotyków – nawet do 2 tygodni. Wśród ras psów szkolonych do wykrywania narkotyków najlepsze rezultaty osiągały owczarki niemieckie, zaś najgorsze – teriery. Podczas wykrywania materiałów wybuchowych owczarki pracowały wolniej niż labradory, popełniając mniej wskazań fałszywych [23, 24]. Nie stwierdzono istotnego wpływu pobudzenia psów podczas pracy na efektywność detekcji. Psy wykrywające narkotyki wykazywały istotnie wyższe pobudzenie podczas szukania niż psy wykrywające materiały wybuchowe. Podczas testów egzaminacyjnych poziom adrenaliny w krwi był istotnie wyższy, zaś poziom kortyzolu w ślinie niższy niż podczas etapu szkolenia lub atestacji, co wraz z większym odsetkiem fałszywych wskazań świadczy o tym, że stres przewodnika związany z egzaminem negatywnie wpływa na pracę psa [23].

Wiedza dotycząca wpływu różnych czynników na efektywność pracy węchowej psów jest przydatna w pracy funkcjonariuszy dokonujących przeszukiwań z użyciem psów.

Na sprawność i niezawodność psów jako detektorów zapachów wpływają nie tylko metody szkolenia i warunki pracy, ale również genetycznie uwarunkowane uzdolnienia węchowe psów [25]. Stwierdzono istotny wpływ polimorfizmu genów receptorów węchowych i tzw. neurotransmiterów (serotoniny i dopaminy), zarówno na czas potrzebny do wykrycia narkotyków oraz materiałów wybuchowych, jak i na styl szukania.

Wnioskiem praktycznym było to, że nie zaleca się wybierania do hodowli i szkolenia w zakresie detekcji lub identyfikacji zapachów osobników z niekorzystnymi wariantami genów receptorów węchowych i neurotransmiterów. Osobniki takie mogą wykazywać gorsze wyniki w pracy węchowej. Psy wykazujące korzystny wariant genu transportera dopaminy wykazywały w testach czas wykrycia narkotyków o około 20% krótszy.

Uzyskane wyniki mogą być bardzo użyteczne w selekcji hodowlanej psów pod kątem przydatności do szkolenia. Problem jakości psów pozyskiwanych przez Policję jest jednym z kluczowych zagadnień kynologii policyjnej. Branie pod uwagę nie tylko wyników wstępnych testów kwalifikacyjnych, ale również potencjalnych predyspozycji genetycznych, na podstawie badania polimorfizmu wybranych genów, pozwoli na wybór tych osobników, które będą stwarzały szanse jak najlepszych rezultatów w szkoleniu i użytkowaniu jako psy służbowe.

Metody stosowane we współczesnej kryminalistyce są systematycznie doskonalone na podstawie badań naukowych i nowych, zaawansowanych technologii. Kynologia policyjna staje przed coraz trudniejszymi zadaniami w zmieniającym się świecie. Aby im sprostać, zarówno praktyka doboru psów do szkolenia, jak i metody szkolenia oraz pracy z psami muszą w coraz większym stopniu opierać się na osiągnięciach nauki. Przedstawione w niniejszym artykule wybrane wyniki świadczą o tym, iż polska kynologia policyjna, w tym Zakład Kynologii Policyjnej w Sułkowicach, są otwarte na badania naukowe.

Bibliografia

1. T. Bednarek, *Dowód osmologiczny. Aspekty kryminalistyczne i procesowe*, Wydawnictwo CLK KGP, Warszawa 2008.
2. T. Bednarek, G. Sutowski, *Schemat ekspertyzy z zakresu kryminalistycznych badań śladów zapachowych*, „Problemy Kryminalistyki” 1999, nr 224, s. 5–11.
3. J. Łoś, *Próby odniesienia krajowej metodyki badań do eksperymentalnych badań holenderskich z dziedziny osmologii*, „Problemy Kryminalistyki” 2000, nr 222, s. 8–13.
4. P. Koziół, G. Sutowski, *Identyfikacja zapachów – przypadek czy pewność*, „Problemy Kryminalistyki” 1998, nr 222, s. 37–39.
5. D. Dudek, G. Srebnik, *Wpływ zanieczyszczenia śladu dowodowego 10-proc. octem spirytusowym na pracę węchową psów specjalnych do identyfikacji śladów zapachowych*, „Problemy Kryminalistyki” 2000, nr 227, s. 38–39.

6. K. Gajos, *Próba określenia wpływu pozytywnego rozpoznania zapachu przez pierwszego psa na wynik rozpoznania zapachu przez psa weryfikującego*, „Problemy Kryminalistyki” 2001, nr 232, s. 53–55.
7. P. Zdanowicz, J. Kamiński, *Wpływ czasu na trwałość zapachu pozostawionego na broni palnej*, „Problemy Kryminalistyki” 1998, nr 222, s. 43–44.
8. A. Krawczyk, I. Wesołowski, *Doświadczalny eksperyment osmologiczny ze śladem bezkontaktowym*, „Problemy Kryminalistyki” 1998, nr 222, s. 45–48.
9. M. Gawkowski, *Identyfikacja osoby na podstawie śladu zapachowego*, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2000.
10. Z. Ochnik, *Wpływ opóźnienia na możliwość identyfikacji śladów zapachowych zabezpieczonych w samochodzie*, „Problemy Kryminalistyki” 1998, nr 222, s. 49.
11. P.G. Hepper, *The discrimination of human odour by the dog*, „Perception” 1988, t. 17, nr 4, s. 549–554.
12. L. Pinc, L. Bartos, A. Reslova, R. Kotrba, *Dogs discriminate identical twins*, „PLoS ONE” 2011, t. 6, nr 6, e20704.
13. L.M. Harvey, S.J. Harvey, M. Hom, A. Perna, J. Salib, *The use of bloodhounds in determining the impact of genetics and the environment on the expression of human odortype*, „Journal of Forensic Science” 2006, t. 51, nr 5, s. 1109–1114.
14. C. Jaworski, *Identyfikacja zapachu czy emocji*, „Problemy Kryminalistyki” 1999, nr 224, s. 54–57.
15. J. Widacki, *Ani przypadek, ani pewność. O jednej z metod określania wartości diagnostycznej identyfikacji osmologicznej*, „Problemy Kryminalistyki” 1999, nr 225, s. 62–63.
16. T. Jezierski, T. Bednarek, A. Górecka, E. Gebler, A. Stawicka, *Czynniki wpływające na niezawodność identyfikacji osób na podstawie śladów zapachowych przez psy specjalne*, w: *Problemy Współczesnej Kryminalistyki*, t. VII, cz. 2, red. E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc, Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne i Katedra Kryminalistyki Wydz. Prawa i Administracji UW, 2003, s. 207–215.
17. T. Jezierski, M. Sobczyńska, M. Walczak, A. Górecka-Bruzda, J. Ensminger, *Do trained dogs discriminate individual body odor of women better than those of men?*, „Journal of Forensic Science” 2012, t. 57, nr 3, s. 647–653.
18. T. Jezierski, M. Walczak, A. Górecka, *Information seeking behaviour of sniffer dogs during match-to-sample training in the scent lineup*, „Polish Psychological Bulletin” 2008, t. 39, nr 2, s. 71–80.
19. T. Jezierski, A. Górecka-Bruzda, M. Walczak, A. Świergiel, M. Chruszczewski, B. Pearson, *Operant conditioning of dogs (Canis familiaris) for identification of humans using scent lineup*, „Animal Science Papers and Reports” 2010, t. 28, nr 1, s. 81–93.
20. T. Orłowski, T. Jezierski, T. Bednarek, *Efektywność wyszukiwania zapachu zwłok na lądzie przez psy specjalne, w zależności od różnych czynników*, „Problemy Kryminalistyki” 1999, nr 225, s. 43–48.
21. T. Orłowski, T. Jezierski, T. Bednarek, *Efektywność wyszukiwania zapachu zwłok w wodzie przez psy specjalne, w zależności od różnych czynników*, „Problemy Kryminalistyki” 2001, nr 234, s. 45–48.
22. E. Adamkiewicz, T. Jezierski, M. Walczak, A. Górecka-Bruzda, M. Sobczyńska, M. Prokopczyk, J. Ensminger, *Traits of drug and explosives detection dogs of two breeds as evaluated by their handlers and trainers*, „Animal Science Papers and Reports” 2013, t. 31, nr 3, s. 205–217.
23. T. Jezierski, *Sprawozdanie merytoryczne z projektu ON 311 0543 36 Doskonalenie różnych form detekcji węchowej u policyjnych psów specjalnych, z zastosowaniem metod behawioralnych i molekularnych zrealizowanego w okresie 11.03.2009 – 31.07.2012*, Instytut Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN, 2012, maszynopis.
24. T. Jezierski, E. Adamkiewicz, M. Walczak, M. Sobczyńska, A. Górecka-Bruzda, J. Ensminger, E.L. Papet, *Efficacy of drug detection by fully-trained police dogs varies by breed, training level, type of drug and search environment*, „Forensic Science International” 2014, nr 237, s. 112–118.
25. A. Leśniak, M. Walczak, T. Jezierski, M. Sacharczuk, M. Gawkowski, K. Jaszcak, *Canine olfactory receptor gene polymorphism and its relation to odor detection performance by sniffer dogs*, „Journal of Heredity” 2008, t. 99, nr 5, s. 518–527.

Summary

Police sniffer dogs in scientific research

The canine sense of smell outperforms current high-tech devices in odour detection sensitivity and selectivity. Additionally, dogs are mobile during searching being able to work in different surroundings, giving a quick and easy interpretable indication of finding the target odour and their deployment costs are relatively low. Training and deployment of police sniffer dogs and evaluation of their performance was over decades based of practical skills. To meet current challenges, the canine detection accuracy and impact of a variety of factors on canine correct indications and errors, have to be assessed in scientific experiments in order to elaborate methods for detection improvement. In this article the most relevant experimental studies concerning canine olfaction and behaviour, performed by Polish Police canine specialists and scientist, have been summarized. The studies have shown that trained dogs are able to identify individual humans on the base of scent with statistical criteria used in biology, however, these criteria are not sufficient to regard canine identification as a valid and single evidence in courts. A system of control trials for checking dog's reliability before identification tests could reduce false identifications by 13 percent point, but could not exclude them totally. In studies on drug and explosives detection and cadaver searching dogs, the most important behavioural and physical traits of dogs were identified. A ranking of detection difficulty was assessed for drugs and explosives. In molecular studies some variants of olfactory receptor and neurotransmitter receptor genes, which are favourable or unfavourable for detection performance, have been identified.

Tłumaczenie: autorzy

Metody oceny zachowania się psów pracujących w świetle badań naukowych

dr Marta Walczak

 Adiunkt
Zakład Zachowania się Zwierząt,
Instytut Genetyki i Hodowli Zwierząt
PAN

mgr inż. Paweł Bury-Burzyński

 Wydział Nauk o Zwierzętach
SGGW

nadkom. Artur Walasek

 Ekspert
Zakład Kynologii Policyjnej CSP

Każdemu się wydaje, że go zna dokładnie i wystarczająco, a tylko przyrodnik przyzna, że mimo wszelkich badań i porównań właściwie dotąd wie o psie niezwykle mało i prawie nic pewnego.

 A.E. Brehm, *Życie zwierząt*, PWN, 1968

Człowiek od dawna wykorzystuje „zdolności” psa. Mimo ogromnego postępu wszechobecnej techniki pomagającej ludziom w przeróżnych formach ich aktywności, pies nie stracił swojej pozycji. Dalej wykonuje stare zadania oraz jest obsadzany w nowych rolach. Ciągłe rozwijająca się szeroko rozumiana nauka o psie aktualizuje dotychczasową wiedzę oraz rzuca nowe światło na jego behavior. Dzięki temu lepiej możemy oceniać jego predyspozycje do szkolenia, weryfikować dotychczasowe metody szkoleniowe, a przez to bezkonfliktowo i efektywniej wykorzystywać go do wielu zadań.

Psy wykorzystywane do działań policyjnych służą w tej uzbrojonej i umundurowanej formacji od ok. 200 lat. Pomimo doskonalenia metod szkoleniowych przyszłych funkcjonariuszy oraz korzystania z coraz nowocześniejszych urządzeń nie sposób wyobrazić sobie skutecznej pracy tej formacji bez udziału psów służbowych z ich przewodnikami. Umiejętność szybkiego poruszania się, zdolności obrończe, wysoce rozwinięte zmysły, a przede wszystkim zmysł węchu, sprawiają, że psy oddają nieocenione usługi. Wyszukiwanie zapachów narkotyków, materiałów wybuchowych, zwłok ludzkich, poszukiwanie osób zaginionych czy sprawców przestępstw to tylko część zadań, do których wykorzystuje się psy służbowe Policji. Niejednokrotnie stają w obronie, gdy zagrożone jest zdrowie czy życie ludzkie. Znajomość osobowości psa oraz jego interakcji z otoczeniem jest nieodzownym elementem nie

tylko oceny predyspozycji do różnego rodzaju szkolenia, ale również oceny zachowania się psa jako zwierzęcia towarzyszącego. Stale rosnące zapotrzebowanie na psy pracujące (nie tylko w służbach mundurowych) i towarzyszące spowodowało, że znajdują się obecnie w obszarze wielu badań naukowych [np. 1, 2, 3].

Temperament oraz osobowość

We wczesnych latach dwudziestych ubiegłego wieku laureat nagrody Nobla, Ivan Pawłow rozpoczął badania w celu określenia podstaw temperamentu psów. Pomimo pomyślnego startu, badania nad temperamentem oraz osobowością zwierząt nie rozwinęły się jako odrębna dziedzina badań w psychologii, jak stało się w przypadku psychologii człowieka [4]. W literaturze etologicznej można napotkać dwa terminy: temperament i osobowość. Terminy te wydają się nierozróżnialne, co spowodowane jest odmienną interpretacją znaczenia tych pojęć. W dziedzinie psychologii człowieka temperament jest określany przez niektórych naukowców jako dziedziczne tendencje, widoczne już we wczesnych etapach życia, które stanowią fundament osobowości; z kolei osobowość jest definiowana cechami i zachowaniem się osobników dorosłych, jako wypadkowymi temperamentu i wpływu środowiska [4]. Temperament bywa określany również jako różnice w zacho-

METODY OCENY ZACHOWAŃ PSÓW

waniach, stosunkowo powtarzalne w podobnych sytuacjach [5]. Podane definicje nie zostały jednomyślnie przyjęte przez badaczy ludzkiej psychiki, a naukowcy zajmujący się zwierzętami są jeszcze mniej zgodni w tym względzie [6]. Niektórzy badacze zachowań zwierzęcych nie zauważają różnic pomiędzy „temperamentem” a „osobowością” [5] oraz między „temperamentem” a „charakterem” [7], używając tych terminów zamiennie. Można odnieść również wrażenie, że wyraz „temperament” jest stosowany wyłącznie w celu uniknięcia używania wyrazu „osobowość”, który wydaje się zarezerwowany tylko dla istot ludzkich [4].

Najwięcej badań osobowości psów, obejmujących ponad 15 tys. zwierząt ze 164 ras, zostało przeprowadzonych przez Svartberga i Forkmana [8] z zastosowaniem DMA (ang. *dog mentality assessment*). Dane będące wynikami tych badań są wykorzystywane przez Szwedzki Związek Psów Pracujących. Badanie składało się z 10 sytuacji, w których każdy z psów musiał się zmierzyć m.in. z nagłym pojawieniem się manekina, wystrzałem, dźwiękiem łańcucha ciągniętego po blasze falistej, a także z dwiema wolno podchodzącymi, ubranymi w białe prześcieradła osobami, na których głowach umieszczono białe wiaderka z wyciętymi dziurami na oczy. Reakcje zwierząt ujawniły istnienie pięciu podstawowych cech osobowości. Były to: skłonność do zabawy (ang. *playfulness*), ciekawość/nieustraszonność (ang. *curiosity/fearlessness*), skłonność do zachowania łowieckiego przejawiająca się pogonią (ang. *chaseproneness*), tendencja socjalna (ang. *sociability*) i agresywność (ang. *aggressivity*). Dalsze badania wykazały, że trzy pierwsze cechy są ze sobą ściśle związane i tworzą jakby jeden „wymiar” osobowości, który jest bardzo podobny do wspomnianego wyżej wymiaru „nieśmiałości – śmiałości” [8].

Pies jest gatunkiem, u którego odrębne osobowości ujawniają się bardzo wyraźnie i jest w tym bliski człowiekowi. W badaniach dotyczących osobowości psów oraz ich właścicieli Gosling [9] stwierdził, że podstawowe typy ludzkich osobowości mają swoje odpowiedniki wśród psów. Na przykład pies określany mianem energicznego odpowiada ekstrawertykowi, ludzka ugodowość to u psów przymilność, osobowość neurotyczna człowieka jest analogiczna do reaktywności emocjonalnej w osobowości czworonogów, natomiast ludzka otwartość na doświadczenie bywa u psów nazywana inteligencją.

Metody oceny zachowań psów

Aspekt oceny zachowania się psów jest nie tylko istotny z punktu widzenia selekcji psów do celów służbowych, ale także dla hodowli o innym przeznaczeniu, co potwierdza wiele testów behawioralnych wprowadzanych i wykorzystywanych przez kluby kynologiczne. Szwajcarski Klub Owczarka Niemieckiego, jako jeden z pierwszych, zaczął w 1949 r. wykorzystywać standaryzowany test behawioralny. Test ten nie uległ znaczącym zmianom aż do roku 1990, w którym usunięto dwie ostatnie próby: samoobrony oraz popędu walki [10]. Analiza 51 prac naukowych przeprowadzona przez Jones i Goslinga [4] wskazuje, iż najczęściej badanymi cechami były: lękliwość (43 prace), reaktywność (39 prac), podatność na szkolenie (34 prace), socjalność (31 prac), agresywność (30 prac), podporządkowanie i dominacja (23 prace) oraz aktywność (15 prac). Większość programów dla psów pracujących

nie ocenia pojedynczego zachowania w konkretnej sytuacji/teście, a stara się określić wiele cech jednocześnie opisujących danego psa. Niejednokrotnie wymienione cechy poddawane są tzw. analizie głównych składowych (PCA, ang. *Principal Component Analysis*). Jest to metoda statystyczna, która służy do redukcji liczby zmiennych opisujących zachowanie, a także do odkrycia prawidłowości między zmiennymi oraz formułowania uogólnionych czynników opisujących zachowanie się zwierzęcia. Kompozycja czynników wykrytych poprzez PCA może służyć do opisu wielu cech behawioralnych w odpowiedzi na testy behawioralne oraz do przewidzenia zachowania się zwierzęcia w podobnej sytuacji w przyszłości [2, 8].

Wyróżnia się 4 główne metody oceny zachowań się psów, którymi są: 1 – baterie testów (ang. *test batteries*), 2 – oceny indywidualnego psa za pomocą kwestionariusza (ang. *ratings of individual dog*), 3 – obserwacje prowadzone w warunkach naturalnych (ang. *observational tests*) oraz 4 – oceny eksperta poszczególnych ras (ang. *expert ratings of breed prototypes*) [4, 5]. Najpowszechniejszą metodą oceny zachowań psów jest użycie zestawu kolejno następujących po sobie subtestów (bateria testów), w których zachowanie oceniane jest jako odpowiedź na specyficzne bodźce, zazwyczaj nieznane wcześniej psu, czy też bodźce, które mogą wywołać konkretne zachowanie u psa (np. lęk czy agresję). W teorii metoda baterii testów, spośród wyżej wymienionych metod, jest najbardziej pomocna w osiągnięciu obiektywności oceny zachowania zwierzęcia, ze względu na stałość i ujednolicenie warunków przeprowadzania procedury. Metoda ta jest stosowana przez służby mundurowe do oceny predyspozycji psów [2] oraz nierzadko do oceny zachowań lękowych i agresywnych u psów np. z przeznaczeniem do adopcji [11]. W badaniach naukowych baterie testów oceniające zachowania agresywne bądź lękowe zostały przeprowadzone przez Haverbeke i wsp. [12], w odpowiedzi na pojawiające się istotne problemy behawioralne związane z kłopotami podczas ćwiczeń z posłuszeństwa czy też z wysokim odsetkiem pogryzień przez psy służbowe. Służące w belgijskim wojsku psy zostały poddane baterii testów stosowanych m.in. przez holenderski Związek Kynologiczny w celu wytypowania zwierząt nadmiernie agresywnych i lękliwych. Procedura składała się z kilkunastu subtestów obejmujących próby socjalizacji przeprowadzane w różnych symulowanych sytuacjach (np. głaskanie psa sztuczną ręką przez obcą osobę, neutralne przejście 3 osób nieznanego psu, wpatrywanie się w psa przez nieznaną osobę, przejście obcego przewodnika ze spokojnym psem, przejście obok lalki/manekina wielkości kilkuletniego dziecka, próby z użyciem rekwizytów – koca, parasolki, szybko poruszającego się obiektu, np. zdalnie sterowanego samochodu oraz sygnałów dźwiękowych innych niż wystrzał z broni palnej – klakson, dźwięk uderzenia o metal). Następnie ocenie punktowej poddano typowe zachowania związane z agresją, takie jak: szczekanie, warczenie, szczerzenie zębów, kłapanie zębami, próby unikania bodźca oraz postawa ciała zwierzęcia [12]. W metodzie baterii testów można wyodrębnić dwa istotne komponenty – pierwszym są stosowane bodźce, drugim – system klasyfikujący poszczególne zachowania jako odpowiedź na stosowane bodźce [4]. W tabeli 1 wymieniono najczęściej stosowane subtesty, służące ocenie zachowań psów towarzyszących, należy jednak zwrócić uwagę, że część z nich pokrywa się z testami używanymi również do oceny zachowań psów pracujących, w tym dla służb mundurowych, lub stanowi ich składową. Wybrane subtesty przedstawiono na fotografiach 1–6.



Fot. 1. Przeciąganie przedmiotu



Fot. 2. Nieznane pomieszczenie / nieznane przedmioty



Fot. 3. Test lalki



Fot. 4. Głaskanie sztuczną ręką



Fot. 5. Obrona opiekuna



Fot. 6. Wpatrywanie się w psa

Fot. autorzy

Kolejna metoda opiera się na przeprowadzeniu wywiadu na temat danego psa. Kwestionariusze mogą być kierowane do znacznie większych populacji, dając perspektywę długoterminowej oceny zachowania badanego osobnika w różnych sytuacjach. Wadą kwestionariuszy jest niska rzetelność wynikająca z popełniania błędnych interpretacji oraz subiektywność respondenta, co może rzutować na otrzymany wynik. W przypadku tworzenia kwestionariusza szczególną uwagę

należy zwrócić na formę oraz strukturę pytań, aby zapewnić prawidłową ocenę określonych cech [13]. Obecnie najczęściej stosowanym kwestionariuszem jest Canine Behaviour Assessment and Research Questionnaire (C-BARQ), który został opracowany na podstawie danych dotyczących ponad 2000 psów, reprezentujących ponad 100 ras [14]. Duffy i Serpell [15] stwierdzili, że C-BARQ jest w stanie zidentyfikować behawioralnie psy szczególnie przydatne do pracy w charakterze

TECHNIKI ANALIZ ZACHOWAŃ PSÓW

przewodników osób niewidomych i do pracy w formacjach mundurowych już w 6. miesiącu życia. Uważa się, że kwestionariusze wraz z testami behawioralnymi mogą ułatwić określenie prawdopodobieństwa sukcesu w różnych programach szkoleniowych dla psów pracujących.

Podczas testów obserwacyjnych zachowanie psa jest oceniane w warunkach jak najbardziej naturalnych, nieprovokowanych. Podobnie jak baterie testów, metody obserwacyjne składają się z dwóch komponentów, czyli stosowanych bodźców oraz sposobu klasyfikacji poszczególnych zachowań w odpowiedzi na bodźce. W przeciwieństwie do baterii testów, badania obserwacyjne prowadzone są zazwyczaj w celowo dobranych, ale niekontrolowanych warunkach, w których bodźce są w głównej mierze przypadkowe (np. obserwacja psa podczas spaceru w zatłoczonej przestrzeni publicznej, jaką jest centrum handlowe) [4, 16]. Niektóre testy obserwacyjne wykorzystują dodatkowo bodźce stosowane w baterii testów [4].

Ostatnią metodą jest ocena eksperta danej rasy, dokonywana przez sędziów kynologicznych, lekarzy weterynarii czy trenerów psów. Ocena ta wydawać by się mogła wysoce obiektywna, jednakże często bywa obarczona utartymi opiniami na temat danej rasy [4].

Techniki analiz zachowań psów

Spośród technik umożliwiających analizę obserwowanych zachowań można wyróżnić metody kodowania i metody ocen [4, 17]. Metody kodowania mają na celu wąskie zdefiniowanie zaobserwowanych odrębnych zachowań (np. szczekanie, ziewanie, machanie ogonem) oraz określenie frekwencji i czasu ich występowania w odniesieniu do każdego badanego osobnika [11, 12]. Bardzo często ta metoda jest oparta na etogramach danego gatunku lub populacji i uważa się ją za stosunkowo obiektywne narzędzie w porównaniu z metodą ocen. Natomiast metody ocen polegają na wspólnych ocenach/opisach obserwatorów, łączeniu oraz interpretowaniu zachowań zwierzęcia dla konkretnych i zdefiniowanych cech behawioralnych. W metodzie ocen korzysta się ze skali Likerta, np. od 1 do 5 albo od 1 do 7, gdzie dana liczba jest odzwierciedleniem nasilenia zachowania prezentowanego przez zwierzę poddane danemu zadaniu [17]. Można wyróżnić dwa rodzaje metod ocen: ocenę behawioralną (ang. *behavioral rating*, „BR”) oraz ocenę subiektywną (ang. *subjective ratings*, „SR”) [18]. Pierwsza z nich opiera się na obserwacjach zachowań w danej sytuacji testowej i ocenia je w sposób możliwie najbardziej obiektywny. Jako przykład metody „BR” może posłużyć badanie przeprowadzone przez Svartberga [18], który zastosował 23 różnych skal, w 9 różnych sytuacjach standaryzowanego testu do scharakteryzowania osobowości dwóch ras psów pracujących, tj.: owczarka niemieckiego oraz owczarka belgijskiego Tervuren. W jednym z podtestów oceniano u psów „towarzystwość”, na podstawie unikania (niższe wyniki) bądź podejścia (wyższe wyniki) w kierunku zbliżającej się do nich nieznanego osoby [18]. Drugi typ, metoda „SR”, odnosi się do oceny całościowego/sumarycznego zachowania testowanego osobnika. W zależności od sytuacji testowej, może być prowadzona w oparciu o łączne/ogólne spostrzeżenia osoby prowadzącej punktację. Subiektywne oceny stosuje się zazwyczaj wtedy, gdy osoba oceniająca zna dobrze obiekt badawczy, co ułatwia jej ocenę całościowego zachowa-

nia osobnika podczas różnorodnych scenariuszy testowych. To różni ten typ oceny od metody „BR”, która jest oparta na pojedynczym zadaniu testowym. Przykładem zastosowania „SR” podanym przez Wilssona i Sundgrena [19] jest ocena cechy stabilności nerwowej psów, charakteryzująca się złożonością systemu zachowań. Ocena tej cechy opierała się na reakcji zwierząt we wszystkich sytuacjach badawczych testu. Cecha „stabilności nerwowej” byłaby trudna do oszacowania tylko i wyłącznie na podstawie opisu reakcji psa w danej sytuacji testowej. „BR” mniej polega na intuicji obserwatora w łączeniu zaobserwowanych zachowań, przez co uważa się ten rodzaj metody za mniej subiektywny oraz dający bardziej wiarygodne informacje aniżeli „SR” [17]. Jak wykazały badania przeprowadzone przez Hewson i wsp. [20], van den Berg i wsp. [21] czy Carter i wsp. [22], wyniki metody „SR”, jak i „BR” często korelowały z wynikami metody kodowania behawioralnego, zarówno w dokładności przewidywania sukcesu psów pracujących, jak i spójności/zgodności oceny osobowości psa [17]. Według Wilssona i Sinna [17] metody „BR” oraz „SR” wydają się mieć mniej więcej równą prawidłowość przewidywania sukcesu w kontekście szkolenia psów służbowych (w tym przypadku wojskowych psów). Zastosowanie danej metody może w znacznym stopniu być kwestią wyboru (logistyki) dokonywanego przez osoby zajmujące się programami dla psów pracujących. Jeżeli w procedurze naboru, w danym programie dla psów pracujących wymagane jest wychwycenie węższej, bardziej sytuacyjnej, specyficznej cechy, należałoby wybrać metody „BR”, podczas gdy w innych programach dla psów pracujących, zwracających uwagę na bardziej uogólnione cechy (np. zaufanie lub agresję), metody „SR” będą bardziej wydajne i prawidłowe z logistycznego punktu widzenia.

Kryteria psychometryczne testów

We wszystkich testach behawioralnych niezwykle istotną rzeczą jest to, aby wyniki były obiektywne, a ich skuteczność niezawodna. Standaryzacja ma na celu zminimalizowanie zależności wyników testu od wpływów czynników ubocznych, takich jak zachowanie się osoby przeprowadzającej badanie oraz warunki, w których to badanie jest przeprowadzane, tak by na wynik w teście nie składał się wpływ warunków badania, a jedyną zmienną w badaniu był pies [23]. Trafność oznacza stopień adekwatności testu do cechy mierzonej przy redukcji jak największej liczby czynników, które mogłyby zakłócić prawidłowy pomiar [23]. Kolejne kryterium to rzetelność oznaczająca niezawodność lub dokładność pomiaru cechy oraz informująca o stabilności wyników badań. Można wyróżnić trzy główne metody szacowania rzetelności – za pomocą porównania ocen przyznawanych przez tę samą osobę (ang. *intra-rater*) lub kilka osób – sędziów (ang. *inter-rater*), tym samym testem i w tym samym czasie, oraz za pomocą powtórzonego testu w odstępie czasu (ang. *test-retest*) [23]. Na wysoką rzetelność skali wskazują wartości większe od 0,7, co pozwala sądzić, że przyjęta w pomiarach próba spełnia właściwą rolę jako narzędzie badawcze. Pierwsza metoda jest uznawana za najbardziej podstawową (ang. *intra-observer*). Osoba oceniająca psa analizuje jego zachowanie, oglądając uprzednio nagrane testy behawioralne, dzięki czemu ten sam pies, w tej samej sytuacji testowej, może zostać oceniony wielokrotnie [23]. W literaturze naukowej istnieje niewiele prac

Tabela 1. Najczęściej stosowane subtesty w badaniach temperamentu/osobowości psów

Subtest	Opis
Zabawa przedmiotem	Pies jest zachęcany do zabawy przedmiotem i włączany do zabawy w „przeciąganie” przedmiotu.
Nieznane pomieszczenie	Oceniane jest zachowanie psa w nowym, nieznanym pomieszczeniu, w obecności opiekuna i bez niego. Niekiedy do pomieszczenia wchodzi dodatkowo nieznana osoba, która zbliża się do psa.
Nieznany pies	Pies poddawany jest konfrontacji z nieznanym psem lub psami na smyczy.
Test lalki	Lalka wielkości małego dziecka jest zbliżana do psa bądź pies jest przyprowadzany przez przewodnika do lalki.
Głaskanie	Głaskanie psa (sztuczną ręką – jeśli zwierzę reaguje agresywnie).
Podstawowe komendy	Reakcja na podstawowe komendy „siad”, „waruj”, „zostań”.
Ignorowanie	Pies jest ignorowany przez kilka minut; przewodnik może się odwrócić lub nie spoglądać na psa.
Podejście z intencją ataku	Podejście nieznanego psa osoby z intencją ataku, w formie gwałtownego zbliżenia się do psa, wpatrywania się, podejście z otwartymi lub podniesionymi ramionami, imitowanie chęci uderzenia psa, z podniesionym głosem.
Test parasola	Automatyczny parasol jest kilkakrotnie otwierany w bezpiecznej odległości od psa.
Pilnowanie pożywienia	Pies dostaje miskę z jedzeniem, która następnie jest od niego odsuwana za pomocą sztucznej ręki. Szczególna uwaga jest zwracana na zachowania agresywne.
Powściągliwość	Pies jest układany na plecach lub przytrzymywany i dotykany tak jak podczas badania weterynaryjnego.
Podejście do psa w kocu	Nieznaną osobą zbliża się do psa, który jest w kocu. Podejście jest zwykle przyjazne, z obniżoną postawą ciała i z łagodnym mówieniem do psa.
Zachowanie się psa na smyczy	Obserwowanie zachowania się psa podczas krótkiego spaceru na smyczy. Mogą wystąpić dodatkowe bodźce, takie jak inne przechodzące psy czy osoby.
Reakcja na bodźce dźwiękowe	Psu prezentowane są niespodziewane odgłosy, np. klakson czy wystrzał z broni palnej.
Test nieznanego psa przedmiotów	Pozostawionemu w nieznanym pomieszczeniu psu prezentowane są dodatkowo nieznanne przedmioty, którymi mogą być duże plastikowe torby na podłodze czy też szybko poruszająca się zabawka elektryczna.
Obrona opiekuna	Nieznaną osobą zbliża się w gwałtowny sposób agresywnie do przewodnika psa, pozorując atak.
Wpatrywanie się w psa	Nieznaną osobą patrzy psu w oczy do momentu odwrócenia przez niego wzroku.
Obroża, kaganiec	Reakcja na nałożoną obrożę lub kaganiec.
Swobodne bieganie	Pies biega swobodnie na otwartej przestrzeni; dodatkowo mogą wystąpić bodźce rozpraszające, np. niespodziewany hałas.

dotyczących oceny psów pracujących poddanych ocenie przez dwóch lub więcej sędziów, a opublikowane wyniki dostarczają mieszanych wniosków. W badaniach Ley i wsp. [24], przeprowadzonych z udziałem psów towarzyszących, współczynniki zgodności pomiędzy ocenami przyznawanymi przez dwóch sędziów dla 5 skumulowanych cech (otrzymanych w analizie PCA) nie były wysokie, osiągając średnią 0,62. Natomiast gdy oceniono poszczególne zachowania, zgodność ocen pomiędzy sędziami wynosiła od 0,00 dla cechy „chęć do wykonywania poleceń” do 0,7 dla cechy „nerwowość w stosunku do ludzi, ruchu ulicznego oraz nieznanymi miejsc”. Z kolei Sinn i wsp. [2], stosując 15 sytuacji testowych przeprowadzonych w 3 odstępach czasu, wykazali, że zgodność ocen sędziów była wysoka (0,86). Jednakże dla takich cech, jak: „wrażliwość na dźwię-

ki”, „atak frontalny” oraz „atak w pościgu” zgodność ocen była bardzo niska przy pierwszym testowaniu psów (współczynniki odpowiednio: 0,30; 0,40; 0,27). Rooney i wsp. [1] wykazali wysoki poziom zgodności (>0,05) pośród sześciorga niezależnych instruktorów psów oraz naukowców w odniesieniu do 10 aspektów zachowań uznanych za pożądane u labradorów przeznaczonych do pracy wężowej. W innych badaniach, z wykorzystaniem 3497 owczarków niemieckich, Ruefenacht i wsp. [7] wykazali, że różnice ocen przyznawanych przez wiele osób są nieznaczne. Inny sposób szacowania rzetelności pomiaru tym samym testem polega na tym, iż pomiędzy pierwszym a kolejnym badaniem tej samej grupy zwierząt wprowadza się odstęp czasowy. Podobnie jak w przypadku wcześniej omawianej metody, wyniki „test-retest” dostarczone przez naukowców

STANDARYZACJA TESTÓW BEHAVIORALNYCH

badających zachowanie się psów są rozbieżne. Według Svartberga i wsp. [25] zachowania wynikające z koncepcji temperamentu psów powinny pozostać niezmiennie pomiędzy dwiema okazjami testowania. Badacze wyróżniają wiele powodów, dla których zachowanie pomiędzy pierwszym a kolejnym testowaniem może być odmienne, włączając obecny stan psychofizyczny zwierzęcia, głód czy chorobę. Należy zwrócić uwagę na fakt, że prezentowane podczas drugiej sesji bodźce nie są dla psów nowe, tak jak przy pierwszym testowaniu. Na wyniki drugiego pomiaru mogą zatem wpływać takie czynniki, jak pamięć czy uczenie się [23]. Sugeruje się, że psy mogą reagować np. mniej agresywnie z powodu habituacji na uprzednio nowe bodźce [25]. Przeciwnie, psy mogą reagować bardziej agresywnie w niektórych powtórzonych sytuacjach, ponieważ mogą postrzegać, że „wygrały z bodźcem”, jeśli nie uniknęły potencjalnego zagrożenia przy pierwszym testowaniu [11]. W badaniach przeprowadzonych w ZKP w Sułkowicach [Walczak, Walasek 2014], w latach 2013–2015 z udziałem ponad 50 psów patrolowych i patrolowo-tropiących oraz z wykorzystaniem ćwiczeń z socjalizacji, oceniających reakcje zwierząt na nowe bodźce (np. otwierany automatyczny parasol, szybko poruszający się przedmiot-zabawkę, czy też nieznane osoby) również odnotowano zmiany w zachowaniach przy powtórnym testowaniu zwierząt. Psy podzielono na dwie grupy: zwierzęta prezentujące zachowania agresywne i zachowania spowodowane strachem oraz te, które zachowywały się neutralnie podczas przeprowadzanych ćwiczeń (różnice pomiędzy grupami psów były istotne statystycznie). Następnie porównano zmiany pomiędzy wynikami ćwiczeń przeprowadzonych na początku oraz na końcu tresury. Stwierdzono, że wzrost liczby zachowań agresywnych oraz związanych ze strachem mógł wynikać z przeprowadzanej w ostatnim miesiącu tresury z zakresu ćwiczeń obrończych dotyczących „kontroli”. Ten etap szkolenia w jego początkowej fazie często inicjuje wiele sytuacji stresujących dla psa, które w przypadku zwierząt o nieco słabszej psychice skutkują wystąpieniem niekontrolowanego zachowania lękowego bądź agresywnego [26]. Ostatnim, niewątpliwie najważniejszym kryterium przydatności narzędzi do oceny zachowań, jest ich wartość predykcyjna. Jak wspomniano, narzędzie behawioralne powinno umożliwić określenie zachowania się psa w sytuacjach, z którymi może mieć potencjalnie do czynienia w przyszłości, jak również powinno umożliwić określenie prawdopodobieństwa sukcesu psa w zdobyciu certyfikatu szkolenia czy atestu. Np. w celu ustalenia testu, który umożliwiłby zidentyfikowanie szczeniąt o przydatnych cechach do przyszłej pracy, wyniki testów behawioralnych przeprowadzanych w trakcie rozwoju zwierzęcia są korelowane z efektywnością w przyszłej pracy, np. wędrowej lub patrolowej (w przypadku psów służb mundurowych), czy też w określeniu zachowań, np. lękowych u psów towarzyszących. Badania przeprowadzone przez Maejima i wsp. [27] wykazały, że zaledwie 30% psów rozpoczynających szkolenie specjalistyczne jest w stanie ukończyć je z wynikiem pozytywnym, z kolei według Slabberta i Odendalla [28] niemal 70% psów hodowlanych z ośrodków policyjnych nie kwalifikuje się do późniejszego wykorzystania przez służby mundurowe. Wartość predykcyjna testów przedstawiona przez różnych autorów różni się od siebie między innymi w zależności od testowanych cech. Np. w badaniach Rooney i wsp. [29] 244 przewodników psów służbowych z 6 różnych szkół w Wielkiej Brytanii wskazało, że posługiwanie się wyłącznie węchem w trakcie pracy, stamina, uczenie się za nagrodę, rozpraszanie się w trakcie pracy oraz motywacja pogoni za przedmiotem

są cechami, które mogą określić przyszły sukces psa w pracy wędrowej. Z kolei Maejima i wsp. [27] podkreślają, że takie cechy, jak: aktywność, posłuszeństwo, koncentracja, lękliwość, zainteresowanie przedmiotem, składające się na chęć do pracy, trafnie różnicują psy, które osiągają sukces w pracy wędrowej. Jednak nie wszystkie badania wskazują, że zastosowane testy behawioralne są w stanie określić przyszły sukces psa w pracy. Np. Beaudet i wsp. [30], testując 7-tygodniowe szczenięta i weryfikując je ponownie w wieku 16 tygodni, stwierdzili, że testy nie są w stanie wskazać przyszłych zachowań psów. Wydaje się, że rozbieżność w wynikach badań przedstawianych przez różnych autorów wynika z braku standaryzacji testów do oceny zachowań psów, co może wpływać na interpretację wyników i formułowanie wniosków [5].

Podsumowanie

Niezbędnym narzędziem do oceny psów są testy behawioralne. Pozwalają one wyłonić potencjalne osobniki posiadające cechy predysponujące danego psa do konkretnego rodzaju pracy lub też dyskwalifikujące. Należy jednak pamiętać, że badanie reakcji testowanych zwierząt przeważnie opiera się na subiektywnych obserwacjach doświadczonego testera, nie tylko w trakcie sytuacji testowej, ale także przed nią oraz bezpośrednio po niej. Pozwala to na ocenę całego złożonego repertuaru zachowań i stworzenie obrazu cech danego psa, nie tylko w zakresie natychmiastowej reakcji na pojawiające się bodźce. Zrozumienie zmienności zachowań między osobnikami oraz to, w jaki sposób ich predyspozycje odnoszą się do najistotniejszych zadań związanych z konkretnymi dziedzinami pracy, pozostaje nadal kwestią nierozstrzygniętą dla organizacji zajmujących się programami hodowlanymi dla psów pracujących. Niestety, wciąż brak jest w pełni potwierdzonej metody, za pomocą której można najlepiej ocenić kompetencje danego zwierzęcia. Pomimo faktu, że poszczególne formacje, takie jak Policja, wojsko czy Straż Graniczna, posiadają odpowiednie procedury i testy, nie ma obecnie narzędzi, dzięki którym możliwe by było ich porównanie. Stosowanie jak najlepszych testów behawioralnych, ulepszanie istniejących metod oceny, tak aby koncentrowały się na zachowaniach istotnych dla kwalifikacji psa na kursy specjalistyczne, ma swoje uzasadnienie ekonomiczne. Według danych amerykańskich, biorąc pod uwagę cenę zakupu, przewiezienia, zakwaterowania i wyszkolenia psa, całkowity koszt należy szacować na ok. 18 500 USD, a poprawa prognozyki o 2–7% dotyczącej sukcesu ukończenia przez psa szkolenia pozwala na rzeczywiste oszczędności [2]. Należy nadmienić, że nie tylko kwestie ekonomiczne są powodem, dla którego należy przeprowadzać dokładną ocenę zachowań psów podczas testów predyspozycji. Równie istotny jest czas poświęcony na wyszkolenie przyszłego psa patrolowego bądź patrolowo-tropiącego, a także problem znalezienia alternatywnych właścicieli dla psów w przypadku ich wycofania ze szkolenia, ponieważ dorosły osobnik, będąc w wieku od 2 do 3 lat, nie jest tak atrakcyjnym zwierzęciem dla przyszłego nabywcy, jak młody pies czy też szczeniak.

Wkład poszczególnych autorów w powstanie publikacji jest jednakowy. Praca powstała w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki SONATA nr 2012/07/D/NZ9/03370 oraz Konsorcjum „KNOW”.

Bibliografia

1. N.J. Rooney, S.A. Gaines, J.W.S. Bradshaw, S. Penman, *Validation of a method for assessing the ability of trainee specialist search dogs*, „Applied Animal Behaviour Science” 2007, nr 103, s. 90–104.
2. D.L. Sinn, S.D. Gosling, S. Hilliard, *Personality and performance in military working dogs: Reliability and predictive validity of behavioral tests*, „Applied Animal Behaviour Science” 2010, nr 127, s. 51–65.
3. T. Jezierski, *Psy w służbie Policji, wojska i ratownictwa*, „Przegląd Hodowlany” 2011, nr 11 (79), s. 4–8.
4. A.C. Jones, S.D. Gosling, *Temperament and personality in dogs (Canis familiaris): a review and evaluation of past research*, „Applied Animal Behaviour Science” 2005, nr 95, s. 1–53.
5. C. Diederich, J.M. Giffroy, *Behavioural testing in dogs: A review of methodology in search for standardisation*, „Applied Animal Behaviour Science” 2006, nr 97, s. 51–72.
6. S.D. Gosling, *From mice to men: what can we learn about personality from animal research?*, „Psychological Bulletin” 2001, nr 127, s. 45–86.
7. S. Ruefenacht, S. Gebhardt-Henrich, T. Miyake, C. Gaillard, *A behavior test on German shepherd dogs: heritability of seven different traits*, „Applied Animal Behaviour Science” 2002, nr 79, s. 113–132.
8. K. Svartberg, B. Forkman, *Personality traits in the domestic dog (Canis familiaris)*, „Applied Animal Behaviour Science” 2002, nr 79, s. 133–155.
9. S.D. Gosling, O.P. John, *Personality dimensions in non-human animals: a cross-species review*, „Current Directions in Psychological Science” 1999, nr 8, s. 69–75.
10. F. Meyer, S.P. Chawalter, C. Gaillard, G. Dolf, *Estimation of genetic parameters of behaviour based on results of German Shepherd Dogs in Switzerland*, „Applied Animal Behaviour Science” 2012, nr 140, s. 53–61.
11. W.J. Netto, D.J.U. Planta, *Behavioural testing for aggression in the domestic dog*, „Applied Animal Behaviour Science” 1997, nr 52, s. 243–263.
12. A. Haverbeke, A. de Smet, E. Depiereux, J.M. Giffroy, C. Diederich, *Assessing undesired aggression in military working dogs*, „Applied Animal Behaviour Science” 2009, nr 117, s. 55–62.
13. N. Hall, C. Wynne, *The canid genome: behavioral geneticists' best friend?*, „Genes Brain Behavior” 2012, nr 11, s. 889–902.
14. P. Foyer, N. Bjällerhag, E. Wilsso, P. Jensen, *Behaviour and experiences of dogs during the first year of life predict the outcome in a later temperament test*, „Applied Animal Behaviour Science” 2014, nr 155, s. 93–100.
15. D.L. Duffy, J.A. Serpell, *Predictive validity of a method for evaluating temperament in young guide and service dogs*, „Applied Animal Behaviour Science” 2012, nr 138, s. 99–109.
16. M.E. Goddard, R.G. Beilharz, *Genetics of traits which determine the suitability of dogs as guide-dogs for the blind*, „Applied Animal Ethology” 1983, nr 9, s. 299–315.
17. E. Wilsso, D.L. Sinn, *Are there differences between behavioral measurement methods? A comparison of the predictive validity of two ratings methods in a working dog program*, „Applied Animal Behaviour Science” 2012, nr 141, s. 158–172.
18. K. Svartberg, *Shyness-boldness predicts performance in working dogs*, „Applied Animal Behaviour Science” 2002, nr 79, s. 157–174.
19. E. Wilsso, P.E. Sundgren, *The use of a behaviour test for selection of dogs for service and breeding. II. Heritability for tested parameters and effect of selection based on service dog characteristics*, „Applied Animal Behaviour Science”, 1997, nr 54, s. 235–241.
20. C.J. Hewson, U.A. Luescher, R.O. Ball, *Measuring change in the behavioral severity of canine compulsive disorder: the construct validity of categories of change derived from two rating scales*, „Applied Animal Behaviour Science” 1998, nr 60, s. 55–68.
21. L. van den Berg, M. Schilder, H. de Vries, P. Leegwater, B. van Oost, *Phenotyping of aggressive behavior in golden retriever dogs with a questionnaire*, „Behavioural Genetics” 2006, nr 36, s. 882–902.
22. A.J. Carter, H. Marshall, R. Heinsohn, G. Cowlshaw, *Evaluating animal personalities: do observer assessments and experimental tests measure the same thing?*, „Behavioral Ecology and Sociobiology” 2012, nr 66(1), s. 153–160.
23. K.D. Taylor, D. Millis, *The development and assessment of temperament tests for adult companion dogs*, „Journal of Veterinary Behavior: Clinical Application and Research” 2006, nr 1, s. 94–108.
24. J.M. Ley, P. McGreevy, P.C. Bennett, *Inter-rater and test-retest reliability of the Monash Canine Personality Questionnaire-Revised (MCPQ-R)*, „Applied Animal Behaviour Science” 2009, nr 119, s. 85–90.
25. K. Svartberg, I. Tapper, H. Temrin, T. Radesäter, S. Thorman, *Consistency of personality traits in dogs*, „Animal Behavior” 2005, nr 69, s. 283–291.
26. M. Walczak, A. Walasek, *Podłoże oraz ocena zachowań agresywnych u psów służbowych*, „Kwartalnik Policyjny” 2014, nr 3(29), s. 29–34.
27. M. Maejima, M. Inoue-Murayama, K. Tonosaki, N. Matsuura, S. Kato, Y. Saito, A. Weiss, Y. Murayama, S.I. Ito, *Traits and genotypes may predict the successful training of drug detection dogs*, „Applied Animal Behaviour Science” 2007, nr 107, s. 287–298.
28. J.M. Slabbert, J.S.J. Odendaal, *Early prediction of adult police dog efficiency—a longitudinal study*, „Applied Animal Behaviour Science” 1999, nr 64, s. 269–288.
29. N. Rooney, J.W.S. Bradshaw, *Breed and sex differences in the behavioural attributes of specialist search dogs—a questionnaire survey of trainers and handlers*, „Applied Animal Behaviour Science” 2004, nr 86, s. 123–135.
30. R. Baudet, A. Chalifoux, A. Dallaire, *Predictive value of activity level and behavioral evaluation on future dominance in puppies*, „Applied Animal Behaviour Science” 1994, nr 40, s. 273–284.

Summary

Methods of evaluation of dogs' behaviour in the view of research

Behavioural tests are necessary tools to evaluate dogs. Those tests enable identification of dogs with features that predispose or disqualify them from the particular kind of work. One must remember that examination of dog's reaction is generally based on subjective observations taken by an experienced tester during both test situation and before and directly after it. It helps assess the entire set of behaviours and create the image of features of a particular dog not only in the area of imminent reaction on the stimulus. Understanding of variability of behaviours among animals and the way how predispositions relate to tasks of particular kind of work still remains an unresolved issue for organizations that deal with breeding programmes for service dogs. Unfortunately, there is still lack of an approved method that would enable the most effective assessment of an animal. Despite the fact that particular forces e.g. the Police, military and the Border Guard implemented proper procedures and tests, there are no tools to compare the methods. Use of possibly the best behavioural tests and improvements made in the current methods of evaluation, the aim of which is to concentrate on behaviours important to dog's qualification for the course, are economically reasonable. According to American data, taking into consideration price of purchase, transport, boarding and training of a dog, preparation of one dog costs totally about 18 500 USD. Improvements in prognosis concerning successfully graduated training by the dog by 2–7 % leads to actual cost savings. It is worth mentioning that financial matters are not the only reason why dogs' behaviour should be assessed accurately on predisposition tests. Time devoted to training of patrol or patrol-tracking dogs as well as finding an alternative owner in case of withdrawing the dog from training are equally important issues. Finding the owner is a complicated aspect because an adult dog at the age of 2 or 3 is not as attractive for a potential purchaser as the young one or a puppy.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn, WP CSP

POKĄSANIA¹ LUDZI PRZEZ PSY

Monitoring pokąsań na podstawie raportów Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Pruszkowie. Analiza przypadków

dr inż. Agnieszka Boruta

Adiunkt
Wydziału Nauk o Zwierzętach
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

dr inż. Katarzyna Fiszdón

Starszy wykładowca
Wydziału Nauk o Zwierzętach
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

Celem pracy jest ocena stanu wiedzy na temat przypadków pokąsania ludzi przez psy. Pokąsanie przez psa często pozostawia rany na ciele i psychice pokąsanego na długie lata. W ostatnich latach niezależnie działające ośrodki naukowe podjęły próbę oceny przypadków pokąsania ludzi przez psy w Polsce, ustalenia przyczyn pokąsania oraz odpowiedzi na pytania, jakie psy kąsają i kogo. Analiza raportów Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Pruszkowie (2009–2012) wykazała, że z roku na rok wzrasta liczba psów poddanych kontroli epizootycznej po incydencie pokąsania, a wśród psów poddanych obserwacji przeważały duże (powyżej 25 kg) i małe (do 10 kg) samce. Większość incydentów pokąsania miała miejsce w miesiącach letnich, w domu lub na podwórku. W systemie profilaktyki pokąsań ludzi przez psy należy połączyć działania hodowców psów (hodowla nakierowana na pożądane cechy zachowania), lekarzy weterynarii (edukacja hodowców i właścicieli psów w zakresie wychowania i utrzymania psów) i nauczycieli (edukacja w zakresie podstaw komunikacji z psem).

Wraz ze zmianą stylu życia człowieka, ze wzrostem urbanizacji wydawało się, że pies przestanie być człowiekowi potrzebny. Badania przeprowadzone w Europie, USA i Australii² pokazały jednak, że w latach 1998–2003 populacja psów wzrosła o 12%. W Polsce żyje około 7,5 mln psów³ (drugie miejsce w Europie po Wielkiej Brytanii), średnio 1 pies na 3 gospodarstwa domowe⁴.

Badania wykazały, że towarzystwo psa wpływa pozytywnie na zdrowie psychiczne i fizyczne człowieka oraz poprawia relacje międzyludzkie⁵. Dzieci, wychowujące się w rodzinie posiadającej psa, charakteryzują się większymi zdolnościami interpersonalnymi, są bardziej empatyczne, a zarazem popularniejsze wśród rówieśników. Oprócz wielu korzyści, jakie dają nam psy, w kontaktach z nimi dochodzi też do sytuacji nieprzyjemnych, niebezpiecznych, a nawet groźnych.

Czy regulacje prawne są wystarczającym zabezpieczeniem przed przypadkami pokąsania przez psy? Kto i gdzie jest najczęściej narażony na takie zdarzenia?

W artykule przedstawiono stan badań nad analizą pokąsań ludzi przez psy w Polsce. Skonfrontowano go z danymi na temat pokąsań, opublikowanymi w innych krajach.

Spółeczny aspekt problemu pokąsania ludzi przez psy

Agresja psów jest najczęściej podnoszonym problemem dotyczącym ich relacji z ludźmi⁶. Posiadanie agresywnego psa wiąże się z dużym stresem i fizycznym ryzykiem dla właściciela, jego rodziny i otoczenia. Konsekwencji pokąsania przez psa może być wiele – uszczerbek na zdrowiu, psychologiczna trauma, stres potraumatyczny, zarażenie wścieklizną, a nawet utrata życia. Badania psychiczno-emocjonalnych skutków pokąsania dzieci⁷ dowiodły, że spośród 22 dzieci poddanych obserwacji aż 12 wykazywało częściowy lub pełny syndrom stresu pourazowego.

Opisywane w polskich mediach przypadki agresji psów skierowanej do ludzi wywołały dużą dyskusję o bezpieczeństwie. Także w innych krajach problem ten narasta⁸. Sacks i in.⁹ podają, że w USA w 1994 r. aż 4,7 milionów ludzi zostało pokąsanych przez psy (16,1 / 1000 dorosłych mieszkańców i 24,5 / 1000 dzieci), a 800 000 osób wymagało pomocy medycznej.

W Holandii pokąsanych przez psa jest średnio 8,3 na 1000 mieszkańców, z czego 3 na 1000 osób wymaga pomocy medycznej¹⁰. Jak podają Quinlan i Sacks¹¹, roczne wydatki medyczne i inne koszty związane z pokąsaniem ludzi przez psy w USA wyniosły w 1994 r. między 235,6 a 253,7 milionów dolarów.

Pokąsania to także możliwość zarażenia wścieklizną. Aby obniżyć ryzyko zarażenia, w wielu krajach wprowadzono działania prewencyjne mające na celu eliminowanie wścieklizny wśród psów, kotów oraz dzikich zwierząt. Zastosowano również szczepienia profilaktyczne u ludzi zamieszkujących tereny o wysokim ryzyku zachorowalności na wściekliznę lub zawodowo narażonych na tę chorobę¹².

Profilaktyka po ekspozycji (PEP) jest skutecznym sposobem zapobiegania wściekliznie wśród ludzi. Florczuk i Jarmuś-Pietraszczyk¹³ podają, że w Polsce w latach 2002–2014 w ramach PEP szczepiono średnio 7752 osób rocznie, a choroba wystąpiła w tym okresie tylko u jednej osoby. Brak jest opublikowanych szczegółowych danych dotyczących kosztów leczenia poszkodowanych i szczepień profilaktycznych wykonywanych corocznie na terenie Polski na skutek pokąsania przez psy. Wśród nielicznych wzmianek o kosztach związanych z pokąsaniem ludzi przez psy w Polsce można znaleźć informację podaną przez Urząd Miasta Łódź¹⁴. Aż 650 osób pokąsanych przez psy zgłosiło się w ciągu pierwszych 8 miesięcy 2011 r. do szpitala im. Biegańskiego, 412 pacjentom trzeba było profilaktycznie podać szczepionkę przeciwko wściekliznie, a 17 pacjentom – także surowicę unieszkodliwiającą wirusa wścieklizny. Koszt jednej dawki surowicy, w zależności od masy ciała pacjenta, wyniósł 5–6 tys. złotych.

Informacje o pokąsaniach ludzi przez psy

Przytoczone informacje potwierdzają wagę problemu pokąsania ludzi przez psy. Rodzą się w związku z tym pytania: Kto zbiera informacje o pokąsaniach w Polsce? W jaki sposób są one wykorzystywane? Akty prawne dotyczące ochrony zdrowia ludzi i zwierząt (ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt oraz ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi)¹⁵ są podstawą do gromadzenia informacji o pokąsaniach przez jednostki Sanepidu i Powiatowe Inspektoraty Weterynarii (PIW). W wielu krajach prowadzono badania mające zidentyfikować „czynniki ryzyka” pokąsania i skuteczność istniejących regulacji prawnych – przede wszystkim tzw. *breed specific legislation* – przepisów ograniczających możliwość utrzymywania i hodowania psów ras uznanych za agresywne. Podobne prace są prowadzone w SGGW w Warszawie na Wydziale Nauk o Zwierzętach¹⁶ oraz przez interdyscyplinarny zespół badawczy z Wrocławia¹⁷.

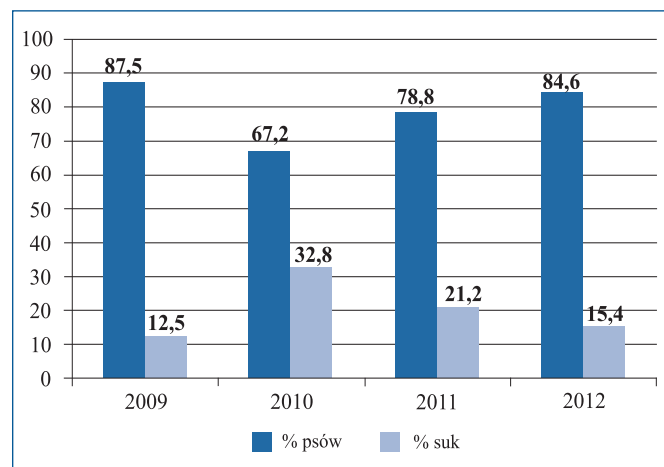
Sprawcy i okoliczności pokąsań

Jak dotąd, opublikowano analizy dotyczące psów poddanych obserwacji weterynaryjnej jako sprawców pokąsań na terenie obszaru kontrolowanego przez Powiatowy Inspektorat Wetery-

narii w Pruszkowie w okresie 1.01.2009 – 30.06.2012¹⁸. Łącznie w tym okresie odnotowano 237 przypadków psów poddanych obserwacji. Niepokojem napawa fakt, że liczba tych przypadków z roku na rok znacząco rosła¹⁹. W omawianych badaniach wykazano, że właściciele zaledwie 51,48% psów – sprawców pokąsań byli w stanie okazać świadectwo szczepienia przeciwko wściekliznie, a odsetek psów z potwierdzonym szczepieniem wahał się w kolejnych latach od 58,49% w 2009 r., 42,03% w 2010 r., do 53,91% w 2011 r. Oznacza to, że połowa właścicieli nie poddaje szczepieniom swoich psów, pomimo że coroczne szczepienie przeciwko wściekliznie jest obowiązkiem każdego posiadacza²⁰. Taki stan jest wynikiem olbrzymiego zaniedbania lub braku świadomości właścicieli psów – w jednej z gmin na terenie badanego obszaru w okresie objętym analizą takie szczepienia wykonywano u psów nieodpłatnie.

W omawianych badaniach²¹ płeć sprawcy pokąsania została odnotowana w przypadku 210 psów. Były wśród nich 163 samce (77,62%) i 47 sук (22,38%) – szczegółowe dane przedstawiono na wykresie 1. Sprawcami 26% pokąsań były psy w wieku 2–4 lat, 25% – w wieku do dwóch lat, a za 30% pokąsań odpowiadały psy w wieku 4–8 lat.

Wykres 1. Płeć psów – sprawców pokąsań (w okresie styczeń 2009 r. – czerwiec 2012 r., na podstawie raportów PIW w Pruszkowie)²²



Według badań Fiszdon i Boruty²³ do pokąsania dochodziło najczęściej na podwórku, na którym przebywał pies (42%), i w domu (25%), jedynie 33% przypadków miało miejsce poza terytorium psa. De Keuster i in.²⁴ obserwowali najwięcej najcięższych przypadków pokąsań poza domem, na terenach wiejskich, otwartych.

Wielu autorów badań analizowało czynniki ryzyka pokąsania ludzi przez psy, a wśród nich rasę. W badaniach kanadyjskich klientów klinik weterynaryjnych²⁵ wśród psów, które pokąsały kogoś z domowników, przeważały mieszańce (41,9%), na drugim miejscu były labradory (6,6%), a kolejno – springer spaniele (4%), golden retrievery (3,5%), lhasaapso (3,1%), ishihtzu (3,1%).

Próba rozwiązania problemu pokąsań poprzez zakaz utrzymywania psów kilku określonych ras wydaje się chybiona. Duffy i in.²⁶ w badaniach porównujących ponad 30 ras, jako

SPRAWCY, OKOLICZNOŚCI I OFIARY POKĄSAŃ

najbardziej skłonne do zachowań agresywnych w różnych sytuacjach uznali jamniki, chihuahua i Jack Russel teriery. Polskie badania wykazały inny²⁷ udział ras (tabela 1) – ponad 65% stanowiły mieszańce, około 14% – owczarki niemieckie, 4,1% – jamniki, a pozostałe rasy występowały w pojedynczych przypadkach. Zbieżny rozkład ras sprawców pokąsań podali w innych polskich badaniach Maksymowicz i in.²⁸ – mieszańce stanowiły 41%, owczarki niemieckie – 21%. Rozkład ten świadczy raczej o popularności tych właśnie psów, a nie ich predyspozycjach behawioralnych. W Polsce mieszańce są utrzymywane najczęściej, a wśród psów rasowych owczarki niemieckie stanowią aż 8,6%, a jamniki niemal 3% spośród 60 tysięcy psów 394 ras zarejestrowanych w Związku Kynologicznym w Polsce²⁹.

Tabela 1. Udział poszczególnych psów w grupie sprawców pokąsań (w okresie styczeń 2009 r. – czerwiec 2012 r., na podstawie raportów PIW w Pruszkowie)³⁰

Rasa	Procentowy udział w populacji psów sprawców pogryzień	n
mieszaniec	65,3	145
owczarek niemiecki	14,0	31
jamnik	4,1	9
bernardyn	1,8	4
siberian husky	1,8	4
labrador retriever	1,4	3
wyżeł niemiecki	1,4	3
yorkshire terier	0,9	2
golden retriever	0,9	2
berneński pies pasterski, wilczak czeskosłowacki, akita, bokser, buldog francuski, cane corso, cocker spaniel, doberman, entlebucher, fila brasileiro, Jack Russell terier, alaskan malamute, leonberger, owczarek podhalański, owczarek środkowoeuropejski, amerykański pitbull terier*, pudel miniaturowy, rottweiler*, seter irlandzki	0,5	(po 1 osobniku z danej rasy)
RAZEM	100	222

* Psy ras umieszczonych w rozporządzeniu MSWiA³¹.

W badaniach prowadzonych w krajach „starej Unii” odsetek mieszańców wśród sprawców pokąsań był znacznie niższy: w Hiszpanii³² wśród sprawców pokąsań najczęściej występowały owczarki niemieckie (21,5%), na drugim miejscu były mieszańce (20,4%), na trzecim – mastify (6,6%).

W badaniach analizujących pokąsania dzieci w Belgii³³ sprawcami 51,9% przypadków były owczarki niemieckie, które – jak podają autorzy – stanowią 29,3% populacji. Drugie miejsce zajęły rottweilery (20,4% pokąsań) stanowiące 27,7% populacji, trzecie zaś labradory (16,7% pokąsań). W przypadku tych ostatnich odsetek pokąsań był istotnie niższy w stosunku do reprezentacji w populacji (38,1%).

Analizując przypadki pokąsania przez psy różnych ras w odniesieniu do ich reprezentacji w miejscowej populacji w Holandii³⁴, określono jako istotnie wyższy stopień ryzyka w przypadku owczarków belgijskich, owczarków niemieckich, Jack Russel terierów i rottweilerów, natomiast stopień ryzyka pokąsania przez mieszańca był istotnie niższy.

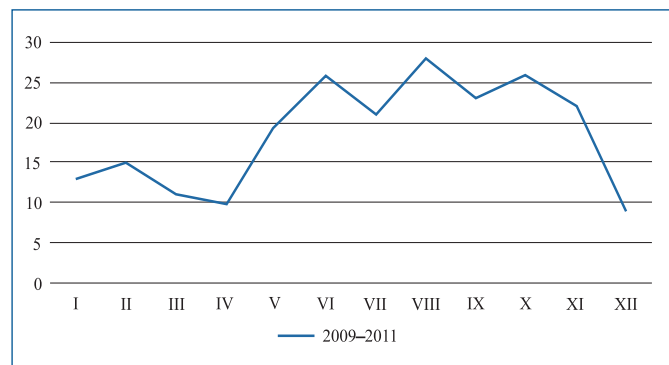
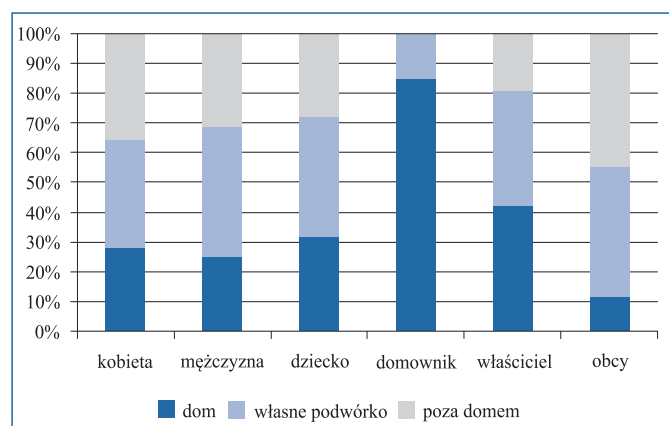
Ofiary pokąsań

W badaniach przeprowadzonych w Polsce³⁵ stwierdzono, że większość przypadków pokąsania przez psy dotyczyła osób dorosłych (83,5%). Dzieci były ofiarami pokąsań w 16,5% przypadków. Wśród osób dorosłych ofiarami były nieco częściej kobiety (56,0%). Autorzy sugerują, że mogło to być spowodowane częstszą interakcją kobiet z psami w czasie zabiegów pielęgnacyjnych i prac domowych. Stosunkowo często ofiarami pokąsań byli opiekunowie dzieci i osób starszych, listonosze i pracownicy opieki socjalnej – najczęściej także kobiety. Natomiast badania Maksymowicz i in.³⁶, oparte na analizie pokąsanych przez psy pacjentów Katedry Medycyny Sądowej Uniwersytetu Wrocławskiego, wykazały nieznaczną (nieistotną statystycznie) przewagę mężczyzn (52%). Wśród dzieci ofiarami byli znacznie częściej chłopcy – 53,7% (wynika to prawdopodobnie z większej ruchliwości i gwałtownego usposobienia chłopców), dziewczynki stanowiły 29,3%, w pozostałych przypadkach w raporcie Powiatowego Inspektoratu Weterynarii (PIW) nie podano płci dziecka³⁷. Do pokąsań dzieci dochodziło najczęściej w czasie zabawy z psem, w sytuacji, gdy pies gonił biegające lub jeżdżące na wrotkach lub na rowerze dziecko lub gdy dziecko naruszało terytorium psa (na przykład wkładając ręce przez kraty ogrodzenia).

W większości przypadków ofiarami były osoby obce dla psa (73%³⁸, 66,66%³⁹). W sytuacji pokąsania właścicieli (16%) lub domowników (11%) ofiary zazwyczaj tłumaczyły zachowanie psa jego niechęcią do zabiegów pielęgnacyjnych lub prowokacją ze strony człowieka (na przykład poprzez zabieranie mu miski lub zabawki bądź niewłaściwe dyscyplinowanie).

W obu badaniach stwierdzono, że pokąsania zdarzały się najczęściej w sezonie letnim (wykres 2).

Według Fiszdon i Boruty⁴¹ do zdarzenia dochodziło najczęściej w domu lub na posesji – w przypadku domowników wyłącznie, w przypadku właścicieli psów sytuacje pokąsań zdarzały się także w miejscu publicznym, zazwyczaj w trakcie interakcji z psem na spacerze. W przypadku osób obcych dla psa także ponad połowa pokąsań zdarzała się na posesji lub w domu, w którym mieszkał pies. Pokąsania dzieci aż w 70% przypadków miały miejsce na terenie posesji lub w domu (wykres 3). Te wyniki wskazują, że regulacje prawne nakazujące trzymanie psa na smyczy i w kagańcu w miejscach publicznych nie zabezpieczają przed pokąsaniem.

Wykres 2. Rozkład występowania zdarzeń pokąsania w ciągu roku (w latach 2009–2011, na podstawie raportów PIW w Pruszkowie)⁴⁰**Wykres 3.** Analiza miejsca zdarzenia pokąsania (w badaniach w okresie styczeń 2009 r. – czerwiec 2012 r. – na podstawie raportów PIW w Pruszkowie)⁴⁵**Tabela 2.** Uszczerbek na zdrowiu na skutek ataku psa lub pokąsania⁴⁶

Źródło	Efekt pokąsania (% przypadków)		
	Obrażenia		
	drobne/ powierzchnowe	umiarkowane	rozległe/ głębokie
Fiszdon i Boruta (2013)	97,8	–	2,2
Maksymowicz i in. (2016)	14	9	77,0

Tak różne wyniki spowodowane są najprawdopodobniej odmiennym materiałem badawczym. Według badań Maksymowicz i in.⁴² obrażenia najczęściej dotyczyły kończyn dolnych oraz górnych. Autorzy opisali powiązania typu agresji u psa z lokalizacją obrażeń u ofiary (tabela 3). U podstaw największej liczby ataków leżała agresja drapieżcza i terytorialna (po 29% opisanych przypadków) oraz agresja przemieszczona⁴³ (27%).

W badaniach zrealizowanych na podstawie raportu PIW analiza obrażeń powstałych na skutek ataku i pokąsania przez

psa wykazała, że w większości przypadków psy powodowały drobne/powierzchnowe uszkodzenia ciała (tylko jedna ofiara pokąsania wymagała hospitalizacji z uwagi na zaburzenia kardiologiczne – tabela 2)⁴⁴. Analiza dokumentów przeprowadzona na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu wskazała, że aż w 77% przypadków ocenianych przez Zakład Medycyny Sądowej pokąsania wiązały się z obrażeniami rozległymi (tabela 2).

Tabela 3. Lokalizacja obrażeń u ofiary pokąsania w zależności od typu agresji psa⁴⁷

Lokalizacja obrażeń	Typ agresji				
	drapieżnicza	obronna	terytorialna	przemieszczona	wewnątrzgatunkowa
Głowa/twarz	1	2	4	2	2
Klatka piersiowa	0	0	1	1	0
Pleczy	1	1	0	1	1
Kończyna górna	6	2	11	8	8
Kończyna dolna	21	3	13	15	11

Porównując wyniki badań prowadzonych w naszym kraju do przedstawianych w literaturze światowej, można zauważyć wiele różnic związanych prawdopodobnie ze specyfiką demograficzną i odmiennym podejściem do roli i sposobu utrzymania psów w naszym kraju. Badania hiszpańskie⁴⁸ wykazały, że ofiarami pokąsania przez psa było 30,3% dzieci w wieku do 14 lat. Badania kanadyjskie⁴⁹ wskazują na 40,4% dzieci, a amerykańskie⁵⁰ aż 60–70% ofiar poniżej 20. roku życia, w tym najczęściej pokąsane dzieci w wieku 4–9 lat. Podobnie w przypadku płci poszkodowanych, w badaniach hiszpańskich⁵¹ mężczyźni stanowili 62%, a w holenderskich⁵² – 52% poszkodowanych. Do pokąsania dzieci dochodzi najczęściej w domu, w czasie zabawy z psem lub gdy dziecko próbowało odebrać coś psu lub zakłócało mu sen, najczęściej, bo aż w 94% przypadków, były to pokąsania przez rodzinnego psa⁵³.

Regulacje prawne a naturalne zachowanie psów

Obawa przed pokąsaniem przyczyniła się do uchwalenia w wielu krajach regulacji prawnych i przepisów miejskich narzucających właścicielom psów pewne ograniczenia. W naszym kraju są to: obowiązek posiadania zezwolenia na utrzymanie lub prowadzenie hodowli psów jednej z jedenastu ras uznanych za agresywną⁵⁴, konieczność zgłaszania każdego przypadku pogryzienia człowieka przez psa⁵⁵, zachowywanie środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia⁵⁶, a ponadto w większości miast istnieje nakaz prowadzenia psów na uwięzi w miejscach publicznych, a tam, gdzie można je spuszczać

REGULACJE PRAWNE

z uwięzi, to wyłącznie w kagańcu. Przytoczone wyniki badań wskazują, że przepisy nie mogą stanowić zabezpieczenia przed pokąsaniem. Można się zastanawiać, czy te regulacje faktycznie zwiększają bezpieczeństwo przestrzeni publicznej i powodują bardziej odpowiedzialne zachowania właścicieli psów i ich podopiecznych. Na pewno na skutek tych przepisów miejskie psy nie mają gdzie się bawić, ograniczone są możliwości ekspresji ich naturalnego zachowania, a przede wszystkim utrudniona jest prawidłowa socjalizacja z ludźmi i obcymi psami. Specjaliści zajmujący się zachowaniem psów⁵⁷ zalecają socjalizację oraz trening oparty na pozytywnym wzmocnieniu i kontroli czynników poprzedzających niepożądane zachowania, jako najlepszą metodę zabezpieczenia przed niepożądanym zachowaniem psa. Zarówno prawidłowa socjalizacja i wychowanie psa, jak też po prostu jego dobrostan mogą być realizowane tylko w czasie spacerów bez uwięzi w parku lub otwartej przestrzeni publicznej. Coraz częściej w dużych miastach w Europie i USA tworzone są parki dla psów – miejsca, gdzie psy mogą się bawić, ćwiczyć, w bezpieczny sposób rozładowywać nadmiar energii. Podobną inicjatywę podjęli również radni kilku miast w Polsce. Niestety, często są to raczej wybiegi bądź po prostu toalety, a nie parki dla psów – przykładowo powierzchnia warszawskich „parków dla psów” wynosi od 40 do 800 m². W celu uniknięcia przypadków pokąsania przez psy niezbędna jest przede wszystkim prawidłowa edukacja kierowana głównie do dzieci i ich rodziców.

Podsumowanie

Przedstawione dane dotyczące Polski zwracają uwagę na następujące fakty:

- z roku na rok wzrasta liczba incydentów pokąsania ludzi przez psy;
- właściciele psów nie wywiązują się z obowiązku szczepienia psów przeciwko wściekliznie, przez co potencjalnie zwiększa się ryzyko zachorowania osób pokąsanych przez psy;
- najczęściej sprawcami pokąsań są psy – samce, o masie ciała powyżej 25 kg lub poniżej 10 kg;
- większość incydentów ma miejsce w domu lub na własnym podwórku psa;
- sprawcami pokąsania są w większości przypadków mieszane, a wśród psów rasowych najczęściej występowały owczarki niemieckie (najbardziej popularna rasa psów w naszym kraju);
- psy z wykazu tzw. „ras uznawanych za agresywne”, umieszczonych w rozporządzeniu MSWiA, stanowiły znikomy odsetek wśród sprawców pokąsań.

Nasuwa to przypuszczenia, że legislacja oparta na restrykcjach nałożonych na właścicieli psów tych ras nie przyczynia się do poprawy bezpieczeństwa publicznego. Każdy pies może się zachować agresywnie, szczególnie gdy nie został prawidłowo wychowany i socjalizowany. Najczęściej przyczyną zaburzeń behawioralnych, których efektem są pokąsania ludzi, jest ludzkie niezrozumienie psiego zachowania. Najbardziej skuteczne wydają się więc działania prewencyjne dotyczące edukacji (przede wszystkim kierowanej do dzieci i ich rodziców). Powinni w niej uczestniczyć nauczyciele, pediatry

i przede wszystkim lekarze weterynarii, którzy w dodatku mają kluczowe znaczenie w konsultacji fizycznego i psychicznego stanu zwierzęcia.

¹ Pokąsanie – pokaleczenie zębami; www.sjp.pwn.pl [dostęp: 10 sierpnia 2016 r.].

² M. Michelazzi, J. Riva, C. Palestini, M. Verga, *Dog aggression in the present social environment: approach to the problem and operational aspects*, w: S.E. Heath, C. Osella ed. *Proceedings of the 10th European Congress on Companion Animal Behavioural Medicine*, Cremona 2004, s. 25–27.

³ D.L. Duffy, Y. Hsu, J.A. Serpell, *Breed differences in canine aggression*, „Applied Animal Behavior Science” 2008, no. 114, s. 441–460.

⁴ K. Fiszdón, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część I. Jakie psy kęsa?*, „Życie Weterynaryjne” 2012, nr 87(12), s. 1022–1026.

⁵ L. Wood, B. Giles-Corti, M. Bulsara, D.A. Bosch, *More than a furry companion: the ripple effect of companion animals on neighborhood interactions and sense of community*, „Soc Anim.” 2007, no. 15(1), s. 43–56; S. Knight, V. Edwards, *In the Company of Wolves. The Physical, Social, and Psychological Benefits of Dog Ownership*, „Journal Aging Health” 2008, no. 20(4), s. 437–455.

⁶ R. Cichoń, *Agresywne zachowania psów*, „Weterynaria w praktyce” 2008, nr 2, s. 88–89.

⁷ J.M.R. Cornelissen, H. Hopster, *Dog bites in the Netherlands: A study of victims, injuries, circumstances and aggressors to support evaluation of breed specific legislation*, „The Veterinary Journal” 2010, no. 186, 292–298.

⁸ M. Michelazzi, J. Riva, C. Palestini, M. Verga, *Dog aggression in the present social environment: approach to the problem and operational aspects*, w: S.E. Heath, C. Osella ed. *Proceedings of the 10th European Congress on Companion Animal Behavioural Medicine*, Cremona 2004, s. 25–27; U. Horisberger, K.D.C. Stärk, J. Rüfenacht, C. Pillonel, A. Steiger, *The epidemiology of dog bite injuries in Switzerland – characteristics of victims, biting dogs and circumstances*, „Anthrozoös” 2004, no. 17, s. 320–339.

⁹ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2013 r. poz. 856).

¹⁰ J.M.R. Cornelissen, H. Hopster, *Dog bites in the Netherlands: A study of victims, injuries, circumstances and aggressors to support evaluation of breed specific legislation*, „The Veterinary Journal” 2010, no. 186, 292–298.

¹¹ K.P. Quinlan, J.J. Sacks, *Hospitalizations for dog bite injuries*, *JAMA*, 1999, no. 281, s. 232–233.

¹² P. Florczuk, J. Jarmuż-Pietraszczyk, *Wścieklizna ludzi i zwierząt – metody zapobiegania oraz wykorzystanie szczepionki*, „Przegląd Hodowlany” 2016, nr 2, s. 30–33.

¹³ Tamże.

¹⁴ www.uml.lodz.pl [dostęp: 14 września 2011 r.].

¹⁵ Ustawa z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 52, poz. 450); ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz. U. z 2013 r. poz. 947, z późn. zm.).

¹⁶ K. Fiszdón, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część I. Jakie psy kęsa?*, s. 1022–1026; K. Fiszdón, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część II. Kim są ofiary pokąsań?*, s. 213–217.

- ¹⁷K. Maksymowicz, A. Janeczek, S. Szotek, R. Łukomski, J. Dawidowicz, *Dog bites in humans in a large urban agglomeration in the southwest of Poland, an analysis of forensic medical records*, „Journal of Veterinary Behavior” 2016, no.12, s. 20–26.
- ¹⁸K. Fiszdon, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część I. Jakie psy kęsają?*, s. 1022–1026; K. Fiszdon, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część II. Kim są ofiary pokąsań?*, s. 213–217.
- ¹⁹K. Fiszdon, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część I. Jakie psy kęsają?*, s. 1022–1026.
- ²⁰Ustawa z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz niektórych innych ustaw.
- ²¹K. Fiszdon, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część I. Jakie psy kęsają?*, s. 1022–1026.
- ²²Tamże.
- ²³K. Fiszdon, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część II. Kim są ofiary pokąsań?*, s. 213–217.
- ²⁴T. de Keuster, J. Lamoureux, A. Kahn, *Epidemiology of dog bites. A Belgian experience of canine behaviour and public health concerns*, „Vet. J.” 2006, no. 172, s. 482–487.
- ²⁵N.C. Guy, U.A. Luescher, S.E. Dohoo, E. Spangler, J.B. Miller, I.R. Dohoo, L.A. Bate, *A case series of biting dogs: characteristics of the dogs, their behaviour, and their victims*, „Appl. Anim. Behav. Sci.” 2001, no. 74, s. 43–57.
- ²⁶D.L. Duffy, Y. Hsu, J.A. Serpell, *Breed differences in canine aggression*, s. 441–460.
- ²⁷K. Fiszdon, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część I. Jakie psy kęsają?*, s. 1022–1026.
- ²⁸K. Maksymowicz, A. Janeczek, S. Szotek, R. Łukomski, J. Dawidowicz, *Dog bites in humans in a large urban agglomeration in the southwest of Poland, an analysis of forensic medical records*, s. 20–26.
- ²⁹*Sprawozdanie hodowlane za rok 2012*, Związek Kynologiczny w Polsce.
- ³⁰K. Fiszdon, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część I. Jakie psy kęsają?*, s. 1022–1026.
- ³¹Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 kwietnia 2003 r. w sprawie wykazu ras psów uznawanych za agresywne (Dz. U. Nr 77, poz. 687).
- ³²Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 3 lipca 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – Kodeks wykroczeń (Dz. U. poz. 482).
- ³³T. de Keuster, J. Lamoureux, A. Kahn, *Epidemiology of dog bites. A Belgian experience of canine behaviour and public health concerns*, s. 482–487.
- ³⁴J.M.R. Cornelissen, H. Hopster, *Dog bites in the Netherlands: A study of victims, injuries, circumstances and aggressors to support evaluation of breed specific legislation*, s. 292–298.
- ³⁵K. Fiszdon, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część II. Kim są ofiary pokąsań?*, s. 213–217.
- ³⁶K. Maksymowicz, A. Janeczek, S. Szotek, R. Łukomski, J. Dawidowicz, *Dog bites in humans in a large urban agglomeration in the southwest of Poland, an analysis of forensic medical records*, s. 20–26.
- ³⁷K. Fiszdon, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część II. Kim są ofiary pokąsań?*, s. 213–217.
- ³⁸Tamże.
- ³⁹S.R. Lindsay, *Etiology and Assessment of Behavior Problem*, Blackwell, 2001, II.
- ⁴⁰K. Fiszdon, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część II. Kim są ofiary pokąsań?*, s. 213–217.
- ⁴¹Tamże.
- ⁴²K. Maksymowicz, A. Janeczek, S. Szotek, R. Łukomski, J. Dawidowicz, *Dog bites in humans in a large urban agglomeration in the southwest of Poland, an analysis of forensic medical records*, s. 20–26.
- ⁴³Agresja przemieszczona – agresja skierowana przeciwko obiektowi znajdującemu się blisko i dostępnemu, a nie przeciwko temu bodźcowi, który ją wyzwolił.
- ⁴⁴K. Fiszdon, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część II. Kim są ofiary pokąsań?*, s. 213–217.
- ⁴⁵Tamże.
- ⁴⁶K. Fiszdon, A. Boruta, *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część II. Kim są ofiary pokąsań?*, s. 213–217; K. Maksymowicz, A. Janeczek, S. Szotek, R. Łukomski, J. Dawidowicz, *Dog bites in humans in a large urban agglomeration in the southwest of Poland, an analysis of forensic medical records*, s. 20–26.
- ⁴⁷K. Maksymowicz, A. Janeczek, S. Szotek, R. Łukomski, J. Dawidowicz, *Dog bites in humans in a large urban agglomeration in the southwest of Poland, an analysis of forensic medical records*, s. 20–26.
- ⁴⁸Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 3 lipca 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – Kodeks wykroczeń (Dz. U. poz. 482).
- ⁴⁹N.C. Guy, U.A. Luescher, S.E. Dohoo, E. Spangler, J.B. Miller, I.R. Dohoo, L.A. Bate, *A case series of biting dogs: characteristics of the dogs, their behaviour, and their victims*, „Appl. Anim. Behav. Sci.” 2001, no. 74, s. 43–57.
- ⁵⁰Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 3 lipca 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – Kodeks wykroczeń.
- ⁵¹Tamże.
- ⁵²J.M.R. Cornelissen, H. Hopster, *Dog bites in the Netherlands: A study of victims, injuries, circumstances and aggressors to support evaluation of breed specific legislation*, s. 292–298.
- ⁵³T. de Keuster, J. Lamoureux, A. Kahn, *Epidemiology of dog bites. A Belgian experience of canine behaviour and public health concerns*, s. 482–487.
- ⁵⁴Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 kwietnia 2003 r. w sprawie wykazu ras psów uznawanych za agresywne; ustawa z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz niektórych innych ustaw; ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.
- ⁵⁵Ustawa z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz niektórych innych ustaw.
- ⁵⁶Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 3 lipca 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – Kodeks wykroczeń.
- ⁵⁷S.R. Lindsay, *Etiology and Assessment of Behavior Problem*.

Bibliografia

- Buczek J., *Wścieklizna – historia, stan obecny, kontrola epidemiologiczna*, „Medycyna Weterynaryjna” 1999, nr 55.
- Cichoń R., *Agresywne zachowania psów*, „Weterynaria w praktyce” 2008, nr 2.
- Cornelissen J.M.R., Hopster H., *Dog bites in the Netherlands: A study of victims, injuries, circumstances and aggressors to support evaluation of breed specific legislation*, „The Veterinary Journal” 2010, no. 186.

- De Keuster T., Lamoureux J., Kahn A., *Epidemiology of dog bites. A Belgian experience of canine behaviour and public health concerns*, „Vet. J.” 2006, no. 172.
- Duffy D.L., Hsu Y., Serpell J.A., *Breed differences in canine aggression*, „Applied Animal Behavior Science” 2008, no. 114.
- Fiszdon K., Boruta A., *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część I. Jakże psy kąsają?*, „Życie Weterynaryjne” 2012, nr 87(12).
- Fiszdon K., Boruta A., *Analiza przypadków pokąsania przez psy. Część II. Kim są ofiary pokąsań?*, „Życie Weterynaryjne” 2013, nr 88 (3).
- Flis M., *Sytuacja epizootyczna i epidemiologiczna wścieklizny w Polsce w latach 2002–2011 na tle dynamiki liczebności lisów wolno żyjących*, „Życie Weterynaryjne” 2013, nr 88.
- Florczuk P., Jarmuł-Pietraszczyk J., *Wścieklizna ludzi i zwierząt – metody zapobiegania oraz wykorzystanie szczepionki*, „Przegląd Hodowlany” 2016, nr 2.
- Guy N.C., Luescher U.A., Dohoo S.E., Spangler E., Miller J.B., Dohoo I.R., Bate L.A., *A case series of biting dogs: characteristics of the dogs, their behaviour, and their victims*, „Appl. Anim. Behav. Sci.” 2001, no. 74.
- Horisberger U., Stärk K.D.C., Rüfenacht J., Pillonel C., Steiger A., *The epidemiology of dog bite injuries in Switzerland – characteristics of victims, biting dogs and circumstances*, „Anthrozoös” 2004, no. 17.
- Knight S., Edwards V., *In the Company of Wolves. The Physical, Social, and Psychological Benefits of Dog Ownership*, „Journal Aging Health” 2008, no. 20(4).
- Lindsay S.R., *Etiology and Assessment of Behavior Problem*, Blackwell, 2001, II.
- Maksymowicz K., Janeczek A., Szotek S., Łukowski R., Dawidowicz J., *Dog bites in humans in a large urban agglomeration in the southwest of Poland, an analysis of forensic medical records*, „Journal of Veterinary Behavior” 2016, no. 12.
- Michelazzi M., Riva J., Palestrini C., Verga M., *Dog aggression in the present social environment: approach to the problem and operational aspects*, w: S.E. Heath, C. Osella ed. Proceedings of the 10th European Congress on Companion Animal Behavioural Medicine, Cremona 2004.
- Miller R., Howell G., *Regulating consumption with bite: building a contemporary framework for urban dog management*, „Journal of Business Research” 2008, no. 61(5).
- Overall K.L., Love M., *Dog bites to human – demography, epidemiology, injury, and risk*, „J. Am. Vet. Med. Assoc.” 2001, no. 218.
- Quinlan KP, Sacks JJ., *Hospitalizations for dog bite injuries*, JAMA, 1999, no. 281.
- Rosado B., Garcia-Belenguer S., Leo'n M., Palacio J., *Spanish dangerous animals act: Effect on the epidemiology of dog bites*, „Journal of Veterinary Behavior” Clinical Applications 2007, no. 2.
- Sacks J.J., Lockwood R., Hornreich J., Sattin R.W., *Fatal dog attacks, 1989–1994*, „Pediatrics” 1996, no. 97, s. 891–895.
- Sprawozdanie hodowlane za rok 2012*, Związek Kynologiczny w Polsce.
- Wood L., Giles-Corti B., Bulsara M., Bosch D.A., *More than a furry companion: the ripple effect of companion animals on neighborhood interactions and sense of community*, „Soc. Anim.” 2007, no. 15(1).
- o Inspekcji Weterynaryjnej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 52, poz. 450).
- Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz. U. z 2013 r. poz. 947, z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 kwietnia 2003 r. w sprawie wykazu ras psów uznawanych za agresywne (Dz. U. Nr 77, poz. 687).
- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 3 lipca 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – Kodeks wykroczeń (Dz. U. poz. 482).
- Netografia**
- FEDIAF 2012: Pet Population facts and figures file:///C:/Users/jagus/AppData/Local/Temp/facts_and_figures_2014.pdf, [dostęp: 21.07.2016 r.].
- www.sjp.pwn.pl [dostęp: 10 sierpień 2016 r.].
- www.uml.lodz.pl [dostęp: 14 wrzesień 2011 r.].
- Słowa kluczowe:** pies, przyczyny pokąsania, ofiara pokąsania
- Key words:** dog, reasons for biting, victim of biting

Summary

People bitten by dogs

The aim of the study is the evaluation of the state of knowledge on the cases of people being bitten by dogs in Poland. Being bitten by a dog often leaves wounds for a very long period on both the body and psyche of the injured person. In recent years academic centres, independently of each other, attempted to analyze the cases of people bitten by dogs in Poland. The reasons of their occurrence were determined, as well as answers to which dogs bite and who are their victims. The analysis of District Veterinary Inspectorate reports in Pruszków (2009–2012) showed that each year the number of dogs placed under epizootic control after a biting incident is growing. Dominant among dogs placed under observation were males of large (over 25 kg) and small breeds (up to 10 kg). The majority of incidents took place in summer months, in the house or on the property of the dog's owner. The perpetrators of the bitings were mostly dogs of mixed breeds. Dogs from the list of breeds considered to be aggressive, placed in the regulation of the Minister of Internal Affairs and Administration, were just a small percentage. The victims of biting were most often adults (83.5%) and among them, differently than in other countries, dominated women (56%). Boys were bitten almost twice as much as girls. The analysis of the Forensic Department of the Medical University in Wrocław (2005–2010) showed that in the majority of cases adults were bitten by dogs unknown to them. It seems justifiable that the prophylaxis system of people bitten by dogs should combine the actions of dog breeders (breeding focused on a desirable behaviour trait), veterinary officers (educating of breeders and dog owners in training and keeping their dogs) and trainers (educating in how to communicate with dogs).

Tłumaczenie: autorki

Wykorzystanie psów do pracy węchowej w Policji



asp. Dariusz Ratajczak

Instruktor
Zakładu Kynologii Policyjnej CSP

Człowiek i pies niemal od zawsze tworzyli zgrany duet. Pies ostrzegał i chronił ludzi przed niebezpieczeństwem, za co otrzymywał pożywienie i schronienie. Zaczęto coraz częściej doceniać zmysły psów w życiu codziennym, a w szczególności zmysł węchu. Pies stawał się nieodzownym towarzyszem podczas polowań, hodowli zwierząt czy też tropienia zbiegłych osób. W obecnych czasach zdolności psów do detekcji zapachów wykorzystuje się w wielu dziedzinach życia. Jednak najczęściej psie predyspozycje są wykorzystywane w Policji, gdzie szkoli się czworonogi w różnych specjalnościach.

Zarówno ludzie, jak i psy zostali wyposażeni przez naturę w pięć zmysłów: wzroku, słuchu, zapachu, smaku i dotyku. W procesie ewolucji i postępującej cywilizacji ludzie częściowo utracili zdolności swoich zmysłów. Odbierają otaczający ich świat głównie za pomocą zmysłu wzroku, który jest dla nich kluczowy. Natomiast u psów to węch jest najważniejszym i najbardziej rozwiniętym zmysłem. To właśnie dzięki odczuwanym zapachom pies potrafi odtworzyć obrazy ze świata, funkcjonować w takich sferach, jak: wyszukiwanie pokarmu, identyfikacja płci, rozród, rozpoznawanie matki i potomstwa, rozróżnianie osobników

własnego lub obcego gatunku oraz znakowanie i rozpoznawanie oznaczeń terenu. Możliwe jest to dzięki bardziej rozwiniętym pod tym względem strukturom mózgu oraz innej budowie i działaniu nosa niż u ludzi. Narządy zmysłu węchu u psów opierają się na dwóch systemach węchowych:

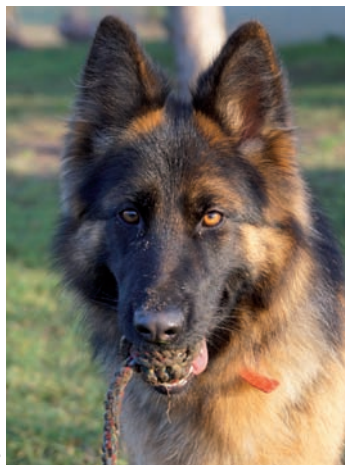
- odbierają zapachy za pomocą receptorów w jamie nosowej,
- wykrywają substancje chemiczne charakterystyczne dla własnego gatunku (tzw. feromony) przez narząd lemieszowo-nosowy.

Psy potrafią niezależnie poruszać nozdrzami i precyzyjnie określić, skąd dochodzą zapachy. Ich nosy wyposażone są w ponad 200 milionów receptorów węchowych. Dla porównania – człowiek ma ich tylko około 5 milionów. Już tylko ten fakt ukazuje wielką różnicę między węchem ludzi i psów oraz daje pogląd o doskonałości psiego nosa. Możliwości zmysłu węchu u psów to cecha wrodzona, przekazywana genetycznie. U niektórych osobników słabszy, u innych mocniejszy – węch jest uwarunkowany cechami danej rasy, np. jamniki posiadają ok. 125 mln receptorów węchowych, owczarki niemieckie – 225 mln, a bloodhundy – aż 300 mln.

Praktyka pokazuje, że wrażliwość węchu pozwala psu rozpoznawać stany psychiczne człowieka, takie jak strach, radość, smutek, gniew. Jest to możliwe, ponieważ w zależności od stanu psychicznego człowiek wydziela z potem odmienną woń, z różnych gruczołów. Ilość potu zwiększa się lub zmniejsza. Nie bez powodu mówimy nieraz, że ktoś „spocił się ze strachu”, a pies w tym przypadku bezbłędnie rozpozna różnicę w woni potu i jego natężenia.

Zapach ludzki, złożony z około 400 woni różnych związków chemicznych, jest cechą indywidualną (zależną od zachowania, diety, otoczenia, wykonywanego zawodu itp.), przypisaną, podobnie jak linie papilarne, każdemu człowiekowi. Józef Wójcikiewicz wyróżnia trzy poziomy zapachu człowieka:

- pierwotny, który jest uwarunkowany genetycznie,
- wtórny, który jest zależny od diety i czynników środowiskowych,
- dodatkowy, który stanowi pochodną np. kosmetyków lub tytoniu.



Owczarek niemiecki, najczęściej używany do pracy przy detekcji zapachów

Fot. D. Ratajczak

PRACA WĘCHOWA PSÓW



Praca psa patrolowo-tropiącego na śladzie ludzkim



Zapoznanie psa z zapachem materiałów wybuchowych



Wykorzystanie systemu lokalizacji GPS podczas poszukiwania osób zaginionych



Przeszukanie przez psa pomieszczeń w celu odnalezienia zapachu narkotyków

Zapach człowieka to złożony kompleks różnych cząstkowych zapachów, na który składają się zapachy miejscowe – zależne od poszczególnych części ciała, zapach indywidualny – mieszanina wszystkich zapachów miejscowych ciała ludzkiego oraz zapach ogólny, który stanowi połączenie zapachu indywidualnego z zapachami miejscowymi.

Uważa się, że ciało ludzkie w ciągu doby wydzieli około 800 cm³ potu, w tym około 16 cm³ z gruczołów potowych podeszwy stopy. Jeżeli przez podeszwę buta przeniknie choćby 1/1000 tej ilości, to na odcisku stopy na ziemi pozostanie stosunkowo dużo cząsteczek zapachowych, które wyczuje pies. Poza tym człowiek na ścieżce śladu pozostawia molekuly zapachowe pochodzące z obumarłych komórek naszego organizmu. Są one zrzucane z naszego ciała na ziemię w trakcie poruszania się (w ciągu tylko jednej sekundy u dorosłego człowieka średniej budowy obumiera około 50 mln komórek). Obserwując psy podczas pracy, można zauważyć, że czynność wąchania jest u psa niezależna od oddychania. Podczas normalnego oddychania powietrze z cząsteczkami woni w większości omija część nosa, w której znajdują się receptory, nie powodując żadnych reakcji węchowych. Wycucie jakiegoś zapachu następuje dopiero przy aktywnym wąchaniu, kiedy zostaną podrażnione receptory. Należy przy tym zdać sobie spr-

wę, że kiedy pies jest przegrzany, ciężko dyszy, to czuje zapach słabiej albo wcale. Dlatego nie powinno się wymagać od psa długiej pracy węchowej bez przerwy, kiedy jest gorąco lub gdy pies jest zmęczony (np. wcześniej długo spacerował, biegał). Przy nauce tropienia ma to duże znaczenie i należy pamiętać, aby nie układać śladu psu w upał, na bardzo suchym podłożu. Trzeba mieć to na uwadze, mimo że nos psa jest ciągle nawilżany wydzieliną gruczołów śluzowych. Wynika to z faktu, iż cząsteczki zapachów rozpuszczają się w wodzie i dlatego lepiej gromadzą się na wilgotnej powierzchni psiego nosa.

Psy, dzięki swojemu dokładnemu i nieocenionemu zmysłowi powonienia, zostały docenione przez człowieka i pracują dzisiaj jako specjaliści m.in. w Policji, wojsku, jako tropiciele, ratownicy i terapeuci. Wykorzystywane są w różnych dziedzinach jako:

- psy tropiące,
 - psy poszukiwawczo-lokalizacyjne,
 - psy poszukiwawczo-ratownicze,
 - psy poszukiwacze do wykrywania zwłok,
 - psy-asystenci dla osób cierpiących na padaczkę lub cukrzycę.
- Wybór psa do tresury specjalistycznej, w której wykorzystuje się zdolność węchową, w głównej mierze jest uwarunkowane predyspozycjami określonej rasy i jej dostępnością w danym kraju. W Polsce przeważają owczarki niemieckie, owczarki bel-

gijskie, labradory retrievery, teriery walijskie i foksteriery. Dla potrzeb Policji, na szkolenie przyjmowane są psy w wieku od 12 do 24 miesięcy, odznaczające się doskonałym zdrowiem i chęcią współpracy z człowiekiem. Podczas testów sprawdzana jest pasja do aportowania przedmiotów, reakcja na strzały, odwaga i wytrzymałość. Przeprowadzone podczas kwalifikacji testy pozwalają określić predyspozycje do konkretnego rodzaju pracy, a w szczególności – zdolność psów do detekcji zapachu. Należy w tym miejscu zdementować krążącą plotkę, iż rzekomo psy do wyszukiwania zapachu narkotyków są „faserowane” narkotykami, wręcz uzależniane, żeby mogły sprawniej odszukać ukryte narkotyki. Idąc tym samym tokiem myślenia, należałoby stwierdzić, że psy do wyszukiwania zapachu materiałów wybuchowych są karmione takimi materiałami, a psy wykrywające zwłoki ludzkie – mięsem ludzkim. Oczywiście, jest to plotka wymyślona przez osoby niemające pojęcia o pracy i fizjologii psów. Przecież pies „narkoman” nie zdawałby sobie sprawy, co powoduje u niego stan po podaniu narkotyków. Zatem nie szukałby narkotyków. Myślę także, że taki pies długo by nie pożył.

Pierwszą kategorię specjalistów od detekcji stanowią psy tropiące, które muszą się cechować dużą pasją do tropienia śladów ludzkich. Praca węchowa polega na podjęciu przez psa śladu zapachowego, pozostawionego przez człowieka, i podążaniu za nim do miejsca zakończenia śladu (ukrycia się osoby). W tym przypadku psy muszą pracować tzw. „dolnym wiatrem” (z nosem przy ziemi). Inaczej jest, gdy psy są wykorzystywane do poszukiwania osób zaginionych. Wówczas pracują zarówno dolnym, jak i górnym wiatrem, przeszukując teren wraz z przewodnikiem lub samodzielnie. Podczas dobrych warunków, pracując pod wiatr, pies może wyczuć człowieka z około 200 metrów. Czynniki ułatwiającymi psu detekcję zapachu podczas tropienia są:

- teren miękki i wilgotny (pastwiska, łąki, pola uprawne),
- umiarkowana temperatura powietrza (od -5°C do +15°C),
- pogoda bezwietrzna lub lekki umiarkowany wiatr,
- drobny, krótkotrwały deszcz poprzedzający tropienie, poranna lub wieczorna rosa.

Natomiast do czynników utrudniających tropienie śladów ludzkich należą:

- teren silnie podmokły, bagienny lub suchy, piaszczysty, twardy (np. bruk, asfalt),
- intensywne opady deszczu,
- wysoka (powyżej +25°C) lub niska (poniżej -15°C) temperatura powietrza,
- silny, porywisty wiatr,
- warstwa śniegu powyżej 5 cm.

Następną grupę w Policji stanowią psy poszukiwawczo-lokalizacyjne. Są to psy dwóch kategorii: do wyszukiwania zapachu narkotyków oraz do wyszukiwania zapachu materiałów wybuchowych. Tresura tych psów opiera się w głównej mierze na wykorzystaniu popędu do poszukiwania i aportowania. Generalną różnicę w szkoleniu stanowi sposób zaznaczania przez psy miejsca ukrycia materiałów. Psy do wyszukiwania zapachu narkotyków zaznaczają miejsce ukrycia w sposób aktywny – poprzez drapanie i gryzienie. Natomiast w przypadku psów do wyszukiwania zapachu materiałów wybuchowych wskazywanie miejsca ukrycia, oczywiście ze względów bezpieczeństwa, wymaga konieczności nauczania psów biernego zaznaczania poprzez przyjęcie jednej z trzech pozycji: stojącej, siedzącej lub leżącej. Stanowi to dodatkową trudność, ponieważ pies nie może dotknąć ani oszczezać przedmiotu, w którym znalazł zapach materiałów wybuchowych. Po zakończeniu szkolenia każdy

z psów tej kategorii potrafi wykryć zapachy materiałów wybuchowych wojskowych, cywilnych i mieszanin pirotechnicznych. Natomiast podczas szkolenia psów do wyszukiwania zapachu narkotyków uczy się, jak wykorzystać psa do wyszukiwania narkotyków i środków psychotropowych, m.in. takich jak: haszysz, marihuana, amfetamina, kokaina i heroina. Praktyka wskazuje, że najłatwiejszym zapachem do wykrycia dla psa jest haszysz, zaś najtrudniejszym – heroina.

Psy szkoli się także w celu lokalizacji zapachu zwłok ludzkich na lądzie i w wodzie. W większości przypadków psy te poszukują ciała ofiar zasypianych lub zakopanych w ziemi, lub znajdujących się pod powierzchnią wody. Zapach zwłok ludzkich jest różny w zależności od stadium rozkładu, unosi się nad miejscem ich ukrycia, tworząc tzw. stożek zapachowy, po którym pies, wędrując górnym wiatrem, musi dotrzeć do źródła zapachu.

W praktyce policyjnej wykorzystuje się również psy do badań osmologicznych, wyspecjalizowane w identyfikacji osób na podstawie śladów zapachowych pozostawionych na miejscu przestępstwa, z którego pobiera się próbkę zapachu (zwaną „dowodową”), a następnie porównuje się ją z próbkami zapachów tzw. porównawczych, pobranych od osób podejrzewanych o popełnienie danego przestępstwa. W tym przypadku wskazanie przez psa odpowiedniej próbki w szeregu zapachowym odbywa się poprzez siadanie lub warowanie. W celu zwiększenia precyzyjności identyfikacji osmologicznej, przy detekcji zapachu używa się dwóch lub więcej psów.

Dotychczas człowiek nie stworzył urządzenia, które mogłoby zastąpić psa w pracy węchowej. Udało się natomiast wykorzystać fenomen psiego nosa w sposób praktyczny. Poza Policją psy są używane do detekcji zapachów w Wojsku Polskim, Straży Granicznej, straży pożarnej, Służbie Więziennej, ratownictwie i myślistwie. Jednak coraz częściej słyszy się o nowych formach wykorzystania psiego zmysłu. Psy towarzyszące osobom chorym na padaczkę lub cukrzycę potrafią wyczuć zbliżający się atak i ostrzec przed nim swoich opiekunów. Poza tym trwają badania nad zdolnością psów do wykrywania nowotworów u ludzi. Nic więc nie wskazuje na to, żeby nasz czworonożny przyjaciel miał zostać bez pracy. Wręcz przeciwnie – przyszłość należy do psiego nosa.

Bibliografia

- Bączek R., *Ślady osmologiczne*, Słupsk 2011.
 Jezierski T., Walczak M., Glanc D., Górecka A., Dziubińska M., *Zmysł węchu psów i jego praktyczne wykorzystanie*, Jastrzębiec 2008.
 Kaleta T., *Zachowanie się zwierząt. Zarys problematyki*, Warszawa 2014.
 Lasa J., Browarska-Walczowska A., *Zmysł węchu, kryminalistyka, metody analityczne*, Kraków 2003.
 Sadowski B., *Biologiczne mechanizmy zachowania się ludzi i zwierząt*, Warszawa 2007.
 Wójcikiewicz J., *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 2007.
 Wright R.H., *Nauka o zapachu*, Warszawa 1972.

Summary

Use of dogs in sniffing work in the Police

A man and a dog have almost always been a great team. The dog warned and protected people from danger in exchange for food and habitat. Dogs' senses, especially olfaction, have begun to be appreciated in everyday life. The dog has become an indispensable companion during hunting, breeding and searching escapees. Nowadays, their abilities to detect smells are used in many areas of life. However, dogs' predispositions are mainly used by the Police that train animals in various specialties.

Thumaczenie: Joanna Łaszyn, WP CSP

SPECJALIŚCI OD ZAPACHÓW

Psy do wyszukiwania zapachów narkotyków



st. asp. Piotr Mrozowski

Instruktor
Zakładu Kynologii Policyjnej CSP



mł. asp. Aleksandra Krześniak

Instruktor
Zakładu Kynologii Policyjnej CSP

Jedną z kategorii psów wykorzystywanych w Policji, wymienioną w zarządzeniu nr 296 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 marca 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych, szczegółowych zasad ich szkolenia oraz norm wyżywienia, są psy do wyszukiwania zapachu narkotyków¹. Do zadań realizowanych przez tę kategorię psów należy przeszukiwanie terenu, pomieszczeń, pojazdów, statków, samolotów oraz przesyłek i bagaży w celu odnalezienia zapachów narkotyków. W ramach szkolenia psy są uczone reagowania na pięć podstawowych zapachów: marihuany, amfetaminy, haszyszu, heroiny oraz kokainy². Można nazwać je bazowymi, bowiem wiele z narkotyków występujących na rynku jest zmodyfikowaną formą wymienionych narkotyków, np. metaamfetamina oraz extasy.

W innych służbach mundurowych, np. w Służbie Więziennej, podczas szkolenia dodatkowo wprowadza się zapachy metaamfetaminy oraz opium³. Praktyka dowodzi, że nie stanowi dużego problemu nauczenie psa dodatkowych zapachów, jednakże nasze doświadczenie wskazuje, że pies nauczony zapachów bazowych nie będzie miał problemów z rozpoznawaniem także zapachów pochodnych, jakimi są wymienione wcześniej metaamfetamina i opium.

Badania dowodzą, że psi nos posiada 220 milionów receptorów, dzięki czemu jest około czterdzieści cztery razy bardziej wrażliwy na zapachy niż nos człowieka⁴. Pies nie musi napełniać płuc, aby pobrać cząsteczki zapachowe. Ruchliwe nozdrza i odpowiednia struktura nosa pozwalają mu nie tylko określić kierunek, z którego dochodzi zapach, ale także pobierać, filtrować i akumulować pobrane wonie przy każdym kolejnym wdechu⁵. Dodatkowym atutem pracy węchowej psa jest umiejętność dokładnego wskazania miejsca ukrycia poszukiwanej substancji. Istnieją oczywiście urządzenia umożliwiające analizowanie atmosfery w danym pomieszczeniu pod kątem zapachu narkotyków – jak np. spektrometr jonowy⁶, ale są to urządzenia o dużych rozmiarach i nie są w stanie wska-

zać dokładnego miejsca wydobywania się zapachu narkotyku, podobnie jak urządzenia analizujące występowanie narkotyków na przedmiotach, skórze, ubraniu, które określają, z jaką substancją mamy do czynienia, lecz w czasie przeszukania nie ujawniają, gdzie mogą być ukryte poszukiwane substancje. Specyfika rynku narkotykowego polega na pojawianiu się wciąż nowych substancji, tzw. „narkotyków autorskich”⁷, będących modyfikacjami narkotyków bazowych. W miejscu przeszukania bardzo trudno określić, z jaką substancją mamy do czynienia, a także czy w ogóle jest to narkotyk. Tym bardziej że osoby trudniące się produkcją i dystrybucją substancji narkotycznych w celu zwiększenia ich objętości często mieszają narkotyki bazowe z różnego rodzaju wypełniaczami. Pies, dzięki swej umiejętności analizowania zapachów, umożliwia wstępną weryfikację substancji na miejscu czynności. Nie jest on w stanie przekazać nam informacji, jaki konkretny rodzaj narkotyku został znaleziony i czy jest to czysta forma, czy jego modyfikacja. Jego zainteresowanie i zaznaczenie określonych punktów w przeszukiwanym obiekcie wskazu-



Fot. 1. Sposób aktywnego zaznaczania przez psa miejsca ukrycia narkotyków

Fot. P. Mrozowski

je jednak na to, że zlokalizował zapach poznany w tresurze. W większości przypadków dopiero analiza laboratoryjna jest w stanie określić, z jaką substancją mamy do czynienia⁸.

Warto się zatrzymać w tym miejscu przy samej nazwie kategorii: „pies do wyszukiwania zapachów narkotyków”. Pies jest szkolony do szukania zapachów, a nie samych narkotyków. Cały cykl szkolenia opiera się na wrodzonej zdolności psa do zapamiętywania i analizowania zapachu, instynkcie łowieckim oraz pasji do aportowania⁹. Pies może znaleźć zapach narkotyków w miejscu, gdzie de facto narkotyków już nie ma, ale były tam wcześniej. Trudno tu mówić o czasie ulatniania się molekuł zapachowych z lokalizacji, w której wcześniej przechowywano narkotyki, bo każde miejsce posiada inną strukturę, inną temperaturę, co skutkuje różnym czasem ulatniania i zanikania zapachu¹⁰.

Wspomniane wcześniej urządzenia elektroniczne służące do analizy i wykrywania narkotyków badają minimalne ilości i są w stanie odnaleźć zapach na przedmiotach codziennego użytku, w pojazdach, a nawet na banknotach. Dowodzi to, iż zapach narkotyków może pozostawać w miejscu ich fizycznego kontaktu z danym podłożem jeszcze przez jakiś czas¹¹. Psi nos, dzięki swej doskonałości, pozwala na takie samo działanie i analizę zapachów w stężeniach minimalnych – niewyczuwalnych dla człowieka.

Przeszukanie pomieszczeń w sprawach narkotykowych, jak zaznaczają niektórzy autorzy, w swej taktycznej formie nie różni się od innych przeszukań prowadzonych przez Policję¹². Czynność ta staje się jednak bardzo specyficzna, kiedy bierze w niej udział przewodnik wraz ze swoim psem. Mamy tu do czynienia z szukaniem różnego rodzaju substancji o zróżnicowanej, czasami niewielkiej gramaturze. Wynika to z małej objętości narkotyków oraz faktu, iż już niewielka ilość określonej substancji może służyć do odurzenia człowieka. Niejednokrotnie odnalezienie dowodu procesowego w mieszkaniu lub domu jednorodzinnym może się okazać czasochłonne i wymagające zaangażowania do tego celu wielu policjantów. Każde przeszukanie jest nowym doświadczeniem zarówno dla przewodnika, jak i psa. Bywa przedsięwzięciem logistycznym wymagającym szczegółowego zaplanowania pracy psa lub użycia kilku psów. Dodatkowo należy wspomnieć, że każde przeszukanie jest niepowtarzalne. Nie ma drugiego takiego samego rozkładu pomieszczeń, ustawienia mebli czy osobistych przedmiotów użytkowników lokali. Narkotyki nie są sprzedawane luzem, ale pakowane w różnej formie, najczęściej w woreczki foliowe z zapięciem strunowym¹³. Oprócz samej nielegalnej substancji zazwyczaj ma się do czynienia z fajkami, lufkami, wagami elektronicznymi, rurkami papierowymi i plastikowymi lub strzykawkami. Na wszystkich tych przedmiotach znajdują się śladowe ilości substancji narkotycznych, w związku z tym będą one odnajdywane przez psa wytresowanego do wyszukiwania zapachów narkotyków. Co ciekawe – występuje więcej przeszukań skutkujących odnalezieniem przedmiotów służących do zażywania narkotyków niż samych narkotyków. Typowy użytkownik narkotyków najczęściej zażywa je od razu po zdobyciu, dlatego trudno jest trafić w moment posiadania samej substancji, bo tej po prostu może już nie być. Pozostają jednak przedmioty mające związek z narkotykami, które są zwykle wielokrotnego użytku, a ich posiadanie nie jest zabronione.

Stare przysłowie mówi: „Mój dom – moją twierdzą”. Przysłowie to można sparafrazować: „Mój dom – moją skrytką”. Świadomość karalności posiadania narkotyków skutkuje ukrywaniem narkotyków i przyrządów do ich zażywania przed domownikami i osobami z zewnątrz. Właściciel lub użytkownik



Fot. 2. Przykładowy przedmiot do porcjowania narkotyków, tzw. mielarka



Fot. 3. „Fifka” – szklana rurka służąca do palenia marihuany

lokalu ma wiele możliwości i czasu na schowanie dowodów rzeczowych przed wzrokiem osób postronnych lub organów ścigania. Niestety, policjanci przeprowadzający przeszukiwanie dysponują ograniczonym czasem na wykonanie czynności. Choć w Kodeksie postępowania karnego brak wyraźnych ograniczeń czasowych (z wykluczeniem godzin nocnych), to należy uznać, że przeszukiwanie nie może trwać w nieskończoność. Bywa więc szukaniem igły w stogu siana.

Często przeszukania z użyciem psa kończą się sukcesem już po kilku minutach pracy. Nierzadko policjanci dokonujący przeszukań są zaskoczeni pomysłowością w przygotowaniu różnego rodzaju skrytek, szczególnie tych wydrążonych w ścianach, podłogach, sufitach. Ich odkrycie bez udziału specjalnie wytresowanego psa byłoby po prostu niemożliwe albo wymagałoby długotrwałego i kosztownego rozbierania elementów pomieszczeń i pojazdów¹⁴. Ponadto osoby, u których przeprowadzane jest przeszukiwanie z użyciem psa służbowego do wyszukiwania zapachów narkotyków, obserwujące psa podczas pracy, często nie potrafią ukryć swoich emocji. Dzieje się tak szczególnie wtedy, gdy pies znajduje się blisko

Fot. P. Mrozowski

Fot. P. Mrozowski

PSY DO WYSZUKIWANIA ZAPACHÓW NARKOTYKÓW

skrytki substancji zabronionych. Dziwne zachowanie właściciela lokalu niejednokrotnie jest cenną wskazówką dla przewodnika psa oraz innych policjantów, aby dokładniej skupić się na przeszukaniu danego miejsca. Bywa, że emocje posiadacza narkotyków powodują dobrowolne wydanie substancji zabronionych przed rozpoczęciem lub w trakcie przeszukania. Osoby trudniące się dystrybucją narkotyków często próbują w swych działaniach stworzyć pozory, które mogą wprowadzić w błąd policjantów dokonujących czynności. Stosują tzw. psychologiczne ukrycie narkotyków, polegające na schowaniu zabronionych substancji w miejscach widocznych i pozornie kojarzących się z innymi przedmiotami¹⁵. Znane są przypadki wykorzystywania łóżeczek niemowlęcych, wózków, chodzików, zabawek¹⁶, a nawet pieluch niemowlęcych, jako miejsc ukrycia narkotyków. Pies nie jest podatny na tego typu działania. Przeszukuje wskazane obiekty i próbuje odnaleźć znany zapach, który kojarzy mu się z nagrodą.

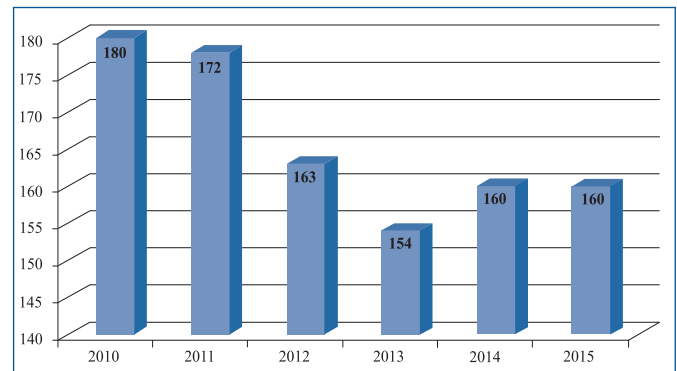
Podczas przeszukań z użyciem psa często niczego się nie znajduje, a pomimo to mamy do czynienia z zaznaczaniem przez psa różnych elementów w pomieszczeniach. Późniejsze ustalenia w sprawie potwierdzają fakt przechowywania substancji zabronionych w tych miejscach.

W Polsce obecnie pracuje 160 psów do wyszukiwania zapachów narkotyków (stan ewidencyjny na dzień 31 grudnia 2015 r.). Biorąc udział w działaniach prowadzonych przez wydziały do zwalczania przestępczości narkotykowej, a także Centralne Biuro Śledcze Policji. Właściwie wykorzystanie duetu, jaki tworzy przewodnik i pies, daje duże możliwości wykrywcze podczas czynności procesowych realizowanych w stosunku do osób zajmujących się dystrybucją substancji narkotycznych.

Pomimo ogólnego spadku pogłowia psów w służbie prewencyjnej w ostatnich latach, liczebność psów do wyszukiwania zapachów utrzymuje się od kilku lat mniej więcej na stałym poziomie. Jednak warto się zastanowić, czy liczba przeszkolonych funkcjonariuszy wraz z psami tej kategorii w skali kraju jest wystarczająca. Występujące rokrocznie wzrostowe tendencje podaży różnych rodzajów narkotyków, ugruntowana pozycja Polski jako czołowego producenta amfetaminy w Europie, a także kraju tranzytowego dla przemytu kokainy i heroiny¹⁷ powinny wpływać na stałe zwiększenie pogłowia psów do wyszukiwania zapachów narkotyków. Należy pamiętać, że przestępstwa narkotykowe stanowią „ciemną liczbę”, w których żadna ze stron – diler ani potencjalny użytkownik narkotyków – nie jest zainteresowana ujawnieniem swojej działalności¹⁸. Można założyć, że większa liczba przeszkolonych funkcjonariuszy z psami tej specjalności i odpowiednie ich wykorzystanie w jednostkach terenowych ograniczą ekspansję rynku narkotykowego.

Rozwijająca się branża narkotykowa stawia nowe wyzwania przed funkcjonariuszami prowadzącymi czynności w tych sprawach. Przykładowo, internetowe fora dyskusyjne stanowią doskonale miejsce do wymiany informacji o sposobach ukrywania narkotyków. Nie można też się łudzić, że dilerzy narkotykowi nie znają sposobów działania Policji. Wręcz przeciwnie – są to osoby doskonale planujące swoją działalność i wyciągające wnioski z każdego spotkania z funkcjonariuszami. Doświadczony przewodnik we współpracy z wyszkolonym psem znacznie przyspiesza proces przeszukania i niejednokrotnie odnajduje ukryte narkotyki w sytuacjach, gdy zawodzą standardowe procedury przeszukania dokonywanego przez ludzi. To wszystko sprawia, że wciąż potrzebujemy skutecznych narzędzi, a takim na pewno jest psi nos, który zawsze będzie niezastąpiony w Policji.

Wykres 1. Pogłowia psów do wyszukiwania zapachów narkotyków w latach 2010–2015 na podstawie danych statystycznych zbieranych przez Zakład Kynologii Policyjnej¹⁹



¹ § 3 pkt 6 zarządzenia nr 296 KGP z dnia 20 marca 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych, szczegółowych zasad ich szkolenia oraz norm żywienia (Dz. Urz. KGP Nr 7, poz. 46, z późn. zm.).

² A. Walasek, *Tresura psów służbowych. Psy do wyszukiwania zapachu narkotyków*, Legionowo 2012, s. 11.

³ <http://www.sw.gov.pl/pl/okregowy-inspektorat-sluzby-wieziennej-opole/zaklad-karny-glubczyce/news,4746,funkcjonariusz-narko-na.html> [dostęp 28.01.2016 r.].

⁴ S. Coren, *Jak rozmawiać z psem*, Galaktyka, Łódź 2004, s. 200.

⁵ Tamże.

⁶ B. Hołyst, *Postępy kryminalistyki*, t. 7, Legionowo 1999, s. 15.

⁷ T. Dimoff, S. Carper, *Jak rozpoznać, czy dziecko sięga po narkotyki*, Elma Books 1993, s. 39.

⁸ *Stosowanie prawa o narkotykach. Podręcznik ONZ dla funkcjonariuszy porządku publicznego*, CSP, Legionowo 1995, s. 14.

⁹ A. Walasek, *Tresura psów służbowych. Psy do wyszukiwania zapachów narkotyków*, s. 10.

¹⁰ Tamże, s. 16.

¹¹ B. Hołyst, *Postępy kryminalistyki*, s. 16.

¹² M. Krysiak, *Metodyka przeszukania*, Maków Mazowiecki 2010, s. 32.

¹³ A. Rybicka-Nowek, *Edukacja rodziców i wychowawców w zakresie uzależnień dzieci i młodzieży od substancji psychotropowych*, Legionowo 2006, s. 26.

¹⁴ J. Wrona, *Przestępczość narkotykowa. Podręcznik dla funkcjonariuszy jednostek terenowych Policji*, Szczytno 2008, s. 48.

¹⁵ M. Krysiak, *Metodyka przeszukania*, s. 62.

¹⁶ Tamże, s. 55.

¹⁷ *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce 2013, 2014*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

¹⁸ *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce 2013*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, s. 145.

¹⁹ § 58 pkt 4 zarządzenia nr 296 KGP z dnia 20 marca 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych, szczegółowych zasad ich szkolenia oraz norm żywienia.

Summary

Specialists in scent. Drugs detection dogs

The article presents the effective tool of the Police for searching scent of drugs, which is a "canine nose", that was compared with other existing detection devices. One should emphasize that the dog is able to indicate exactly the place where drugs can be found and where they could be concealed earlier. No device is able to manage that. There was also discussed the issue of searching (grounds, rooms, vehicles and luggage) in drug cases, including the action of a handler and a service dog while performing procedural actions of this type. The drug industry still develops and creates new challenges for persons being in charges of service activities. A well trained dog in searching sent of drugs together with the experienced handler is able to handle the most difficult search.

Tłumaczenie: Renata Cedro, WP CSP



ON podczas ćwiczeń z siadania przy nodze przewodnika
Źródło: archiwum ZKP

ON wczoraj i dziś

podinsp. Grzegorz Wiorowski

Zastępca kierownika
Zakładu Kynologii Policyjnej CSP

kom. Artur Walasek

Ekspert
Zakładu Kynologii Policyjnej CSP

Stajesz się odpowiedzialny na zawsze za to, co oswoiłeś.

Antoine de Saint-Exupéry

*...niesumienni lub bezmyślni hodowcy w pogoni za zewnętrznymi efektami
z pominięciem wymagań z zakresu użyteczności mogą swoje hodowle i tym samym część pogłowia rasy
skierować na drogę niezgodną z założeniami rasy i wręcz wyrasować.*

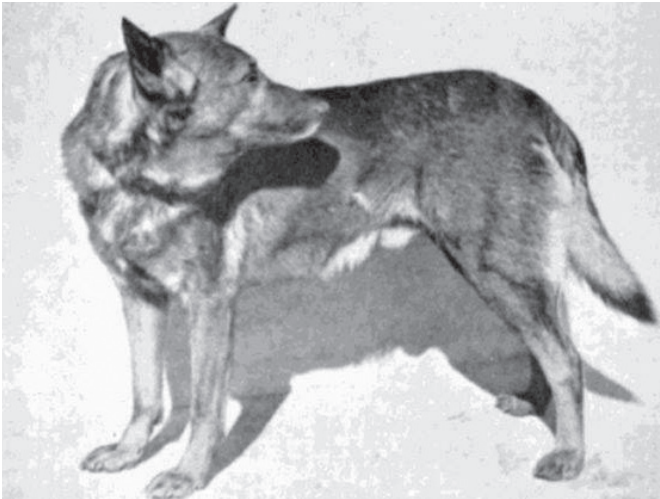
Max von Stephanitz

Wilk, wilczur, owczarek alzacki to potoczne nazwy określające wybitne osiągnięcie pionierów niemieckiej hodowli – owczarka niemieckiego (ON). Mimo stosunkowo krótkiej historii ON zalicza się do najpopularniejszych psów na świecie. Swoją popularność zawdzięcza wysokim walorom użytkowemu. Jest psem wyróżniającym się wybitną wiernością, inteligencją, odwagą i wytrzymałością. Jako rasa najbardziej wszechstronna służy człowiekowi w różnych formach jego aktywności. Czy współczesny ON jest w dalszym ciągu psem wszechstronnie użytkowym? Czy współczesny ON jest nadal psem nr 1 służb mundurowych?

Podejmując próbę odpowiedzi na tak postawione pytania, należałoby sięgnąć do historii powstania ON, w tym do założeń hodowlanych przyświecających twórcom tej rasy.

Dzięki postępom medycyny w połowie XIX w. liczba ludności w Europie szybko wzrastała, co spowodowało zmiany w rolnictwie. Zaczęto zmniejszać powierzchnię pastwisk, a zwiększać – pól uprawnych. Taki stan rzeczy doprowadził do redukcji stad wypasanych owiec, co miało konsekwencje dla tamtejszych psów pasterskich, do których zaliczał się owczarek niemiecki. Jednocześnie następował dynamiczny rozwój miast, który niósł za sobą wzrost przestępczości. Z tego powodu wzrosło zainteresowanie owczarkami jako psami służbowymi. W 1891 r. w Niemczech powstał związek o nazwie Phylax, którego celem było propagowanie hodowli psów owczarskich. Jednak moda na owczarki o stojących uszach kosztem użyteczności prowadziła do wielu sprzeczności w związku, co w konsekwencji stało się przyczyną jego rozwiązania w 1894 r. Przełomowym, historycznym momentem rzutującym na rozwój przyszłego ON stała się w 1899 r.

POWSTANIE RASY OWCZARKA NIEMIECKIEGO



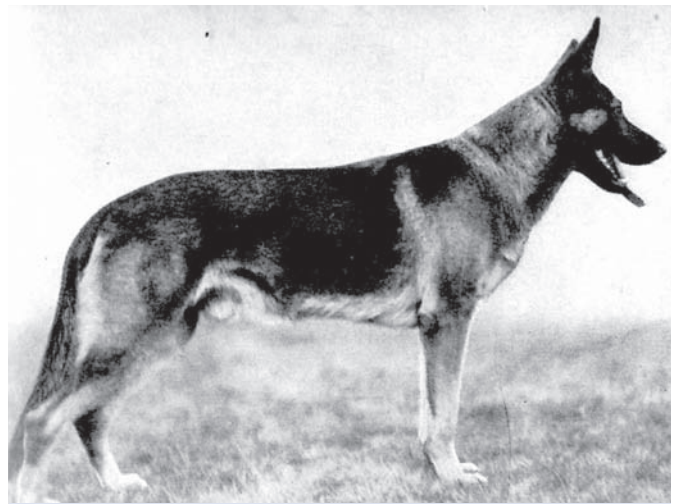
Fot. 1. Horand von Grafrath (Hektor Linksrhein)
Źródło: M. von Stephanitz, *Der deutsche Schäferhund in Worte und Bild*, Jena 1932 r.



Fot. 2. Horand von Grafrath (pierwszy plan) oraz Mari von Grafrath
Źródło: M. von Stephanitz, *Der deutsche Schäferhund in Worte und Bild*, Jena 1932 r.



Fot. 3. Max von Stephanitz (drugi od lewej) wraz z innymi pasjonatami rasy ON
Źródło: M. von Stephanitz, *Der deutsche Schäferhund in Worte und Bild*, Jena 1932 r.



Fot. 4. Klodo von Boxberg
Źródło: M. von Stephanitz, *Der deutsche Schäferhund in Worte und Bild*, Jena 1932 r.

ogólnokrajowa wystawa hodowlana w Karlsruhe. Miłośnik owczarków, kapitan Max Emil Friedrich von Stephanitz (1864–1936), który zapisał się w historii kynologii jako ojciec planowej hodowli ON, kupił na niej średniej wielkości psa o nazwie Hektor Linksrhein. Od tego momentu zaczęła się rozwijać kariera ON w policji i wojsku, która przyniosła mu sławę na całym świecie.

Jednak od psa służbowego wymaga się innych cech fizycznych i psychicznych niż od typowego owczarka. Taki pies musi się charakteryzować mocną budową, odpornością na zmienne warunki pogodowe, a co najważniejsze – powinien posiadać doskonały zmysł powonienia, silny popęd obrończy, twardość, ciętość oraz samodzielność. Dobrze o tym wiedział kapitan Max von Stephanitz. Zakupiony przez niego Hektor charakteryzował się płowoszarym umaszczeniem, siłą, sprężystością, wytrzymałością, inteligencją oraz – mimo wilczego wyglądu – wrodzoną pasją służenia człowiekowi. W tym psie von Stephanitz widział ideał psa służbowego. Nadał mu imię Horand von Grafrath i zarejestrował go pod numerem 1.

w księdze hodowlanej owczarków niemieckich. Od niego rozpoczęło się drzewo genealogiczne ON.

Warte przytoczenia są słowa von Stephanitza, którymi opisywał Horanda: „Horand ucieleśniał dla entuzjastów rasy spełnienie ich najdroższych marzeń. Był to pies, jak na te czasy, duży (61 cm), o potężnej budowie, pięknych liniach i szlachetnej głowie. Był silny i sprężysty, niczym stalowy drut. Jego wspaniałej budowie odpowiadał równie wspaniały charakter. Horand był cudowny w posłusznej wierności dla swojego pana, prostolinijny i szczery. Miał naturę dżentelmena, połączoną z nieograniczoną pasją życia i pracy. Pomimo iż nie otrzymał wielkiej tresury w młodym wieku, był przy boku swojego pana uważny na jego najmniejsze skinienie. Jednak pozostawiony sam sobie, stawał się skończonym rozrabiaką i niepoprawnym prowokatorem bójek. Zawsze dobrze usposobiony wobec spokojnych ludzi, nieufny, ale i nieulekły wobec obcych, przepadał za dziećmi. Jego błędy w zachowaniu były wadami wychowania, nigdy skłonnościami charakteru. Horand cierpiał po prostu na nadmiar niespożytej energii i był



Fot. 5. ON jako pies „kablowy”

Źródło: M. von Stephanitz, *Der deutsche Schäferhund in Worte und Bild*, Jena 1932 r.



Fot. 6. ON jako pies „meldunkowy”

Źródło: M. von Stephanitz, *Der deutsche Schäferhund in Worte und Bild*, Jena 1932 r.



Fot. 7. ON przenoszący gołębie pocztowe

Źródło: M. von Stephanitz, *Der deutsche Schäferhund in Worte und Bild*, Jena 1932 r.



Fot. 8. ON jako przewodnik

Źródło: M. von Stephanitz, *Der deutsche Schäferhund in Worte und Bild*, Jena 1932 r.



Fot. 9. ON jako pies „sanitarny”

Źródło: M. von Stephanitz, *Der deutsche Schäferhund in Worte und Bild*, Jena 1932 r.

szczęśliwy, wręcz wniebowzięty, gdy ktoś się nim zajmował – był wtedy najszcześniejszym z psów (...)”¹.

Ostatecznie, kapitan von Stephanitz podjął fascynujące wyzwanie – wyhodowanie rasy owczarek niemiecki i w 1899 r.

zarejestrował Stowarzyszenie dla Owczarków Niemieckich (Verein für Deutsche Schäferhunde). Tej wielkopomnej działalności poświęcił 35 lat swojego życia, otaczając się również zagorzałymi pasjonatami, m.in. Arturem Meyerem, Ottonem Weberem czy Arnoldem Manierem.

Praca hodowlana von Stephanitza polegała na wyszukiwaniu suk o podobnym do Horanda eksterierze i charakterze. Tuż po urodzeniu szczenięta były poddawane wstępnej selekcji. Po osiągnięciu dojrzałości następował kolejny rygorystyczny dobór pod kątem pożądanego u psa służbowego cech psychofizycznych.

W tamtych czasach hodowla opierała się głównie na walorach użytkowych, a inne cechy uważano za drugorzędne. W wyniku chowu krewniaczego oraz upodobań niektórych hodowców hodowla ON obrała w pierwszym ćwierćwieczu XX w. odmienny kierunek od tego, który wyznaczył sobie twórca rasy. Psy tej rasy stawały się wysokie, kwadratowe i niezgrabne, pozbawione cech wymaganych przez von Stephanitza. Stwierdzano również coraz więcej wad charakteru oraz mnożyły się braki w uzębieniu. W związku z tym von Stephanitz wprowadził system regularnych przeglądów licencyjnych, podczas których analizowano i dokonano surowej oceny każdego osobnika prze-

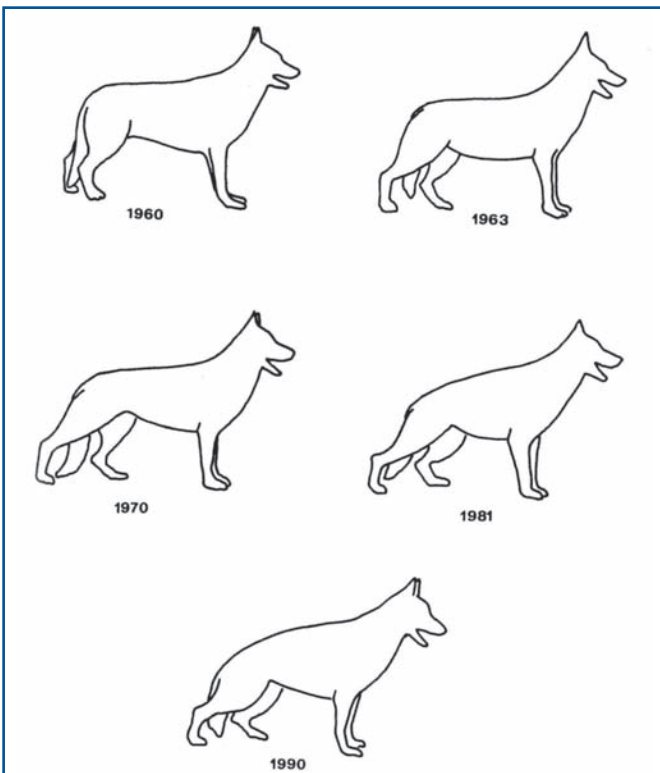
WYKORZYSTANIE OW CZARKA NIEMIECKIEGO W XX WIEKU



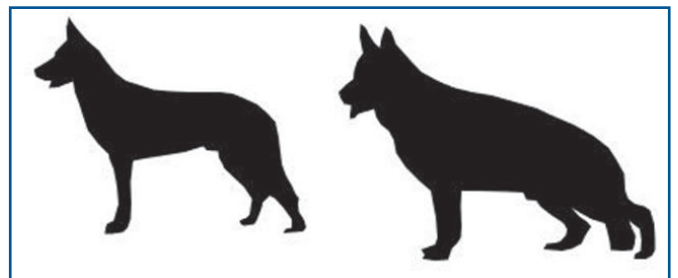
Fot. 10. ON w typie wystawowym
Źródło: archiwum autorów



Fot. 11. ON w trybie użytkowym
Źródło: archiwum autorów



Rys. 1. Zmiana sylwetki ON w Polsce latach 1960–1990
Źródło: M. Nowicka, *Owczarek niemiecki*, Warszawa 1992, s. 27



Rys. 2. Sylwetki owczarka niemieckiego – zwycięzca ON z 1925 r. (Kłodo vom Boxberg) oraz zwycięzca świata ON z 2006 r., zwycięzca świata psów rasowych Crufts* z 2008 r. (Zamp vom Thermodos)

Źródło: http://www.gsd-legends.eu/index_bestanden/Page2236.htm [dostęp: 14.03.2015 r.]

*Największa na świecie międzynarodowa wystawa psów rasowych organizowana w Wielkiej Brytanii przez Kennel Club (UK). Główną konkurencją wystawy jest walka o tytuł Best in Show – najwyższe wyróżnienie dla psa i jego właściciela.

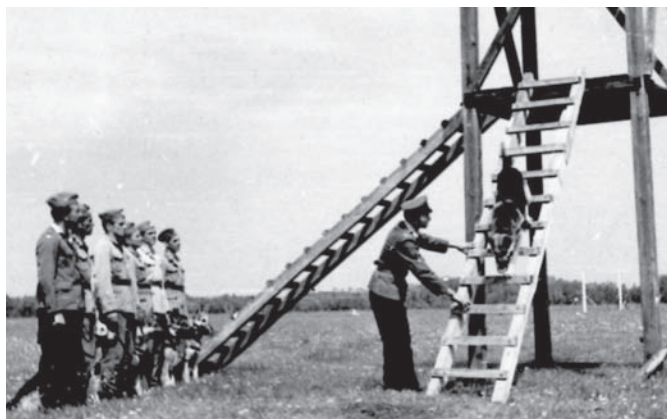
widzianego do hodowli, stosując się do szczegółowych zaleceń hodowlanych. W 1925 r. na Wystawie Głównej we Frankfurcie nad Menem poddano ON ostrej krytyce i wyselekcjonowano osobniki mające mieć od tej pory silny wpływ na kształtowanie się rasy według założeń von Stephanitza. Zwycięzcą tej wystawy został pies o imieniu Kłodo vom Boxberg.

Von Stephanitz opisał swoje założenia i doświadczenia hodowlane oraz wizję rasy w liczącej ponad 1000 stron monografii *Der Deutsche Schäferhund in Wort und Bild*. Dla podkreślenia zasług na pogrzebie twórcy rasy ON w 1936 r. nad jego grobem szczekało 700 owczarków².

Ta ponadprzeciętna inteligencja w połączeniu z podatnością na szkolenie do wykonywania różnych zadań uczyniła z ON jednego z najlepszych psów policyjnych na świecie. Został doceniony również przez wojsko. Na początku XX w. ON cie-

szył się już ugruntowaną pozycją. Był uznaną i popularną rasą hodowaną nie tylko w Niemczech. Doskonale sprawdzał się podczas I i II wojny światowej, gdzie towarzyszył żołnierzom w trudach walki. Był psem przewodnikiem – wskazywał drogę żołnierzom oślepienym gazem musztardowym; psem sanitarnym – odnajdywał rannych żołnierzy i donosił w specjalnych sakwach materiały opatrunkowe; psem kablowym – pomagał rozwijać kable telefoniczne; psem meldunkowym – przenosił meldunki w obie strony; psem wartowniczym – pilnował okopów lub składów amunicji; psem przeciwpancernym – wykrywał miny lądowe i mechanizmy detonujące, donosił amunicję na pierwszą linię frontu. Nie należy zapominać, że ON służył niemieckim żołnierzom z oddziałów SS do pilnowania więźniów w gettach i obozach koncentracyjnych. Mimo tego niechlubnego zadania, do którego był wykorzystywany za sprawą człowieka oraz oczywistego związku rasy z Niemcami, w tym z Adolfem Hitlerem darzącym ON wielką sympatią, jego reputacja pozostała nienaruszona.

Co dziś – po ponad 100 latach od chwili powstania ON – możemy powiedzieć o tej rasie? Jest niewątpliwie najbardziej rozpoznawalną rasą psów. Szacuje się, że na świecie żyje ponad milion ON. Oczywiście, są to psy zarejestrowane w księgach hodowlanych poszczególnych krajów. Najliczniejsze pogłowie znajduje się w ojczyźnie rasy, gdzie rocznie hoduje się ich



Fot. 12. Ćwiczenia z pokonywania drabiny (lata 60.)
Źródło: archiwum autorów



Fot. 13. Przegląd psów służbowych (ON) na poligonie tresurowym (lata 60.)
Źródło: archiwum autorów



Fot. 14. Przewodnicy z ON na wystawie psów rasowych – Warszawa, 3.06.1962 r.
Źródło: „Pies” 1962, nr 6, s. 9



Fot. 15. Ćwiczenia z pokonywania przeszkód terenowych (lata 70.)
Źródło: Archiwum ZKP CSP



Fot. 16. ON z lat 70. (ćwiczenia z warowania na poligonie tresurowym)
Źródło: archiwum ZKP CSP

OWCZAREK NIEMIECKI – TYP UŻYTKOWY I WYSTAWOWY



Fot. 17. ON na poligonie tresurowym – ćwiczenia z pozostawiania w różnych pozycjach (lata 70.)

Źródło: archiwum ZKP CSP



Fot. 18. Przewodnicy psów służbowych z ON przed odprawą do służby (lata 70.)

Źródło: archiwum ZKP CSP



Fot. 19. Przewodnicy psów służbowych z ON przed dyżurką Szkoły Policyjnej Przewodników i Tresury Psów w Sułkowicach (lata 80.)

Źródło: archiwum KWP Kraków



Fot. 20. Współczesna drużyna przewodników z ON

Źródło: archiwum autorów

około 30 000. W Polsce mamy około 4000 ON³. Jednak psów rasowych, ale niezarejestrowanych, oraz psów w typie ON jest wielokrotnie więcej. Mimo tak licznej populacji obecnie służby mundurowe, w tym również i polska Policja, napotykają trudności w doborze ON do szkolenia. Nawet w niemieckiej policji ON, jako rodzima, flagowa rasa wypierana jest przez owczarka belgijskiego malinois.

I tak, w Nadrenii Północnej-Westfalii w służbie jest już tylko 26 owczarków niemieckich, pozostałe 320 psy to owczarki belgijskie malinois. Jeszcze dziesięć lat temu proporcje były odwrotne. Podobnie dzieje się w innych częściach Niemiec⁴. Dlaczego? Co takiego stało się ze współczesnym ON? Czy nie może już sprostać wymaganiom służb?

Na corocznej Światowej Wystawie Owczarka Niemieckiego, która odbywa się wyłącznie w ojczyźnie rasy, jest wystawianych kilkaset psów w różnych klasach. Stanowi ona swoistą mekkę owczarkarzy z całego świata. Jest wystawą, na której ON prezentuje swoje walory eksterierowe. Psy z czołowych lokat oraz ich potomstwo zdobywają prestiż, a także osiągają niebagatelną wartość finansową. W pogoni za wyglądem zewnętrznym, który stał się pierwszoplanowy, wielu hodowców i sędziów kynologicznych zatraciło się w hodowli ON, zapominając o słowach twórcy rasy, który mocno podkreślał, że „owczarek niemiecki musi pozostać psem użytkowym”. W ten sposób zmienił się cel hodowli ON. Aby utrwalić cechy wybitnych osobników, hodowcy bardzo często stosują chów wsobny (ang. *inbreeding*), zwany inaczej kojarzeniem krewniaczym. Jednak nieumiejętnie wykorzystany może prowa-

dzić do utrwalania cech negatywnych czy wad genetycznych mających wpływ na zdrowie oraz psychikę. Użycie osobnika „wadliwego” w hodowli, w której rygorystycznie przestrzegano zasad hodowlanych, może poczynić wielkie, wręcz nieodwracalne spustoszenie. Wieloletnia praca hodowlana może się zakończyć fiaskiem. Dlatego bardzo ważna jest znajomość linii ON używanych w hodowli. W pogoni za „pięknem” współcześni hodowcy stworzyli ON, którego cechy fizyczne i psychiczne są dalekie od założeń twórcy rasy. Wystawowy ON pochodzący z renomowanej hodowli nie jest w stanie sprostać wymaganiom stawianym przez służby mundurowe. Zdarzają się jednak wyjątki i czasem do służby trafiają osobniki o dobrej psychice, ale o braku wybitnej budowy. Tak więc walory użytkowe w dużym stopniu zostały zniszczone przez wymagania eksterierowe. Nie bez znaczenia jest też masowa hodowla koj-cowa, która nie pozwala w pełni rozwinąć możliwości psychicznych. Taka hodowla łączy się z brakiem szkolenia w pierwszych miesiącach życia ON. Psy z takich hodowli zostają psychicznie okaleczone na całe życie. Zaniedbań socjalizacyjnych szczeniąt nie da się nadrobić. W pewnym sensie można je tylko zamaskować poprzez duży nakład pracy, ale taki pies nigdy nie będzie w pełni wartościowy użytkowo. Kiedy zapytamy hodowcę wystawowego ON o walory jego psa, w pierwszych słowach usłyszymy opis pięknej linii grzbietu przechodzącej w długie opadający zad z długimi, głęboko ukątowanymi kończynami, mocno pigmentowanej okrywy włosowej oraz wydajnego kłusu, w jakim pies się porusza – rzadko usłyszymy opis psychiki. Jednak to, co miało być piękną linią grzbietu uzyskaną poprzez



Fot. 21. OBM podczas pościgu za osobą
Źródło: archiwum autorów



Fot. 22. OBM pokonujący przeszkodę pionową
Źródło: archiwum autorów



Fot. 23. OBM PATEK, nr ewid. 12836
Źródło: archiwum autorów

treningi, stało się zeszytnieniem kręgosłupa. Kątowanie tylnych kończyn przerodziło się w niefizjologicznie długie kości uda i podudzia, uniemożliwiając pełną sprawność ruchową w różnorodnych warunkach. Wygląd wystawowego ON przybiera skrajną formę, co istotnie wpływa na jego ruch. Dla wielu obserwatorów ON poruszający się na wystawie w kłusie, na sztywnej smyczy, po równej powierzchni wygląda pięknie, ale prowadzony wolno, na luźnej smyczy, wykazuje liczne wady aparatu ruchu. Psy takie mają problemy z pokonywaniem zarówno przeszkód poziomych, jak i pionowych. Wielu lekarzy weterynarii (ortopedów) uważa ruch wystawowego owczarka za niezbirny. Stawy skokowe stały się niestabilne, kołyszą się na boki ze względu na brak siły i koordynacji ruchów. Krytycy określają wystawowego ON mianem „pół pies, pół żaba”. Ten typ ON rozmnażany jest z cechą bardzo pochylego grzbietu, co powoduje anomalny chód tylnych łap. Rasowe psy użytkowe (pracujące), czyli te z cechą, która była ich pierwszoplanową, generalnie zachowały tradycyjny, prosty grzbiet z lekko ścietym zadem.

Wobec powyższego nasuwają się pytania: Dlaczego najbliższy kuzyn psa, jakim jest wilk, bez takiego grzbietu i kątowania kończyn przemierza dziennie dziesiątki kilometrów? Czy natura nie jest najlepszym hodowcą? Czy człowiek zawsze wie lepiej?

Częstym schorzeniem dotyczącym ON jest dysplazja stawów biodrowych (z ang. *hip dysplasia*, w skrócie – HD) oraz dysplazja łokciowa (z ang. *elbow dysplasia*, ED). Są to schorzenia częściowo dziedziczne. Już u niektórych młodych ON dokonuje się korekty chirurgicznej stawów biodrowych. Pomiędzy 3. a 5. miesiącem życia wykonuje się zabieg o charakterze zapobiegawczym – symfizjodezę⁵.

Od samego początku za niehodowlane uważano osobniki o długim włosie, który nie stanowi u psa użytkowego należytej izolacji. Długo schnie przy niekorzystnych warunkach pogodowych (deszcz, śnieg). Psy obronne o takim włosie mogą zostać łatwo obezwładnione przez napastnika, trudniej im znosić wysokie temperatury, mają problemy w rewirowaniu gęstych kompleksów leśnych. Długi włos jest kłopotliwy również ze względów praktycznych, niełatwo utrzymać go w czystości. Mimo to Międzynarodowa Federacja Kynologiczna (FCI, Fédération Cynologique Internationale) zatwierdziła 1 stycznia 2011 r. nowy wzorzec ON – oprócz odmiany

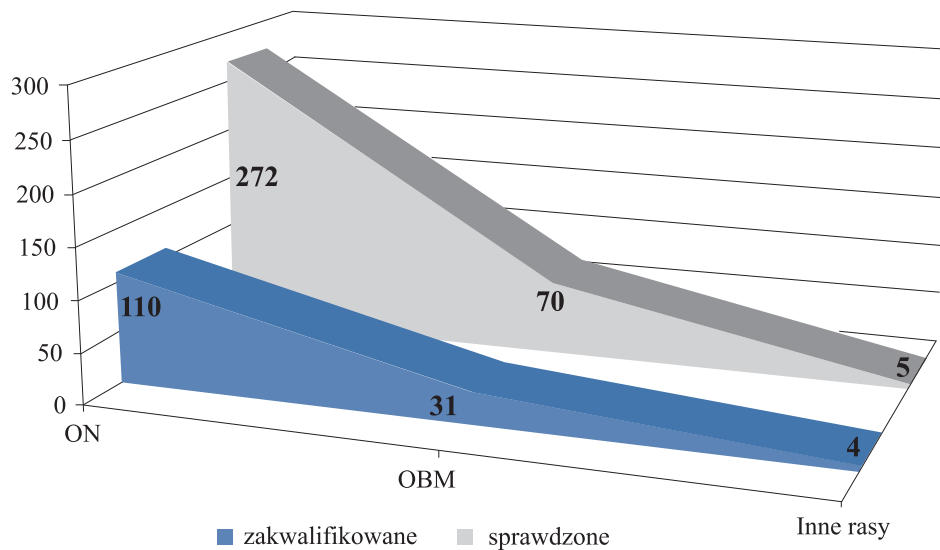
o krótkim włosie (*stockhaar*) została uznana odmiana długowłosa (*langstochaar*)⁶. Dobrze chociaż, że osobników z odmiennym włosiem nie można ze sobą krzyżować. Kolejna moda – tym razem na ON o długim włosie – niestety niweczy założenia hodowlane twórcy rasy.

Współczesne ON wykorzystywane w służbach mundurowych nie przypominają tych wystawowych. Dla laików są po prostu nierasowe, brzydkie i wyglądają tak jak ON sprzed kilkudziesięciu lat.

Brak możliwości znalezienia wspólnego mianownika doskonałości anatomicznej i priorytetowych kwalifikacji użytkowych doprowadził do paradoksu i w wielu krajach stworzono dwa typy ON – wystawowy i użytkowy. Jednak to nie koniec, bo w obrębie ON użytkowego prowadzi się oddzielne linie psów przeznaczonych do sportów kynologicznych, a inne zaspokajają potrzeby służb mundurowych. Te pierwsze, wykorzystywane w sportach kynologicznych, traktują konfrontację z pozorantem jako swoistą grę według z góry ustalonych zasad. W chwili realnego zagrożenia tylko nieliczne są w stanie aktywnie obronić swojego przewodnika, co jest niezbędne u obronnego psa służbowego. Od psa służbowego wymaga się innej twardości, ciętości, „większego serca” w potencjalnej konfrontacji z przestępcą, a w szczególności – podczas pracy w kagańcu.

Ze względu na brak renomowanych hodowli psów użytkowych i ugruntowanej tradycji szkolenia psów w Polsce, cechy psychiczne psów często stają się drugoplanowe dla hodowców. Nawet wśród przedstawicieli tzw. linii użytkowej trudno o dobry „materiał” do szkolenia. W 2014 r., w ramach doboru psów do służby w Policji, na 272 ON poddane próbom polowym tylko 110 spełniło wymogi zdrowotne oraz zaliczyło próby charakteru. Należy dodać, że kandydaci do służby pochodzili z hodowli przeznaczonych głównie na potrzeby służb mundurowych. W związku z tym polska Policja, wzorując się na zachodnich policjach, zainteresowała się wspomnianym wcześniej owczarkiem belgijskim malinois (OBM). Rasa ta zadebiutowała w polskiej służbie w 2001 r. za sprawą psa o nazwie PATEK nr ewid. 12836, będącego na stanie Zakładu Kynologii Policyjnej CSP. Malinois stał się alternatywą dla ON. Podbija serca wielu szkoleniowców i przewodników na całym świecie. Cechuje się niezwykle inteligencją, wytrzymałością i dużą chęcią do pracy. W porównaniu z ON charakteryzuje się mało atrakcyjnym wyglądem, ale dzięki temu pozostaje zdecydowanie w rękach szkoleniowców, którzy dbają przede wszystkim o jego cechy użytkowe. Należy mieć nadzieję, że nie stanie się modną rasą i nie podzieli losów ON.

OWCZAREK NIEMIECKI W PORÓWNANIU Z MALINOIS

Wykres 1. Stosunek liczby psów sprawdzonych do liczby psów zakwalifikowanych do tresury na kursy zrealizowane w Zakładzie Kynologii Policyjnej CSP w 2014 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z ZKP CSP.

Jednak także malinois nie jest idealnym psem służbowym i z pewnością nie nadaje się do masowych hodowli. Wymaga dużo większych nakładów pracy hodowlanej, a w szczególności – właściwej socjalizacji w okresie szczenięcym. Wszelkie zaniedbania dokonane w tym czasie będą nieodwracalne. Podejmowane są więc próby krzyżowania OBM z ON. Od ich potomstwa, zwanego potocznie „belgonami” lub „crossami”, oczekuje się zrównoważonego charakteru odziedziczonych po ON oraz niezwyklej energii do pracy charakterystycznej dla malinois.

Podsumowując, należy stwierdzić, że wczesna hodowla ON naśladowała selekcję naturalną. ON był hodowany do określonych funkcji. Psy, które najlepiej się nadawały do pracy, były ze sobą kojarzone. Pierwotne założenia hodowlane były rygorystycznie przestrzegane do chwili, gdy obsesyjne dążenie do „piękna” wzięło górę nad cechami użytkowymi.

Postawione na wstępie pytania należałoby pozostawić otwarte i skierować je do organizacji kynologicznych, ponieważ to one wyznaczają kierunki hodowli m.in. poprzez nowelizację wzorca rasy czy opracowywanie regulaminu hodowlanego, który powinien służyć efektywnej pracy nad ulepszeniem fenotypu i genotypu przy możliwie jak najlepszym i najmniej spokrewnionym materiale genetycznym. Oddając w ręce hodowców takie, a nie inne „instrukcje hodowlane”, sprawują nadzór nad procesem hodowlanym ON, za który powinny wziąć pełną odpowiedzialność.

Na zakończenie jak mantrę należy powtórzyć myśl von Stephanitz, która współcześnie może brzmieć następująco: „Hodowla owczarka niemieckiego to hodowla psa użytkowego lub hodowlą nie jest wcale”.

⁴ http://wyborcza.pl/1,76842,10162999,Niemiecka_policja_wysyla_owczarki_niemieckie_na_emeryture [dostęp: 14.04.2015 r.].

⁵ <http://lecznica-as.lodz.pl/dysplazja.html>.

⁶ Pismo ogólne FCI nr 111/2010 z 23.12.2010 r.

Bibliografia

- Nowicka M., *Owczarek niemiecki*, Warszawa 1992.
 Oeser E., *Człowiek i pies. Historia przyjaźni*, Warszawa 2009.
 Pickeral T., *Piękne psy*, Warszawa 2014.
 Szymankiewicz M., Brzezicha A., Redlicki M., Blenau B., *Owczarek niemiecki*, pod. red. Z. Milewskiego, Warszawa 2003.

Netografia

- <http://gsd-legends.eu/>
<http://www.owczarek-niemiecki.com/>
<http://www.zkwp.pl/zg/wzorce/166.pdf>

Summary**ON yesterday and today**

Early breeding of the Alsatian (ON) imitated the natural selection. It was bred to specific functions. Dogs which fitted the work the best were matched. Preliminary breeding assumptions were strictly observed up to the moment when obsessive aspiration to “beauty” overcame functional features. Considering preliminary breeding assumptions is ON still a functional dog as well as dog No. 1 of uniformed services? Such a question should be left open and be forwarded to canine organizations as they define the directions of ON breeding by amendments of the breed standard or work out breeding regulations, which should serve the effective work over improving the phenotype and genotype using the best and least related DNA material. Giving back to breeders such “breeding instructions”, they supervise the ON breeding process, which they are fully responsible for. All people who care for ON, and especially breeders in their everyday work, should consider Max von Stephanitz’s words “Breeding of Alsatian is breeding of the functional dog or isn’t breeding at all”.

Tłumaczenie: Renata Cedro, WP CSP

¹ M. Szymankiewicz, A. Brzezicha, M. Redlicki, B. Blenau, *Owczarek niemiecki*, pod. red. Z. Milewskiego, Warszawa 2003, s. 11–12.

² E. Oeser, *Człowiek i pies. Historia przyjaźni*, Warszawa 2009, s. 125.

³ http://www.owczarek-niemiecki.com/?menu=rasa&dzial=historia_rasy&ID=23&gr=1 [dostęp: 14.04.2015 r.].

Tropienie górnym wiatrem w policji Saksonii

Leif Woidtke

Jest wykładowcą na Uniwersytecie Nauk Stosowanych Policji Saksońskiej. Pełnił funkcję managera projektu pod nazwą „Włączenie tropienia górnym wiatrem do pracy psów służbowych policji saksońskiej”, który zakończył się z powodzeniem w 2013 r. Wcześniej pracował w Saksońskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, zajmując się tematyką psów służbowych. Od 2014 r., jako naukowiec i doktorant w Instytucie Medycyny Sądowej na Uniwersytecie w Lipsku, prowadzi badania na temat „Indywidualny zapach człowieka jako ślad kryminalistyczny”. Został również powołany przez Ministra Spraw Wewnętrznych Saksonii na konsultanta do spraw związanych z tropieniem górnym wiatrem i jest członkiem rady doradczej Sympozjum „Odorologia i psy policyjne – fascynujący psi węch”.

Praca tzw. górnym wiatrem (ang. *mantrailing*) jest nowym sposobem poszukiwań prowadzonych przez policyjne psy służbowe. Poszukiwania te są oparte na założeniu, że psy potrafią wyczuwać unikalny zapach poszczególnych osób. Przedmiotowe twierdzenie wynika z różnorodnych doświadczeń. Mówiąc dokładniej, praca górnym wiatrem to poszukiwanie i tropienie indywidualnego zapachu człowieka przez specjalnie do tego wyszkolone psy. Celem ich działań jest zlokalizowanie i wskazanie poszukiwanej osoby. W tym miejscu konieczne jest odróżnienie terminu „tropienie” od pojęcia „śledzenie”. W swoim ścisłym znaczeniu termin „śledzenie” zakłada, że pies podąża, trzymając się ścieżki ślad w ślad. Natomiast pies tropiący górnym wiatrem jest skupiony na zestawach zapachów, które opadają na ziemię na całej długości trasy pokonanej przez wydzielającego go człowieka. Na obszar występowania tych zapachów wpływają warunki środowiska, takie jak wiatr. Mogą się one zatem znajdować w znacznej odległości od konkretnego śladu. Co za tym idzie, pies ma większy obszar poszukiwań i może się przemieszczać wokół śladu, gdzie zestaw zapachów jest nadal wyczuwalny¹. Pies szkolony do szukania i tropienia unikalnego zapachu człowieka nazywany jest z języka angielskiego mantrailerem.

Podstawa naukowa

Ta część pracy będzie stanowić krótki przegląd wiedzy naukowej dotyczącej tropienia górnym wiatrem. Mimo iż przeprowadzono już wiele badań w tym zakresie, nadal nie jest do końca pewne, czego psy szukają. Dysputa na temat unikalnego ludzkiego zapachu trwa już od długiego czasu. W 1923 r. Löhner zauważył unikalną różnorodność i indywidualną, biochemiczną swoistość, które szczególnie występują w indywidualnych zapachach ludzi. Jest to przypisywane głównie wydzielanemu potu oraz pracy gruczołów łojowych. Uznał

również, że na ten proces mają wpływ warunki zewnętrzne, zwłaszcza higiena osobista².

Ponadto Rudolfine i Rudolf Menzel twierdzą, że najważniejszą podstawą pochodzenia zapachu są wydzieliny skóry. Opisują trzy procesy biologiczne, które przyczyniają się do powstania indywidualnego zapachu każdego człowieka. Są to: potliwość, wydzielanie potu oraz sebum skóry. Zauważają oni również stały proces złuszczenia skóry³. W celu ochrony ciała ludzkiego z zewnątrz skóra się regeneruje. Nowe komórki, zwane keratynocytami, są ciągle generowane na podstawnej warstwie skóry (warstwa podstawna naskórka). Keratynocyty przepychają komórki wyżej przez kolejne warstwy naskórka na zewnątrz. Inne źródła podają, że 2 gramy⁴, 10 gramów⁵ lub aż do 14 gramów⁶ martwych komórek naskórka złuszcza się każdego dnia. Badania przeprowadzone przez Löhnera i Menzlów są obecnie nadal wykorzystywane przez naukowców. Jednak w przeciwieństwie do Löhnera, Curan i in. podają całkowicie nową terminologię. Ich zdaniem, ludzki zapach składa się z 3 komponentów: pierwszej, drugiej i trzeciej woni. Pierwsza zawiera składniki stałe, na które nie mają wpływu dieta i warunki otoczenia, w odróżnieniu od woni drugiej. Trzecia woń natomiast jest zależna od czynników zewnętrznych, takich jak detergenty, kosmetyki i perfumy. Curan i in. podsumowują, że pierwsza woń musi się składać ze stałe obecnych elementów, które różnią się u każdego człowieka. Pozwala to na indywidualną identyfikację ludzkiego zapachu⁷. Inne badania również poruszają przedmiotowy temat⁸.

Skóra emituje lotne związki organiczne (LZO), które przyczyniają się do powstania zapachu ciała. Curran i in. określili ludzką woń jako kombinację różnych substancji chemicznych i jako bogate LZO znajdujące się w przestrzeni ponad próbkami zapachu. Tymi składnikami są m.in. aldehydy, alkany, alkohole, kwasy karboksylowe, estry, węglowodany i azotowe związki chemiczne⁹. Ostatnie badania pokazują również, że

TROPIENIE GÓRNYM WIATREM W POLICJI SAKSOŃSKIEJ

na podstawie zapachu rąk, wyczuwanego z wykorzystaniem podmuchu powietrza, można wykazać 85-procentowe rozpoznanie indywidualnego wzorca dla każdej osoby¹⁰.

Emitowane LZO i cząsteczki ludzkiej skóry rozprzestrzeniają się w otoczeniu. Nie dzieje się to jednak natychmiast. Z powodu różnicy temperatur między powierzchnią skóry a podmuchami powietrza w otoczeniu zaczynają działać prądy. Ich intensywność zależy od różnicy temperatury. Emisja ciepła wymusza ruch otaczającego powietrza w górę, przez co tworzy się konwekcyjna warstwa graniczna¹¹. Craven and Settles twierdzą, że prędkość tego powietrza może wynieść 24 cm/s, osiągając 43 cm ponad powierzchnią¹². Największy procent termicznej chmury otaczającej ludzi jest pochłaniany przez komórki skóry. Cała warstwa skóry jest złuszczana każdego dnia lub co drugi dzień. Dzięki temu miliony komórek zostają uwolnione. Większość ubrań jest zrobiona z materiałów, które przepuszczają tego typu cząsteczki¹³.

Podsumowując, należy podkreślić, że ludzie cały czas pozostawiają w otoczeniu mnóstwo komórek swojej skóry, które są następnie rozkładane przez mikroorganizmy. W tym czasie jest uwalnianych wiele LZO. Są one również uwalniane przez skórę na skutek procesów metabolicznych oraz mikroorganizmów żyjących na samej skórze. Komórki skóry, podobnie jak LZO, są poruszane przez podmuchy powietrza i przenoszone z ciała do środowiska. Właśnie dlatego psy tropiące górnym wiatrem potrafią tropić ludzi poprzez indywidualny zapach każdej osoby.

Szkolenie, szkolenie zaawansowane i egzaminowanie

Kiedyś, w trakcie poszukiwania osób zaginionych czy sprawców przestępstw, policja saksońska była zależna od wsparcia zewnętrznych zespołów do tropienia górnym wiatrem. Dlatego właśnie w latach 2010–2013 realizowany był projekt pod nazwą „Włączenie tropienia górnym wiatrem do pracy psów służbowych policji saksońskiej”, w którym wzięło udział 4 przewodników psów. Dwóch z nich pochodziło z dyrekcji Policji w Zwickau, pozostali dwaj zaś z grupy zadaniowej centralnego ośrodka szkolenia psów służbowych policji saksońskiej. Projekt został zakończony pełnym sukcesem. Biorący w nim udział przewodnicy stanowią obecnie najsprawniej funkcjonujące zespoły policji saksońskiej tropiące górnym wiatrem. Wśród psów tropiących tą metodą jest tylko jeden bigiel, pozostałe reprezentują rasę bloodhound. W przyszłości wyłącznie psy właśnie tej rasy będą kupowane i szkolone w tym zakresie.

Metodologia szkolenia psów służbowych została opisana przez Armina Schwedę¹⁴. Szkolenie rozpoczyna się, gdy psy są nadal szczeniakami, i trwa od 2,5 do 3 lat. Trening odbywa się w formie zdecentralizowanej, tzn. wśród wszystkich funkcjonujących zespołów. Ogólnie rzecz ujmując, psy tropiące górnym wiatrem nie pobierają podwójnej edukacji, np. nie są szkolone jednocześnie jako psy obronne. Szkolenie składa się z trzech etapów. Pierwszy, nazywany fazą młodzieńczą, rozpoczyna się, kiedy szczenię ma około 12 tygodni, i kończy, gdy pies osiąga 14 miesięcy. Po tym okresie następuje faza intensywnego szkolenia, która trwa do osiągnięcia przez psa 24 miesięcy. Trzecia faza to okołoroczna praca w terenie. Przewodnicy psów przechodzą szkolenie z zakresu zapachów, właściwego odczytywania zachowań ich psa, umiejętności posługiwania się smyczą i sprawnej taktyki działań. W tym czasie psy muszą zostać nauczone wykształcania w sobie tak zwanej „więzi”, czyli przywiązania do ofiar, które tropią i odnajdują,

a także umiejętności koncentracji i skupienia w celu wykorzystania wskazówek zapachowych zamiast wzrokowych. Uczą się także rozwijania neutralnej reakcji na wpływy środowiska. Również po zakończeniu szkolenia niezwykle ważne jest zwracanie uwagi na ciągły rozwój tych umiejętności.

Wspomniana wcześniej „więź” jest sercem i istotą całego szkolenia. Pies musi sam, z własnej woli, zaangażować się w tropienie poszukiwanych osób. Musi być zmotywowany bez ingerencji przewodnika, a także działać nieprzerwanie i uważnie. Celem szkolenia jest sprawienie, aby poszukiwanie człowieka stało się dla psa czymś jak najbardziej naturalnym, nawet jeśli odbędzie się to kosztem jego wrodzonych zachowań i działań. Motywacja psa jest wzmacniana poprzez różnego rodzaju nagrody, np. karmę lub zabawki¹⁵.

Kolejnym krokiem jest nauczanie psa korzystania ze wskazówek zapachowych. W tym celu osoba oddala się od psa i ukrywa się tak, aby zwierzę jej nie widziało. Pies, tracąc człowieka z pola widzenia, musi użyć nosa w celu poszukiwania. Musi również nauczyć się pracować w szelkach, które będą stanowić jego wyposażenie podczas całego trwania służby w Policji. Ponadto bardzo ważne jest nauczanie psa związku między zapachem a oddalającą się osobą. Odbywa się to np. poprzez pozostawianie ubrań na trasie, którą dana osoba się porusza, tak aby pies musiał je minąć w trakcie poszukiwania. Pozwala to na zapoznanie psa z zapachem tej konkretnej osoby. Po pewnym czasie do przedstawionej gry dołącza się komendę „szukaj”.

Po tym, jak pies przyswoi sobie umiejętność z pierwszych etapów szkolenia, wprowadzane są również inne przedmioty noszące zapach poszukiwanej osoby. Pies otrzymuje właściwy nośnik zapachu do powąchania. W tym celu, w zależności od fazy szkolenia, mogą zostać użyte ludzkie płyny ustrojowe lub wszelkie przedmioty, np. ubrania czy niedopałki papierosów. Dobór odpowiednich nośników zapachów ma ogromne znaczenie w prowadzonych postępowaniach.

Zarówno instruktor, jak i przewodnik powinni wystawiać psa na różne czynniki zewnętrzne, póki jest on szczeniakiem. Poprawia to jego odporność na stres i umiejętność koncentracji. Celem pierwszego etapu szkolenia jest również ustalenie, czy dany pies ma predyspozycje do pracy tą metodą. Dlatego właśnie co najmniej dwa dni w tygodniu szkolenie odbywa się z udziałem doświadczonego instruktora. Kolejne etapy są ustalane indywidualnie na podstawie obserwacji przebiegu szkolenia. Pod koniec jego pierwszej fazy pies jest oceniany z wykorzystaniem prezentacji umiejętności. Jeśli spełni wszystkie wymagania i założenia, przechodzi do drugiego etapu treningu. Kolejny etap to faza intensywnego szkolenia, która również zawiera przynajmniej dwa dni w tygodniu z doświadczonym instruktorem. Jej program i przebieg zależą od poziomu wykonania zadań przez psa. Kończy się ona egzaminem pośrednim, którego zaliczenie warunkuje przejście psa do ostatniego, trzeciego etapu szkolenia. Czas trwania tej części szkolenia nie jest identyczny dla każdego psa. Może on trwać rok, jednak to instruktor ocenia, w którym momencie pies jest gotowy podejść do egzaminu końcowego. Zwykle całe szkolenie jest zakończone w ciągu 3 lat od pozyskania psa.

Egzamin jest przeprowadzany przez komisję, w której skład wchodzi przewodniczący i dwóch egzaminatorów. Muszą oni posiadać odpowiednią wiedzę zarówno z zakresu szkolenia psów tropiących górnym wiatrem, jak i samego testowania. Przewodniczący natomiast musi być ekspertem w dziedzinie kynologii i posiadać kilka lat doświadczenia w pracy w terenie jako przewodnik tego typu psa. Ocena wystawiona przewod-



1



2



3

Fot. L. Woidtke

nikowi zależy od wielu kryteriów. Są to np. przyswajanie informacji, dobór odpowiednich nośników zapachu oraz radzenie sobie z psem. Natomiast ocena pracy psa zależy m.in. od:

- intensywności poszukiwań i motywacji do odnalezienia – sprawdzany jest sposób podjęcia, poszukiwania i tropienia śladu zapachu, póki obiekt nie zostanie namierzony; obserwuje się, czy pies wykazuje motywację podczas poszukiwań;
- umiejętności koncentracji – sprawdza się, jak pies reaguje na bodźce i próby rozproszenia uwagi; proces poszukiwania powinien być spokojny i pewny – pies musi być odporny na wpływ ludzi, zwierząt, pojazdów, dźwięków i pogody, jednak krótkie przerwy dla reorientacji są dopuszczalne;
- sygnalizacji – pies powinien zlokalizować ślad i w sposób jasny oraz samodzielny go wskazać, bez ingerencji przewodnika, poprzez siad naprzeciwko niego lub obskakiwanie go.

Założeniem egzaminu jest odnalezienie przez psa zapachu poszukiwanego obiektu i podążenie za nim. Jeśli jest on na końcu ścieżki, pies musi zlokalizować i jasno wskazać miejsce przebywania osoby. Cel musi być łatwo dostępny dla tropiącego psa. Przeprowadzenie testu musi się odbywać w warunkach zbliżonych do późniejszej pracy psa. Ścieżka powinna przebiegać głównie przez twarde podłoże, rejony miejskie i zawierać kilka zmian kierunków. Osoba będąca celem psa jest transportowana pojazdem do swojej docelowej lokalizacji i zabierana z niej, w zależności od scenariusza egzaminu. W trakcie jego trwania powinno się unikać ruchów powietrza pomiędzy środowiskiem a pojazdem. W związku z tym należy zamknąć okna w pojeździe, wyłączyć wentylację lub – na ile tylko to możliwe – zapobiec cyrkulacji powietrza. Przed rozpoczęciem poszukiwań przez psa cel musi z powrotem znaleźć się na końcu szlaku. Nie może wystąpić sytuacja, w której pojazd dowożący obiekt przecina już istniejący szlak. Przed utworzeniem szlaku i rozpoczęciem egzaminu należy przygotować również nośnik zapachu poszukiwanej osoby. Powinno się unikać wymieszania tego zapachu z innymi obcymi zapachami. Zwykle wykorzystywane są do tego przedmioty osoby poszukiwanej lub artykuły ustalone przez przewodniczącego komisji. Nośnik zapachu zostaje umieszczony bezpośrednio w nieużywanej wcześniej, hermetycznej torebce strunowej, która jest przekazywana przewodnikowi psa na początku egzaminu (fot. nr 1). W każdym przypadku przewodnik psa nie zna trasy śladu. Nie jest określony limit czasu na wykonanie tego zadania. Dokładność w podążaniu szlakiem krok po kroku także nie stanowi kryterium oceny.

Po zakończeniu podstawowej edukacji kolejne etapy szkolenia są prowadzone z taką samą intensywnością i metodologią.

Działanie

Większość działań psów tropiących górnym wiatrem dotyczy poszukiwania osób zaginionych, gdy zachodzi podejrzenie, że mogły one zostać ofiarami przestępstwa. Pies podąża za indywidualnym zapachem konkretnej osoby. Potrzebuje do tego wyłącznie zapachu tej osoby, który znajduje się np. na należącej do niej przedmiocie. Należy wziąć pod uwagę, że pies nie będzie podążał po konkretnym śladzie, więc jego działanie zależy od stopnia rozpowszechnienia zapachu. Szkolone psy rasy bloodhound są w stanie podążać za indywidualnym zapachem człowieka nawet po długim czasie (kilka tygodni). Cztery psy z policji saksońskiej pracowały łącznie nad ponad 800 sprawami. Spektrum ich zadań obejmowało zarówno poszukiwanie osób zaginionych, jak i wsparcie śledztw związanych z kradzieżami dokonanymi przez gangi, podpaleniami i zabójstwami. Poszukiwania osób zaginionych zakończyły się powodzeniem w 35% spraw. W tym przypadku sukces oznacza stwierdzenie przez przewodnika jednego z następujących kryteriów:

- osoba zaginiona została znaleziona żywa,
- osoba zaginiona została znaleziona martwa,
- osoba zaginiona została znaleziona żywa lub martwa przez stosowne służby po tym, jak przewodnik precyzyjnie określił obszar lub kierunek przebywania danej osoby na podstawie zachowania i działań psa,
- ślad wypracowany przez psa został potwierdzony w przesłuchaniu osoby zaginionej po odnalezieniu,
- ślad wypracowany przez psa został potwierdzony w późniejszym śledztwie.

TROPIENIE GÓRNYM WIATREM W POLICJI SAKSOŃSKIEJ

Jako element rekonstrukcji przestępstwa dopuszcza się ślady mające cztery miesiące i 21 dni. Aby można było wykorzystać ich wyniki w sądzie, muszą być spełnione następujące wymagania:

- użycie wyłącznie certyfikowanych psów;
- użyty nośnik zapachu musi bez żadnych wątpliwości należeć do poszukiwanej osoby; w związku z tym powinny być do tego wykorzystane wyłącznie wymazy z jej ciała; ponadto próbka ta musi być udokumentowana w protokole;
- w każdym przypadku danej osoby muszą niezależnie szukać 2 psy;
- każde działanie musi być w całości dokumentowane, tak aby w późniejszym czasie umożliwić pełne zrozumienie sprawy przez sąd i powołanych ekspertów.

Wnioski z projektu policji saksońskiej w zakresie tropienia górnym wiatrem zostały wprowadzone w życie, w związku z czym pozyskano cztery psy rasy bloodhound, których szkolenie rozpoczęło się w 2014 r. (fot. nr 2). Trzy z nich z powodzeniem zaliczyły egzamin pośredni po drugiej fazie treningu, który odbył się w kwietniu 2016 r. Zanim staną się w pełni przydatne do prawdziwej służby, czeka je jeszcze kolejny etap szkolenia, w tym egzamin końcowy, zaplanowany na przyszły rok. W grupie zadaniowej centralnego ośrodka szkolenia psów i dyrekcji Policji w Zwickau swój pierwszy etap szkolenia rozpoczęła właśnie już trzecia generacja tych psów (fot. nr 3). Łącznie w szeregach policji saksońskiej pełni służbę 10 psów pracujących górnym wiatrem (9 psów rasy bloodhound i 1 bigiel), wśród których cztery są w pełni gotowe do działania.

Psy należące do policji saksońskiej cieszą się dobrą opinią zarówno w kraju, jak i na świecie, czego dowodem jest fakt, iż około 10% spraw, w które były zaangażowane, prowadzono poza Saksonią. Bodźcem do tego jest również wspólny projekt badawczy Uniwersytetu w Lipsku i Uniwersytetu Nauk Stosowanych Policji Saksońskiej pod nazwą „Indywidualny zapach człowieka jako ślad kryminalistyczny”.

¹ W.G. Syrotuck, *Scent and the scenting dog*, 8. Auflage 2013 ed. 1972, Mechanicsburg, Pennsylvania: Barkleigh Productions, Inc. 111.

² L. Löhner, *Über Individualstoffe und biochemische Individualspezifität*, „Pflüger's Archiv für die gesamte Physiologie des Menschen und der Tiere“, 1923, 198(1), p. 490–503; L. Löhner, *Über menschliche Individual – und Regionalgerüche*, „Pflüger's Archiv für die gesamte Physiologie des Menschen und der Tiere“, 1924, 202(1), p. 25–45.

³ R. Menzel, R. Menzel, *Die Verwertung der Riechfähigkeit des Hundes im Dienste der Menschheit*, 1930: Kameradschaft, Verlagsgesellschaft m. b. H., Berlin 202.

⁴ W. Graumann, D. Sasse, *Compact Lehrbuch Anatomie: in 4 Bänden*, 2005, Schattauer.

⁵ C. Wagner, *Dreidimensionale digitale Rekonstruktion des humanen Stratum corneum der Haut in Kombination mit Simulation substantieller Diffusion durch das Stratum corneum*, in *Anatomisches Institut der Tierärztlichen Hochschule Hannover Lehrstuhl für Technische Simulation der Ruprecht-Karls-Universität Heidelberg*, 2008, Tierärztliche Hochschule Hannover, p. 199.

⁶ N.N., *Grundlagen Haut*. 2015, health&media GmbH: <http://www.haut.de/haut/grundlagen/hauterneuerung-und-follikelapparat/>, p. 8.

⁷ A.M. Curran, et al., *Comparison of the volatile organic compounds present in human odor using SPME-GC/MS*, „Journal of Chemical Ecology” 2005, 31(7), p. 1607–1619; A.M. Curran, S.I. Rabin,

K.G. Furton, *Analysis of the Uniqueness and Persistence of Human Scent*, „Forensic Science Communications” 2005, 7, 16.

⁸ A.A. Schoon, A.M. Curran, K.G. Furton, *Odor Biometrics*, in *Encyclopedia of Biometrics*, S.Z. Li and A. Jain, Editors 2009, Springer US: Boston, MA. p. 1009–1014; A.M. Curran, et al., *The frequency of occurrence and discriminatory power of compounds found in human scent across a population determined by SPME-GEMS*, „Journal of Chromatography B-Analytical Technologies in the Biomedical and Life Sciences” 2007, 846(1–2), p. 86–97.

⁹ A.M. Curran, et al., *Comparison of the volatile organic compounds present in human odor using SPME-GC/MS*, p. 1607–1619; A.M. Curran, et al., *The frequency of occurrence and discriminatory power of compounds found in human scent across a population determined by SPME-GEMS*, „Journal of Chromatography B-Analytical Technologies in the Biomedical and Life Sciences” 2007, 846(1–2), p. 86–97; Z.-M. Zhang, et al., *The study of fingerprint characteristics of the emanations from human arm skin using the original sampling system by SPME-GC/MS*, „Journal of Chromatography B” 2005, 822(1–2), p. 244–252; D.J. Penn, et al., *Individual and gender fingerprints in human body odour*, „JR Soc Interface” 2007, 4(13), p. 331–40; M. Gallagher, et al., *Analyses of volatile organic compounds from human skin*, „The British journal of dermatology” 2008, 159(4), p. 780–791; M. Kusano, E. Mendez, K.G. Furton, *Comparison of the volatile organic compounds from different biological specimens for profiling potential*, „JForensic Sci” 2013, 58(1), p. 29–39.

¹⁰ I. Rodriguez-Lujan, et al., *Analysis of pattern recognition and dimensionality reduction techniques for odor biometrics*, *Knowledge-Based Systems* 2013, 52, p. 279–289.

¹¹ D. Licina, *Human convective boundary layer and its impact on personal exposure*, in *Department of Building National University of Singapore Department of Civil Engineering Technical University of Denmark*, National University of Singapore, Technical University of Denmark, 2015, p. i–xxiii, 197.

¹² B.A. Craven, G.S. Settles, *A Computational and Experimental Investigation of the Human Thermal Plume*, „Journal of Fluids Engineering” 2006, 128(6), p. 1251–1258.

¹³ G.S. Settles, *Sniffers: Fluid-Dynamic Sampling for Olfactory Trace Detection in Nature and Homeland Security – The 2004 Freeman Scholar Lecture*, „Journal of Fluids Engineering” 2005, 127(2), p. 189–218.

¹⁴ A. Schweda, T. Schweda, A. Nestler, *Von der Basis zum erfolgreichen Mantrailing, Finden statt suchen*, 2012, Müller Rüscklikon Verlag, 256.

¹⁵ Tamze.

Bibliografia

Craven B.A., Settles G.S., *A Computational and Experimental Investigation of the Human Thermal Plume*, „Journal of Fluids Engineering” 2006, 128(6).

Curran A.M., et al., *Comparison of the volatile organic compounds present in human odor using SPME-GC/MS*, „Journal of Chemical Ecology” 2005, 31(7).

Curran A.M., et al., *The frequency of occurrence and discriminatory power of compounds found in human scent across a population determined by SPME-GEMS*, „Journal of Chromatography B-Analytical Technologies in the Biomedical and Life Sciences” 2007, 846(1–2).

Curran A.M., Rabin S.I., Furton K.G., *Analysis of the Uniqueness and Persistence of Human Scent*, „Forensic Science Communications” 2005, 7, 16.

- Gallagher M., et al., *Analyses of volatile organic compounds from human skin*, „The British journal of dermatology” 2008, 159(4).
- Graumann W., Sasse D., *Compact Lehrbuch Anatomie: in 4 Bänden*, 2005, Schattauer.
- Kusano M., Mendez E., Furton K.G., *Comparison of the volatile organic compounds from different biological specimens for profiling potential*, „JForensic Sci” 2013, 58(1).
- Licina D., *Human convective boundary layer and its impact on personal exposure*, in *Department of Building National University of Singapore Department of Civil Engineering Technical University of Denmark*, National University of Singapore, Technical University of Denmark, 2015.
- Löhner L., *Über Individualstoffe und biochemische Individualspezifität*, „Pflüger's Archiv für die gesamte Physiologie des Menschen und der Tiere”, 1923, 198(1).
- Löhner L., *Über menschliche Individual – und Regionalgerüche*, „Pflüger's Archiv für die gesamte Physiologie des Menschen und der Tiere”, 1924, 202(1).
- Menzel R. and R. Menzel, *Die Verwertung der Riechfähigkeit des Hundes im Dienste der Menschheit*, 1930: Kameradschaft, Verlagsgesellschaft m. b. H., Berlin 202.
- N.N., *Grundlagen Haut*, 2015, health&media GmbH: <http://www.haut.de/haut/grundlagen/hauterneuerung-und-follikelapparat/>.
- Penn D.J., et al., *Individual and gender fingerprints in human body odour*, „JR Soc Interface” 2007, 4(13).
- Rodriguez-Lujan I., et al., *Analysis of pattern recognition and dimensionality reduction techniques for odor biometrics*, Knowledge-Based Systems 2013, 52.
- Schoon A.A., Curran A.M., Furton K.G., *Odor Biometrics*, in *Encyclopedia of Biometrics*, S.Z. Li and A. Jain, Editors 2009, Springer US: Boston, MA.
- Schweda A., Schweda T., Nestler A., *Von der Basis zum erfolgreichen Mantrailing, Finden statt suchen*, 2012, Müller Rüschnik Verlag.
- Settles G.S., *Sniffers: Fluid-Dynamic Sampling for Olfactory Trace Detection in Nature and Homeland Security – The 2004 Freeman Scholar Lecture*, „Journal of Fluids Engineering” 2005, 127(2).
- Syrotuck W.G., *Scent and the scenting dog*, 8. Auflage 2013 ed. 1972, Mechanicsburg, Pennsylvania: Barkleigh Productions, Inc. 111.
- Wagner C., *Dreidimensionale digitale Rekonstruktion des humanen Stratum corneum der Haut in Kombination mit Simulation substantieller Diffusion durch das Stratum corneum*, in *Anatomisches Institut der Tierärztlichen Hochschule Hannover Lehrstuhl für Technische Simulation der Ruprecht-Karls-Universität Heidelberg*, 2008, Tierärztliche Hochschule Hannover.
- Zhang Z.-M., et al., *The study of fingerprint characteristics of the emanations from human arm skin using the original sampling system by SPME-GC/MS*, „Journal of Chromatography B” 2005, 822(1–2).

*Thumaczenie z języka angielskiego na język polski:
spec. Joanna Łaszyn, WP CSP*

TEKST ORYGINALNY

Leif Woidtke

MANTRAILING AT THE POLICE OF SAXONY

Polizeidirektor Leif Woidtke is a lecturer at the University of Applied Sciences of the Saxon Police. He was project manager of the project “Integration of Mantrailers into work with canines at the police of Saxony” which was successfully finished in 2013. Before, he was an officer in the Saxon State Ministry of the Interior concerned with the service dog beings. Since 2014 he conducts research as a visiting scientist and doctoral student at the Institute of Forensic Medicine at the University of Leipzig on “Individual human scent as a forensic identifier”. He is also named by the Saxon Ministry of the Interior as a consultant for mantrailing and a member of the advisory board of the Symposium on “Odorology and police dogs – fascination sniffer dogs”.

Mantrailing is a new kind of searching, performed by canines. It is based on the assumption that dogs perceive an unique odour image from every single person. This assumption has developed out of varied practical experiences. More specifically, mantrailing is the search for, and track of, the individual odour of humans by specially trained

canines. The purpose is to locate and indicate the sought person. The concept “trailing” has to be distinguished by the concept “tracking”. In the strict sense of the term tracking the dog should follow footprint to footprint. The trailing dog is oriented to the rafts of scent which may have fallen to ground along the person's route. The distribution of this rafts is influenced by environmental conditions, such as wind, so that these also can be in a certain distance of the footprint. This allows the trailing canine to move from the actual step to an outer region of rafts and back again.¹ The canine that is trained to search and trail the unique odour image of human is called “mantrailer”.

Scientific basis

The following will provide a brief overview of the scientifically sound knowledge about mantrailing. Even though a lot of research has been done it is still not clear what dogs search for. And yet the discourse about the unique human odour image has been going for a long time. In 1923 already, Löhner has postulated an unique diversity and an individual biochemical specificity, particularly in the individual odour of humans. This is mainly ascribed to the secretion of sweat and sebaceous glands. In addition, he notes that external circumstances, especially personal hygiene, influence that process.² In addition, Rudolfine and Rudolf Menzel think, that the most significant origin of odour are secretions of the skin and they describe that three biological processes of the body contribute to the development of individual odour. They state perspiration, sweat secretion and secretion of cutaneous sebum. They also note the permanent release of skin scales.³ In order to protect the body from the outside, the skin has to regenerate. New cells, so called keratinocytes, are constantly generated by the basal layer (stratum basale) of the skin. The keratinocytes shove the cells above them through the above layers of the epidermis outwards. Different sources state that 2 gramme,⁴ 10 gramme⁵ or up to 14 gramme⁶ of dead skin cells

MANTRAILING AT THE POLICE OF SAXONY

are desquamated every day. The content of the research of Löhner and Menzel is still used by researchers today. However, in contrary to Löhner Curan et al. state a new terminology. They define that human odour consists of three components: primary odour, secondary odour and tertiary odour. The first one contains components that are constantly stable and not influenced by diet or surrounding conditions, unlike the secondary odour. The tertiary odour is determined by external conditions, such as detergents, cosmetics or perfume. Curran et al. conclude that the primary odour must consist of constantly present components that vary with each person so that it allows the individual identification of human scent.⁷ Other researches have seized on this as well.⁸

Skin emits volatile organic compounds (VOCs). They contribute to body odour. Curran et al. defined human odour as a combination of different chemicals and ultimately as abundant VOCs identified in the headspace above scent samples. These components are, among others, aldehydes, alkanes, alcohols, carboxyl acids, esters, carbohydrates and nitrogenous compounds.⁹ A recent study also indicated that odour from hands, taken with the help of airflow, shows an individual pattern with a recognition rate of 85% for each person.¹⁰

The emitted VOCs and skin particles of humans are deposited in the surroundings. This does not happen instantly. Because of temperature differences between skin surface and the surrounding air convection, currents are triggered. Their intensity depends on the temperature difference. This heat emission induces an upward movement of the surrounding air. By this, a Convective Boundary Layer (CBL) is formed.¹¹ Craven and Settles state that the velocity of these air convection can be up to 24 cm/s, reaching 43 cm above the head.¹² The largest percentage of the thermic cloud surrounding humans is taken up by skin cells. A complete layer of skin is shed every other day or every two days. By that, millions of cells are released. Most garments are permeable for this current of particles.¹³

The conclusion is that humans permanently release many skin cells into their surroundings. These cells are decomposed by microorganisms. During that process, many VOCs are released. VOCs are also released by the skin itself because of metabolic processes and microorganism on the skin. The skin cells, as well as the VOCs, are moved by air currents surrounding the body and are carried into the environment. That is why it is concluded that mantrailingers can track humans through their individual scent trail.

Training, advanced training and examination

The police of Saxony had been depended on support of external mantrailing-teams when searching for missing persons or perpetrators. That is why the project „Integration von Personensuchhunden/Mantrailer in das Diensthundewesen der sächsischen Polizei“ (Integration of Mantrailingers into work with canines at the police of Saxony) was launched in 2010 until 2013. Four dog handlers took part in the project. Two of them belonged to the police directorate of Zwickau and the other to the task force of the central canine training centre of the Saxon police. The project was completed successfully. The involved dog handlers are currently the most operational mantrailing teams of the Saxon police. The breed of these canines are bloodhound, only one of them is a beagle. Perspectively, only bloodhounds are bought and trained as mantrailingers. The canines are trained using the methodology described by Armin Schweda.¹⁴ The training starts when the dogs are still pups and takes up 2.5 to 3 years. They are trained decentralised among all mantrailing-teams. In general, mantrailingers get no dual education, i.e. they are not trained as a guard dog as well. The training consists of three phases. The first one, so called subadult phase, begins when the pup is about 12 weeks old and ends when it is 14 months old. It is followed by the constructing intensive training which lasts until the dog has

reached the age of 24 months. The third phase consists of about one year of field work. The dog handlers are trained in insight of odour, properly reading their dog, how to handle a leash and operational tactics. Meanwhile, their canines need to be trained in developing attachment to the victims they trail and find, so called bonding, their ability to concentrate and focus, especially the use of olfactory instead of optical cues, and they need to develop a neutral reaction to environmental influences. Even after the training is completed it is important to still focus on the above points.

The mentioned, so called „Opferbindung“ (bonding), is a core point of training. That means the mantrailer has to be willing to track and search humans of its own accord. The dog has to be motivated to find a stranger voluntarily and do that persistently and intently. The aim is to design the search for humans as natural as possible, even as a replacement of natural activity. The dog's motivation is strengthened by rewarding through food or toys¹⁵. Effectively, this is ensured by attracting the dog's attention and interest through intense commitment to the dog. The following step is to teach the mantrailer to use olfactory cues to find a person. For this, the person walks away after engaging with the dog and hides, so that the dog cannot see them. Because of this the pup now has to use its nose to find the person. The pup also has to get used to a harness, which it will always wear while trailing. It is also important to teach the pup the relation between odour and the person walking away. For instance, this is done by dropping clothes along the way so the pup has to pass them while finding the person. This ensures that the dog gets in contact with the scent of the searched person. After some time that game is combined with the command „Find!“.

After the mantrailer manages these first steps, different scent articles can be used in training. A scent article is an item which carries the odour of the person that is to be sought. The mantrailer gets a scent article to smell on it. All kind of items can be used, depending on the phase of training, e.g. clothes, cigarette stubs, body fluids. The choice of scent articles has a particular importance in criminal procedure.

Both the instructor and the handler should expose the dog to many different factors when it is still a puppy. This improves the canine's resistance against stress and their ability to concentrate. Content of the first phase of training is the ascertainment that the dog is fundamentally suitable for mantrailing. For that, there should be at least two days a week of training with an experienced mantrailing instructor. The steps until the next week will be individually decided after each training unit. The handler has the responsibility to intensively train individually and during official training. At the end of the first phase of training the mantrailer will be judged by their performance. If the canine is able to fulfil all requirements it will get into the second phase of training. In this phase with intensive training there will be once more at least two days a week for training with an experienced mantrailing instructor. The content of further training depends on the performance of the dog. The second phase of training ends with an intermediate examination. If the examination is passed the dog can participate in the third part of training. The amount of the following training for the deployment of the canine is not mandatory. It takes one year, but during this time the dog can already have his first deployments. The instructor will estimate at which point the dog should be approved for the final exam. Usually the training is completed within three years after acquisition of the dog.

The examinations are administered by a board of examiners, consisting of a panel head and two examiners. These need to have enough expertise for training and examination of mantrailer's. The auditor needs comprehensive knowledge in the field of cynology regarding mantrailer and several years of field experience in handling a mantrailer. The evaluation of the actions of the handler depends on many different criteria. For example, acquisition of information,



Photos: L. Woidtke

scent article handling and also the handling of the dog. The evaluation of the actions of the dog depends amongst other things on:

- intensity of search and the intention to find – here the way of reception, search and tracking of the trail of scent until the locating of the target is reviewed; a motivated search behaviour of the dog should be observable;
- the ability to concentrate – how does the dog react to stimulus and distractions on the trail; the searching should be calm and certain without being influenced by people, animals, vehicles, noise or weather; But short interruptions for reorientation are acceptable;
- signalling – the mantrailer should locate the trail layer and without being influenced by his handler he should clearly and independently display the trail layer for instance by sitting in front of them or jumping on them.

For each trail in an exam the mantrailer has to find and follow the scent trail of the target. If the target is at the end of the trail, the dog has to find the person and clearly display the person. The target has to be freely accessible by the mantrailer. The selection of the test site has to ensure the levels of real use appropriate. The path of the trail mainly should pass firm undergrounds, urban regions and several changes in direction. The person who will act as target and creates the trail will be picked up by a vehicle at the target location and brought away from that location, depending on the scenario of the exam. During the execution of that task it should be avoided to create any air exchange between the environment and the vehicle. That is why windows should be closed and the car ventilation system should be disabled or air circulation prevented as much as possible. Before the dog starts to search the target should be brought back to the end of trail. The vehicle is not allowed to cross the already existing trail. Before laying the trail and before the beginning of the exam a scent article of the target has to be made. Contamination with foreign scents has to be avoided. Normally commodities of the target or objects predetermined by the panel head are used for this. The scent article will be directly moved into an unused, airtight zip lock bag after scent collection. This bag will be given to the handler at the start of the exam (Picture 1). In all cases the dog handler does not know the trail. There is no time limit for finishing. Accuracy in following the trail footstep to footstep is no evaluation criterion.

After completion of the main education, further training with the same intensity and methodology will be performed. Here the focus is to ensure the availability for use.

Operation

The high value in operations for mantrailers is especially in searching missing persons, where the investigators assume that the missing people fell victim to a crime. The mantrailer follows the individual trail of a specific person. For this it only needs a person's individual odour on a scent article. It should be considered that the dog will not follow the exact footsteps of the target, however it depends on the scent distribution which the dog will follow. Trained bloodhounds can still follow an individual odour trail after a long time (multiple weeks). The four operational mantrailers of Saxony have worked on more than 800 cases. Here the spectrum of usage was from the searching missing persons to the support of investigation in cases with theft by a gang, arson or even homicides. The average success rate for the search of missing persons is over 35%. In this case, success means that the handler decides one of the following criteria is appropriate:

- missing person is found alive,
- missing person is found dead,
- missing person is found alive or dead through the used forces after the handler could provide a detailed target region or direction based on the behaviour and results of their mantrailer,
- the trail found by the mantrailer is confirmed through questioning of the missing person after they were found,
- the trail found by the mantrailer is confirmed through investigation afterwards.

As part of the reconstruction of crime, trails that were four months and 21 days old have been worked out. To use the results in court, the following requirements must be fulfilled:

- only certified dogs must be used;
- the used scent article has to be clearly assigned to a specific person; that is why only swabs directly from the body of the respective person should be used as scent article; in addition, the sampling must be documented in a protocol;
- in each case two mantrailers have to search the same trail irrespectively of the other handler;

MANTRAILING AT THE POLICE OF SAXONY

- each operation has to be filmed completely to enable a comprehension by the court and an expert afterwards.

Furthermore, each operation in criminal proceedings will be recorded using GPS. The track history will be added to the respectively made report by the handler.

The findings of the mantrailing project by the Saxon police were implemented and four bloodhound puppies were acquired and started their training in 2014 (Picture 2). Three of these dogs successfully completed the intermediate examination April 2016. Until their full availability for use, the last steps of training, including the final examination next year, will follow. In the central police dog training centre task force and in the police directorate Zwickau the third generation dogs already started with the first training steps, as well (Picture 3). Overall the police in Saxony has ten mantrailer (9 bloodhounds and 1 beagle) of which four are comprehensively available for operations. National and international reputation of the mantrailer of the Saxon police is shown by the fact that about 10 % of operations were outside of Saxony. Through the joint research project of the University of Leipzig and the University of Applied Sciences of the Saxon Police about the topic "Individual human scent as a forensic identifier" the Saxon Police gives an impulse, as well.

¹ W.G. Syrotuck, *Scent and the scenting dog*, 8. Auflage 2013 ed. 1972, Mechanicsburg, Pennsylvania: Barkleigh Productions, Inc. 111.

² L. Löhner, *Über Individualstoffe und biochemische Individualspezifität*, „Pflüger's Archiv für die gesamte Physiologie des Menschen und der Tiere“, 1923, 198(1), p. 490–503; L. Löhner, *Über menschliche Individual – und Regionalgerüche*, „Pflüger's Archiv für die gesamte Physiologie des Menschen und der Tiere“, 1924, 202(1), p. 25–45.

³ R. Menzel, R. Menzel, *Die Verwertung der Riechfähigkeit des Hundes im Dienste der Menschheit*, 1930: Kameradschaft, Verlagsgesellschaft m. b. H., Berlin 202.

⁴ W. Graumann, D. Sasse, *Compact Lehrbuch Anatomie: in 4 Bänden*, 2005, Schattauer.

⁵ C. Wagner, *Dreidimensionale digitale Rekonstruktion des humanen Stratum corneum der Haut in Kombination mit Simulation substantieller Diffusion durch das Stratum corneum*, in Anatomisches Institut der Tierärztlichen Hochschule Hannover Lehrstuhl für Technische Simulation der Ruprecht-Karls-Universität Heidelberg, 2008, Tierärztliche Hochschule Hannover, p. 199.

⁶ N.N., *Grundlagen Haut*. 2015, health&media GmbH: <http://www.haut.de/haut/grundlagen/hauterneuerung-und-follikelapparat/>, p. 8.

⁷ A.M. Curran, et al., *Comparison of the volatile organic compounds present in human odor using SPME-GC/MS*, „Journal of Chemical Ecology“ 2005, 31(7), p. 1607–1619; A.M. Curran, S.I. Rabin, K.G. Furton, *Analysis of the Uniqueness and Persistence of Human Scent*, „Forensic Science Communications“ 2005, 7, 16.

⁸ A.A. Schoon, A.M. Curran, K.G. Furton, *Odor Biometrics*, in *Encyclopedia of Biometrics*, S.Z. Li and A. Jain, Editors 2009, Springer US: Boston, MA. p. 1009–1014; A.M. Curran, et al., *The frequency of occurrence and discriminatory power of compounds found in human scent across a population determined by SPME-GEMS*, „Journal of Chromatography B-Analytical Technologies in the Biomedical and Life Sciences“ 2007, 846(1–2), p. 86–97.

⁹ A.M. Curran, et al., *Comparison of the volatile organic compounds present in human odor using SPME-GC/MS*, p. 1607–1619; A.M. Curran, et al., *The frequency of occurrence and discriminatory power of compounds found in human scent across a population determined by SPME-GEMS*, „Journal of Chromatography B-Analytical Technologies in the Biomedical and Life Sciences“ 2007, 846(1–2), p. 86–97; Z.-M. Zhang, et al., *The study of fingerprint characteristics of the emanations from human arm skin using the original sampling system by SPME-GC/MS*, „Journal of Chromatography B“ 2005, 822(1–2), p. 244–252; D.J. Penn, et al., *Individual and gender fingerprints in human body odour*, „JR Soc Interface“ 2007, 4(13), p. 331–40; M. Gallagher, et al., *Analyses of volatile organic compounds from human skin*, „The British journal of dermatology“ 2008, 159(4), p. 780–791; M. Kusano, E. Mendez, K.G. Furton, *Comparison of the volatile organic compounds from different biological specimens for profiling potential*, „JForensic Sci“ 2013, 58(1), p. 29–39.

¹⁰ I. Rodriguez-Lujan, et al., *Analysis of pattern recognition and dimensionality reduction techniques for odor biometrics*, Knowledge-Based Systems 2013, 52, p. 279–289.

¹¹ D. Licina, *Human convective boundary layer and its impact on personal exposure*, in Department of Building National University of Singapore Department of Civil Engineering Technical University of Denmark, National University of Singapore, Technical University of Denmark, 2015, p. i–xxiii, 197.

¹² B.A. Craven, G.S. Settles, *A Computational and Experimental Investigation of the Human Thermal Plume*, „Journal of Fluids Engineering“ 2006, 128(6), p. 1251–1258.

¹³ G.S. Settles, *Sniffers: Fluid-Dynamic Sampling for Olfactory Trace Detection in Nature and Homeland Security – The 2004 Freeman Scholar Lecture*, „Journal of Fluids Engineering“ 2005, 127(2), p. 189–218.

¹⁴ A. Schweda, T. Schweda, A. Nestler, *Von der Basis zum erfolgreichen Mantrailing, Finden statt suchen*, 2012, Müller Rüschiikon Verlag, 256.

¹⁵ Tamže.

References

- Craven B.A., Settles G.S., *A Computational and Experimental Investigation of the Human Thermal Plume*, „Journal of Fluids Engineering“ 2006, 128(6).
- Curran A.M., et al., *Comparison of the volatile organic compounds present in human odor using SPME-GC/MS*, „Journal of Chemical Ecology“ 2005, 31(7).
- Curran A.M., et al., *The frequency of occurrence and discriminatory power of compounds found in human scent across a population determined by SPME-GEMS*, „Journal of Chromatography B-Analytical Technologies in the Biomedical and Life Sciences“ 2007, 846(1–2).
- Curran A.M., Rabin S.I., Furton K.G., *Analysis of the Uniqueness and Persistence of Human Scent*, „Forensic Science Communications“ 2005, 7, 16.
- Gallagher M., et al., *Analyses of volatile organic compounds from human skin*, „The British journal of dermatology“ 2008, 159(4).
- Graumann W., Sasse D., *Compact Lehrbuch Anatomie: in 4 Bänden*, 2005, Schattauer.
- Kusano M., Mendez E., Furton K.G., *Comparison of the volatile organic compounds from different biological specimens for profiling potential*, „JForensic Sci“ 2013, 58(1).
- Licina D., *Human convective boundary layer and its impact on personal exposure*, in Department of Building National University of Singapore Department of Civil Engineering Technical University of Denmark, National University of Singapore, Technical University of Denmark, 2015.
- Löhner L., *Über Individualstoffe und biochemische Individualspezifität*, „Pflüger's Archiv für die gesamte Physiologie des Menschen und der Tiere“, 1923, 198(1).
- Löhner L., *Über menschliche Individual – und Regionalgerüche*, „Pflüger's Archiv für die gesamte Physiologie des Menschen und der Tiere“, 1924, 202(1).
- Menzel R. and R. Menzel, *Die Verwertung der Riechfähigkeit des Hundes im Dienste der Menschheit*, 1930: Kameradschaft, Verlagsgesellschaft m. b. H., Berlin 202.
- N.N., *Grundlagen Haut*, 2015, health&media GmbH: <http://www.haut.de/haut/grundlagen/hauterneuerung-und-follikelapparat/>.
- Penn D.J., et al., *Individual and gender fingerprints in human body odour*, „JR Soc Interface“ 2007, 4(13).
- Rodriguez-Lujan I., et al., *Analysis of pattern recognition and dimensionality reduction techniques for odor biometrics*, Knowledge-Based Systems 2013, 52.
- Schoon A.A., Curran A.M., Furton K.G., *Odor Biometrics*, in *Encyclopedia of Biometrics*, S.Z. Li and A. Jain, Editors 2009, Springer US: Boston, MA.
- Schweda A., Schweda T., Nestler A., *Von der Basis zum erfolgreichen Mantrailing, Finden statt suchen*, 2012, Müller Rüschiikon Verlag.
- Settles G.S., *Sniffers: Fluid-Dynamic Sampling for Olfactory Trace Detection in Nature and Homeland Security – The 2004 Freeman Scholar Lecture*, „Journal of Fluids Engineering“ 2005, 127(2).
- Syrotuck W.G., *Scent and the scenting dog*, 8. Auflage 2013 ed. 1972, Mechanicsburg, Pennsylvania: Barkleigh Productions, Inc. 111.
- Wagner C., *Dreidimensionale digitale Rekonstruktion des humanen Stratum corneum der Haut in Kombination mit Simulation substantieller Diffusion durch das Stratum corneum*, in Anatomisches Institut der Tierärztlichen Hochschule Hannover Lehrstuhl für Technische Simulation der Ruprecht-Karls-Universität Heidelberg, 2008, Tierärztliche Hochschule Hannover.
- Zhang Z.-M., et al., *The study of fingerprint characteristics of the emanations from human arm skin using the original sampling system by SPME-GC/MS*, „Journal of Chromatography B“ 2005, 822(1–2).

„Dzielnicowy bliżej nas”

Diagnozy i prognozy realizacji projektu z perspektywy szkoleniowej i naukowo-badawczej

prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka

Uniwersytet Śląski w Katowicach

W dniu 20 czerwca 2016 r. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji zaprezentowano program „Dzielnicowy bliżej nas”¹. Nie jest to jedyny program zawarty w pakiecie wprowadzanym w Policji. Drugi z programów dotyczy przywracania zlikwidowanych posterunków Policji. Natomiast trzeci związany jest ze współdziałaniem międzyinstytucjonalnym Policji oraz ze społecznością lokalną, a jego efektem synergicznym jest realizacja projektu „Krajowa mapa zagrożeń bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce”. Założeniem programu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji „Dzielnicowy bliżej nas” jest wzmocnienie roli dzielnicowego w zapewnieniu bezpieczeństwa społeczności lokalnej poprzez większe zaangażowanie w sprawy społeczności lokalnych, aktywne uczestnictwo dzielnicowych w konsultacjach społecznych w ramach realizacji idei *Poznaj swojego dzielnicowego, a on niech pozna Ciebie*.

Wstęp

Niniejszy artykuł poświęcony jest problematyce funkcjonowania dzielnicowych w kontekście realizacji projektu „Dzielnicowy bliżej nas” z uwzględnieniem perspektywy naukowo-badawczej i szkoleniowej oraz możliwości prognozowania badań w tym obszarze. Wskazano w nim wyniki badań, jakie były przeprowadzane wśród dzielnicowych garnizonu śląskiego przez autorkę artykułu zarówno podczas przeprowadzania ewaluacji pilotażowego projektu wdrożenia nowej koncepcji służby dzielnicowych w garnizonie śląskim w sierpniu 2016 r., jak i wcześniej, podczas zbierania przez autorkę materiałów do książki *Dialogiczny wymiar bezpieczeństwa. Rzecz o polskiej Policji* (Katowice, 2013). Artykuł składa się z kilku części. W pierwszej z nich przedstawiono założenia pilotażowego projektu dotyczącego nowej koncepcji służby dzielnicowych, realizowanego w garnizonie śląskim od 1 lipca 2014 r. do 30 czerwca 2015 r. W drugiej części omówiono wyniki ewaluacji pilotażowego projektu wdrożenia nowej koncepcji służby dzielnicowych, przeprowadzonej po zakończeniu pilotażu w garnizonie śląskim. Następnie wskazano koncepcję realizacji

badan wśród dzielnicowych w związku z wdrażaniem tej koncepcji w całym kraju. Zwrócono uwagę na akt prawny regulujący służbę dzielnicowych z dnia 20 czerwca 2015 r. Kolejno omówiono wyniki badań jakościowych przeprowadzonych przez autorkę artykułu po zakończeniu pilotażu śląskiego oraz porównano je z wynikami badań przeprowadzonych wśród dzielnicowych podczas realizacji projektu „Komunikacja społeczna Policji” przez autorkę artykułu. Następnie poruszono problematykę szkoleń dzielnicowych, ze szczególnym uwzględnieniem doskonalenia umiejętności komunikacji interpersonalnej. W końcowej części artykułu zaproponowano realizację projektu badawczego „Rola i zadania dzielnicowego w zapewnieniu bezpieczeństwa społeczności lokalnej”.

Założenia pilotażowego projektu dotyczącego nowej koncepcji służby dzielnicowych

Pilotażowy projekt dotyczący realizacji nowej koncepcji służby dzielnicowych realizowany był w garnizonie śląskim od 1 lipca 2014 r. do 30 czerwca 2015 r. w trzech jednostkach:

NOWA KONCEPCJA SŁUŻBY DZIELNICOWYCH

KMP w Sosnowcu i KMP w Żorach oraz KPP w Lublińcu. Projektem pilotażowym objęto łącznie 74 dzielnicowych. Przygotowując tę koncepcję, zespół, który był zaangażowany w opracowanie założeń, wykorzystywał nie tylko własne doświadczenie, ale i doświadczenia policji brytyjskiej. Efekty prac powołanego zespołu zostały ujęte w *Raporcie z prac zespołu roboczego z dnia 8 stycznia 2014 r.*² Głównymi założeniami pilotażu były nawiązywanie i budowanie przez dzielnicowego właściwych relacji ze społecznościami lokalnymi, diagnozowanie oraz rozwiązywanie problemów mieszkańców należących do kompetencji Policji, dbałość o bezpieczeństwo mieszkańców i spędzanie jak najwięcej czasu służby w obchodzie swojego rejonu służbowego, a także nawiązywanie przez dzielnicowego kontaktów z instytucjami oraz osobami zainteresowanymi bezpieczeństwem.

Działania w tym zakresie zostały podjęte w pięciu sferach (Stawnicka, Szymczyk, 2016, s. 20). Zmiany dotyczyły zarówno organizacji służby dzielnicowych, jak i prowadzenia dokumentacji oraz jej obiegu. Dzielnicowi zostali wyposażeni w sprzęt oraz zaplecze informatyczne. Zmianie uległa także kwestia doboru na stanowisko dzielnicowego, ponadto zmodyfikowano oraz udoskonalono program szkoleń i doskonalenia zawodowego.

Dzielnicowym zapewniono dostęp do policyjnych systemów informatycznych, dokumentowanie i organizacja pracy dzielnicowego odbywały się w Lotus Notes. Dotyczyło to między innymi dokumentowania czynności, przekazywania pism do zapoznania, przekazywania biuletynu wydarzeń, dyskusji na forum aplikacji. Dzielnicowi zostali odciążeni od realizacji zadań, które nie były związane ze służbą obchodową w podległym im rejonie. Założono, iż obchód powinien stanowić 75% czasu służby. Poprzez wskazane działania wzrósł poziom samodzielności dzielnicowych w związku z realizowaniem zadań w ramach obchodu. Podjęto decyzję o zmianach zasad doboru kandydatów na stanowisko dzielnicowego, polegających między innymi na wprowadzeniu ścisłej współpracy z psychologiem oraz wypracowaniu arkusza kompetencji określającego predyspozycje kandydata na stanowisko dzielnicowego. System oceny dzielnicowego miał obejmować 3 filary: ocenę działań dzielnicowego, ocenę wiedzy kierownika rewiru oraz bezpośrednią i codzienną ocenę wizerunku i postawy dzielnicowego. Podano numery telefonów służbowych dzielnicowych oraz kierowników. Wprowadzono służbę w systemie dwuzmianowym. Spotkanie podsumowujące projekt odbyło się w Żorach w dniu 30 czerwca 2016 r. Po zakończeniu pilotażu dzielnicowi w Sosnowcu, Żorach oraz Lublińcu pracowali dalej według zasad nowej koncepcji.

Ewaluacja pilotażowego projektu wdrożenia nowej koncepcji służby dzielnicowych

Ewaluacja pilotażowego projektu została przeprowadzona w ramach realizacji projektu „Filozofia community policing przez pryzmat dialogu Policji ze społecznością lokalną”, który objął patronatem ówczesny Komendant Wojewódzki Policji w Katowicach nadinsp. dr Jarosław Szymczyk. Powstała pod moim kierunkiem, a autorem ewaluacji była Aleksandra Dulko-Marczak³. Głównym założeniem ewaluacji była ocena skuteczności nowej koncepcji służby dzielnicowych i określenie możliwości wprowadzenia tej koncepcji w przyszłości w in-

nych jednostkach na terenie garnizonu śląskiego. Wyniki przeprowadzonych badań zostały zaprezentowane w dokumencie *Opracowanie założeń i realizacja kompleksowego badania dotyczącego ewaluacji pilotażowego projektu wdrożenia nowej koncepcji służby dzielnicowych* (dalej *Ewaluacja*). Ewaluacja objęła następujące aspekty: społeczną ocenę wdrożenia nowej koncepcji służby dzielnicowych z perspektywy mieszkańców Sosnowca, Żor i Lublińca, analizę wyników badań przeprowadzonych wśród kierowników rewirów, koordynatorów służby dzielnicowych oraz dzielnicowych garnizonu śląskiego, analizę i wyniki badań jakościowych przeprowadzonych wśród dzielnicowych z Żor, Sosnowca i Lublińca.

Mieszkańcy Sosnowca, Żor oraz Lublińca ocenili wdrożenie nowego modelu służby dzielnicowych bardzo wysoko. Badaniem objęto 1918 osób, a łącznie z dzielnicowymi oraz kierownikami rewirów dzielnicowych przebadano 2671 osób. Badaniem ankietowym objęto także dzielnicowych całego garnizonu śląskiego (*Ewaluacja*, s. 8). Mieszkańcy odpowiadali między innymi na pytanie, jak często widują swojego dzielnicowego w okolicy lub miejscu swojego zamieszkania, oceniali, czy kontakt z dzielnicowym jest łatwy czy trudny, wypowiadali się, czy byli zadowoleni z reakcji dzielnicowego na zgłoszony problem. Ważne pytanie dotyczyło spotkań organizowanych przez dzielnicowego, poświęconych tematyce bezpieczeństwa. Interesujące było również, czy mieszkańcy wiedzą, jak skontaktować się ze swoim dzielnicowym. Na przykład w Żorach aż 97,8% badanych stwierdziło, iż funkcja dzielnicowego jest potrzebna i odpowiednio w Lublińcu – 75%; w Sosnowcu – 84,1% (*Ewaluacja*, s. 14). Mieszkańcy deklarowali także znaczny poziom zaufania do dzielnicowego. Większość badanych, bo aż 89,7% ogółu, wskazała na łatwość kontaktu z dzielnicowymi (*Ewaluacja*, s. 19). Ankietowani postrzegali dzielnicowego jako osobę dostępną, z którą łatwo się skontaktować, także dzięki informacjom na stronach internetowych komend miejskich i powiatowych (*Ewaluacja*, s. 16). W przypadku deklarowania znajomości dzielnicowego w Żorach 58,3% respondentów potwierdziło znajomość dzielnicowego, w tym 3,8% wskazuje częste kontakty, 53,4% rzadkie, a 1% ankietowanych zna tylko jego nazwisko. Inaczej w Sosnowcu, gdzie znaczny procent respondentów, bo aż 64,2%, nie zna dzielnicowego i nie wie, kto jest dzielnicowym w ich miejscu zamieszkania (*Ewaluacja*, s. 16). Mieszkańcy oczekują od dzielnicowego łatwości w nawiązywaniu kontaktu oraz umiejętności rozwiązywania problemów danej społeczności. Przy tym 36% badanych określa kontakt z dzielnicowym jako dobry i bardzo dobry, co jest wynikiem zadowalającym, mając na uwadze liczbę osób, które wskazały, że miały kontakt z dzielnicowym. Mieszkańcy oczekują jednak zwiększenia liczby spotkań z dzielnicowym w rejonie służbowym. Reasumując, należy zauważyć, że mieszkańcy Żor, Sosnowca i Lublińca stwierdzili, iż dzielnicowy jest niezbędny w rejonie. Charakter i specyfika miejscowości determinują kwestię znajomości dzielnicowego Żor i Lublińca oraz Sosnowca, gdzie stwierdzono niższy stopień rozpoznawalności dzielnicowego. Ponad połowa respondentów wskazała kontakt osobisty, natomiast niecałe 40% – telefoniczny. Dzielnicowy postrzegany jest jako funkcjonariusz zaufania społecznego, prawie 88% osób objętych badaniem chciałoby widywać dzielnicowego częściej wśród mieszkańców. Przeważająca część badanych twierdzi, że dzielnicowy nie organizuje spotkań z mieszkańcami w rejonie służbowym. Wizerunek dzielnicowego w opinii mieszkańców Sosnowca, Żor oraz Lublińca kreują według 56,9% badanych media (Internet, prasa, telewizja).

Respondenci wskazywali także na własne doświadczenie oraz informacje od znajomych i rodziny. Najbardziej oczekiwanym działaniem ze strony dzielnicowego jest – w opinii respondentów – dbałość o porządek i bezpieczeństwo w nadzorowanym przez niego rejonie, dobre przygotowanie do pracy z ludźmi oraz wysokie kompetencje zawodowe (*Ewaluacja*, s. 27–29).

W ramach badań jakościowych dzielnicowi wypowiadali się na temat powodów wyboru pracy, zadowolenia z pełnienia funkcji dzielnicowego, prestiżu dzielnicowego w środowisku policyjnym i w społeczeństwie, mocnych i słabych stron dzielnicowego jako policjanta pierwszego kontaktu, oceny przygotowania do pełnienia funkcji dzielnicowego, kwestii spotkań z mieszkańcami. Dzielnicowi oceniali wpływ wdrożenia nowej koncepcji na decyzyjność i samodzielność w pracy, zmianę zasad dokumentowania i organizacji pracy dzielnicowego w Lotus Notes. Podkreślali także trudności, które wynikają z charakteru ich pracy (*Ewaluacja*, s. 60–77).

Nowe zarządzenie w sprawie metod i form wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika dzielnicowych

Zakres działań dzielnicowych określało zarządzenie nr 528 Komendanta Głównego Policji z dnia 6 czerwca 2007 r. w sprawie form i metod wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika rewiru dzielnicowych. W obwieszczeniu Komendanta Głównego Policji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu zarządzenia Komendanta Głównego Policji w sprawie form i metod wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika rewiru dzielnicowych stwierdza się, iż w załączniku do obwieszczenia ogłasza się jednolity tekst zarządzenia Komendanta Głównego Policji z dnia 6 czerwca 2007 r. w sprawie form i metod wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika rewiru dzielnicowych (Dz. Urz. KGP Nr 12, poz. 95), z uwzględnieniem zmian wprowadzonych zarządzeniem nr 921 Komendanta Głównego Policji z dnia 11 września 2008 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie form i metod wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika rewiru dzielnicowych (Dz. Urz. KGP Nr 16, poz. 96) oraz zarządzeniem nr 115 Komendanta Głównego Policji z dnia 13 kwietnia 2012 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie form i metod wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika rewiru dzielnicowych (Dz. Urz. KGP poz. 17).

Od 20 czerwca 2016 r. obowiązuje nowe zarządzenie regulujące metody i formy wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika dzielnicowych. Jest to zarządzenie nr 5 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 czerwca 2016 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika dzielnicowych (Dz. Urz. KGP poz. 26). Zarządzenie składa się z dziewięciu rozdziałów, m.in.: Rozdział 1. „Przepisy ogólne”; Rozdział 2. „Wyznaczanie i przydzielanie rejonów”; Rozdział 3. „Organizacja i pełnienie służby obchodowej”; Rozdział 4. „Zakres zadań dzielnicowego”; Rozdział 5. „Zakres obowiązków kierownika dzielnicowych”; Rozdział 6. „Nadzór nad pełnieniem służby obchodowej”; Rozdział 7. „Przepisy przejściowe i końcowe”.

Przed sformułowaniem zakresu zadań dzielnicowego wynikających z zarządzenia nr 5 należy zwrócić uwagę, iż zmianie uległa definicja obchodu⁴. Obchód jest podstawową formą peł-

nienia służby dzielnicowego i polega na przemieszczaniu się w granicach przydzielonego mu rejonu służbowego. Podczas obchodu dzielnicowy realizuje zadania wynikające z zakresu jego obowiązków służbowych. Taka definicja obchodu występuje w zarządzeniu nr 528, natomiast stała się częścią definicji obchodu, zamieszczoną w zarządzeniu nr 5. Druga część definicji z tego zarządzenia uzyskała brzmienie: „Przez obchód rozumie się również realizację zadań służbowych, poza siedzibą jednostki organizacyjnej Policji, ściśle związanych z rejonem dzielnicowego, a realizowanych poza nim” (zarządzenie nr 5; § 9 pkt 1). Zakres zadań dzielnicowego został sformułowany w Rozdziale IV zarządzenia nr 5. Wskazano w nim, iż dzielnicowy realizuje zadania dotyczące przydzielonego mu rejonu (§ 29 pkt 1). Do tych zadań należy:

- 1) prowadzenie rozpoznania przydzielonego mu rejonu pod względem osobowym, terenowym, zjawisk i zdarzeń mających wpływ na stan bezpieczeństwa i porządku publicznego;
 - 2) realizowanie zadań z zakresu profilaktyki społecznej;
 - 3) realizowanie zadań z zakresu ścigania sprawców przestępstw i wykroczeń;
 - 4) kontrolowanie przestrzegania prawa powszechnie obowiązującego oraz przepisów prawa miejscowego.
- Podczas prowadzenia rozpoznania dzielnicowy dąży do uzyskania informacji dotyczących swojego rejonu w zakresie:
- 1) stosunków społeczno-ekonomicznych oraz struktury gospodarczej i środowiskowej;
 - 2) lokalizacji, rozmiaru i natężenia zjawisk kryminogennych;
 - 3) konfliktów społecznych oraz ich genezy;
 - 4) planowanych – doraźnie lub okresowo – imprez, w tym imprez sportowych, kulturalnych, rozrywkowych i handlowych (§ 30).

Dzielnicowy prowadzi również rozmowy profilaktyczne z osobami zamieszkałymi lub przebywającymi w jego rejonie, stanowiącymi zagrożenie bezpieczeństwa i porządku publicznego (§ 31 pkt 2), ponadto prowadzi rozpoznanie terenowe (§ 32), teczkę rejonu, w której gromadzone są informacje uzyskane w toku rozpoznania (§ 33), dokonuje bieżącej analizy stanu bezpieczeństwa w swoim rejonie z wykorzystaniem informacji o stanie bezpieczeństwa i porządku oraz analizę stanu bezpieczeństwa (§ 34 pkt 1). Należy podkreślić możliwość przejawiania kreatywności przez dzielnicowego, gdyż zgłasza on kierownikowi dzielnicowych wnioski i propozycje dotyczące np. czasu i sposobu realizacji zadań własnych (§ 35 pkt 1). Dzielnicowy, wykonując zadania profilaktyki społecznej, współpracuje z innymi policjantami, jednostkami samorządu terytorialnego oraz innymi podmiotami pozapolicyjnymi, inicjuje działania pomocowe dla ofiar przestępstw, przeciwdziała przemocy w rodzinie (§ 36). Jednym z zadań dzielnicowego jest także przygotowywanie planu działania priorytetowego w cyklach półrocznych na podstawie zdiagnozowanych oczekiwań społecznych oraz analizy zagrożenia w rejonie (§ 38 pkt 1).

Rola dzielnicowego w kształtowaniu bezpieczeństwa społeczności lokalnej

Dzielnicowy to zatem policjant pierwszego kontaktu, którego misją jest uspołecznianie aktywności Policji, a podejmowane przez niego działania mają doprowadzić do uświadomienia społeczności lokalnej konieczności współpracy z Policją na

NOWA KONCEPCJA SŁUŻBY DZIELNICOWYCH

rzecz własnego bezpieczeństwa. To gospodarz dający innym przykład, inicjujący, wskazujący drogę, myślący o innych, kontaktujący się z mieszkańcami dzielnicy, tworzący swoistą atmosferę zaufania, animator działań edukacyjno-prewencyjnych, to „bank informacji” dla funkcjonariuszy wydziału dochodzeniowo-śledczego, wsparcie dla służb operacyjnych, moderator koalicji z instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo i porządek publiczny. W ten sposób wypełnia swoją misję i rolę w odniesieniu do służby społecznej. Dlatego tak ważny jest wybór osoby o odpowiednich cechach osobowościowych, doświadczeniu, wiedzy i – dodam – nieprzeciętnych kompetencjach komunikacyjnych, gdyż dzielnicowy stale kontaktuje się z mieszkańcami w celu podejmowania wspólnych działań na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego (Stawnicka, 2013, s. 94). Wiedza mieszkańców dzielnicy jest dla niego bezcenna, w zakresie rozpoznania osobowego pomocą mogą być relacje sąsiada. Dzielnicowy potrafi sprawnie zasięgnąć informacji na temat sposobu życia, przeszłości, kontaktów ze światem przestępczym, problemów osobistych osoby, która znajduje się w centrum jego uwagi.

Realizując projekt badawczy *Komunikacja społeczna Policji*, przeprowadzałam badania wśród dzielnicowych garnizonu śląskiego i dolnośląskiego. Były to zarówno badania ankietowe, jak i wywiady z dzielnicowymi na temat charakteru ich pracy. Wywiady miały charakter pogłębionych wywiadów indywidualnych (*individual in-depth interview*). Łącznie przebadano grupę 32 dzielnicowych z garnizonu śląskiego oraz dolnośląskiego⁵. Były to rozmowy trwające około godziny z każdym z badanych, mające na celu pogłębienie wiedzy w danym obszarze. Wywiady miały charakter swobodny, pytania były zadawane w dowolnej kolejności, a najważniejsze dla mnie było uzyskanie informacji dotyczących charakteru pracy dzielnicowego. Z rozmów wyłoniło się kilka zagadnień odnoszących się do specyfiki pracy dzielnicowego, jego kompetencji zawodowych, komunikacyjnych i społecznych. Poniżej przedstawiam wnioski wynikające z przeprowadzonych rozmów.

W odpowiedzi na pytanie *Jakie problemy zgłaszane są w Pana rewirze przez społeczność lokalną?* dzielnicowi wymieniali wiele problemów, między innymi związanych z: wybrykami chuligańskimi i niszczeniem mienia, włamaniami i kradzieżami, a także przekraczaniem dopuszczalnej prędkości, sporami i konfliktami sąsiedzkimi, problemami rodzinnymi, kwestiami sytuacji bytowej i materialnej poszczególnych rodzin, kradzieżami linii telefonicznych, tablic rejestracyjnych, przemocą domową. Wskazali również problemy uzależnione od pory roku, np. zimą – odsnieżanie dróg czy chodników, latem – naruszanie granic pól czy działek sąsiadujących domów w mniejszych miejscowościach.

Dzielnicowi spotykają się z mieszkańcami, aby poznać ich potrzeby, organizują akcje informacyjne (lokalna prasa, ogłoszenia na tablicach informacyjnych, w Internecie). Poniżej zaprezentowano fragmenty wypowiedzi:

- ▶ *Z mieszkańcami kontaktuję się poprzez spotkania na zebraniach, w tym szczególnie z dyrekcją szkół w podległym regionie, a w trakcie obchodu – z poszczególnymi mieszkańcami.*
- ▶ *Podejmujemy akcje informacyjne w lokalnej prasie, zamieszczamy ogłoszenia na tablicach informacyjnych.*
- ▶ *Spotykamy się na debatach społecznych, tam dyskutujemy na tematy bezpieczeństwa, uświadamiam mieszkańcom, że tylko wspólnie rozwiążemy ich problemy.*
- ▶ *Chcę być rozpoznawalny, spotykam się z mieszkańcami, chcę poznać ich potrzeby, przedstawiam własne stanowisko.*

W kwestii częstotliwości odwiedzin mieszkańców rejonu dzielnicowi odpowiadali między innymi następująco:

- ▶ *Bardzo często odwiedzam mieszkańców mojego rejonu. Uważam, że to jest bardzo potrzebne zarówno mieszkańcom, jak i mnie, że bym mógł poznać ich potrzeby. Często przesłuchuję ludzi w domu, chociaż mógłbym ich wezwać na komisariat.*
- ▶ *W przypadku rodzin z Niebieską Kartą bywam częściej, przynajmniej dwa razy w miesiącu, to zależy, czy problemy w rodzinie się nasilają.*

Dzielnicowi podkreślali niechęć środowiska lokalnego do współpracy z nimi:

- ▶ *W obecnych czasach środowisko lokalne boi się współpracować z dzielnicowym, twierdząc, że będzie narażone na konsekwencje i chodzenie po sądach.*
- ▶ *Środowisko lokalne obecnie boi się współpracować z dzielnicowymi z uwagi na złe prawo, ponieważ w przypadku współpracy obawiają się, że będą narażeni na konsekwencje i często unikają takiej współpracy.*

Ale pojawiły się również wypowiedzi bardziej optymistyczne, wskazujące na współpracę:

- ▶ *Społeczeństwo lokalne chce współpracować z dzielnicowym. Jest wielu ludzi, którzy udzielają mi różnych informacji, ale są też ludzie, którzy mówią, że nie chcą się do niczego mieszać. Trudno jest zdobyć zaufanie mieszkańców, bardzo trudno. Jak nie ma zaufania, to nie chcą rozmawiać⁶.*

Szkolenia dla dzielnicowych

Decyzją nr 131 z dnia 25 kwietnia 2016 r. Komendant Główny Policji wprowadził nowy program nauczania na kursie specjalistycznym dla dzielnicowych (Dz. Urz. KGP Nr 16). Kurs specjalistyczny trwa 22 dni szkoleniowe (174 godziny). Na realizację treści programowych przeznaczono 170 godzin. Szkolenie składa się z następujących bloków: *Organizacja, metody i formy pełnienia służby dzielnicowego, Zagadnienia prawne, Profilaktyka społeczna, Interwencje policyjne, Postępowania w sprawach wykroczenia, Postępowania przygotowawcze, Praca operacyjna*. Abstrahując od zasadności proponowanej tematyki, jak również od kwestii wprowadzania w całym kraju nowych zasad służby dzielnicowych, gdyż decyzja weszła w życie w kwietniu 2016 r., a zarządzenie nr 5 – 20 czerwca 2016 r.⁷, chciałabym zwrócić uwagę, iż zagadnienia komunikacji interpersonalnej zajmują w programie jedynie niecałe 10% czasu przeznaczanego na zajęcia. Kwestie dotyczące komunikacji interpersonalnej pojawiły się w Bloku nr III *Profilaktyka społeczna* w ramach tematu nr 1 *Kompetencje społeczne dzielnicowego*. Realizowane są trzy zagadnienia: *Budowanie relacji w grupie, Diagnoza kompetencji społecznych i Komunikacja interpersonalna*. Zajęcia z komunikacji interpersonalnej obejmują przygotowanie wystąpienia publicznego, np. dla przedstawicieli rady gminy, dzielnicy, osiedla, uczniów, tematycznie związanego z realizowanymi programami profilaktycznymi. Dotyczą zagadnień z zakresu poprawności wypowiedzi, elementów komunikacji niewerbalnej i technik udzielania odpowiedzi (socjotechniki). Słuchacz zapoznaje się z zasadami współpracy z mediami i wystąpieniami publicznymi. Wskazane jest również zalecenie organizowania ćwiczeń poprzez prowadzenie spotkań ze społeczeństwem, np. w placówkach oświatowych, w domu seniora. Omówienie tyłu zagadnień dotyczących

komunikacji interpersonalnej nie jest możliwe w ciągu 8 godzin, nawet przy liczebności grupy nieprzekraczającej 20 osób. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż kompetencje komunikacyjne dzielnicowego przejawiają się nie tylko w prowadzeniu działalności profilaktycznej, ale także w różnych sytuacjach konfliktowych i kryzysowych. Blok dotyczący doskonalenia umiejętności komunikacji interpersonalnej powinien łączyć sposoby komunikowania się w sytuacjach konfliktowych ze sytuacjami prowadzenia działań w zakresie profilaktyki społecznej.

W związku z powyższym chciałabym zaproponować rozszerzenie bloku *Komunikacja interpersonalna* o zagadnienia, które mogą być przydatne dzielnicowym w ich służbie, szczególnie w związku z realizacją nowej koncepcji służby dzielnicowych. Szkolenie *Dzielnicowy kreatorem dialogu Policji ze społecznością lokalną*⁸ przeprowadziłam w Komendzie Miejskiej Policji w Katowicach, która jako pierwsza w Polsce podjęła taką inicjatywę. Program szkolenia obejmował następujące bloki tematyczne:

Blok nr I.	Dzielnicowy jako podstawowe ogniwo realizacji filozofii <i>community policing</i>
Temat nr 1.	Rola i metodyka pracy dzielnicowego. Aktywność dzielnicowego w społeczności lokalnej
Temat nr 2.	Oczekiwania społeczne w zakresie współdziałania z Policją
Blok nr II.	Doskonalenie umiejętności komunikacyjnych
Temat nr 1.	Omówienie istoty i modeli komunikowania. Zakłócenia w komunikacji. Kanały komunikowania. Komunikacja werbalna i niewerbalna
Temat nr 2.	Istota i funkcje prezentacji. Zachowania werbalne i niewerbalne w czasie prezentacji. Dykcja, poprawność wymowy
Temat nr 3.	Marketing narracyjny w działaniach dzielnicowych
Blok nr III.	Negocjacje jako sposób rozwiązywania konfliktu
Temat nr 1.	Istota komunikacji w negocjacjach
Temat nr 2.	Techniki i taktyki negocjacyjne. Przekonywanie i argumentowanie w dialogu
Blok nr IV.	Część ćwiczeniowa. Symulacje sytuacji komunikacyjnych z udziałem uczestników warsztatów

Realizacja projektu badawczego „Rola i zadania dzielnicowego w zapewnieniu bezpieczeństwa społeczności lokalnej”

Obecnie pracuję nad projektem badawczym „Rola i zadania dzielnicowego w zapewnieniu bezpieczeństwa społeczności lokalnej”. Projekt ten rozpoczął się w garnizonie śląskim, ale docelowo miałby objąć cały kraj, i obejmuje kilka etapów.

Pierwszy z nich dotyczy przeprowadzenia badań wśród dzielnicowych trzech miast: Żor, Sosnowca i Lublińca po kolejnym roku realizacji projektu dotyczącego nowej koncepcji służby dzielnicowych. Projekt będzie obejmował badania ankietowe dzielnicowych oraz badania o charakterze jakościowym, w szczególności:

- metodę wywiadów kwestionariuszowych PAPI (*Paper and Pencil Interview*) – podstawową technikę ilościową,
- zogniskowany wywiad grupowy FGI (*Focus Group Interview*),
- indywidualne wywiady pogłębione IDI (*Individual in Depth Interviews*),
- wywiady swobodne z dzielnicowymi,
- omówienie studiów przypadku (*case study*).

Metoda wywiadów kwestionariuszowych PAPI (*Paper and Pencil Interview*) będzie polegać na zbieraniu danych na podstawie przygotowanego kwestionariusza badania (ankiety) wśród dzielnicowych Żor, Sosnowca i Lublińca. Zogniskowany wywiad grupowy FGI (*Focus Group Interview*) będzie przeprowadzany wśród 10–12-osobowych grup dzielnicowych w Sosnowcu, Żorach i Lublińcu. Podczas niego dzielnicowym będą zadawane pytania eksploracyjne koncentrujące się wokół badanego zjawiska w celu zrozumienia jego istoty, motywacji, postawy, zachowań w różnych sytuacjach, aby przerodzić się w burzę mózgów. Indywidualne Wywiady Pogłębione IDI (*Individual in Depth Interviews*) będą polegały na prowadzeniu wnikliwej rozmowy z wybranymi dzielnicowymi wyłonionymi podczas zogniskowanych wywiadów grupowych. W trakcie wywiadu indywidualnego będą zadawane pytania badawcze o charakterze eksploracyjnym. Przebieg indywidualnego wywiadu pogłębionego będzie rejestrowany, a podstawą interpretacji wyników stanie się pogłębiona analiza informacji uzyskanych w całej serii niezależnych wywiadów.

W dniu 12 lipca 2016 r. w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach odbyła się konferencja, w której wzięli udział starostowie, prezydenci miast, burmistrzowie i wójtowie województwa świętokrzyskiego, a także komendanci miejscy, powiatowi, naczelnicy wydziałów prewencji oraz dzielnicowi garnizonu świętokrzyskiego. Omawiano nową koncepcję służby dzielnicowych oraz analizowano wyniki przeprowadzonej ewaluacji⁹. Konferencje takie odbywają się również w innych garnizonach w związku z wdrażaniem nowej koncepcji służby dzielnicowych w całym kraju. Celowe zatem byłoby przeprowadzenie badań w całym kraju w rok po wprowadzeniu tej koncepcji. Powinny one objąć zarówno mieszkańców, jak i samych dzielnicowych, z wykorzystaniem następujących metod i technik badawczych: metoda wywiadów kwestionariuszowych PAPI (*Paper and Pencil Interview*) – podstawowa technika ilościowa (wśród mieszkańców oraz dzielnicowych); badanie techniką CAWI (*Computer-Assisted Web Interviewing*) – uzupełniająca technika ilościowa (wśród dzielnicowych); badanie techniką CATI (*Computer-Assisted Telephone Interviewing*) – uzupełniająca technika ilościowa (wśród dzielnicowych); zogniskowany wywiad grupowy FGI (*Focus Group Interview*) – wśród dzielnicowych; indywidualne wywiady pogłębione IDI (*Individual in Depth Interviews*) – wśród dzielnicowych.

Zasadne byłoby opracowanie jednolitych narzędzi badawczych, w tym pytań do zogniskowanego wywiadu grupowego, a także do wywiadów indywidualnych, w celu umożliwienia przeprowadzenia analizy komparatystycznej po uzyskaniu wyników z całego kraju. Postuluję zatem powołanie zespo-

NOWA KONCEPCJA SŁUŻBY DZIELNICOWYCH

lu badawczego kierowanego przez Biuro Komunikacji Społecznej Komendy Głównej Policji, który mógłby zająć się opracowaniem jednolitych narzędzi badawczych, za pomocą których byłoby można przeprowadzić wskazane badania w lipcu oraz sierpniu 2017 r. w całym kraju.

¹ <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/128116,quotDzielnicowy-blizej-nas-nowy-program-MSWiA.html> [data dostępu: 20 czerwca 2016 r.].

² Raport z prac zespołu roboczego z dnia 8 stycznia 2014 r., l.dz. Zw-I-012-19/12/5230/13, zatwierdzony przez ówczesnego Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji.

³ Wyniki badań przeprowadzonych przez Aleksandrę Dulko-Marczak zostaną wykorzystane w przygotowywanej rozprawie doktorskiej.

⁴ Porównanie zarządzenia nr 528 oraz zarządzenia nr 5 stanie się tematem odrębnych rozważań.

⁵ Liczba osób objętych opieką dzielnicowego była znaczna i sięgała do 6000 osób. Na obchód w rejonie poświęcają średnio 4–5 godzin, ale jest to uzależnione od zleconych czynności i liczby interwencji.

⁶ W rozmowach prosiłam także dzielnicowych o opisanie trzech typów incydentów: proszę opisać ostatnie zdarzenie, w którym brał Pan udział, według wzoru: zapis w notatniku służbowym, odtworzenie dialogu pomiędzy policjantem a osobami, do których się udał; proszę opisać najbardziej typowe zdarzenie, w którym brał Pan udział, według wzoru: notatka służbowa, którą policjant sporządza w notatniku służbowym, odtworzenie dialogu pomiędzy policjantem a osobami, do których Pan się udał; proszę opisać najtrudniejsze dla Pana/najbardziej niebezpieczne dla Pana zdarzenie, w którym brał Pan udział, według wzoru: notatka służbowa, którą policjant sporządza w notatniku służbowym, odtworzenie dialogu pomiędzy policjantem a osobami, do których się udał.

⁷ Dzielnicowemu nie przydziela się do prowadzenia postępowań sprawdzających i przygotowawczych, a także czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia (zarządzenie nr 5; § 41).

⁸ Prowadziłam te warsztaty z Aleksandrą Dulko-Marczak w grudniu 2015 r.

⁹ <http://www.swietokrzyska.policja.gov.pl/kie/dzialania-policji/aktualnosci/15729,Dzielnicowy-blizej-nas.html>.

Bibliografia

- Dulko-Marczak A., *Opracowanie założeń i realizacja kompleksowego badania dotyczącego ewaluacji pilotażowego projektu wdrożenia nowej koncepcji służby dzielnicowych*, Katowice 2015 (nieopublikowany dokument złożony w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach).
- Dulko-Marczak A., *Dzielnicowy kreator dialogu Policji*, „Policja 997” 2016, wydanie specjalne nr 5, s. 24–25.
- Lasocik Z., *Dzielnicowy w nowoczesnej formacji policyjnej*, Warszawa 2011.
- Raport z prac zespołu roboczego z dnia 8 stycznia 2014 r. l.dz. Zw-I-012-19/12/5230/13 zatwierdzony przez Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji.
- Stawnicka J., *Rola policjanta pierwszego kontaktu w zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli*, w: *Dialogiczny wymiar bezpieczeństwa. Rzecz o polskiej Policji*, Warszawa, s. 77–104.
- Stawnicka J., *Dialogiczny wymiar bezpieczeństwa*, Katowice 2013.

Stawnicka J., *Strategie marketingu narracyjnego w Policji. Nowoczesny wymiar kreowania wizerunku*, Dąbrowa Górnicza 2014.

Stawnicka J., Szymczyk J., *Policjant pierwszego kontaktu*, „Policja 997” 2016, wydanie specjalne nr 5, s. 18–19.

Stawnicka J., Szymczyk J., *Śląski pilotaż – założenia i ewaluacja projektu*, „Policja 997” 2016, wydanie specjalne nr 5, s. 21–22.

Widacki J., *Rewiry dzielnicowych*, w: *Bezpieczeństwo lokalne. Społeczny kontekst prewencji kryminalnej*, red. J. Czapska, J. Widacki, Warszawa 2000.

Akty prawne

Zarządzenie nr 528 Komendanta Głównego Policji z dnia 6 czerwca 2007 r. w sprawie form i metod wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika rewiru dzielnicowych (Dz. Urz. KGP z 2013 r. poz. 38).

Zarządzenie nr 921 Komendanta Głównego Policji z dnia 11 września 2008 r. zmieniające zarządzenie w sprawie form i metod wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika rewiru dzielnicowych (Dz. Urz. KGP Nr 16, poz. 96).

Zarządzenie nr 115 Komendanta Głównego Policji z dnia 13 kwietnia 2012 r. zmieniające zarządzenie w sprawie form i metod wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika rewiru dzielnicowych (Dz. Urz. KGP poz. 17).

Zarządzenie nr 5 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 czerwca 2016 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika dzielnicowych (Dz. Urz. KGP poz. 26).

Decyzja nr 131 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 kwietnia 2016 r. w sprawie programu nauczania na kursie specjalistycznym dla dzielnicowych (Dz. Urz. KGP poz. 16).

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, dzielnicowy, filozofia community, bezpieczeństwo społeczności lokalnych

Key words: safety, a beat officer, community policing, safety of local communities

Summary

“Beat officer closer to us”. Diagnoses and prognoses of the project implementation from the training and research perspective

The above article presents assumptions of a pilot project concerning the new concept of beat officers' duties and discusses the results of the evaluation undertaken after its completion. The project was implemented in the Silesian area from 1 July 2014 to 30 June 2015. The article also indicates propositions of the concept of researches, carried out among beat officers throughout Poland. Moreover it concerns the training for beat officers, with special regard to improving interpersonal skills. In the final part of the article, there is a proposition to undertake the research project “Role and tasks of a beat officer to ensure safety of local community”.

Tłumaczenie: Renata Cedro, WP CSP

VADEMECUM POLICJANTA

WSKAZÓWKI I KOMENTARZE OPRACOWANE PRZEZ WYKŁADOWCÓW CSP

ZAKŁAD RUCHU DROGOWEGO

Czynności w zakresie pobierania krwi do pakietu w ramach zabezpieczania śladów i dowodów przestępstwa

Wstęp

Kodeks postępowania karnego z dnia 6 czerwca 1997 r.¹ wskazuje na możliwość i konieczność gromadzenia śladów i dowodów czynu zabronionego w celu zabezpieczenia ich przed utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem, o czym mówi art. 308 § 1 tej ustawy: „W granicach koniecznych dla zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem, prokurator albo Policja może w każdej sprawie, w wypadkach niecierpiących zwłoki, jeszcze przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, przeprowadzić w niezbędnym zakresie czynności procesowe, a zwłaszcza dokonać oględzin, (...) nie wyłączając pobrania krwi (...)”. Są to czynności bardzo istotne w procesie gromadzenia materiału dowodowego, szczególnie w czasie podejmowanych czynności wstępnych w niezbędnym zakresie, jeszcze przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia.

Jednym z takich dowodów mających wpływ na prawidłowy przebieg postępowania dowodowego jest krew pobrana od osoby w celu oznaczania zawartości alkoholu etylowego. Ma to szczególne znaczenie w przypadku czynów zabronionych popełnianych przez kierujących pojazdem.

Do czynności zabezpieczenia tak ważnego dowodu jak krew, zwłaszcza jeśli chodzi o kierujących uczestników ruchu drogowego czy sprawców zdarzeń komunikacyjnych, należy podejść z pełnym profesjonalizmem, zaangażowaniem i dbałością o wykonywaną czynność. Zaniedbanie tej czynności, jak też przeciąganie jej w czasie może doprowadzić do utraty możliwości prawidłowego zabezpieczenia dowodu, a zarazem pełnego ustalenia okoliczności zdarzenia. Dowód ten, przez niedbałe zabezpieczenie lub nieprofesjonalne podejście do zagadnienia, może zostać nieodwracalnie utracony. Należy pamiętać, jak ważny jest czas, jaki upłynie od momentu zdarzenia do momentu pobrania krwi. Niepotrzebna zwłoka lub zwykłe niedbalstwo są niedopuszczalne. Już na etapie gromadzenia materiału dowodowego należy

dłożyć wszelkich starań, aby wykonać tę czynność w sposób możliwie najbardziej staranny i rzetelny.

W dalszej części artykułu przybliżono problematykę z tego zakresu, aby ułatwić policjantom postępowanie w analizowanym obszarze dowodowym.

1. Wybrane przepisy prawa dotyczące przeprowadzenia pobrania krwi

Pobranie krwi do badań od osoby to czynność polegająca w pewnym sensie na ingerencji w ludzki organizm. Wynika ona jednak z pewnych okoliczności, które poprzedzają podjęcie decyzji o takiej formie dowodowego ustalenia zawartości alkoholu w organizmie. Reguluje to § 8 ust. 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 grudnia 2015 r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie², mówiący, że **badanie krwi przeprowadza się, jeżeli:**

- osoba badana odmawia poddania się badaniu wydychanego powietrza;
- osoba badana, pomimo przeprowadzenia badania wydychanego powietrza, żąda badania krwi;
- stan osoby badanej, zwłaszcza wynikający ze spożycia alkoholu, choroby układu oddechowego lub innych przyczyn, uniemożliwia przeprowadzenie badania wydychanego powietrza;
- wystąpił brak wskazania stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu spowodowany przekroczeniem zakresu pomiarowego analizatora wydechu.

Jeżeli badaniu krwi podlega osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa lub wykroczenia, która oddaliła się z miejsca zdarzenia przed badaniem jej stanu trzeźwości, a następnie została zatrzymana albo sama zgłosiła się do uprawnionego organu powołanego do ochrony porządku publicznego (§ 6 ust. 1 rozporządzenia) lub która nie oddaliła się z miejsca zdarzenia, ale zachodzi podejrzenie spożycia przez nią alkoholu po zdarzeniu (§ 6 ust. 5 rozporządzenia), **w przypadkach kiedy:**

- odmawia poddania się badaniu wydychanego powietrza (§ 8 ust. 1 pkt 1),
- stan jej, zwłaszcza wynikający ze spożycia alkoholu, choroby układu oddechowego lub innych przyczyn, uniemożliwia przeprowadzenie badania wydychanego powietrza (§ 8 ust. 1 pkt 3),
- wystąpił brak wskazania stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu spowodowany przekroczeniem zakresu pomiarowego analizatora wydechu (§ 8 ust. 1 pkt 4),

POBIERANIE KRWI W RAMACH ZABEZPIECZANIA ŚLADÓW I DOWODÓW PRZESTĘPSTWA

krew do badania pobiera się trzykrotnie, z zachowaniem 30-minutowych odstępów pomiędzy pobraniami (§ 8 ust. 2 rozporządzenia).

Krew do badania pobiera się do dwóch próbek, w objętości po 5 cm³ do każdej z nich, z zachowaniem następujących warunków:

- do pobrania krwi używa się wyłącznie sprzętu jednorazowego użytku;
- do próbek, do których pobiera się krew, nie wolno dodawać jakichkolwiek substancji, poza środkami zapobiegającymi krzepnięciu i rozkładowi krwi umieszczonymi w każdej próbce przez producenta;
- do dezynfekcji skóry używa się środków odkażających niezawierających alkoholu³.

Z czynności pobrania krwi sporządza się protokół (załącznik nr 1), który zawiera:

- dane osoby badanej, w tym: imię i nazwisko, numer PESEL, a jeżeli nie posiada, serię i numer dokumentu potwierdzającego jej tożsamość, wiek, płeć, wzrost i masę ciała na podstawie ustnego oświadczenia osoby badanej, jeżeli jego złożenie jest możliwe, oraz podpis, jeżeli jego złożenie jest możliwe;
- imię, nazwisko i podpis osoby przeprowadzającej pobranie krwi;
- miejsce pobrania krwi od osoby badanej;
- datę, godzinę i minutę pobrania krwi od osoby badanej;
- informację o rodzaju środka odkażającego użytego do dezynfekcji skóry;
- informację o ilości, rodzaju i godzinie spożycia napojów alkoholowych przez osobę badaną w ciągu ostatnich 24 godzin oraz informację o chorobach, na jakie choruje osoba badana – na podstawie oświadczenia osoby badanej, jeżeli złożenie takiego oświadczenia jest możliwe;
- informację o objawach lub okolicznościach uzasadniających przeprowadzenie badania oraz dokładnej dacie i godzinie ich stwierdzenia⁴.

Próbki zawierające krew do badania oznacza się w sposób zapewniający ustalenie tożsamości osoby, od której została pobrana krew, poprzez podanie imienia i nazwiska oraz numeru PESEL tej osoby, a jeżeli nie posiada numeru PESEL – serii i numeru dokumentu potwierdzającego jej tożsamość, oraz zabezpiecza się w sposób uniemożliwiający zmianę ich zawartości lub zniszczenie w czasie przechowywania lub transportu. Czynności te wykonuje się w obecności osoby badanej, jeżeli jest to możliwe (§ 9 ust. 4).

W przypadku niemożności ustalenia tożsamości osoby badanej stosuje się oznaczenie „NN” i opisuje znaki szczególne osoby badanej (§ 8 ust. 2).

Do czasu rozpoczęcia badania krwi pobraną krew przechowuje się i transportuje do właściwego laboratorium w temperaturze od 3 °C do 6 °C (§ 9 ust. 5).

W przypadku powzięcia uzasadnionego podejrzenia, że pobranie krwi może spowodować zagrożenie życia lub zdrowia osoby badanej, decyzję o pobraniu krwi lub odstąpieniu od jej pobrania podejmuje lekarz. Odstąpienie od pobrania krwi utrzuca się w formie pisemnego protokołu, zawierającego:

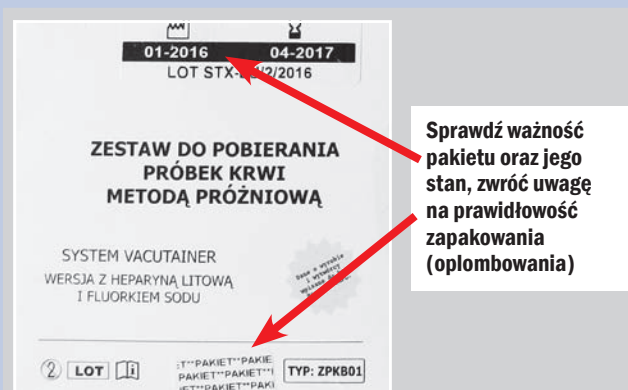
- 1) dane osoby, wobec której odstąpiono od wykonania pobrania krwi:
 - a) imię i nazwisko,

- b) numer PESEL, a jeżeli nie posiada – serię i numer dokumentu potwierdzającego jej tożsamość,
 - c) wiek, płeć oraz podpis, jeżeli jego złożenie jest możliwe;
- 2) imię, nazwisko i podpis osoby, która podjęła decyzję o odstąpieniu od wykonania pobrania krwi;
 - 3) opis okoliczności i przyczyn odstąpienia od wykonania pobrania krwi;
 - 4) opis stanu klinicznego osoby, wobec której odstąpiono od wykonania pobrania krwi (§ 11 ust. 1 i 2).

2. Czynności związane z pobraniem krwi do próbek

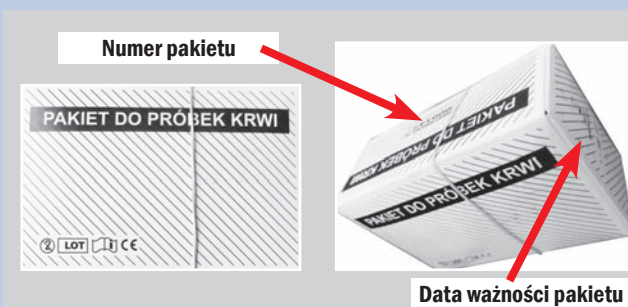
1. W chwili zaistnienia okoliczności uzasadniających konieczność zabezpieczenia dowodu, jakim jest krew do badań – pobrania krwi do próbki od osoby, np. od uczestnika zdarzenia drogowego, w celu oznaczenia zawartości ilości alkoholu etylowego w organizmie, dowódca patrolu (załogi) lub wyznaczony do tej czynności policjant pobiera od dyżurnego jednostki zestaw do pobierania próbek krwi, zwany dalej „pakietem”, a następnie przeprowadza wzrokowe oględziny takiego pakietu pod kątem możliwości jego prawidłowego wykorzystania w procesie dowodowym. Należy zwrócić uwagę na:

- a) datę ważności pakietu,
- b) kompletność jego zawartości,
- c) stan pakietu pod kątem uszkodzeń mechanicznych lub innych.



Fot. 1. Pakiet do pobierania krwi

Inny przykład opakowania pakietu przedstawia rysunek poniżej, jednak jego zawartość jest taka sama, jak w pakiecie przedstawionym na fotografii nr 1.



Fot. 2. Pakiet w innym opakowaniu

Tabela 1. Przykładowy wzór rejestru pakietów pobranych od oficera dyżurnego

Lp.	Nazwisko i imię, imię ojca, adres osoby, od której ma być pobrana krew	Dane policjanta pobierającego pakiet, nr sprawy, rodzaj zdarzenia	Data i dane (pieczęć) oficera dyżurnego przyjmującego pakiet po pobraniu krwi	Data i podpis odbierającego pakiet z krwią od oficera dyżurnego	Uwagi
1					
2					
3					

Oficer dyżurny jednostki Policji odnotowuje fakt wydania pakietu w „Książce – rejestrze pobranej krwi” (tab. 1) i podaje policjantowi wraz z pakietem kolejny numer z rejestru.

2. Policjant (załoga) wyznaczony do tej czynności udaje się niezwłocznie do miejsca, gdzie znajduje się osoba, od której należy pobrać krew do badań, i podejmuje czynności mające na celu zabezpieczenie dowodu, jakim jest krew. Czas ma tu duże znaczenie, gdyż np. kierujący, dowieziony do szpitala po wypadku, może się znajdować w takim stanie, że konieczne będą natychmiastowe zabiegi medyczne wpływające na skład chemiczny krwi badanego, np. przetoczenie krwi lub podanie farmaceutyków. Po tego rodzaju zabiegach pobranie krwi może być bezwartościowe.

3. Policjant ustala osobę(y), od której ma być pobrana krew, w tym:

- sprawdza tożsamość osoby i ją potwierdza,
- podejmuje starania, aby przed czynnością pobrania krwi osoba, od której należy pobrać krew, nie spożywała napojów zawierających alkohol, gdyż w trakcie trwania śledztwa lub dochodzenia może twierdzić, że piła alkohol po zdarzeniu lub w szpitalu, będąc w stresie itp.,
- informuje osobę o konieczności pobrania krwi,
- wysłuchuje informacji od osoby np. o przeciwwskazaniach i przekazuje tę wiedzę lekarzowi lub pracownikowi służby zdrowia, konsultuje przeciwwskazania medyczne,
- poucza osobę o konsekwencjach w przypadku braku dobrowolnego poddania się tej czynności,
- utrzymuje kontakt ze zlecającym tę czynność, np. oficerem dyżurnym, meldując o powstałych utrudnieniach, problemach w tym zakresie (jeśli takie się pojawiają).

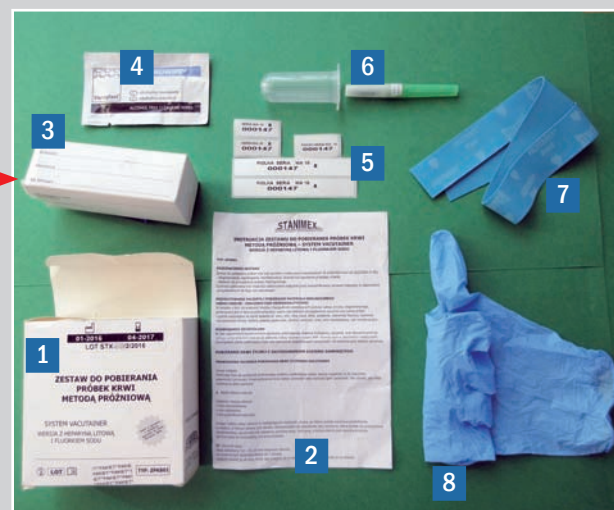
PAMIĘTAJ!

Krew do badań należy pobrać bez zbędnej zwłoki, niezwłocznie po doprowadzeniu osoby do placówki służby zdrowia!

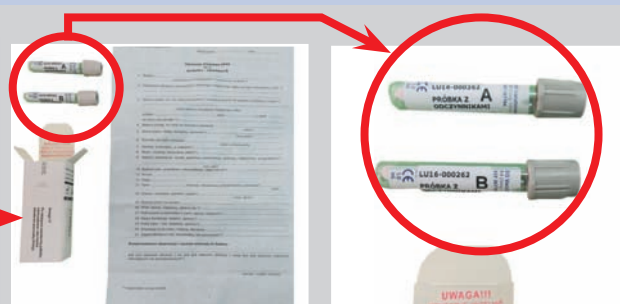
4. Funkcjonariusz przekazuje sprawdzony i kompletny pakiet, pozbawiony wad technicznych, uprawnionemu pracownikowi służby zdrowia, prosząc o wykonanie pobrania krwi – zawartość pakietu obrazują fot. 3 i 4.

Niedopuszczalne jest, aby pracownik służby zdrowia zakwestionował jakość otrzymanego pakietu, twierdząc, że pakiet jest niekompletny, uszkodzony czy przeterminowany.

5. Pobranie krwi w miarę możliwości powinno odbyć się w obecności pełnego składu patrolu (załogi, jeśli jest to możliwe) oraz lekarza. Ma to na celu uniknięcie ewentualnych zagrożeń związanych z uchybieniami w tym zakresie.


Fot. 3. Zawartość opakowania ogólnego:

1) opakowanie zestawu; 2) instrukcja zestawu; 3) pakiet próbek z odczynnikami A i B oraz protokołem pobrania krwi (patrz fot. 4); 4) gaza sterylizacyjna; 5) zestaw banderol do oklejania próbek i pakietu; 6) igła z koszykiem do pobrania krwi w próbkę; 7) opaska uciskowa; 8) rękawiczki jednorazowe


Fot. 4. Zawartość pakietu próbek z odczynnikami A i B oraz protokołem

UWAGA!

Niedopuszczalne jest postępowanie, w którym wyznaczony do tej czynności funkcjonariusz przekazuje pakiet pracownikowi służby zdrowia, po czym traci kontakt wzrokowy z tym pakietem, np. wychodzi na papierosa lub porozmawiać przez telefon, pozwalając pracownikowi służby zdrowia samodzielnie pobrać krew. Postępując w ten sposób, policjant rażąco narusza zasady rzetelnego zbierania dowodów w sprawie.

POBIERANIE KRWI W RAMACH ZABEZPIECZANIA ŚLADÓW I DOWODÓW PRZESTĘPSTWA

6. Wyznaczony do tej czynności policjant jest zobligowany do dopilnowania prawidłowego przebiegu procesu pobierania krwi, a następnie prawidłowego zabezpieczenia pakietu.

7. Pobranie krwi powinno zostać poprzedzone wywiadem lekarskim osoby badanej wraz ze spisaniem pierwszej strony protokołu pobrania krwi (patrz załącznik nr 1), jeśli nie ma przeciwwskazań do pobrania krwi.

3. Czynności związane z opisaniem i zabezpieczeniem próbek

1. Po napełnieniu próbek krwią przez uprawnionego pracownika służby zdrowia policjant jest zobowiązany prawidłowo zabezpieczyć próbki z krwią poprzez opatrzenie ich właściwymi banderolami numerycznymi – odpowiednio do próbki A oraz próbki B, a następnie dopilnować wypełnienia drugiej strony protokołu (załącznik nr 1), a także podpisanie go przez strony biorące udział w tej czynności.



Fot. 5. Sposób oklejenia próbki banderolą

PAMIĘTAJ!

Przy wykonywaniu tych czynności, w celu zapewnienia bezpieczeństwa własnego, używaj jednorazowych rękawiczek ochronnych!

2. Przed zapakowaniem należy dokonać sprawdzenia kompletności wypełnienia protokołu pobrania krwi:

- w części I WYWIADY – OBSERWACJE (załącznik nr 1 – strona pierwsza), którą wypełnia lekarz, należy dopilnować, aby na tej stronie znalazła się pieczęć placówki służby zdrowia, w której krew została pobrana, oraz pieczęć i podpis lekarza;
- w części II protokołu pobrania krwi (załącznik nr 1 – strona druga), którą wypełnia pracownik służby zdrowia lub policjant w porozumieniu z pracownikiem placówki służby zdrowia, należy umieścić podpisy osób biorących udział w tej czynności.

3. Policjant umieszcza prawidłowo sporządzony i podpisany protokół pobrania krwi oraz pobrane próbki w pa-

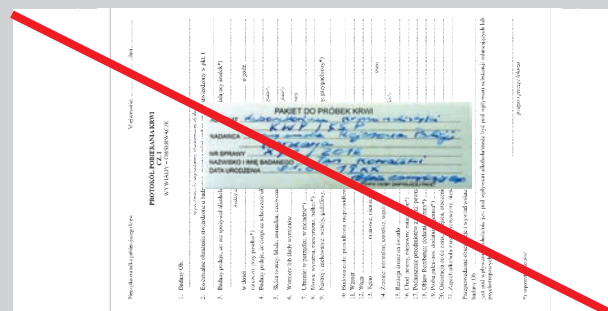
kiecie w sposób zapobiegający ich uszkodzeniu (np. przez użycie folii pęcherzykowej). Prawidłowe zabezpieczenie ma również na celu wyeliminowanie możliwości podmiany próbek.

Wypełniony i podpisany protokół z pobierania krwi należy włożyć do pakietu! (fot. 6)



Fot. 6. Umieszczenie próbek z krwią oraz protokołu w pakiecie

Niedopuszczalne jest zamknięcie w pakiecie tylko próbek z pobraną krwią, bez umieszczenia wewnątrz protokołu pobierania krwi (fot. 6a).



Fot. 6a. Sposób nieprawidłowy – protokół poza pakietem

4. Zamknięcie i oklejenie pakietu banderolą z numerem kontrolnym.



Fot. 7. Zamknięcie pakietu i oklejenie banderolą



PAMIĘTAJ!
Umieść odcisk pieczęci jednostki Policji zlecającej pobranie krwi (po obu końcach banderoli)

Fot. 8. Po oklejeniu banderolą pamiętaj o zaopatrzeniu pakietu w pieczęć jednostki zlecającej pobranie krwi

WAŻNE!

Istnieje ryzyko pomyłki przy oklejaniu próbkówki krwi, jeżeli krew jest pobierana do więcej niż jednego pakietu czy od więcej niż jednej osoby, w tym samym gabinecie, miejscu, czasie! Dlatego przygotowanie drugiego (kolejnego) pakietu, powinno się odbyć dopiero po skompletowaniu i zaklejeniu pierwszego pakietu. Ma to na celu uniknięcie pomyłek z oklejaniem kolejnego pakietu plombami z pakietu pierwszego.

5. Czytelne opisanie oklejonego pakietu poprzez:

- wskazanie adresata,
- wskazanie nadawcy,
- wpisanie numeru sprawy, np.: SWD, L.dz. lub innego numeru według porządku oznaczeń danej jednostki;
- podanie nazwiska i imienia badanego,
- wpisanie daty urodzenia badanego,
- zaopatrzenie pakietu w podpis osoby zamykającej pakiet,
- odcisk pieczęci nagłówkowej jednostki organizacyjnej zlecającej czynność.

ADRESAT	✓	NAZWISKO I IMIĘ BADANEGO	✓
NADAWCA	✓	DATA URODZENIA	✓
NR SPRAWY	✓	PODPIS OSOBY ZAMYKAJĄCEJ PAKIET	✓
		PIECZĄTKA POLICJI	✓

Fot. 9. Pakiet oraz miejsca do uzupełnienia

6. Próbkówki zawierające krew do badania oznacza się w sposób zapewniający ustalenie tożsamości osoby, od której została pobrana krew, poprzez podanie imienia i nazwiska oraz numeru PESEL tej osoby, a jeżeli nie posiada numeru PESEL – serii i numeru dokumentu potwierdzającego jej tożsamość, oraz zabezpiecza się w sposób uniemożliwiający zmianę ich zawartości lub zniszczenie w czasie przechowywania lub transportu. Czynności te wykonuje się w obecności osoby badanej, jeżeli jest to możliwe (§ 9 ust. 4 rozporządzenia).

7. W przypadku niemożności ustalenia tożsamości osoby badanej stosuje się oznaczenie „NN” i opisuje znaki szczególne osoby badanej (§ 8 ust. 2 rozporządzenia).

4. Postępowanie z oklejonym i opisanym pakietem

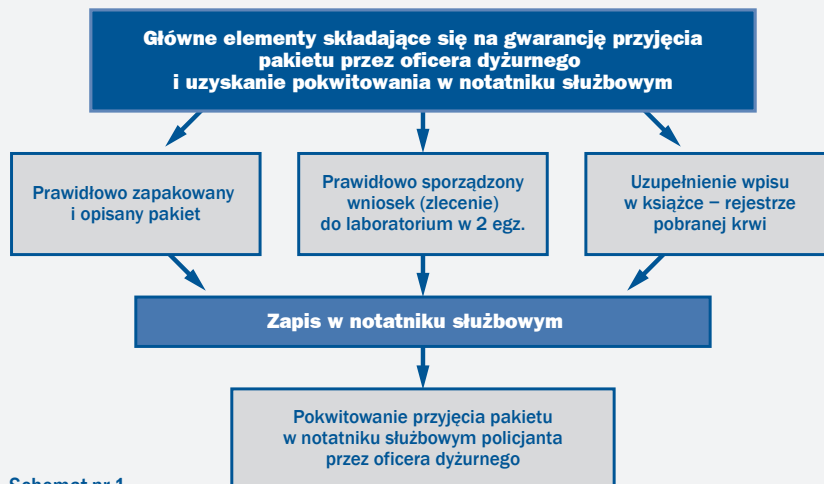
Pakiety z pobraną krwią należy niezwłocznie (bez zbędnej zwłoki) przekazać oficerowi dyżurnemu właściwej jednostki Policji, uprzednio wykonując następujące czynności:

- 1) sporządzenie odpowiedniego wniosku (zlecenia) w dwóch egzemplarzach do właściwego laboratorium kryminalistyki lub instytucji badawczej związanej umową z jednostką Policji na usługę badania krwi; należy stosować wnioski (zlecenia), przyjęte przez jednostki czy komórki organizacyjne; przykładowe wzory wniosku przedstawiają załączniki nr 2 i 3;
- 2) uzupełnienie wpisu do książki pobrania krwi znajdującej się w jednostce Policji, dotyczącego próbki (próbek) krwi, w tym m.in. daty czynności, danych osoby, od której pobrano krew, danych pobierającego, numeru pakietu(ów) itp.;
- 3) w przypadku wadliwego zapakowania pakietu oficer dyżurny odmawia przyjęcia pakietu, informując o nieprawidłowościach, które należy niezwłocznie usunąć;
- 4) po przyjęciu pakietu(ów) oficer dyżurny niezwłocznie umieszcza go w urządzeniu chłodniczym, np. lodówce zapewniającej odpowiednie warunki przechowania;
- 5) patrol (załoga) odnotowuje fakt przekazania pakietu w notatniku służbowym i uzyskuje pokwitowanie (wpis do notatnika służbowego) od osoby odbierającej pakiet; takie postępowanie ma na celu zabezpieczenie się policjanta zdającego pakiet.

5. Dokumentowanie czynności

Dokumentowanie tej czynności w notatniku służbowym polega na zapisie informacji z przebiegu tej czynności, a w szczególności:

- daty i godziny pobrania krwi,
- danych osoby, od której pobrano krew,
- nazwy i adresu placówki służby zdrowia,
- serii i numeru pakietu(ów),
- powodu pobrania krwi,
- numeru rejestru pobrania krwi otrzymanego od dyżurnego,
- danych osób obecnych przy tej czynności,
- opisu zachowania się osoby, od której pobrano krew,
- utrudnień związanych z pobraniem krwi.



Schemat nr 1

POBIERANIE KRWI W RAMACH ZABEZPIECZANIA ŚLADÓW I DOWODÓW PRZESTĘPSTWA

Załącznik nr 1 – strona pierwsza

Pieczątką ośrodka pobierającego krew

Miejscowość:, data.....

Pamiętaj!
Pieczęć ośrodka
pobierającego krew
PROTOKÓŁ POBIERANIA KRWI
CZ. I
WYWIADY – OBSERWACJE

1. Badany Ob.
a) przytomny, b) nieprzytomny, c) zamroczony, d) denat)*
2. Ewentualne obrażenia stwierdzone u badanego, mogące mieć wpływ na stan stwierdzony w pkt 1
.....
3. Badany podaje, że: nie spożywał alkoholu/spożywał alkohol lub podobnie działający środek*)
.....
(rodzaj alkoholu lub podobnie działającego środka)
w ilości..... dnia o godz.
na czczo, przy posiłku*)
4. Badany podaje, że cierpi na schorzenie układu krążenia
(jakie?)
5. Skóra twarzy: biała, normalna, czerwona*)
(inna, jaka?)
6. Wymioty lub ślady wymiotów
(podać umiejscowienie)
7. Ubranie: w porządku, w nieładzie*)
8. Mowa: wyraźna, niewyraźna, bełkot*)
9. Nastroj i zachowanie: wesoły, gadatliwy, wesoły, przygnębiony, przygnębiony*)
.....
(inny, jaki?)
10. Budowa ciała: prawidłowa, nieprawidłowa, słaba, mocna*)
11. Wzrost
12. Waga
13. Tętno miarowe, niemirowe, przyspieszone, zwolnione*)
(inne)
14. Źrenice: normalne, szerokie, wąskie*)
(inne, jakie?)
15. Reakcja źrenic na światło
16. Chód: pewny, niepewny, zatacza się*)
17. Podnoszenie przedmiotów z ziemi: pewne, niepewne*)
18. Objaw Romberga: dodatni, ujemny*)
19. Próba palce-nos: dodatnia, ujemna*)
20. Orientacja co do czasu, miejsca, otoczenia:
21. Zapach alkoholu z ust: wyczuwalny, niewyczuwalny*)

Przeprowadzone obserwacje i wywiad wskazują, że:

badany Ob.
jest pod wpływem alkoholu / nie jest pod wpływem alkoholu / może być pod wpływem substancji odurzających lub psychotropowych*)

Pamiętaj!
Pieczęć i podpis lekarza

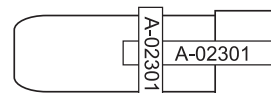
.....
podpis i pieczęć lekarza

*) niepotrzebne skreślić

Załącznik nr 1 – strona druga

INSTRUKCJA DLA POBIERAJĄCEGO KREW

1. Do pobierania krwi obowiązany jest lekarz lub na jego zlecenie pracownik medyczny służby zdrowia lub izby wytrzeźwień.
2. Krew należy pobrać w obecności przedstawiciela organu ścigania lub wymiaru sprawiedliwości (funkcjonariusza Policji, pracownika prokuratury, sędziego).
3. Krew należy pobrać niezwłocznie po doprowadzeniu osoby podlegającej badaniu.
4. Krew od osoby żywej należy pobrać z żyły łokciowej do dwóch próbek w ilości po 5 ml.
Od denata pobiera się krew z zatoki strzałkowej lub żyły udowej do dwóch próbek po 5 ml.
5. Przed pobraniem krwi skórę należy odkażić za pomocą załączonego w zestawie środka do dezynfekcji.
Nie odkażać skóry alkoholem.
6. Do pobrania krwi użyć umieszczonego w zestawie jednorazowego kompletu do pobierania krwi.
Patrz – „Instrukcja pobierania krwi za pomocą zamkniętego systemu próżniowego”.
7. Bezpośrednio po pobraniu krwi do fiolki zawierającej antykoagulant i stabilizator należy ją kilkakrotnie obrócić (górze-dół) celem całkowitego wymieszania zawartości (**nie wstrząsać!**).
8. Do krwi nie wolno dodawać żadnych odczynników.
9. „Protokół pobrania krwi” należy dokładnie wypełnić (imię i nazwisko – literami drukowanymi).
Niepotrzebne skreślić.
10. Po pobraniu krwi do zawartych w pakiecie fiolek zabezpieczyć je trwale załączonymi banderolami w dwóch płaszczyznach przez środek i wokół poniżej korka.
11. Po włożeniu fiolek do opakowania transportowego dołączyć
WYPEŁNIONY (!) „Protokół pobrania krwi”, a następnie zakleić pakiet dołączoną banderolą oraz opieczetować jej oba końce pieczęcią Policji.
12. Do czasu przetransportowania opieczetowany pakiet przechowywać w temp. +4°C.



**PROTOKÓŁ POBRANIA KRWI
CZ. II**

1. Imię i nazwisko osoby, od której pobrano krew
2. Jednostka zlecająca pobranie krwi
3. Pobrania krwi dokonał Ob.
(imię i nazwisko, nr leg. służbowej lub dow. osob.)

dnia godz.
4. Skórę przed pobraniem odkażono: substancją z pakietu / innym środkiem*)
(jakim?)
5. Nr kontrolny fiolki pakietu

PODPIS

.....
(podpis funkcjonariusza obecnego przy pobraniu krwi)

PODPIS

.....
(podpis i pieczęć pobierającego krew)

PODPIS – jeżeli jego złożenie jest możliwe (przypis § 10 ust. 1 pkt 1g rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 grudnia 2005 r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie – Dz. U. poz. 2135)

.....
(podpis osoby, od której krew pobrano)

Pamiętaj o wszystkich podpisach!

pieczęć nagłówkowa	, dnia L. dz.	SPRAWOZDANIE z przeprowadzonych badań krwi/moczu/ciała szklistego oka*
---	---	--

pobranej od
w celu oznaczenia zawartości alkoholu etylowego.

Przebieg badania

Materiał do analizy otrzymano w opakowaniu, wg wzoru KGP, o numerach
..... w stanie.....

Badania przeprowadzono metodą/chromatografi gazowej head space/*
..... (pocić nazwę)

Opinia

W nadesłanej próbce krwi/moczu/ciała szklistego ok* stwierdzono%
(słownie:) alkoholu etylowego.

Uwagi

Osoby uczestniczące (imię, nazwisko, stopień i tytuł naukowy, specjalność, stanowisko) w:

A. wydaniu opinii:

1.	1.
.....	
..... (podpis)	 (podpis)
2.	2.
.....	
..... (podpis)	 (podpis)

*) niepotrzebne skreślić

Ms-12, Zam. 74/S/2002

strona 2

pieczęć nagłówkowa	, dnia

RSD D_s.

Do
w

- W załączeniu przesyłam próbkę krwi/mocz/uwalia szklistego oka* pobraną od nr kontrolny próbki w celu oznaczenia w niej zawartości alkoholu etylowego.
- Krótki opis okoliczności zdarzenia, w tym dzień, godzina zdarzenia i udział w nim osoby, od której pobrano krew/mocz/cialko szkliste oka*
.....
.....
.....
.....
- Czy użyto probierza trzeźwości/alkometru* – tak/nie*
nr próbki/testu* wynik
Otrzymała do badania krew/mocz/cialko szkliste oka* należy przechowywać przez 3 miesiące od daty opracowania sprawozdania, a następnie zniszczyć, o ile w tym okresie nie zostaną podjęte inne decyzje w przedmiocie postępowania z próbką.

Załącznik:
Pakiet z próbka
krew/mocz/uwalia szklistego oka*
nr pakietu

(podpis zarządzającego badaniem)

(podpis kierownika jednostki)

*) niepotrzebne skreślić

strona 1

Załącznik nr 3⁵

.....
(pieczęćka jednostki Policji)

.....
(miejscowość, data)

L.dz.									
RSD									
Ds.									

**Laboratorium Kryminalistyczne
KWP w Lublinie**

**Zlecenie na badanie zawartości alkoholu
w krwi/moczu/ciałku szklistym oka***

W załączeniu przesyłam próbkę krwi/moczu/ciałka szklistego oka* pobraną od:
(imię i nazwisko osoby – litery drukowane) (imię ojca)

nr kontrolny próbki:

w celu zbadania w niej zawartości alkoholu etylowego.

Osobę badano urządzeniem elektronicznym: tak/nie* godz.: wynik:

Pakiet z krwią po badaniach: utylizować/przechowywać przez okres miesięcy, a następnie utylizować.*

.....
podpis zlecającego badania

* niepotrzebne skreślić

Wykonano w 2 egz.

Niedopuszczalne jest postępowanie służące świadomemu ingerowaniu w prawidłowy przebieg pobrania krwi, mające wpłynąć na rzeczywisty wynik analizy pobranych próbek, ich zamiana, podmiana lub zniekształcenie w jakikolwiek sposób.

Nieprawidłowe postępowanie w tym zakresie, ukierunkowane na celowe ingerowanie, prowadzące do zniekształcenia dowodu rzeczowego, uszkodzenia, utraty itp., niesie za sobą zarówno odpowiedzialność dyscyplinarną, jak i karną policjanta.

6. Postępowanie w przypadku utraty, uszkodzenia próbki

W przypadku utraty, zagubienia, zniszczenia, uszkodzenia itp. materiału dowodowego w postaci pakietu próbek krwi, dowódca patrolu:

- a) niezwłocznie powiadamia o takim fakcie oficera dyżurnego, oficera średniej kadry kierowniczej (oficera kontrolnego) lub bezpośredniego przełożonego,

- b) niezwłocznie wykonuje polecenia wydane przez oficera dyżurnego jednostki oraz przełożonych,
- c) w porozumieniu ze służbą dyżurną i kadrą nadzoru dąży do odzyskania utraconego pakietu,
- d) nie dopuszcza do możliwości dalszej ingerencji w zabezpieczony pakiet, materiał dowodowy,
- e) ustala świadków zdarzenia,
- f) współpracuje w tym zakresie z dyżurnym lub kierownikiem grupy dochodzeniowo-śledczej,
- g) zabezpiecza miejsce zdarzenia, nie dopuszcza do zatarcia śladów mających związek z przypadkiem utraty, uszkodzeniem czy zniszczeniem pakietu,
- h) sporządza notatkę służbową o utracie lub zniszczeniu pakietu z krwią z opisem szczegółowego przebiegu okoliczności związanych z zaistniałą sytuacją i przedstawia ją bezpośredniemu przełożonemu lub dyżurnemu,
- i) dokumentuje przebieg czynności w notatniku służbowym,
- j) wykonuje inne czynności zlecone przez przełożonych.

Wszelkie ujawnione nieprawidłowości, w tym również powstałe w wyniku zaniechania, niedbałego lub niewłaściwego wykonania czynności w tym zakresie, uruchamiają procedurę postępowania wyjaśniającego.

Podsumowanie

Dbając o rzetelne zabezpieczenie bardzo ważnego dowodu, jakim jest krew, do dalszych badań laboratoryjnych na potrzeby postępowania przygotowawczego, należy dołożyć maksymalnych starań w celu wyeliminowania błędów i zapobiegnięcia nieodwracalnej utraty takiego dowodu, może w rażący sposób utrudnić, zniekształcić lub wypaczyć decyzję kończącą postępowanie przygotowawcze czy sądowe. Niewłaściwe zabezpieczenie dowodu rzeczowego może skutkować jego oddaleniem w postępowaniu sądowym.

¹ Dz. U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.

² Dz. U. poz. 2153.

³ § 9 ust. 2 pkt 1, 2, 3 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 grudnia 2015 r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie.

⁴ Tamże, § 10 ust. 1 pkt 1–8.

⁵ Załącznik nr 1 do decyzji nr 10 Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie z dnia 11 stycznia 2016 r.

*asp. Robert Goliasz
ml. wykładowca Zakładu Ruchu Drogowego CSP*

JĘZYK ANGIELSKI DLA POLICJANTÓW

Psy służbowe / Service dogs

kategorie psów służbowych / categories of police dogs	
psy patrolowo-tropiące	operational-patrol dogs
psy patrolowe	patrol dogs
psy tropiące	tracking dogs / sniffer dogs
psy do działań bojowych	dogs for combat operations
psy do wyszukiwania zapachów narkotyków	drugs detection dogs
psy do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych	explosives detection dogs
psy do wyszukiwania zapachu zwłok ludzkich	cadaver dogs
psy do identyfikacji śladów zapachowych ludzi	human scent discrimination dogs

preferowane rasy psów policyjnych / preferred breeds of police dogs	
foksterier	fox terrier
golden retriever	golden retriever
labrador retriever	Labrador retriever
nowofundland	New-founland
owczarek belgijski	Belgian sheepdog
owczarek niemiecki	Alsation sheepdog
rottweiler	rottweiler
sznauzer	schnauzer
terier walijski	Welsh terier

komendy/commands	
Aport!	Fetch!/Retrieve!
Bierz go!	Bite!
Chodź!	Come!
Czołgaj się!	Crawl!
Daj głos!	Bark!
Do mnie!	Come!/Here!
Do nogi! / Noga!	Heel!
Do środka!	Go inside!
Dobry pies!	Good dog!
Leżeć!	Down!
Łapa!	Shake!
Naprzód!	Go out!
Nie ruszaj się!	Stand still!
Pilnuj!	Guard!
Przeszkoda!	Jump!

Siad!	Sit!
Skacz!	Jump!
Stój!	Stay!/Stand!
Szukaj!	Search!/Track!
Wąchaj!	Track!
Warczeć	to growl
Waruj!	Lie down! / Down!
Zły pies! (skarcenie)	Bad dog!
Zostań!	Stay!
Zostaw!	Leave it! / Drop!

zdrowie i pielęgnacja / health and care	
ambulatorium weterynaryjne	veterinary clinic
odporność	resistance
pies wysterylizowany	sterilized dog
sprawność psów	efficiency of dogs
szczepionka	vaccine
świadectwo zdrowia psa	dog's health certification
wścieklizna	rabies
zaszczepić	to vaccinate
zaszczepić przeciwko wściekliźnie	to vaccinate against rabies

inne przydatne wyrażenia / other useful expressions	
adopcja	dog's adoption
agresywne zachowanie	aggressive behaviour
akcja policyjna	police operation
akt agresji	act of aggression
akt przemocy	act of violence
akt terrorystyczny	act of terrorism
akt wandalizmu	act of vandalism
akta dochodzenia	records of investigation
alarmowy telefon policyjny	police emergency call, police emergency number
alibi	alibi
alkohol	alcohol
alkoholik	alcoholic
alkomat	breathalyser
aportować	to fetch
asysta policyjna	Police assistance
atestacja	attestation
bagażnik	boot

błędy tresurowe	mistakes in training
buda	kennel
chip	chip
czynna napaść	assault and battery
czynny opór	active resistance
czujność	vigilance
demolować	to destroy, to vandalise
dowódca patrolu	commander of a patrol
drabina	ladder
działania prewencyjne	preventive actions
działać w obronie własnej	to act in self-defence
elektroniczny czytnik	electronic reader
granica wieku	age limit
gryźć	to bite
identyfikacja ludzkich śladów zapachowych	human scent discrimination
identyfikacja osób	identification of persons
impreza masowa	mass event
imię służbowe psa	police name of a dog
kaganiec	muzzle
kask ochronny	protective helmet
kastracja	castration
kibic	fun
klatki/boksy	cages/boxes
kokaina	cocaine
konkurencja	competition
konwój	convoy
kość	bone
krew	blood
kynolog	cynologist
kynologia	cynology
kynologiczne mistrzostwa policji	police canine championship
kynologiczny	cynological
łapa	paw
łuska	cartridge case
nagradzać psa	to praise a dog
nałożyć psu kaganiec	to muzzle a dog
numer ewidencyjny	identification number
obrona przewodnika	defence of a handler
obrona konieczna	self-defence
obroża	collar
ogon	tail
osmologia	osmology/osphresiology
osoby zaginione	missing people
patrol pieszy	foot patrol
petarda	squib
pies rasowy	a pure-bred dog / a pedigree dog
pies rasy mieszanej	a mixed-breed dog

pies służbowy	police dog / service dog
poligon	training ground
przewodnik psa służbowego	police dog handler
posłuszeństwo	obedience
pozorant	decoy/helper
przeszkoda	obstacle
przeszukiwanie osoby	search of a person
rasa	breed
raport	report
reakcja na strzał	reaction for shooting
rozruchy	public disorders
sierść	coat, fur
smycz	lead, leash
spełnić wymagania	to meet requirements
sprawność	agility
sprawność psów	efficiency of dogs
spuścić psa ze smyczy	to unleash a dog
strzelnica	shooting range
sucha karma	dry feed
suka	bitch
szczekać	to bark
szkolenie	training course
ślad	track
teoria tresury psów	theory of dogs training
tor przeszkód	obstacle course
tresura	training
trop	track, trail, scent
tropić	to track
uciekać	to escape, to run away
uderzać	to hit
uprząż	harness
użycie środków przymusu bezpośredniego	use of force / use of coercive measures
węszyć	to scent / to sniff
zadaszony	roofed
zagrożenie życia lub zdrowia	life or health hazard
założyć obrozę	to put a collar on
założyć psu smycz	to put a dog on its lead
zapach	scent/odor
zapach materiałów wybuchowych	scent of explosives
zapach narkotyków	scent of drugs
zapach zwłok	scent of human corpse
zwęszyć coś	to pick up a scent of sth
związek kynologiczny	kennel club
zwłoki	human corpse
żywienie	feeding

Tłumaczenie na język angielski: gł. spec. Renata Cedro, WP CSP

Trening czyni MISTRZA



„DĘBE 2016”

– taki kryptonim miały powiatowo-gminne ćwiczenia obronne, które odbyły się 15 września. W huku wystrzałów i wśród krzyku „rannych” interweniujące w sytuacjach kryzysowych służby sprawdziły sprawność działań i umiejętność ich koordynowania.

Najbardziej widowiskową częścią powiatowo-gminnych ćwiczeń obronnych była akcja na zaporze w Dębem. Służby trenowały działania podczas ataku terrorystycznego, którego wynikiem był wypadek samochodowy. W rejon zapory, gdzie ujawniono podejrzanych osobników, został zadysponowany patrol Policji. Ostrzelani na miejscu zdarzenia stróża prawa wezwali wsparcie. Do walki stanął oddział antyterrorystyczny, wobec którego napastnicy szybko skapitulowali.

Niestety w wyniku strzelaniny uległ wypadkowi przewożący dzieci i młodzież autokar. Wiele osób doznało poważnych obrażeń. Gdy terroryści zostali pojmieni, na miejscu zdarzenia pojawiły się służby ratunkowe. Dzięki sprawnemu działaniu obyło się bez ofiar śmiertelnych.

Podczas ćwiczeń „Dębe 2016” sprawdzano nie tylko scenariusz przewidujący reakcję na atak terrorystyczny. Służby i administracja samorządowa przeprowadziły również symulację osiągania wyższych stanów gotowości obronnej oraz realizacji przedsięwzięć wynikających z planów operacyjnych funkcjonowania powiatu i gmin w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny oraz w czasie wystąpienia sytuacji kryzysowych na terenie powiatu legionowskiego. Jednym z ćwiczeń była dystrybucja preparatów jodowych dla dzieci. Trening odbył się w Szkole Podstawowej w Wieliszewie.

Działania koordynował starosta Robert Wróbel. W ćwiczeniach wzięły udział wszystkie gminy powiatu legionowskiego, Policja, Państwowa Straż Pożarna, Zakład Opieki Zdrowotnej „Legionowo”, Wojskowa Komenda Uzupełnień Warszawa-Śródmieście, Złewnia Narwi w Dębem RZGW w Warszawie, Elektrownia Wodna Dębe, Powiatowy Inspektorat Sanitarny, Powiatowy Lekarz Weterynarii, Nadleśnictwa, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

Mariusz Kraszewski



zdj. archiwum Starostwa Powiatowego w Legionowie



zdj. archiwum Starostwa Powiatowego w Legionowie



**CENTRUM SZKOLENIA
POLICJI**

05-119 Legionowo, ul. Zegrzyńska 121
www.csp.edu.pl



**CENTRUM SZKOLENIA
ŻANDARMERII WOJSKOWEJ**

05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Włarszawska 267
www.zw.wp.mil.pl

www.kwartalnik.csp.edu.pl